

TMUCHÓW

ugi i rura

Prezes spółki, w której 100 udziałów ma gmina uważa, że firma którą zarządza jest jej wewnętrznym problemem.

• str. 11

NIEMODLIN

czymy na pomoc

Mieszkańcy Niemodlina nadzieję narzekają na bezmyślne wandalizm - powiedział w wydzie komendant komisariatu - niszczyciel Krzysztof Caputa.

• str. 12

SIDZINA

zansa

Od października ubiegłego roku w Sidzinie ponad 40 młodych ludzi uczy się gry na instrumentach. Chcą stworzyć własną, wiejską orkiestrę dętą.

• str. 14

AMIENNIK

wilowy rozejm

Wójt Mendel i jego Zarząd potanę do końca kadencji Rady. Odwołania zabrakło jednego z radnych.

• str. 10

GŁUCHOŁĄZY

mowa na dniach

Na kolejnym spotkaniu robotniczym w sprawie kolektora Głucholazy - Nysa władze obu gmin doszły do porozumienia - tak zapewniają burmistrzowie obu gmin.

• str. 14

PACZKÓW

analogu na cyfrę

Wszystko wskazuje na to, że mieszkańcy Paczkowa już niebawem będą mogli bez przeszkód korzystać z XIX-wiecznego wynalazku - telefonu.

• str. 11

ąd nad lekarzami

Naczelny Sąd Lekarski w Warszawie nakazał ponownie rozpatrzyć sprawę dwójki lekarzy z Nysy. Istnieją przesłanki, że dopuścili się uchybień zawodowych.

• str. 4

Czy zdesperowani pracownicy upadających zakładów zablokują drogi?

W OBRONIE PRACY



Związki zawodowe największych nyskich zakładów pracy przesyłały do władz samorządowych petycję, w której domagają się zwołania nadzwyczajnej połączonej sesji Rady Miasta i Rady Powiatu, poświęconej fatalnej sytuacji na rynku pracy. Jeśli do sesji nie dojdzie, zdesperowani związkowcy zapowiadają, że wyprowadzą ludzi na ulicę, a nawet zablokują drogi. - Posłużymy się takimi samymi argumentami jak Lepper - usłyszeliśmy od jednego ze związkowców.

• str. 2

Cena miłości

• str. 8

Kolejna ofiara



Minęło kilka dni od tragicznej śmierci trzech osób na opolskim odcinku trasy A-4, gdy na autostradzie znów doszło do wypadku, w którym zginął człowiek.

• str. 5

Miliony do zwrotu

Najwyższa Izba Kontroli i Regionalna Izba Obrachunkowa prowadzą szczegółową kontrolę finansów gminy Nysa. Wnikliwej kontroli zostaną poddane wydatki związane z budową siedziby obecnej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej i zasadność wniosków o dotacje, jakie po powodzi skierowały do Banku Światowego ówczesne władze Nysy.

• str. 3

Ludowcy oddzielają ziarna od plew

Wyleciał z PSL

Główny Sąd Koleżeński PSL wykluczył Romualda Kamudę z członkostwa w Stronnictwie. Decyzja o wykluczeniu Kamudy z PSL zapadła w ubiegłym tygodniu. Kamuda został także odwołany ze składu Rady Naczelnej PSL.

• str. 3

Polski misjonarz noblistą?

Werbista o. Marian Żelazek, od 50 lat pracujący z trędowatymi w Indiach, jest kandydatem do pokojowej Nagrody Nobla 2002 roku. Nysa ma powód do dumy, bo kilka razy odwiedzał w naszym mieście swoich współpracowników w seminarium werbistów. Prawdopodobnie zawiata tu również latem tego roku.

• str. 21

Piętro jak więzienie

Madzia jeszcze przez co najmniej trzy lata nie pójdzie do szkoły i nie będzie widywać rówieśników. To nauczyciele będą przychodzili do niej.

Lekarze nie gwarantują, że po tym czasie wszystko będzie w porządku. Dużo zależy od rehabilitacji, a do tego dziewczynka nie ma warunków. Jej mama ze łzami w oczach wspomina dzień, w którym to się stało:

- Przecież wyszła do szkoły taka szczęśliwa... A wrócić już nie potrafiła o własnych siłach.

• str. 6

Hipermarket w Nysie

Przy ul. Zwycięstwa i Piłsudskiego powstanie hipermarket sieci Kaufland. Firma Statoil złożyła propozycję budowy stacji benzynowej w tamtym rejonie, w pobliżu skrzyżowania ul. Sudeckiej. Obie inwestycje budzą wśród nysan wiele kontrowersji.

• str. 24, 25



OWSIK POZYWA RMF FM

Jerzy Owsiak pozwał do sądu radio RMF. Od stacji domaga się 20 tysięcy złotych za wykorzystanie jego zdjęć w promocji radia. Owsiak twierdzi, że podpisał półroczną umowę na prowadzenie audycji jednak został wyrzucony po dwóch programach. Pomimo tego jego wizerunek nadal reklamował radio.

Oddalenia pozwu domagają się przedstawiciele RMF-u. Twierdzą, że Owsiak nie dotrzymał ustaleń obu stron, z których miało wynikać, że na antenie RMF FM miał zmienić swój wizerunek, utrwalony do tej pory przez media. Złamanie ustaleń polegało także na promowaniu Wielkiej Orkiestry i koncertów Przystanku Woodstock.

POLAK CHCE NA SAKSY

W najbliższych 5 latach 22 proc. Polaków zdecydowanie chciałoby wyjechać do innego kraju europejskiego i podjąć tam pracę. Z opublikowanego przez PwC raportu wynika, że tylko 1 proc. z deklarujących chęć wyjazdu to osoby zajmujące wyższe stanowiska kierownicze, a 11 proc. to pracownicy biurowi.

43 proc. Polaków twierdzących, że zdecydowanie lub prawdopodobnie w związku z pracą chciałoby opuścić Polskę, wybrałoby się do Niemiec, USA, Włoch, Kanady lub Wielkiej Brytanii.

DOBIJANIE VAT-EM I AKCYZĄ

Sejm przyjął w piątek poprawkę Senatu przedłużającą termin zwrotu podatku VAT przez urząd skarbowy do 60 dni (obecnie 25 dni). Podatnicy nadal będą mogli otrzymywać zwrot VAT w ciągu 25 dni od złożenia deklaracji pod warunkiem, że zapłacili wszystkie swoje zobowiązania bezpośrednio na rachunek firmy lub organu wystawiającego fakturę lub dokument celný.

Sejm przyjął też poprawkę Senatu przywracającą akcyzę na paliwa silnikowe na bazie olejów roślinnych, produkowanych w kraju. Wcześniej zwolnił paliwa ekologiczne z akcyzy, co mogłoby kosztować budżet 4,2-4,6 mld zł rocznie.

DROŻSZE BANKI

Zmiany w tabelach opłat i prowizji na niekorzyść klientów w ostatnich miesiącach stały się wśród polskich banków bardzo popularne. Ostatnio na podwyżki zdecydował się największy detalista - PKO BP. Od 1 marca bank zwiększy opłaty za przelew, wydanie czeków i za przekazywanie klientom wyciągów. Droższe będą również kredyty w PKO BP - trzeba zapłacić większe prowizje za ich udzielenie. Podobnie traktują klientów indywidualnych inne banki. Od 1 marca podwyżki wprowadza ING Bank Śląski. Za usługi bankowe więcej muszą płacić również osoby, które mają rachunki w Banku Zachodnim czy w Kredyt Banku.

W obronie pracy



Związki zawodowe największych nyskich zakładów pracy przesłały do władz samorządowych petycję, w której domagają się zwolnienia nadzwyczajnej połączonej sesji Rady Miasta i Rady Powiatu, poświęconej fatalnej sytuacji na rynku pracy.

Jeśli do sesji nie dojdzie desperowani związkowcy zapowiadają, że wyprowadzą ludzi na ulicę, a nawet zablokują drogi. - Posłużymy się takimi samymi argumentami jak Lépper - usłyszeliśmy od jednego ze związkowców.

Niewiele więcej dowiedzieliśmy się od szefów związków zawodowych w Nysa Motor, którzy skierowali nas do Romana Brzozowskiego, wiceprzewodniczącego Zarządu Śląska Opolskiego „Solidarność”. - Na wspólnym spotkaniu (15 lutego) niemal wszystkich związków zawodowych z większych zakładów ustaliliśmy, że to on będzie odpowiadał na pytania mediów, ponieważ za dużo jest zamieszania i przekłamań wokół nas - powiedział nam Józef Pałys, przewodniczący „Solidarności” w Nysa Motor.

- Chcemy aby Starostwo i Urząd Miejski na sesję zaprosili nie tylko związki zawodowe ale i pracodawców. Wszyscy musimy sobie odpowiedzieć na pytanie - co dalej robić? - mówi Roman Brzozowski. - Nie może być tak, że miasto i cały powiat umiera a my stoimy i patrzymy na to. Władze samorządowe muszą nam odpowiedzieć na pytanie co zrobiły lub co zrobią dla tych zakładów - zaznacza.

Pracowników upadających zakładów bulwersują wypowiedzi niektórych włodarzy miasta i powiatu. - Opowiadają bzdury o jakichś kontraktach, zamówieniach które dla nas załatwili, a tak naprawdę nic nie robią. Do czego oni nam są potrzebni, skoro nie potrafią rządzić? - pytają pracownicy.

Przypomnijmy, dwa tygodnie temu ponad 80 proc. pracowników Nysa Motor w przeprowadzonym w zakładzie referendum opowiedziało się za zastrzeżeniem protestu. Po piątkowym (15 lutego) spotkaniu połączone organizacje związkowe postanowiły skierować pismo do Rady Miejskiej i Rady Powiatu.

MB

Ciągle w górę

Z końcem zeszłego miesiąca stopa bezrobocia w powiecie nyskim wynosiła 28,1%. Jest to liczba o 1,3% większa niż pod koniec zeszłego roku, a bezrobotnych rejestrujących się w Urzędzie Powiatowym w Nysie codziennie przybywa.

W tej chwili jest ich już 18 tys. 910 osób. O 929 osób więcej niż pod koniec grudnia. W samym styczniu zarejestrowało się 1644 osób. To bardzo dużo biorąc pod uwagę, że średnio miesięcznie w PUP rejestruje się 700 - 800 osób. Z prawie 19 tysięcy bezrobotnych prawo do zasiłku posiada 4189 osób. O 300 więcej niż pod koniec zeszłego roku.

ab

Zaproszenie

Stowarzyszenie Przedsiębiorców Nyskich zaprasza swoich członków na Walne Zgromadzenie, które odbędzie się dnia 21 lutego (czwartek) o godzinie 18.00 w NDK (klub „Amator”).

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci i naszych sercach”

Serdeczne podziękowania wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciółom, którzy łączyli się z nami w żalu i bólu oraz uczestniczyli w ostatniej drodze naszego Ojca i Dziadka

ŚP. WŁADYSŁAWA UDAŁA

składa

Urszula i Jan Udałowie z rodziną

Proceder rozbojów z wymuszaniem pieniędzy

Przemoc w poprawczaku

19-letni wychowanek Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Nysie pobił na terenie placówki innego podopiecznego, usiłując wymusić od niego pieniądze. Miało to miejsce w czwartek 14 lutego.

Dyrekcja powiadomiła policję. W tym czasie sprawca uciekł. Został złapany w pościgu. W trakcie wyjaśniania sprawy wyszło na jaw, że ten przypadek nie był odosobniony. Od pewnego czasu w nyskim MOW silniejsi wychowankowie wymuszali

od słabszych kolegów pieniądze, posuwając się nie tylko do gróźb, ale i pobić. Zatrzymano jeszcze trzech podejrzanych w wieku 16-18 lat.

- Na wniosek prokuratury sąd zastosował wobec podejrzanych 3-miesięczny areszt. Przewidujemy rzeczowy i osobowy rozwój sprawy. Prawdopodobnie więcej wychowanków jest zamieszanych w ten proceder - poinformował „Nowiny” Ireneusz Kaczmarek, rzecznik KPP w Nysie.

dw

Worki puste, a...



Las przy drodze Niwnica-Wierzbicice skrywa niejedno dziekie wysypisko śmieci. Najgorzej wygląda teren przy niewielkim zjeździe, na którym często zatrzymują się strudzeni drogą kierowcy. Mimo że służby porządkowe za-

dbały o to, by umieścić tu worki na śmieci, rzadko ktokolwiek trzusi się, by wrzucić tu puste opakowania, butelki, puszki... Worki stoją puste, a w lesie śmieci zakrywają szczerlnie ściółkę.

ag

Wypiął się

Pan Józef, bezrobotny mieszkaniec Nysy poczuł się bardzo urażony tym, jak potraktował go jeden z urzędników Urzędu Miejskiego w Nysie.

- Poszedłem do Wydziału Rozwoju Miasta, by zasięgnąć informacji o naborze rachmistrzów - opowiada mieszkaniec Nysy. - Bardzo grzecznie tych informacji udzielały mi dwie panie. Wtedy do rozmowy wtrącił się jakiś pan, siedzący do mnie tyłem. Powiedział, żeby sam sobie nie myślał, że jak złożę podanie to zostanę przyjęty. Nie wiem zupełnie po co on to wtrącił i co to miało znaczyć. Poza tym mówiąc do mnie nawet się nie odwrócił. Normalnie wypiął się na mnie d...

- Nie słyszałem, żeby coś takiego miało miejsce - informuje naczelnik wydziału Michał Baziuk. - Nie byłem to na pewno ja, bo mam osobny gabinet, poza tym nie mam w zwyczaju siedzieć tyłem do ludzi, z którymi rozmawiam. Być może był to mój pracownik. Urażony petent mógł się z tym zgłosić do mnie. Jeżeli okazałoby się to prawdą, na pewno pouczyłbym pracownika, który się nieodpowiednio zachował.

Naczelnik przyznaje, że ze względu na nabór rachmistrzów do

spisu powszechnego Urząd przeżywa prawdziwe oblężenie. - W tej chwili jest już dwa razy więcej podań niż miejsc - informuje. - Cały czas dodrukowujemy ankiety. Nie zabraknie ich dla nikogo. Praca jest dobrze zorganizowana.

Sami petenci mają jednak inne zdanie. Skarżą się, że w Urzędzie panuje bałagan i zamieszanie. Jeśli chodzi o zachowanie urzędników to trzeba przyznać, że pan Józef nie jest jedyną osobą, która na własnej skórze doświadczyła ich opryskliwości i nieuprzejmości. I nie chodzi tylko o Urząd Miejski.

Niemalże w każdej instytucji znajdzie się pracownik, którego zachowanie można nazwać delikatnie mówiąc nietaktownym, lub (już mniej delikatnie) po prostu chamskim. Chyba każdemu z nas nieraz zdarzyło się usłyszeć zza biurka odburknięcie od niechęci zamiast konkretnej i rzetelnej odpowiedzi. Bowiern urzędnik za swoim biurkiem jest panem i władcą. Najzabawniejsze jest jednak to, że kiedy znajdzie się w innym niż swój urządzie, występując tym razem w roli petenta, swój tupet i arogancję zamieni na pokorę i niezaradność.

ab

Włamanie do Ósemki



Uczniowie rano nie mogli wejść do szkoły

Tydzień nauki rozpoczął się dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 8 i Gimnazjum nr 2 w Nysie z godziną opóźnieniem ze względu na włamanie do szkoły.

Jak poinformował nas rzeczny Nyskiej policji Ireneusz Kaczmarek, sprawcy weszli do budynku od podwórza wypychając metalowe drzwi. Następnie penetrowali sale lekcyjne,

m.in. te, w których znajdują się komputery. O dziwo z żadnej z klas nic nie zginęło.

W poniedziałkowy poranek, w czasie kiedy policja prowadziła rutynowe działania i zabezpieczała ślady, drzwi do szkoły były zamknięte. Jednak już od drugiej godziny lekcyjnej zajęcia prowadzone były normalnie.

ag

Ofiarność uczniów



Młodzi z akcji „Nysa-Dzień” zorganizowali w czwartek 14 marca zbiórki pieniędzy na lecie Agnieszki Czerwińskiej. Młoda kobieta, matka trójki dzieci, jest chora na białaczkę i musi brać bardzo drogie leki. Tymczasem wolontariusze zwrócili się z

prośbą o pomoc do koleżanek i kolegów w nyskich szkołach: Gimnazjum nr 2 i 3, Ekonomiku, Rolniku, „Carolinum” oraz III LO. Ofiarność uczniów była duża, zebrali kwotę 691 zł. Najpełniejsza była puszka w III LO przy ul. Ujejskiego.

dw

Władcy oddzielają ziarna od plew

Wyleciał z PSL

Główny Sąd Koleżeński PSL wykluczył Romualda Kamudę z członkostwa w Stronnictwie. Decyzja o wykluczeniu Kamudy z PSL została podjęta w ubiegłym tygodniu. Kamuda został także odwołany ze stanowiska w Radzie Naczelnej PSL.

Orzeczenie Sądu Koleżeńskiego jest konsekwencją wyroku karnego, jaki Sąd Rejonowy w Nysie wydał wobec Kamudy. W styczniu ubiegłego roku sąd uznał, że Kamuda dopuścił się oszustwa na szkodę paczki Polleny i skazał byłego przewodniczącego Rady Powiatu na karę roku pozbawienia wolności, warunkowo wykonując ją na trzy lata. Ponadto

Kamuda został zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranych z Polleny pieniędzy w ciągu dwóch miesięcy od chwili uprawomocnienia się wyroku.

Po zakończeniu procesu karnego i uznaniu Kamudy winnym oszustwa, sąd koleżeński PSL orzekł, że z powodu niegodnego zachowania się, przynoszącego ujemę Stronnictwu, Kamuda powinien zostać wykluczony z szeregu PSL. Po tym orzeczeniu sądu koleżeńskiego, także Rada Naczelna PSL wykluczyła Kamudę ze swojego grona. Oznacza to, że radny powiatu nie jest już członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego.

(Inf. wł.)

Kto kogo oszukał?

Miliony do zwrotu

Najwyższa Izba Kontroli i Regionalna Izba Obrachunkowa prowadzą szczegółową kontrolę finansów gminy Nysa. Wnikliwej kontroli zostaną poddane wydatki związane z budową siedziby obecnej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej i zasadność wniosków o dotacje, jakie po powodzi skierowały do Banku Światowego ówczesne władze Nysy.

Kierowany przez Warchołę Zarząd Nysy wystąpił do Banku Światowego o trzy miliony złotych dotacji na budowę nowej siedziby biblioteki miejskiej i Urzędu Stanu Cywilnego. Szkoła w tym, że biblioteka w ogóle nie była zalana, a Urząd Stanu Cywilnego nie wymagał budowy nowej siedziby, lecz jedynie remontu dotychczasowej, przy ul. Bohaterów Warszawy.

W połowie ubiegłego roku ktoś wysłał do Banku Światowego donos podpisany nazwiskiem byłego burmistrza Warchoły, w którym informował bank, że burmistrz Janusz Sanocki niezgodnie z zawartą umową przekazał nowy budynek Wyższej Szkoły Zawodowej, naruszając w ten sposób warunki wykorzystania dotacji. To samo mówił na jednej z sesji obecny wiceburmistrz Arczyński. Później Arczyński z Rogowskim skierowali do prokuratury doniesienie na Sanockiego, zarzucając byłemu burmistrzowi przekazanie nowego budynku na inne cele niż te wynikające z umowy zawartej pomiędzy Bankiem Światowym a gminą Nysa. Arczyński publicznie mówił,



Budynek PWSZ stał się przedmiotem prymitywnej walki politycznej

że przekazując budynek Wyższej Szkoły Zawodowej Sanocki dopuścił się oszustwa.

Takie zachowanie obecnych władz Nysy po raz kolejny potwierdza ich negatywne nastawienie do Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Od samego początku radni SLD wypowiadali się negatywnie o pomysły utworzenia w Nysie wyższej uczelni, a wyróżniał się w tym przewodniczący Rady Leszek Wierchowicz. Ale wyjątkowym cynizmem wyróżniają się tutaj liderzy AWS – Rogowski, Kantorowicz, Dziadkowiak i Wawryczuk. Wszyscy oni dumnie stawali w pierwszym szeregu i bili brawo, kiedy Marian Krzaklewski przyjeżdżał do Nysy na prawybyry i mówił o utworzeniu Wyższej Szkoły Zawodowej w kategoriach ogromnego sukcesu władz lokalnych podkreślając, że uczelnia jest wielką szansą rozwoju dla naszego

miasta. I teraz ci sami ludzie, z najniższych pobudek, bo kierowani chęcią politycznego odwetu, podjudzani przez cyników z SLD, takich jak Arczyński, usiłują wszystko zapaskudzić.

Na donos i zawiadomienie prokuratury zareagowały Najwyższa Izba Kontroli i Regionalna Izba Obrachunkowa. Teraz Nysie grozi zwrot ponad trzech milionów złotych. Ale nie dlatego, że Sanocki przekazał budynek uczelni, tylko dlatego, że zawarte we wniosku przez Warchołę i jego Zarząd stwierdzenia o konieczności odbudowy biblioteki i USC miały się z prawdą.

Dziś prawda może okazać się dla Nysy bardzo brutalna – gminie grozi bankructwo, bo przecież już mamy poważny deficyt budżetowy, a pieniędzy brakuje niemal na wszystko.

mb

Uwaga Panie!

Bezpłatne palpacyjne badanie piersi – pod patronatem Avon Cosmetics i „Nowin Nyskich” w czwartek 14 marca 2002 r. w godzinach 11.00 – 18.00, Nysa, Cukiernia „Kama”, Rynek 32.

W dn. 7.03.2002 w Opolu, 11.00 - 18.00, Hotel Mercure, ul. Krakowska 57/59.

Bez motocykli

Nie będzie w tym roku zlotu miłośników motocykli dawnych i ciężkich podczas obchodów Dni Nysy.

Dlaczego? Nie wiadomo. Wiadomo natomiast, że organizator święta miasta - Urząd Miejski bez uzgodnienia z klubem motocyklowym wprowadził do programu zlot, jakiego klub w tym roku w ogóle nie planował.

MB

Potrójna kolizja



Trzy samochody uczestniczyły w kolizji drogowej na ulicy Celnej w Nysie. Do zdarzenia doszło 15 lutego około godziny 13.00. Jadący Celną kierowca dostawczego forda transita chciał skręcić w lewo.

Ponieważ z przeciwka jechały samochody, kierowca forda zatrzymał się i z włączonym kierunkowskazem czekał aż lewa strona jezdni będzie pusta. Za nim zatrzymał się fiat 126p. Kierowca trzeciego samochodu (na próbnym numerze),

również malucha i tego samego koloru nie zdążył zahamować, uderzył w tył stojącego przed nim fiata 126p a ten w forda transita. W wyniku kolizji najbardziej ucierpiał środkowy maluch. Sprawca, niespełna dwudziestoletni Piotr S., mieszkający w miejscowości pod Nysą tłumaczył się, że zagadał się z kolegą. Za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym został ukarany 200-złotym mandatem.

JOTPE

Sąd nad lekarzami

Istnieją przesłanki, że neurolog Anna M. i lekarz pogotowia ratunkowego Tomasz M. z Nysy dopuścili się uchybień i braku staranności zawodowej wobec Anny Banasiak, nauczycielki z Wierzbna. Tak stwierdził Naczelny Sąd Lekarski w Warszawie, który uchylił postanowienie Okręgowego Sądu Lekarskiego w Opolu uwalniające ich od winy. Sprawa wróci do tej instancji do ponownego rozpatrzenia.

Sprawa bezsensownej śmierci młodej kobiety, która we wrześniu 1999 roku wstrząsnęła miejscowym społeczeństwem, wraca jak bumerang. Przypomnijmy: 31-letnia Anna Banasiak przez trzy dni cierpiąc okropny ból krzyża poszukiwała bezskutecznie pomocy lekarskiej u pięciu specjalistów.

Nie znalazła jej, bo prawie wszyscy (bez wykonania podstawowych badań analitycznych) potwierdzali wstępną diagnozę zapalenia korzonków nerwowych i kazali cierpieć „bo musi boleć”. Wśród nich był Tomasz M., lekarz pogotowia ratunkowego. Natomiast neurolog Anna M. nie zeszła nawet na izbę przyjęć, żeby zbadać kobietę. Mąż zmarłej Artur Banasiak od trzech lat szuka sprawiedliwości i domaga się ukarania winnych.

- Nic mi nie wróci życia żony i matki dwójki dzieci, które teraz mają 3,5 roku oraz 7 lat. Lekarze ci jednak nadal pracują i popełniają te same błędy. Wystarczy choćby przypomnieć ubiegłoroczny przypadek 19-letniej maturzystki, u której też nie wykonano badań krwi. Dziewczyna zmarła. Czy trzeba kolejnych śmierci, żeby Nysa się otrząsnęła?! Oczywiście jest wielu bardzo sumiennych lekarzy. Ale lepiej byłoby dla nich właśnie, aby ludzie, którzy dopuścili do śmierci mojej żony oraz młodej nysanki, zostali wykluczeni z ich grona. Czuję ulgę po werdykcie Naczelnego Sądu Lekarskiego, który przywrócił mi wiarę w istnienie prawa w tym kraju.

dw

Bez wodociągu

Mimo wniosku kilku firm działających w naszym mieście nie będzie sieci wodociągowej na ul. Piłsudskiego. Sprzeciwił się temu Zarząd Miejski w Nysie. Wnioskodawcy liczyli na wykonanie sieci wodociągowej na odcinku drogi Nysa - Prudnik do bazy MZK.

ag

Apel Komitetu

Komitet Obywatelski Ziemi Nyskiej zwraca się do władz miejskich w Nysie o jak najszybsze przejęcie mienia wojskowego. Dwa duże kompleksy koszarowe, tereny poligonowe oraz liczne obiekty położone na terenie naszego miasta stanowią szansę na rozwiązanie problemu mieszkaniowego (adaptacja na mieszkania komunalne), znalezienia inwestora, a także na powiększenie bazy lokalowej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nysie.

Zwleknięcie z przejęciem mienia powojennego grozi jego dewastacją i nieodwracalnymi szkodami.

Apelujemy zatem o podjęcie przez obecny Zarząd Miejski odważnych i odpowiedzialnych decyzji zmierzających do rozwoju naszej gminy, dla której szybkie przejęcie mienia powojennego jest konieczne.

Szlemko Zbigniew, Ślęka Zbigniew, Jamiński Ryszard, Podolak Renata, Pawlaczyk Stanisław, Nowak Zbigniew, Kłosowska Barbara, Kubicka Józefa, Ruszel Stanisław, Czajka Radosław, Dejnaka Stanisława, Osiński Jerzy, Sztandera Eugeniusz, Myśluk Eugeniusz, Winiarski Franciszek, Pydych Jan, Bucki Leszek, Wiśniewski Franciszek, Pawlaczyk Urszula, Kloc Mariusz, Sochor Władysław, Janusz Maciej, Paralusz Albin, Paralusz Jacek, Abratkiewicz Marian, Derka Anna, Derka Adam, Grubiak Czesław, Zawór Jerzy, Gutowska Grażyna, Gutowski Krzysztof, Demichowicz Paweł, Gacek Wacław, Kozów Mieczysław, Kłodnicki Romuald, Baran Zdzisław, Adamów Józef, Wróblewski Zbigniew, Tyczka Jacek, Szatkowski Ryszard, Pasek-Szczelina Ewa, Kaliciński Andrzej.

reklama

**PŁYTKI CERAMICZNE
ARMATURA SANITARNA**



NYSA, ul. Orzeszkowej 16, tel. 433 46 38
NYSA, ul. Jagiellońska 2, tel. 433 06 80

951b

Bankructwo w pół roku

Wiceburmistrz Nysy Stanisław Arczyński (SLD) w wywiadzie radiowym poinformował słuchaczy, że finanse gminy są w ciężkim stanie.

Arczyński, który dysponuje większością w Radzie od co najmniej półtora roku, przejął władzę w maju ub. roku i z półtoramiesięczną przerwą (po uchyleniu uchwały Rady o odwołaniu burmistrza Sanockiego) sprawuje ją do dziś, oskarżył poprzedników o błędne decyzje. Tymczasem gmina Nysa za rządów Sanockiego stała finansowo bardzo dobrze, miała nadwyżkę budżetową, wskaźnik inwestycji był jednym z najwyższych w kraju.

Opozycyjna Liga Nyska ostrzegała rządzącą obecnie większość SLD-AWS w listopadzie przed uchwalaniem nierealnego zupełnie budżetu i rozrzutnością. Głosy te zostały zignorowane i zanoszą się, że Nysie grozi powtórzenie ponurego scenariusza wydarzeń z Otmuchowa czy Głucholaz, gdzie rządy lewicy w krótkim czasie doprowadziły do kryzysu finanse gminne.

Wszystko wskazuje na to, że Arczyński sam przestraszył się konsekwencji własnych decyzji i próbuje przygotować nysan na załamanie finansów gminy. Wg radnych opozycji budżet przyjęty przez koalicję SLD-AWS jest całkowicie nierealny i w przecią-

gu pół roku dojdzie do poważnego kryzysu w gospodarce gminnej. Jeden z działaczy SLD pragnący zachować anonimowość potwierdził, iż w nyskim SLD część działaczy ma świadomość popełnionych przez Arczyńskiego błędów. - Liczyli oni, że wybory samorządowe będą w czerwcu i jakoś uda im się dociągnąć do zmiany ekipy. Tymczasem Sejm uchwalił jesienny ter-

min wyborów i z całą pewnością Arczyńskiego i gminny SLD czeka albo załamanie finansowe albo konieczność poważnej rewizji budżetu, co jednak nie jest w trakcie roku takie łatwe.

Wszystkim nam pozostaje liczyć na cud, gdyż w nekanej bezrobociem Nysie załamanie gminy oznaczałoby dodatkowy wzrost bezrobocia i pogłębienie bied wielu rodzin.

(aw

Pytanie do...

byłego burmistrza Janusza Sanockiego



- Czy Nysie grozi załamanie finansowe?

- Być może załamanie finansowe Nysie nie grozi. Finanse gminne pozostawiśmy w dobrym stanie, gminne spółki - zwłaszcza PGM - po naszych rządach zostały z pokaźnym zapasem gotówki, co jest ważną rezerwą finansową. Gdyby tylko lewica chciała nas słuchać, to uniknęłyby poważnych błędów przy uchwalaniu budżetu. Teraz powinna jak najszybciej przystąpić do wprowadzenia zmian budżetowych i przygotować gminę do kryzysu finansów w całym państwie. To była sytuacja do przewidzenia.

- Kto jest winien ciężkiej sytuacji gminy?

- Jeszcze raz powtarzam, że gmina nie jest w jakiejś beznadziejnej sytuacji, oczywiście pod warunkiem że obecne władze potraktują poważnie nasze ostrzeżenia i rady, które udzielamy dla dobra Nysy. Jednak oczywiście kontynuowanie tej szaleńczej polityki, która opiera się na pisaniu na prawo i lewo donosów, na szukaniu za wszelką cenę „papieru” na Sanockiego, przekupywaniu takich radnych jak Tokarz i... unikaniu wszelkich decyzji bo zbliżają się wybory, może w końcu doprowadzić do katastrofy. Nawet najlepiej funkcjonujący organizm można rozregulować, w czym zresztą Wierchowicz i parteigenossen specjalizowali się od dawna.

- Miejmy nadzieję, że do tego nie dojdzie.

- Oby tak było. Nie chcemy bowiem cieszyć się z upadku gminy pod rządami SLD. To zbyt poważna sprawa i dotyczy tysięcy nyskich rodzin, dlatego choć nie lubię SLD i uważam, że popełnił już całą masę błędów, a do rządzenia nie ma przygotowania, to jednak staramy się udzielać im dobrych rad i przestrzegać przed błędami. W końcu Arczyńscy przychodzą i odchodzą, a Nysa pozostaje.

Randka w ciemno



W Szkole Podstawowej w Kępnicy tradycją stają się już „Randki w ciemno”. Po przeciwnych stronach parawanu zasiadają uczniowie, którzy na co dzień siedzą obok siebie w ławce szkolnej.

Szczególnie efektownie wygląda zabawa, gdy biorą w niej udział uczniowie młodszych klas. Wybierający lub wybierająca, jak w telewizyjnym pierwowzorze, zadają pytania. Wybrani udzielają na nie odpowiedzi. Podsumowanie przez głos Edyty też jest nieodłącznym punktem programu. Jeszcze tylko wybór, spotkanie i nagroda... No cóż, nie jest nią podróż do egzotycznego kraju, ale wspólny seans filmowy w kinie może być równie miły.

Randka miała sporą publiczność

ag

Duży, nie znaczy lepszy

Na najbliższej sesji Rady Powiatu (22 lutego) radni zdecydują o losie III Liceum Ogólnokształcącego. Placówce grozi stopniowa likwidacja z przyczyn ekonomicznych i demograficznych.

Starostwo oczekuje na opinię kuratora w tej sprawie. Likwidacja placówki oznaczałaby przeniesienie uczniów szkoły do Liceum Ogólnokształcącego „Carolinum”.

- Jeżeli kurator nie zaakceptuje takiego rozwiązania powiatowi po prostu stworzenie zespołu szkół poprzez połączenie III LO z Zespołem Szkół Ekonomicznych - mówi etatowy członek Zarządu Powiatowego Edward Szupryczyński.



Komu przypadnie budynek po Medyku?

JEDYNA, ALE NIE OSTATNIA

Reorganizacja szkoły dotknęła około 240 uczniów szkoły (uczniów klas drugich i trzecich) przenoszonych do ośmiu klas, którzy 1 września 2002 roku powinni rozpocząć rok szkolny w „Carolinum”.

III Liceum Ogólnokształcące istnieje od 1993 roku i jest jedyną placówką w województwie, w której działają klasy integracyjne. Integracja nie była jednak dla Starostwa wystarczającym powodem do likwidacji placówki. Zdaniem Edwarda Szupryczyńskiego i „Carolinum” mogłoby spełniać warunki do organizacji zajęć dla tego pu klas:

- Zajęcia dla nich mogłyby być prowadzone np. tylko na parterze. Na spotkaniu z rodzicami, nie udało się przekonywać, że pozostawienie tych klas w budynku III LO a przenosiny pozostałych do „Carolinum” wypaczałoby ideę integracji.

Co będzie z budynkiem przy ul. Mieszkowskiej, gdy opustoszeje?

- W Nysie jest szereg potrzeb edukacyjnych, które budynek ten może spełniać. Na pewno Rada Powiatu podejmie mądrą decyzję.

Edward Szupryczyński nie chciał wnikać w szczegóły przyszłości budynku. Na pytanie czy zostanie on przekazany Państwowemu Wyższemu Szkole Zawodowej w Nysie odpowiedział:

- Być może. To jest jedna z koncepcji. Wszystko jest uzależnione od woli Rady. Uczelnia zwróciła się z takim wnioskiem do nas, a my rozpatrujemy.

Edward Szupryczyński nie kryje, że dążenie do łączenia szkół dopiero się rozpoczęło i będzie dotyczyło innych miast w naszym powiecie. Wszystko dlatego, że z każdym rokiem coraz mniej uczniów przekracza próg szkoły, a i pieniędzy na oświatę jest coraz mniej.

TU KAŻDY SIĘ ZNA

O możliwości połączenia III LO z Zespołem Szkół Ekonomicznych ze względu na oszczędności finansowe powiatu mówiono już wcześniej, lecz integracja ta nie miała w jakikolwiek sposób naruszać specyfiki szkoły, której siedzibą miał być ten sam co dotychczas budynek. - Obydwie szkoły miały stworzyć jeden zespół, dający możliwość wielokierunkowego kształcenia młodzieży.

Jeszcze 28 grudnia 2001 r. Rada Powiatu podjęła uchwałę w sprawie sieci szkół, w myśl której III LO zostało ujęte wraz z ZSE jako Zespół Szkół nr 3, który miał dokonać rekrutacji do klas pierwszych na rok szkolny 2002/2003 (4 oddziały III LO + 5 oddziałów ZSE) - ripostują nauczyciele i przedstawiciele Rady Rodziców szkoły. Nie rozumieją też dlaczego

władze powiatu za wszelką cenę pragną tworzyć szkoły-molochy zamiast inwestować w mniejsze, bezpieczne placówki. - Tu każdy zna każdego i dlatego ta szkoła pozbawiona jest patologii. Zresztą obecne tendencje w rozwoju oświaty zakładają, przynajmniej teoretycznie, promowanie szkół małych i odchodzenie od molochów, bo wiem to, co dziś zaoszczędza się dzięki utrzymywaniu szkół-kombinatów, wkrótce trzeba będzie wydać, i to z nawiązką, na usuwanie patologii - utrzymują rodzice i nauczyciele.

Odrzucają też argumenty natury finansowej przypominając, że dwa lata temu placówka miała na tyle dużo chętnych, że można było utworzyć nawet pięć oddziałów, na co nie zgodziło się Starostwo. - Starostwo nie chce jednak wykazać dobrej woli i już teraz, przed ostateczną uchwałą Rady Powiatu stawia III LO na pozycji przegranej, nie licząc się w ogóle z ustawą z dnia 7 listopada 2001 r., dotyczącą przepisów wprowadzających reformę ustroju szkolnego. Przecież według zapewnień „reformatorów” na rynku oświatowym miały ostać się tylko te placówki, co do których istnieje na tyle duże zainteresowanie, że szkoły te będą mogły utrzymać się z bonu oświatowego, wniesionego do szkoły wraz z przyjęciem ucznia.

ag, mb

Kolejna ofiara A-4



Minęło kilka dni od tragicznej śmierci trzech osób na opolskim odcinku trasy A-4, gdy na autostradzie znów doszło do wypadku w którym zginął człowiek.

13 lutego, około 5 rano na 237 kilometrze z niewiadomych przyczyn 41-letni kierowca liza z przy-

czepą najechał na tył jelicza-wyrotki. Uderzony jelicz zjechał na prawą stronę, przełamał biegnącą wzdłuż drogi energochłonną barierę, stoczył się po nasypie do rowu i przewrócił na dach. Kierowca, 43-letni mężczyzna zginął na miejscu.

JOTPE

Szamba na cenzurowanym



Pompa do opróżniania szamba wprost na pole

Przez trzy dni funkcjonariusze Straży Miejskiej w Nysie dociekali w jaki sposób mieszkańcy Wyszkowa pozbywają się śmieci i nieczystości płynnych. Podstawą do kontroli jest znowelizowana ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

W czasie pobytu w Wyszkowie strażnicy stwierdzili wiele nieprawidłowości. O ile wszyscy posiadają pojemniki na śmieci, to z wywozem nieczystości z szamb sytuacja jest zła. Niektórzy sprytnie odprowadzają ścieki zakamuflowaną rurą do rowu, inni mają podłączone pompy i z

szamba pompują nieczystości wprost na pola lub przydomowe działki. Zwolennicy ekologii na swoim podwórku „za flachę” najmują prywatnie beczkowozy i wywożą ścieki do lasu lub wylewają na łąki.

Strażnicy wykryli 15 gospodarstw, z których szamba były opróżniane bez umowy ze specjalistyczną firmą. Właściciele zostali ukarani mandatami karnymi. - Takie kontrole będą przeprowadzone we wszystkich miejscowościach nyskiej gminy - powiedział Mieczysław Studniarz - komendant Straży Miejskiej.

JOTPE

Twój klucz do gotówki

Nysa:
Centrum 433 39 70
Świętokrzyskiego 433 60 95
Zwycięstwa 0609 477 410
Św. Piotra 0609 457 406
KEN 0609 666 446
Grodzka 0609 201 927

Pożyczki gotówkowe.
Bezpośrednio w domu Klienta.
Bez żyrantów.
W ciągu 48 godzin.

PROVIDENT
Polska

Zatrudnimy przedstawicieli z okolic Nysy

BIURO OPOLE:
TEL. 441 25 21 - 23

INFOLINIA 0 801 124 124*

* koszt całej rozmowy 35 gr

SALON bielizny erotycznej 6/9

Zapraszamy na zakupy ekskluzywnej bielizny

Możliwość realizacji indywidualnych zamówień

Zapewniamy miłą i fachową obsługę

Honorujemy karty płatnicze



Nysa, ul. Rodziewiczówny 34 (Mikro Market), tel. (77) 433 78 78
www.salon69.pl

Czy trenerka dopuściła się przestępstwa a lekarz nie dopełnił swoich obowiązków?

Piętro jak więzienie

Madzia jeszcze przez co najmniej trzy lata nie pójdzie do szkoły i nie będzie widywać rówieśników. To nauczyciele będą przychodzili do niej. Lekarze nie gwarantują, że po tym czasie wszystko będzie w porządku. Dużo zależy od rehabilitacji, a do tego dziewczynka nie ma warunków. Jej mama ze łzami w oczach wspomina dzień, w którym to się stało:

- Przecież wyszła do szkoły taka szczęśliwa... A wrócić już nie potrafiła o własnych siłach.

TYLKO SPOKÓJ

Po dwudziestu trzech latach nieudanego małżeństwa Barbara zaczęła wszystko od nowa. Tak jej się przynajmniej wydawało. Tak przynajmniej chciała i o tym marzyła. Ze wspólnego dorobku wzięła niewiele - w zasadzie tylko osobiste rzeczy:

- Zachorowałam na kręgosłup, nie mogłam ciężko pracować, a taka przecież jest praca na gospodarce - opowiada. - Mąż-pijak przychodził do domu, robił awantury. Życia nie było...

Czego chciała? Tylko spokoju. Wreszcie spokoju po nieprzespanych nocach, po burdach, po przejściu dwóch głębokich załamań nerwowych. Chciała tego świętego spokoju dla siebie i swoich dzieci, szczególnie tych dwojga najmłodszych. - Niech chociaż one zaznają prawdziwego dzieciństwa - myślała - skoro czwórka starszych rośla patrząc na zapitą twarz ojca i płacz matki. Powiedziała: „Basta”.

- Na Brodzińskiego w Nysie było ładne mieszkanie do wynajęcia. Córka z zięciem tam mieszkali. Mówili: „Mamo, chodź”. Zrobiłam taki krok - opowiada. - Mieszkaliśmy tam dwa lata. Było wspaniale. Niestety właściciel domu znalazł na niego kupca i musieliśmy się wyprowadzić.

Na kupno zajmowanej do tej pory kwatery nie było jej stać więc skończył się spokój i zaczęła niepewność:

- Moja teściowa po śmierci męża wyprowadziła się z Nysy i zamieszkała w naszym domu, to znaczy w moim i mojego męża, od którego odeszłam. Ale ja zawsze byłam jak nie na swoim, bo to zawsze było jego. W Nysie została część domu po teściowej więc tam poszliśmy. Dostałam od niej nawet upoważnienie na jego użytkowanie - dodaje.

Co zastała na miejscu, które miało być dla niej i jej dzieci kolejnym domem? - Melinę pijacką, w której urzędował brat mojego męża. Przede wszystkim wystarałam się, by znowu podłączono tu wodę, światło. Wszystko wymalowałam. Nie, nie rozwidlałam się z mężem, bo nie stać mnie było na to. Córka studiowała zaocznie w Opolu, syn się uczył, najmłodsza do szkoły. Za co? - pyta retorycznie. - Jesteśmy w separacji i to mi wystarczy. Dla mnie najważniejszy jest ten spokój - dodaje po raz kolejny.

Barbara pracowała jako sprzątaczką w banku. Brała dodatkowe zlecenia, każdą pracę, która pozwoliła dołożyć do budżetu dodatkowy grosz:

- Rano wychodziłam, wieczorem przychodziłam. Musiałam tak robić, bo wzięłam na raty trochę niezbędnych rzeczy. Przecież zaczynałam znów życie od nowa... Zamyśla się, a

potem dodaje:

- Mieszkaliśmy tam rok, ale mój mąż nie dawał za wygraną. Namówił swojego brata, żeby mnie nachodził i wygonił z domu. Nie było to takie trudne, bo ja nie byłam tam zameldowana. Dlaczego? Moja teściowa jest starszą kobietą. Załatwienie czegośkolwiek przychodzi jej z trudnością, a zarówno ona jak i wszyscy spadkobiercy musieliby wyrazić na to zgodę: czyli mój mąż, jego brat i dwie córki z pierwszego małżeństwa drugiego męża teściowej. Wszystko dlatego, że dom został kupiony już w trakcie trwania małżeństwa. Szwagier nachodził mnie, straszył że mnie podpali, że wyniesie meble jak będę w pracy. Nie mogłam tak. Przychodziłam późno do domu z pracy, a tam sama moja córka Madzia. Nie mogło tak być - płacze kobieta. Znow musieliśmy wyprowadzić się, a w zasadzie uciekać.

ZAHARTOWANI ŻYCIEM

Po drugiej przeprowadzce Barbara złożyła w gminie podanie o przyznanie mieszkania komunalnego. Póki co pozostał jej jednak bruk, albo powrót na łaskę męża.

- I co, miałam iść na ten bruk?! Poszłam wtedy do burmistrza Sanockiego - wspomina. - Opowiedziałam mu swoją historię i w jednym tygodniu dostałam mieszkanie socjalne w domu wielorodzinnym. To było dla mnie szczęście. Nieważne było to, że nie ma łazienki, ubikacji, bieżącej wody... Myślałam, że w końcu będzie spokój. Ja zawsze pracowałam w rolnictwie, przyzwyczajona byłam do ciężkiego życia bez wygód.

Do nowego mieszkania rodzina wprowadziła się pod koniec października 2000 roku. To nie był jednak dla niej dobry koniec roku:

- Tu robiłam malowanie, człowiek taki zarobiony, bo chce jak najlepiej urządzić nowe gniazdo, a zięć przywozi mi córkę ze szkoły. Przytnął ją na górę na rękach, bo sama nie była w stanie wyjść na piętro. Położył ją do łóżka. Myślałam, że to jakieś lekkie naciągnięcie ścięgna, bo Magda chodziła do szkoły sportowej. Trenowała gimnastykę.

Przez kilka dni dziecko pozostało w domu, ale ból nie przechodził, mimo oszczędzania kończyny.

WYSTARCZY MAŚĆ

- Po jakimś tygodniu zadzwoniła jej trenerka mówiąc, że jest umówiona wizyta na izbie przyjęć w szpitalu w Nysie - opowiada dalej matka dziewczynki. - „Pojedziemy, żeby ją zbadać”. No i pojechaliśmy. Córka jęczała, stękała przy badaniu, bo lekarz ruszał jej tą nogą. W końcu zawyrokował: „Magda, masz nadciągnięte ścięgno. To ci przejdzie. Ja ci dam maści...”. O zrobieniu zdjęcia kończyny nikt nie wspomniął.

Wypisano skierowanie do przychodni ortopedycznej, tam córkę jeszcze raz zbadał. Ten sam lekarz przez miesiąc kazał nie ćwiczyć, ale nie dał zwolnienia ze szkoły, tak że Magda cały czas chodziła na lekcje. Odprowadzałam ją na autobus, a jeśli to było możliwe, samochodem ze znajomym odwoziłam ją i przywoziłam. Po miesiącu zaczęła ćwiczyć, tylko wyskoków i szpagatu nie robiła. Po prostu dopuszczono ją do ćwiczeń - mówi pani Barbara.

Magda chodziła do szkoły, ćwiczyła, ale ból nogi jej nie opuszczał.

LASER?! JAKI LASER?!

- Różnie ludzie przeżywają ból - kotynuuje matka dziewczynki. - Ona jest dzieckiem niesamowicie odpornym na dolegliwości. Z początku różne myśli mnie nachodziły - może nie chce ćwiczyć? Może pani ją okrzykała, może jakieś ćwiczenie jej nie wychodzi i się zraziła? Wracam ze szkoły, a ona do mnie - „Mamo, nie gniewaj się, poczekajmy chwilkę, bo nie mogę iść...”. Przystanęliśmy, odpoczęła... Chodziła o tak (mama Magdy demonstruje - trzymając jedną nogę w powietrzu). Myślałam, że oszczędza tę nogę. Lekarz przecież mówił, że będzie długo bolało. A my smarowaliśmy ją maściami...

W lutym 2001 roku Barbara z córką udały się na komisję, żeby otrzymać odszkodowanie z ubezpieczenia:

- To chyba nie był żaden lekarz z Nysy - opowiada. - Powiedział, że tutaj, chodziło o nogę mojej córki, jest dwadzieścia stopni odwodu. Ja się pytam: „Panie doktorze co to znaczy?”. - „Ja pani nie mogę powiedzieć, bo mnie obowiązuje tajemnica”. Napisał tylko, że Magda ma sześć procent uszczerbku na zdrowiu. Poszłam tam bez zdjęcia, bo zdjęcie nie było zrobione. Magda dostała z PZU 540 zł.

Po jakimś czasie znowu dzwoni do niej trenerka: „Musi się pani zgłosić do przychodni, bo lekarz chce Magdzie zastosować laser!”. Laser? Jaki laser?! Pomyślałam, że przecież to takie szkodliwe. W końcu pojechałam. Gdy wyszliśmy do gabinetu to ja mówię lekarzowi, temu samemu, który przyjmował Magdę za pierwszym razem, o tych dwudziestu stopniach odwodu. A on na mnie z buzią: „Co pani sobie wyobraża, ile będę na panią czekał, ja nie mam czasu...”. Potraktował mnie jak gówniarza. Dał w końcu skierowanie na ten laser, a pani tam w gabinecie patrząc na skierowanie mówi do mnie: „Czy ten lekarz zwariował? Kto przychodzi ze szkoły sportowej zaraz serwuje mu laser!”. Pomimo obaw matki Magda była na dziesięciu zabiegach z użyciem lasera. Po tej serii miało być lepiej, a było jeszcze gorzej. To był koniec marca ubiegłego roku.

„CZY JA NAPRAWDĘ TAK KRZYWO CHODZĘ?”

- Magda szła do Pierwszej Komunii Świętej - ciągnie dalej pani Barbara. - Tu próby, tu jakieś załatwienia. Ja na tym się nie znam, ale myślałam, że laser wysuszył i nastąpiło jeszcze większe tarcie. Kiedy oglądałyśmy kasetę z komunii Madzia mnie zapytała: „Mamusiu, czy ja naprawdę tak krzywo chodzę?”.

Zaczęto coś w szkole mówić, że Magda ma skoliozę. Jaką skoliozę? - pyta ironicznie i retorycznie matka dziewczynki. - Wszyscy mówili, że tak ma być, że to boli i ma boleć. W końcu chyba zaczęli w szkole podejrzewać, że ona udaje. Ona udaje? Ale ona naprawdę lubiła ćwiczyć, zdobywała miejsca, a poza tym była silna w rękach, ćwiczyła na drążkach. Nie można zresztą udawać przez osiem miesięcy - mówi płacząc.

Po komunii już nie dałam się

zbyć lekarzom. Poszłam na prześwietlenie bez skierowania, bo chciałam zrobić to prywatnie. Opowiedziałam pielęgniarcie o wszystkim, że chciałyby w końcu wiedzieć, co mojemu dziecku jest. W okienku dowiedziałam się, że jeśli to jest ścięgno, to zdjęcie i tak nic nie da, bo nie wykaże.

Zdesperowana matka już nie dała za wygraną:

- Poszłam tam, gdzie prześwietlają i wysłuchałam tego samego tekstu: „Co, ścięgno chce pani prześwietlać?!”. Nie, ja zapłaciłam i żądam! - powiedziałam. Zrobiono jej w końcu prześwietlenie. Po jakimś czasie wyszła z tego gabinetu pani i zaczęła mnie przepraszać: „Coś jest z główką stawu nie w porządku”. Byłam w szoku, bo szłam z nadzieją, że to jednak jest to ścięgno. Wyszło na to, że Magda ma chorobę Perthesa. „Jeżeli dziecko było już w Nysie to proszę jej już tutaj nikomu nie powierzać, niech pani prosto jedzie do Korfantowa” - radziła pielęgniarka.

SPRAWA DLA PROKURATURY?

Jeszcze raz zrobiono jej zdjęcie, chcieli ją wziąć na oddział i zagipsować. Ja nie pozwoliłam. Wzięłam skierowanie do Korfantowa. Tam lekarz potwierdził, że to choroba Perthesa - dodaje. - Perthes to konsekwencja tego, że dziecko cały czas tak się poruszało. Ja to wiem. To przecież nie mogło być tak, że dziecko wychodzi szczęśliwe do szkoły, a nie może wrócić o własnych siłach, bo nagle Perthes zaatakował...

Magda po mieszkaniu porusza się w szynie. Chora noga znajduje się w powietrzu. Na noc mama zakłada jej inną szynę - uniemożliwiającą złączenie nóg. Dziecko przez trzy lata będzie miało indywidualne nauczanie.

- To jeden z lekarzy powiedział widząc zdjęcie Magdy słowa: „Ja na pani miejscu wiedziałbym co z tym zrobić. To jest przecież kryminał”. - W dniu wypadku nastąpiło skręcenie stawu biodrowego, uszkodzenie przyczepów mięśni i pełne złamanie nasady kości udowej. Gdyby w tym dniu zrobiono jej zdjęcie, wsadzono by ją do gipsu i po pół roku dziecko byłoby w pełni zdrowe. Ja niedawno zgłosiłam sprawę do prokuratury. Nie nosiłam się z takim zamiarem, bo nie jestem mściwa, ale wyszły takie okoliczności... - pani Barbara przerywa na moment. - Dowiedziałam się, że pani która prowadziła w tym dniu trening rozciągała Magdę do szpagatu, uciskała kolanami na jej uda i dodatkowo na stopy. To wtedy musiało się stać. Widziałam, że z dzieckiem jest coś nie tak - nie dość, że nie udzieliła jej pomocy, to jeszcze krzychała na nią, żeby wstała i nie udawała. Magda nie powiedziała mi nic o tym, bała się, ale wiem dlaczego. Dziecko po tym feralnym WF-ie poszło na religię i nie mogło wstać. Chłopcy musieli wynieść ją do szatni. Tam leżała sama, bez pomocy. Dzięki Bogu zięć ma swoją córkę w tej samej szkole i w tym dniu pojechał ją odebrać. Dzieci powiedziały mu że Magda leży w szatni. On wziął ją na ręce i przywiózł do mnie samochodem. Jak to jest? Jeżeli coś się dzieje to przecież po to są tam dorośli, by pomagać i opiekować się dziećmi. Co



Magda z mamą

to za trener? Powinna powiedzieć „Panie doktorze rozciągałam dziecko”. A trenerka po wszystkim rozmawiała z moją Magdą: „Magdalena, chodź uzgodnimy wersję wypadku. Dziecko dopiero po wszystkich mi się do tego przyznało. - Córka miała powiedzieć, że robiła wyskok bez ingerencji osoby drugiej. Taka wersja poszła do PZU.

Pojechałam do lekarza, który podsunął mi pomysł prokuratury. Powiedziałam mu, że zrobiłam tak jak mi polecił, a on na to: „Proszę pani mogę pani dziecko leczyć, ale nie chcę mieć z tym nic wspólnego”. Wszyscy się od tego odcinają. Jak można. To jest dziecko. Nie dano mi pewności że ta główka się odbuduje, a operacji wchodzi w grę dopiero po dwudziestym czwartym roku życia Magdy wtedy kiedy przestanie rosnąć. Kto zrobił mojemu dziecku krzywdę, to ja pytam do kogo mam iść. Dziecko do stało 540 zł odszkodowania za naderwanie ścięgna. Wmawia się mnie, że to był Perthes. Ale czy ta choroba się w jednym dniu pojawiła? Przecież ono zdrowe poszło do szkoły...

MARZENIE O WANNIE

Pani Barbara cieszyła się do niedawna, że może w końcu będzie mogła spokojnie wychować najmłodszego dziecka. Po wypadku musi jednak inaczej patrzeć na świat. Teraz przede wszystkim liczy się pomyślność rehabilitacji Magdy. Dla niej przestała pracować - musi ćwiczyć z córką, koordynować jej niemal wszystkie ruchy, pomagać załatwiać jej wszystkie potrzeby. W mieszkaniu nie ma wody bieżącej, umywalki, wanny. Szczupła kobieta nie może za każdym razem znosić dziewczynki po stromych schodach do ubikacji na podwórku. Nie kryje, że jej marzeniem jest nawet najmniejsze mieszkanie, ale z wodą i łazienką:

- To, co zrobiono mojemu dziecku, to dramat - powtarza krzykając dźwiękami spłakaną twarz. - Muszę ratować jej zdrowie. Marzę, żebyśmy mieli wannę. Kiedy jedziemy do córki to wsadzamy ją do wanny i tam je się tak wspaniale ćwiczy. Mają tu zrobić dach, doprowadzić wodę, ale kiedy to będzie... Mieszkamy na takim odludziu. Magda nie ma niemal żadnych kontaktów z dziećmi, stała się innym dzieckiem. Była wesoła, rezolutna, chodziła po drzewach, a teraz... tylko na tym piętrze...

- Ja mam tyle wyrzutów sumienia. I żal do siebie. Mogłam być bardziej uparta, bo oni mnie tak zbywali - kończy pani Barbara.

Agnieszka Grodzka

„Napisz proszę...”, czyli o pisaniu i czytaniu

Spośród wielu dźwięków, odosł, szmerów i chrobotów dnia powszedniego najbardziej lubię skoskrzyp otwierania mojej, korodowanej już nieco, skrzynki na listy. Gdy jest suto nakarmiona, dodatkowo szeleści i uśmiecha się do mnie niedomkniętą klapką.

Ale zdarza się to jej tylko dwa razy w roku, w czasie świątecznym. Szkoda. Moja skrzynka przeżywa swoje wielkie uniesienia, gdy zdarzy jej się przyjąć list szczególnie ważny, pojedynczy, pracy i szczerzy. List „stokrotny”, który czyta się po sto razy (określenie ks. Twardowskiego) i krzestnie przechowuje w rodzinnym archiwum. Takie są listy od mojej przyjaciółki - poetki, które zaraz po wyjęciu ze skrzynki układam na srebrnym lustrze tacy i niozę kamerdyner do domu, aby dla kogoś zaciejszego odebrać.

Jaka szkoda, że pisanie listów namiera. Pospieszne życie pochłania nas bez reszty. Wyrwana mułną chwilę chętniej poświęcamy na rozrywkę niż listowne rozmyślanie. Przymuszeni okazują kuujemy kartkę z gotowym tekstem albo dzwonimy. Nasz poeich drogo kosztuje. Tracimy, co najważniejsze - wzajemność ięzi.

Telefon, faks, Internet rządzają dość osobiłwym kodem porozumienia i nigdy nie zastąpią listu najbardziej osobistego i szczerego zapisu ziemskich chwil. Piszemy go przecież nie tylko do i dla kogoś, ale również o sobie i dla siebie. To ślad naszego wewnętrznego życia. Dowód, że umiemy nie tylko przystanąć i usiąść, ale także pobyć ze sobą dla kogoś, niekoniecznie bardzo oddalonego. Tak potęguje się bliskość, macnia przyjaźń i ubarwia codzienność.

Do refleksji tej skłoniła mnie lektura listów Hanny Bakuły do Agnieszki Osieckiej, pt. „Ostatni al”. Bakułę można lubić lub nie. rowokuje i zadziera z nami dość często. Język i pióro ma niewypaone, ale w listach pisanych po śmierci swej przyjaciółki odkrywa się nam, być może, Bakuła prawdziwa - wrażliwa kobieta, tęskniąca serdecznie do chwil spędzonych z legendarną już Agnieszką. W marcu minie pięta rocznica jej śmierci. Książka zawiera także listy Agnieszki do Hani i wiele zdjęć opatrzone komentarzem autorki. Ładne wydanie, twarda okładka, kremowy ciepły kolor tła i rysunki artystki - to scenografia naszego spotkania z dwiema na pewno nietuzinkowymi kobietami. Polecam szczególnie paom. Czyta się zajmująco.

Zupełnie inne w formie, charakterze i nastroju są listy Krytyny Jandy składające się na książkę pt. „Moja droga B.”. Piane do żyjącej przyjaciółki są ywsze w narracji, mają wyższą

temperaturę i szybsze tempo. Są zapisem życia sławnej aktorki, pełnego przygód i niekonwencjonalnych osób, ale także refleksji dojrzałej kobiety spełnionej życiowo i stale poszukującej w sobie kogoś, kogo jeszcze nie odkryła. Czy wiecie Państwo, że Krystyna Janda w monodramie „Mała Steinberg” gra dziesięcioletnią autystyczną dziewczynkę chorą na raka? Przedsięwzięciem tym aktorka odkrywa przed nami swoje zacięcie społeczne. Dochód z przedstawień wspiera Fundację Synapsis.

Czy to wszystko o listach, które warto przeczytać? Nie. To dopiero początek. Jeśli lubimy dostawać listy, a nikt do nas nie pisze (bo my nie piszemy) i nie zanoszą się na to, by sytuacja uległa zmianie, to wróćmy do czasów, gdy ludzie żyli wolniej, a sztuka epistolarna miała się dobrze. Nie trzeba cofać się zbyt daleko, wystarczy o sto lat... do Chopina, Mickiewicza, Krasińskiego, Słowackiego. Dziś jest moda na odbieranie pomników. Nie tak trudno razem z brązem odłupać trochę prawdy o człowieku. Lektura listów pozwoli nam na własny osąd, bo one zawierają więcej informacji niż najbardziej szczegółowa autobiografia. Z wszystkich dokumentów są po prostu najbardziej ludzkie.

W lutym 1839 r. Zygmunt Krasiński pisał z Rzymu do ukochanej Delfiny Potockiej tak: „Wewnątrz siebie żyję, spodziewam się lub męczę, lodowacieję lub goreję, rad, że otaczający mają mnie za uspokojonego, cichego, może usypiającego. (...) Wdzięczny jestem Bogu, że Cię tak pięknie stworzył, a Tobie, że tak piękną jesteś”. Rok później: „Wszystko co jest wielkie na świecie, jest wielkie tylko pod warunkiem pasji czynu. Pasja jest motorem myśli. (...) My oboje to samo jesteśmy, ty po kobiecemu, ja po męsku”. W 1841 r. pisał znów: „O droga, droga, żebyś Ty wiedziała, co ja cierpię przez cały dzień. Przez całą noc rana moja się rozszerza, jątrzy. Dopiero się trochę z a g a j a m, gdy siadę pisać do Ciebie”. Z ostatnich słów wynika jasno, że pisanie do bliskiej osoby jest doskonałą terapią na skolatanne nerwy. A więc list zamiast pastylki na uspokojenie? Tak. Potwierdzą to listy Vincentego van Gogha pisane do brata Theo: „Pisz do Ciebie (...) tak tu teraz cicho i spokojnie w mojej pracowni, jest już późno, a na dworze deszcz i zawierucha. Przez to cisza w pokoju wydaje się jeszcze większa. Jakże bym chciał, bracie, żebyś w taką godzinę był tutaj, miałbym ci tak wiele rzeczy do przekazania. W tych dniach, bracie, dużo o tobie myślałem. Bo przecież wszystko, co mam, jest właściwie twoje. Tobie zawdzięczam radość życia i energię. Dzięki twojej pomocy odzyskałem

swobodę ruchów i czuję, jak wracają mi siły do pracy”.

„Listy do brata” to przejmujące i wzruszający zapis wewnętrznych zmagani artysty z nękającymi go obsesjami, depresją, samotnością i biedą, które ostatecznie pokonały go w 1890 roku, choć tak kurczowo trzymał się zdania ojca Milleta, że „samobójstwo popełnia tylko człowiek nieuczciwy”. Choroby, cierpienie i obłęd poddawały tę maksymę nieustannej weryfikacji.

Zapisem miłości i przyjaźni, która trwa mimo śmierci męża, jest też wzruszająca, a nawet wstrząsająca, pozycja w twórczości Marii Kuncewiczowej „Listy do Jerzego”. Fragment: „Jerzy, jak to? Wybierasz się w nową podróż? Otrzymałeś na nią błogosławieństwo. (...) A gdzie, z kim, z czym i na jak długo ja zostanę? (...) Czy teraz wszedłeś na Golgotę? Sam? Beze mnie? Czy miliony pątników weszły razem z Tobą? Czy też na Golgotę trzeba wejść samotnie?”. Zbliżający się czas postu może sprawić, że lektura tych listów stanie się głębokim przeżyciem.

Epistolografia to obszerny dział prozy, do poznawania którego Państwa namawiam. W zderzeniu z życiem drugiego człowieka nasze doświadczenia mają dużą szansę na złagodzenie swego ciężaru. Wiele też możemy zyskać, poznając sposoby pokonywania życiowych trudności przez wielkich ludzi, a także uspokoić się faktem, że właściwa porcja utrudnienia należy każdemu.

Wśród wielu moich spotkań z prozą epistolarną tylko jedna pozycja została po sobie uczucie zmieszania i zakłopotania - „Listy do Muzy”. Może dlatego, że opublikowana zbyt wcześnie po śmierci autora. A może dlatego, że odbierała mojemu kochanemu poecie - Zbigniewowi Herbertowi - jego prawo do prywatności. Pozycja ta zdaje się być potwierdzeniem słów Virginii Woolf, że „najlepsze listy to te, które nigdy nie zostały opublikowane”.

I jeszcze jeden fragment listu na zakończenie:

„Piszę list, bo Cię przecież zobaczyć nie mogę. Myślę jednak, że chyba czasem Ciebie słyszę. Bo skąd się nagle bierze ten szept kiedy zasnę”

ks. Jan Twardowski
(„List do Matki Boskiej”)

Pozdrawiając Państwa serdecznie, podpisuję się pod pytaniem św. Hieronima:

„Pod jaką wielką presją jesteśmy my, żyjący w świecie ubogacym przez sztukę, dlatego więc nie praktykować jej nadal przez pisanie listów?”

Emilia Jodełka

Tekst sponsorowany

Przyjazne dla dziecka

Dzień w naszym przedszkolu zaczyna się o 6.00 – kończy o 17.00 (w zależności od potrzeb rodziców istnieje możliwość przedłużenia do 18.00).

Jak spędzamy dzień w naszym przedszkolu:

Rano: Schodzenie się dzieci, kontakty indywidualne, samodzielna działalność dziecka w stałych i okazjonalnych kąciach, ćwiczenia poranne

Po śniadaniu: Udział dzieci w różnych formach aktywności: badawczej, poznawczej, społecznej, manualnej, ruchowej, nauka języka angielskiego. Spacer, wycieczki, zabawy w ogrodzie.

Po obiedzie: Odpoczynek na leżakach (dla młodszych). Relaks (dla starszych) – słuchanie muzyki, literatury wybranej przez dzieci, samodzielne czytanie bajek. Zajęcia twórcze w małych zespołach (rysowanie, majsterkowanie itp.).

Samodzielna działalność w kąciach zainteresowań, zajęcia dodatkowe, praca indywidualna, rozchodzenie się dzieci.

Zajęcia dodatkowe: religia, nauka tańca, rytmika (jeden raz w tygodniu dla wszystkich dzieci), ogólnopolski program nauki jęz. angielskiego (wszystkie grupy 4 razy w tygodniu). Dodatkowo organizujemy szereg imprez przy współudziale Rodziców, Babć i Dziadków. Nasze imprezy środowiskowe integrują społeczność lokalną i dostarczają wspaniałej zabawy. Jesteśmy otwarci na propozycje i sugestie ze strony rodziców.

Nad bezpieczeństwem dzieci czuwa wysoko wykwalifikowana kadra pedagogiczna, która wciąż się doskonali i w swojej pracy wykorzystuje różnorodne metody i formy pracy z dziećmi.

Przedszkole nr 8, ul. Tkacka 2, 48-300 Nysa, tel. 433 38 92

Po raz czwarty

Znany nyski kolarz-turysta Michał Raczyński został wybrany po raz czwarty do Zarządu Głównego PTTK w Warszawie. Wszedł ponownie w skład Komisji Turystyki Kolarskiej.

- Byłem i nadal pozostanę odpowiedzialny za kontakty z turystami - kolarzami z krajów byłego bloku socjalistycznego - informuje „Nowiny”.

Nysanin czuje się doceniony za swój wysiłek, bo w czasie wyborów 19 stycznia otrzymał z grona 60 delegatów z całego kraju aż 53 głosy. To dowód na to, że swoją działalność w PTTK-owskich strukturach traktuje poważnie. Już teraz ma

zagospodarowany szczerlnie swój kalendarz wydarzeniami sportowymi, m.in. na przełomie maja i czerwca weźmie udział w Ogólnopolskim Zlocie Przewodników Turystyki, w lipcu w Międzynarodowym Zlocie w Portugalii, miesiąc później w Centralnym Zlocie w Starym Folwarku k. Suwałk, a poza tym w lokalnych imprezach organizowanych przez głuchołaskie kluby KTUKOL i Victorię. Ta druga od kwietnia ma w planie organizację comiesięcznych minirajdów, na które zaprasza wszystkich zainteresowanych. Michał Raczyński zamierza w tym roku również odwiedzić na rowerze Grecję.

dw

reklama

POŻYCZKA

BEZ PORĘCZYCIELI

wysokość pożyczki	wysokość miesięcznej raty			
	1 rok	2 lata	3 lata	4 lata
1 000 zł.	94 zł.	52 zł.	38 zł.	33 zł.
1 500 zł.	141 zł.	78 zł.	57 zł.	49 zł.
2 000 zł.	189 zł.	104 zł.	76 zł.	65 zł.
2 500 zł.	236 zł.	130 zł.	95 zł.	81 zł.
3 000 zł.	283 zł.	156 zł.	114 zł.	98 zł.

FINANS

LEASING NIERUCHOMOŚCI KREDYTY

Nysa, ul. Grzybowa 3, tel. 40-90-310, 433-85-45



ORIX
Leasing

Oddział Nysa, **FINANS**
tel. / fax 077 433 44 68, 40 90 320
ul. Grzybowa 3 (boczna rynku)

Procedura
uproszczona
już od **15%**

Wymagane dokumenty: REGON, NIP, wpis do ewidencji / RHB
Oferujemy atrakcyjne ubezpieczenia w PZU S.A.

Cena miłości

Renata - bliżej czterdziestki, opięta spódnica demaskuje nadwagę - pracuje w domu czasowym w kuchni. **Nadia** - młoda Rosjanka jako kelnerka w restauracji, a **Magda** - drobna blondynka stoi za barem. Są tacy, którzy w to wierzą.

Gdy zbliża się wieczór, dziewczyny schodzą po drewnianych schodach wyłożonych wykładziną. W sali na dole półmrok. Metalowa kula pod sufitem migocze kolorowymi światłkami. Dziewczyny siadają na skórzanych kanapach. Krótka, obcisła spódnica odsłania nogi w błyszczących rajstopach. Magda podchodzi do mężczyzny stojącego za barem. W takt dźwięków dobiegających z głośników zaczyna zmysłowo poruszać biodrami. Jej mama myśli: Madzia sprzedaje drinki.

Renata wstaje z kanapy. Wychodzi pod rękę z mężczyzną koło czterdziestki. Razem idą do pokoju na piętrze. Dostają duży, na prawdę duży łóżko. Ze zdjęć na ścianach zalotnym spojrzeniem spozierają nagie kobiety. Dzieci Renaty myślą: mama gotuje obiady czasowiczom.

Większość rodzin dziewczyn pracujących w agencjach towarzyskich nie wie co tak naprawdę robią ich matki, żony i córki. W jednej z agencji jest ich około dziesięciu. Trudno powiedzieć dokładnie, bo wciąż przychodzą i odchodzą. Każda z nich ma swoją własną historię. Jej elementy nieco się różnią. Poniekąd na usprawiedliwienie pojawia się mąż pijak, dzieci na utrzymaniu, rozwiedzeni rodzice. Całą układankę w jedną całość łączy wspólne spoiwo - pieniądze.

MIAŁA BYĆ RESTAURACJA

Nadia od razu zastrzega, że nie lubi rozmawiać na swój temat. Jej życie prywatne nie powinno nikogo obchodzić. Ale obchodzi. Klient często chce wiedzieć coś o niej. Skąd jest, czy ma rodzinę, i jak to się stało, że teraz siedzi z nim na łóżku w niewielkim pokoju i zaraz będą uprawiać seks. Za który on zapłacił.

Ma 30 lat, wygląda dużo młodszej. Nie lubi ostrego makijażu, nie przeklina. Tak ją wychowano w jej rodzinnym domu w Rosji. Ale tutaj musi malować usta, wie że mężczyźni to lubią. Łamaną polszczyzną opowiada, że kiedyś słowo burdel, to był dla niej szok. Kiedyś...

Z mężem rozwiodła się dwa lata temu. Wtedy myślała, że to przez niego - drań zostawił ją samą z dzieckiem. Zaraz po rozwodzie straciła też pracę. Wcześniej i tak pieniędzy starczało tylko na opłacenie mieszkania. A trzeba było coś jeść, kupić córce ubrania, opłacić szkołę. O sobie już nawet nie myślała. Słyszała o wielu dziewczynach wyjeżdżających do Polski do pracy. Różnej pracy. Nadia granicę przekraczała z myślą, że jedzie do restauracji. Tak powiedzieli znajomi, którzy załatwiali robotę. Dopiero na miejscu okazało się, że przysłałe miejsce jej pracy to nie restauracja, a agencja towarzyska. - Zobaczyłam, że dziewczyny, które tu pracują są zupełnie normalne, a że nie miałam kasy, na powrót do domu...

ROZBITA RODZINA POWODEM

Jolka opowieść o tym jak została prostytutką zaczyna od pierwszej ciąży. Przez brzuch nie skończyła szkoły krawieckiej. Później brzuch urosł jej jeszcze dwa razy. Rok po roku. Teraz ma trójkę dzieci. Ma a właściwie nie ma, bo wszystkie są w domu dziecka. Mąż Jolki też żyje na koszt podatnika, tylko że za kratami. Okładana jego pięścią marzyła, żeby wyrwać się z domu. Rodzice rozstali się, kiedy była jeszcze mała. Matka znalazła sobie dużo gorszego faceta. I teraz w domu jest jeszcze gorzej.

Niedawno Jolka przyznała się mamie czym tak naprawdę się zajmuje. Jak tylko może pomaga jej finansowo.

W agencji Jolka ma swoją przyjaciółkę. Z Magdą są jak siostry. A Magda?

Magda to kolejna ofiara rozbitej rodziny. Matka piła, rozwiodła się z ojcem. Do domu zaczęli się sprządzać kolejni kochasie. Na nic nie było pieniędzy. Na nic oprócz libacji. A nastolatka miała swoje potrzeby. Ciuchy, kosmetyki, dyskoteki. Dziewczyna zawsze lubiła dobrą zabawę. Zwłaszcza tę w męskim towarzystwie. Kiedyś kolega zaproponował jej pracę w agencji. Miała wtedy 16 lat. Spróbowała i spodobało jej się. To też zabawa. W agencji znalazła swój drugi dom. A może właściwie pierwszy... - Lubię się dobrze bawić i lubię jak ktoś jest dla mnie normalny. Nie zrzędzi, nie zmusza do niczego. Właściciele są dla mnie jak rodzice. Do szefa to nawet mówię tato. Można powiedzieć, że tutaj się wychowałam.

JA DECYDUJĘ!

Dziewczyny w swojej pracy chwalą sobie wolność wyboru i to, że zawsze mogą odmówić. Wczoraj na przykład Nadia nie miała ochoty pracować, więc po prostu poszła spać. Poza tym, jeśli klient jej się nie spodoba, bądź zachowuje się wulgarnie, zawsze może mu odmówić.

Kobiece ciała wystawione na sprzedaż przyciągają różnych mężczyzn. Wykształconych (jeden rozmawiał z Nadią o architekturze), bogatych, pachnących biznesmenów z Polski i zagranicy, albo rolników w zabłoconych butach.

Nadia krzywi się kiedy wspomina tych brudnych i śmierdzących. Tacy są najgorsi. Wtedy zamyka oczy i wyobraża sobie coś zupełnie innego. - Na takich jest też inny sposób - radzi Jolka. - Na dele jest bar, więc można ich zapieć. Sama chwali sobie starszych klientów. Są bardziej wyrozumiali. Po młodych można się spodziewać różnych rzeczy, poza tym nigdy nie wiadomo czego będą chcieli.

Magda najwyraźniej nie boi się wyzwania, bo gdy mowa o młodych klientach, uśmiecha się. - Takich lubię najbardziej. Młodych i przystojnych. Ale zdarzają się i osiemdziesięciolatkowie, którymi też trzeba się zająć. Dziewczyny nauczyły się już grać na zwłokę. Tak potrafią zająć się klientem, że sam seks zajmuje tylko część wykupionego czasu. Pół godziny spędzone z którąś z dziewczyn kosztuje 100 zł. Nie każdy klient chce w tym czasie tego samego. Czasami wystarczy, że popatrzy na nagą dziewczynę,

albo po prostu z nią porozmawia. O żonie, dzieciach, pracy. - Faceci lubią gadać. Opowiadają nam o problemach w łóżku, czy tych finansowych. Czasami płaczą. Wtedy ich przytulamy i staramy się pocieszyć. A jak jakiś facet jest załamany, bo zdradziła go żona, to mu mówię - przyprowadź ci rogi? Zrób to samo! - opowiada Magda.

AGENCJA ODSKOCZNIA

Mężczyźni oprócz swoich kłopotów do „pokoju rozkoszy” przynoszą ze sobą głęboko skrywane fantazje. Często bardzo dziwne. - Przychodzą tu najczęściej dlatego, że żony czy dziewczyny nie chcą spełniać ich erotycznych marzeń - mówi Jolka.

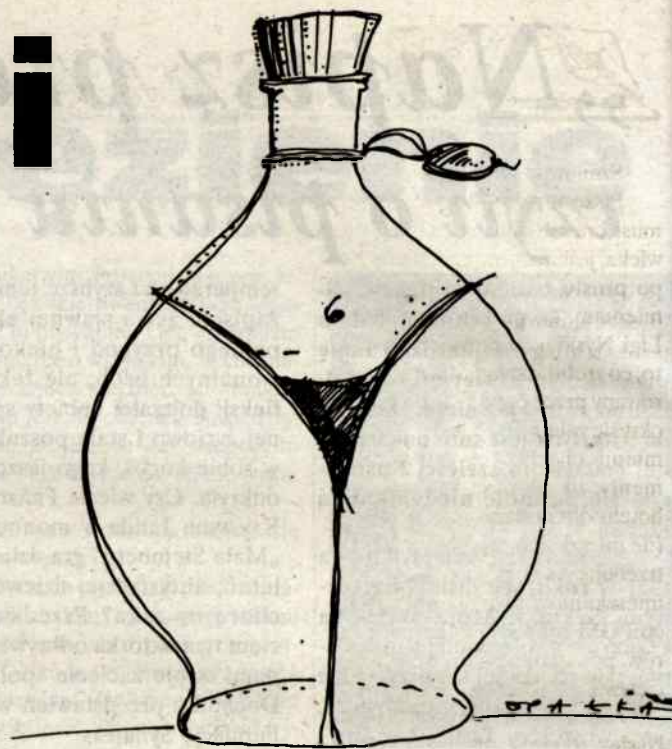
Tutaj szukają rozrywki, zrozumienia, mocnych wrażeń. Choć zdarzają się i szczęśliwi małżonkowie. Renata próbuje tłumaczyć: - Tacy też przecież potrzebują odskoczni.

Renata pochodzi z Katowic. Jak większość jej koleżanek do zawodu zmusił ją brak pieniędzy. Paląc papierosa ze wzrokiem wlepionym w ekran telewizora w jej pokoju opowiada: Mąż może i nie byłby zły, tylko że pije i nie chce pracować. Od 4 lat są w separacji. Renata musiała się martwić jak utrzymać dwóch synów i niepracującego męża. Nie było to możliwe za 500 zł, które mogła zarobić jako sprzedawczyni w sklepie. Wymyśliła więc posadę kucharki w domu czasowym i ruszyła w Polskę. Początki w domu publicznym koło Częstochowy wspomina jako bardzo ciężkie. Dzisiaj przyznaje, że są osoby, które się do tego nadają, i takie które nie. Siebie zalicza do tej drugiej kategorii, co nie przeszkadza jej pracować w zawodzie już dwa lata. Ale robi to tylko dla pieniędzy, no i dzieci. Chce nabierać na zamianę mieszkania.

ZMIENIŁA CIĘ TA POLSKA!

Magda i Jolka czują się niezależne finansowo. Od dwóch miesięcy wspólnie wynajmują mieszkanie. Mają konta w banku. To gwarantuje im wolność. Pracowały już w różnych agencjach w Polsce i za granicą. Pobyt w Czechach wspominają jako super. Gorzej było w Niemczech, gdzie Jolka pracowała jako „dziewczyna na telefon”. Praca była bardzo ciężka, bez kilkunutowej przerwy na sen. Wytrzymała 4 miesiące. Do Polski wróciła z zapaleniem jajników. Tutaj nie jest źle, najgorzej w wakacje. Dużo klientów, dużo pracy. Teraz tygodniowo zarabiają jakieś 800 zł. W czasie wakacji więcej. Renata mówi o jakichś 2 tys. zł miesięcznie. Klienci wolą młodsze.

Nadia wspomina jak kiedyś jeden z klientów ją uderzył. Oddała mu. Była w strasznym szoku, zaczęła płakać. Dopiero później koleżanka powiedziała jej, że niektórzy w ten sposób się podniecają. Teraz o życiu wóć znacznie więcej. Praca w agencji bardzo ją zmieniła. Stała się dojrzalsza, mniej rozmowna, skryta. Kiedy pojechała do domu, znajomi od razu zauważyli, że jest jakaś dziwna. „Zmieniła cię ta Polska” - powtarzali. Ale tutaj Nadia rozumiała wiele rzeczy. Między innymi, że to iż się rozstała z mężem nie było wcale jego winą, ale właśnie jej. Poróżniły ich temperamenty. Mąż był osobą lubią-



cą seks. Dobry i częsty. Ona zazwyczaj wykręcała się bólem głowy. Mieszkali razem, ale on był samotny. Dzisiaj Nadia mówi, że postąpiłaby już inaczej. Czego najbardziej by nie chciała? Spójrzeć w oczy żonie któregoś z jej klientów.

SĄ I ZALETY

Dla każdej z dziewczyn przychodzą czasami trudne chwile. I każda stara się z nimi walczyć na swój sposób. Magda nie uważa, żeby robiła coś złego. A Jolka mówi, że w życiu doznała już tyle złego, że nie chce się nawet nad tym zastanawiać. Może rzeczywiście to co robi jest złe... Najbardziej nie lubi gadatliwych klientów. - Siedzi taki i gada i gada. Mówię mu - idziesz na ten pokój, czy nie?! A on dalej marudzi. A mnie przecież za to nie płacą.

Nadia nieraz stoi pod prysznicem pół godziny i powtarza sobie - dosyć tego! Ale potem zadzwoni do domu, usłyszy córkę i zostaje. Ostatnio miała powiedziała jej, że marzy o rowerze. Nadia kupi jej ten rower.

Renata przyznaje się do chwilowych załamań. Ale tylko chwilowych. Jest przecież marzenie o mieszkaniu...

Magda woli mówić o zaletach swojej pracy, których według niej jest więcej. - To naprawdę ciekawe życie. Będę miała kiedyś co wspominać.

Wszystkie jednak zastrzegają, że nie zostaną długo przy tym co robią. Jolka przyznaje, że nie jest już pierwszej młodości (27 lat). Chciałaby spróbować w życiu czegoś innego. Taka praca na dłuższą metę jest męcząca. W końcu cały czas robi się to samo. Jeszcze trochę popracuję, żeby mogła kiedyś zapewnić byt swoim dzieciom i dać sobie spokój. I tak długo tu została. Po pierwszym kliencie, gdy leżała obolała w domu, mówiła, że nigdy tu nie wróci.

Renata tęskni za dziećmi. Mówi, że są w takim wieku, że potrzebują matki. Trzeba będzie więc z tym skończyć.

Magda chciałaby znaleźć sobie jakiegoś chłopaka. Męża nie, bo pewnie by ją zdradzał (jak każdy mężczyzna), a ona by tego nie przeżyła. Chciałaby też mieć dziecko. Najlepiej chłopczyka. To jednak dalsze plany. Ma przecież dopiero 21 lat. - Na razie chciałabym jeszcze pobawić się tutaj ze dwa lata. Później zobaczymy...

Anna Bartosiak

Statystyki policyjne mówią, że w Polsce jest około 6 tys. prostitutek. Dane te są jednak znacznie zaniżone, gdyż nie uwzględniają dzieci czy narkomanów sprzedających seks.

W Polsce prostytucja nie jest przestępstwem. Przestępstwem są jedynie czyny z nią związane: stręczycielstwo, сутенерство, ułatwianie cudzego nierządu z chęci zysku. Należy pamiętać, że z prostytucją wiąże się także handel żywym towarem i zmuszanie do nierządu dzieci. Na Litwie blisko połowa prostitutek jest nieletnich, a w domach publicznych pracują 11-letnie dzieci. Na świecie liczba wykorzystywanych seksualnie dzieci sięga 250 mln.

W Polsce handel kobietami nasilił się na początku lat 90. Na całym świecie handel ludźmi przynosi rocznie zyski 13 mld dolarów.

W 2001 roku w Polsce wykryto 10 przestępstw związanych z uprowadzeniem i zmuszaniem do nierządu i 24 przypadki handlu kobietami.

Prostytucja wiąże się również ze wzrostem liczby zakażeń wirusem HIV. W krajach byłych republik radzieckich i Rosji jest nim zarażonych aż 15% osób uprawiających nierząd.

Art. 204

par. 1. Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nakłania inną osobę do uprawiania prostytucji lub jej to ułatwia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

par. 2. Karze określonej w par. 1 podlega, kto czerpie korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez inną osobę.

par. 3. Jeżeli osoba określona w par. 1 lub 2 jest małoletnim, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

par. 4. Karze określonej w par. 3 podlega, kto zwabia lub uprowadza inną osobę w celu uprawiania prostytucji za granicą.

Listy do Redakcji

Szanowna Redakcjo!

Piszę ten list, bo ktoś przecież musi brać w obronę drugiego człowieka, jeśli rozpowszechniane plotki o prostu oczerniają kogoś. Nadmieniam, że nie jestem członkiem Związku Nyskiej, aczkolwiek doceniam to, co zrobił Zarząd Miasta Nysy kierowany przez pana J. Sanockiego po okresie zaledwie 2,5 roku. Może wyniesienie chociaż najważniejszych elementów: ul. Słowiańska – adaptacja hotelu dla potrzeb mieszkaniowych (nie mieszkać można było oddać pozostającym?), pomoc dla wspólnot mieszkaniowych i skontrolowanie, o PGM robił z pieniędzmi lokatorów, powstanie osiedla przy ul. Zwyczajowej.

A powstanie Wyższej Szkoły w Nysie – to gips? To czemu SLD rządzący w Nysie w latach 1994-98 nie dokonał tego?

Ile zarabia burmistrz Korfantowa, Niemodlina czy Otmuchowa? No i porównać te 3 miasta do Nysy, gdzie jest o wiele więcej problemów. Czy burmistrz Sanocki zarobił więcej niż ci trzej panowie? A może by porównać jakie nagrody wypłacano w tych gminach? Nie, tego niektóre gazety nie mogą zrobić, bo to jest politycznie niepoprawne.

No a za co biorą pieniądze ludzie Zarządu Miasta Otmuchowa – chyba tylko za to, że to miasto i gmina są na skraj przepaści. O tym też nie wolno pisać pewnej gazecie, co się w województwie nazwała „nową”, ale działała tak po starcie sprzed 1989 r. Sam osobiście odbierałem pracę z tego Zarządu Miasta (kierowanego przez pana Sanockiego), że są go-podarcami Nysy, że chcą coś zrobić.

Na marginesie dodam, że nie otrzymałem od tamtego Zarządu żadnych przywilejów czy cośkolwiek, ani moja rodzina. Dlatego nie piszę tego w ramach tzw. odwzięcia się, lecz jedynie by dać zdania prawdy i bronić człowieka, który coś dla Nysy

potrafi zrobić.

Na zakończenie, to może by zapisać tych, co tak piszą o astronomicznych nagrodach p. J. Sanockiego: kto te nagrody przyznawał, przecież sam p. J. Sanocki sobie nagród nie przydzielał.

Życzę panu J. Sanockiemu dużo zdrowia, Redakcji „Nowin Nyskich” – jak dotąd – dobrych artykułów, no i tego, by Nysa (co daj Boże!) doczekała się takiego Zarządu Miasta, który z J. Sanockim na czele dbał o jej pozycję i interesy.

A co do obecnej sytuacji, to głupota było za psi grosz nie przyjąć mienia wojskowego – ale to już by należało kierować do obecnego Zarządu Miasta, który nie chce mieć problemów, byle tylko pieniędzy było.

(Nazwisko do wiadomości redakcji)

Na dożywianie

Urząd Miejski w Nysie otrzymał z budżetu państwa 14.463 zł z przeznaczeniem na dożywianie uczniów. W tym roku na ten cel do gminy ma wpłynąć w sumie blisko 40 tys. zł, zaś gmina na ten cel przeznaczyła 150 tys. zł.

ag

Interes na stawie

Mieszkaniec Raciborza zwrócił się do Zarządu Miejskiego w Nysie w sprawie dzierżawy stawu z wyspą w parku miejskim w Nysie, gdzie działałaby wypożyczalnia sprzętu pływającego – kajaków i łodzi wiosłowych.

Zarząd zdecydował o ogłoszeniu przetargu na prowadzenie działalności gospodarczej na stawie „łabędziowym”.

ag

„Wiesz kto jest wielkim? Postuchaj mnie chwilę...”

Pod takim hasłem, z okazji 180. rocznicy urodzin C.K. Norwida koło recytatorskie Diecezjalnego Liceum Humanistycznego w Nysie pod kierunkiem p. E. Jodełki zorganizowało 14 stycznia 2002 r. poświęconą pocie wieczornicę.

Była ona niejako podsumowaniem Roku Norwidowskiego 2001. W zaimprovizowanym saloniku romantycznym uczniowie przybliżyli zebranym życie i twórczość romantycznego poety, którego legenda życia w dużej mierze na wiele lat przesłoniła jego twórczość. C.K. Norwid to poeta dobra i prawdy, prozaik, dramaturg, malarz i rysownik. Przez większość sobie współczesnych był nierozumiany i traktowany z dystansem i niechęcią. Samotnik, dziwak i ekscentryk często prowokował towarzyskie śpiecia. Życie nie było dlań łaskawe. Opowiedziała nam o tym Natalia Jeż w przejmującej recytacji wiersza „Fatum”. Blask świec i nastrojowa muzyka (F. Chopin, L. van Beethoven, W. Kilar) wprowadziły widzów w klimat XIX-wiecznej Europy i pozwoliły na chwilę zadumy i wyciszenia.

W programie wykorzystano twórczość Norwida. Były to między innymi „Moja piosenka”, „Moja Ojczyzna”, „Fortepian

Chopina” (fragm.), „Krzyż i dziecko”, „Daj mi wstążkę błękitną”. Wśród tak znanych wierszy poety znalazł się jeden, który nie był napisany przez Norwida, ale o Norwidzie pt. „Pisał”. Zaprezentował go sam autor-debiutant, uczeń III kl. DLH Sławek Michalak.

fragm.

„O! Norwidzie, choć od laurów nie wzięłeś Ni listka, to wspomina Cię wnuk... Jak sam chciałeś Pisał o Tobie wielu, nawet Wielkoludy Twój prawnuk też był poetą I ja... też piszę”

W wierszu wspomina on o prawnuku Norwida, wspaniałym poecie nyskim p. J. Kozarzewskim.

Norwid był katolikiem, nigdy nie zwątpił w istnienie Boga i prawdziwość Objawienia. Receptą na smutki była dla niego modlitwa. Centralnym symbolem w jego poezji jest krzyż. Dla poety stał się on życiem i bramą. Według niego krzyże powinny być bez postaci Chrystusa, bo wtedy ukazywałyby wyraźniej miejsca, na które ma wejść chrześcijanin.

Był geniuszem, który pojawił

się na świecie o 100 lat za wcześnie, apostołem prawdy, pielgrzymem, sztukmistrzem. C.K. Norwid to olbrzym i nędzarz, co królom był równy.

Te wszystkie przemyslenia i uwagi staraliśmy się przekazać naszym widzom podczas 45-minutowego spotkania z poezją. To zbyt mało czasu aby wyczerpać temat, ale mamy nadzieję, że wieczornica ta stanie się dla nas inspiracją do kolejnych spotkań z poezją i dalszej pracy. Tym samym zachęcamy wszystkich serdecznie do jak najczęstszego obcowania ze sztuką.

Marta Dolna

Nie ma wiat

Dopiero pod koniec roku mieszkańcy Białej Nyskiej, Wierzbic i Podkamienia mogą liczyć na nowe wiaty przystankowe. Na wcześniejsze załatwienie tej sprawy Zarząd Miejski nie wyraził zgody.

ag

Rozbiórka

Zniknie z nyskiego krajobrazu budynek przy ul. Przemyskiej – po Dyrekcji Inwestycji Miejskich. Zdewastowany obiekt zagrażał bezpieczeństwu ludzi.

ag

Nocna zmiana straży

Już niedługo funkcjonariusze Straży Miejskiej będą pełnić służbę do 4 rano. Taką decyzję podjął p.o. komendant Mieczysław Studniarz po niedawnej demolce koszar na głównych ulicach Nysy – ulicy Celnej i Krzywoustego.

Służbę od 20 do 4 rano pełnić będzie trzech strażników przede wszystkim w weekendy. Poruszać się będą nieoznakowanym samochodem nie tylko w centrum miasta, ale i w parkach i osiedlach.

JOTPE

Rekreacyjnie

Zarząd Miejski zaakceptował propozycję Wspólnoty Mieszkaniowej nr 21 w Nysie dotyczącą wydzierżawienia gruntu przy ul. Armii Krajowej, na którym urządzone zostanie trawnik i plac zabaw dla dzieci.

ag

Późne żniwo

Tomik wierszy Jerzego Kozarzewskiego „Późne żniwo”, wydany pośmiertnie przez rodzinę poety, będzie promowany w sobotę 23 lutego o godz. 16.30 w nyskim muzeum. W programie uroczystości prelekcja Kazimierza Kowalskiego i program poetycki w wykonaniu Marty Klubowicz.

dw

BĄDŹ ZAPOBIEGLIWY - KUPUJ TANIEJ!

**ARMATURA SANITARNA
TECHNIKI GRZEWOCZE
WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK**

bater

- Kotły, ogrzewacze wody
- Zbiorniki olejowe
- Grzejniki i zawory
- Pompy do c.o.
- Wodomierze
- Zawory bezpieczeństwa
- Zawory kulowe do wody i gazu
- Naczynia przeponowe wyrównawcze
- Filtry i reduktory ciśnienia
- Kanalizacja
- Rynny
- Instalacje z miedzi
- Instalacje z tworzywa klejone i zgrzewane
- Spłuczki podtynkowe
- Złączki stalowe
- Wkłady kominowe
- Baterie
- Ceramika sanitarna
- Zlewozmywaki
- Kabiny natryskowe
- Parawany na wanny
- Panele natryskowe
- Wanny i brodziki

Zapraszamy firmy handlowe, budowlane i instalatorskie **KOMPLEKSOWA OBSŁUGA INWESTYCYJ**

BATER
HURTOWNIA ARMATURY

Komfort, na który Cię stać

WROCLAW, ul. Popielskiego 1, tel. (071) 341 69 44, 343 60 94
NYSA, ul. Podolska 20, tel. 448 68 30,
NYSA, ul. Chopina 6-9, tel. 433 66 51

reklama

REMONTY
*** USZCZELNIANIE OKIEN**
technika szwedzka - EURO
*** nowe okna i drzwi**
*** Zabudowa balkonów**

Zadzwoń - obejrzymy i doradzimy bezpłatnie
tel. 448 40 04, 448 38 00, 0 607 292 874

NYSA
ul. Mariacka 10

reklama

**PENZION, **
REJWIZ**

ZAPRASZA

NA NOCLEGI, WESELA, ZABAWY

ZAKWATEROWANIE: Restauracja czynna
Nocleg + śniadanie - 240 Kč od 10.00 - 22.00

W terminach: **WSTĘP 80 Kč**
16.03, 11.05, 25.05, 15.06, 29.06

organizowane są **świnio bicia** z zabawą
Rezerwacja telefoniczna. Pokoje 2, 3, 4 - osobowe

Złate Hory - Czechy, tel. 0042 (0) 645 413 091, fax 413 076

KAMIENNIK

Wójt Mendel i jego Zarząd pozostaną do końca kadencji Rady

Chwilowy rozejm

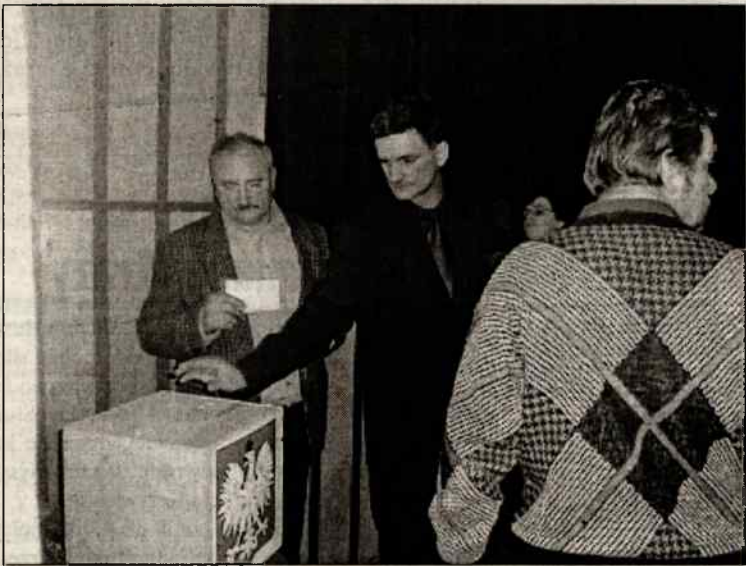
Wtorkowa sesja Rady Gminy w Kamienniku miała bardzo burzliwy przebieg. Radni mieli podjąć decyzję, czy wójt Grzegorz Mendel i jego Zarząd będą w dalszym ciągu kierować gminą. Do odwołania zabrakło jednego głosu.

W tajnym głosowaniu na piętnastu radnych, ośmiu było za odwołaniem, dwóch było przeciw, dwóch się wstrzymało. W głosowaniu udziału nie brało trzech radnych, członków Zarządu. Zabroniła im tego znowelizowana ustawa o samorządzie gminnym - mówiąca o tym, że radni członkowie zarządu nie mogą głosować w swojej sprawie. Miesiąc temu wniosek o odwołanie wójta oraz Zarządu podpisało 11 radnych.

Sam przebieg sesji można określić jednym zdaniem: bałagan, totalna niekompetencja niektórych radnych oraz ignorancja przepisów prawa. Uczestniczący w sesji radca prawny, mający za zadanie wytłumaczenie przepisów prawnych miał bardzo trudne zadanie. Tuż przed głosowaniem o odwołanie Zarządu jeden z członków komisji skrutacyjnej nakłaniał radnych do głosowania wbrew prawu, o którym chwilę wcześniej



Stanisław Kuś
składa ślubowanie



Tajne głosowanie

mówił radca. Widąc takie przepychanki prawne są normalnością w tej gminie, skoro organ nadzoru wojewody w ciągu dwóch lat uchylił ponad 30 uchwał Rady Gminy.

Nie ma co się dziwić, że sesje w Kamienniku są najdłuższe w powiecie nyskim, skoro samo przyjęcie porządku obrad zajęło radnym 90 minut! W tym czasie radny Żurek egzaminował radcę prawnego zadając szereg pytań, na które odpowiedź znalazłby w ustawie o samorządzie gminnym. Ale tej ustawy prawdopodobnie żaden z radnych nie miał w rękach, nie mówiąc o jej przeczytaniu.

Po upływie godziny radny Cebat prosi o przerwę. - Przecież jeszcze nie zatwierdziliśmy porządku obrad - odpowiada przewodnicząca Rady Anna Łukasiewicz. - Czy przed zatwierdzeniem porządku obrad może być udzielona przerwa? - z takim pytaniem

zwróciła się do radcy. Ten odpowiedział: nie. Podobne sytuacje zdarzały się co chwilę. Radni nie znają statutu gminy i regulaminu Rady. Z każdym, najbardziej błahym pytaniem zwracali się do radcy prawnego. Potem, gdy wyjaśnienia nie były po ich myśli, o pomoc zwracali się do sekretarza gminy, z wykształcenia prawnika.

Przewodnicząca Rady, zamiast zająć się sprawnym prowadzeniem obrad i zakończyć zenujące widowisko „zatwierdzenie porządku obrad” wdaje się w polemikę z wójtem i radnymi. Sesja rozpoczęła się o godzinie 10. Porządek obrad zawierający 12 punktów radni zatwierdzili o 11.30. W międzyczasie wójt złożył wniosek, aby poszerzyć obrady o projekty pięciu uchwał wniesionych przez Zarząd, radna Beata Ciecieląg-Stefanowicz o wybór wójta, przewodnicząca Rady o wybór członków Zarządu. Wszyscy bowiem byli

pewni, że wójt i jego Zarząd stracą posady podczas tej sesji.

Pierwszym punktem było odebranie ślubowania złożonego przez nowego radnego Stanisława Kusia z Lipnik. W wyborach uzupełniających, 27 stycznia zdobył on największe poparcie w swojej miejscowości. Stanisław Kuś zastąpi Józefa Tomalę, który został posłem Samoobrony RP.

Rozpoczął się drugi punkt. Odwołanie wójta i Zarządu. Przewodniczący komisji rewizyjnej odczytuje uzasadnienie wniosku o odwołanie. Następnie pyta się radcy, czy był on prawidłowy. Dyskusja, jaka się później wywiązała, to jeden wielki program kabaretowy. Wielu mieszkańców, którzy przyszli na sesję było bardzo zdegustowanych. Wywlekane brudów, plotek, pomówień na forum Rady - to im się nie mieściło w głowie. - To tym zajmują się nasi reprezentanci? - dziwili się.

Dlaczego wójt, który wraz z Radą przeżył nieudane referendum nagle, przed bliskim końcem kadencji ma zostać odwołany? Wszyscy wiedzą, ale nie wszyscy odważą się mówić o tym głośno, że chodzi o prywatną wojnę między przewodniczącą Rady a wójtem. Konflikt przybiera niekiedy śmieszną postać, gdy np. wójt z przewodniczącą (i odwrotnie), mający biura w jednym budynku (przewodnicząca na parterze, wójt na piętrze) porozumiewają się tylko pisemnie.

Nadszedł decydujący moment w sesji. Radni wybrali trzyosobową komisję skrutacyjną. Kilkanaście minut później przewodnicząca komisji Wiesława Świetlikowska odczytuje protokół. W tajnym głosowaniu na piętnastu radnych ośmiu było za odwołaniem, dwóch było przeciw, dwóch się wstrzymało. Do odwołania wójta i Zarządu zabrakło jednego głosu. Aby uchwała przeszła, wymagane było dziewięć głosów. W głosowaniu udziału nie brało trzech radnych, członków Zarządu. Zabroniła im tego znowelizowana ustawa o samorządzie gminnym mówiąca o tym, że radni członkowie Zarządu nie mogą głosować w swojej sprawie.

Z innych, ważnych podjętych uchwał jest zgoda Rady na zaciągnięcie kredytu w wysokości 400 tysięcy złotych na budowę sali gimnastycznej w Kamienniku. Planowana od początku kadencji budowa nowej szkoły - gimnazjum poszła w kąt. Ostała się tylko sala gimnastyczna.

Mieszkańcom gminy Kamiennik polecamy do przeczytania ostatnie dwa protokoły z sesji. Będzie to bardzo pouczająca lektura przed następnymi wyborami wójta i Rady.

jp

PACZKÓW

W zmienionej formule odbywa się tegoroczny festiwal Terepaczków 2002

Dwa miesiące śpiewania



Pałera Flatera

Już po raz czternasty ruszyły Ogólnopolskie Prezentacje Muzyczne Terepaczków. W tym roku paczkowscy harcerze - organizatorzy imprezy - postanowili wprowadzić pewne zmiany.

Zrezygnowano z koncertów w kinie "Kopernik" przenosząc je do małych sal miejscowych lokali i pomieszczeń Domu Plastyka. - Zmieniliśmy formułę tego festiwalu. Chcemy zobaczyć jak to zadziała. Duże sale nie do końca się sprawdzały - mówi Dariusz Puk - organizator i komendant Hufca ZHP w Paczkowie. Gramy w mniejszych pomieszczeniach.

Pierwsze koncerty zaczęły się już 9 lutego od występu zespołu Badziewie Blues Band - zesłorocznej gwiazdy przeglądu. Następnie w ubiegły piątek i sobotę (15 - 16 lutego) w Domu Plastyka oraz restauracjach "Monika" i "Elita" zaprezentowały się zespoły startujące w części konkursowej imprezy.

Przesłuchania konkursowe prowadził Leszek Kopeć. Swoje przyszłowiowe pięć minut miał zespół Pałera Flatera z miejscowego Ośrodka Kultury. Doskonale zaprezentowała się grupa Ten z Łodzi. Ze swoim recitalem wystąpiła Dorota Osińska, której na fortepianie akompaniował Marcin Steczkowski. Doskonale koncert zagrał niezawodny zespół Bohemia.

Ogólnopolskie Prezentacje Muzyczne Terepaczków 2002 zakończy wielki koncert na bis, który odbędzie się 20 kwietnia. Po laureatami wystąpi na nim grupa Stare Dobre Matżeństwo.

Na pytanie gdzie zagrany zostanie finał Dariusz Puk odpowiada: - W sali, którą ustawimy na okazyjnie. Mam już pomysł jak to zrobić, ale nic więcej, żeby nie zapisać - mówi tajemniczo. Po chwili jednak dodaje: - Zobaczysz, będzie dobrze. Zapraszamy za dwa miesiące.



Łódzka grupa Ten

OTMUCHÓW

Pierwszy w województwie

Uczeń z certyfikatem

Paweł Czapor z Otmuchowa, uczeń miejscowego liceum ogólnokształcącego jest pierwszym posiadaczem certyfikatu ECDL. Co to jest certyfikat ECDL?

ECDL - European Computer Driving Licence - nazwany w Polsce Komputerowym Prawem Jazdy (choć nie ma nic wspólnego z samochodami) jest jednolitym, uznawanym w całej Europie certyfikatem, który poświadczają, że jego posiadacz zdał pomyślnie siedem egzaminów sprawdzających wiedzę w zakresie podstawowych pojęć technologii informatycznej i umiejętności obsługi komputera. Jest obiektywnym miernikiem umiejętności komputerowych osób poddających się egzaminom, niezależnie od miejsca zdobycia umiejętności, ukończonych kursów czy też wykształcenia. Zasady uzyskiwania certyfikatów są jednolite dla wszystkich krajów uczestniczących w projekcie ECDL. Takie same zadania egzaminacyjne rozwiązuje Francuz, Niemiec, Polak, Hiszpan, Anglik czy Szwed. Poza Europą do projektu przyznawania certyfikatów ECDL przyłączyły się m.in. Kanada i Australia - potwierdza Witold Rudolf, nauczyciel informatyki w otmuchowskim ogólniaku.

Wdrożeniem ECDL na terenie Polski zajmuje się Polskie Towarzystwo Informatyczne oraz Polskie Biuro ECDL, którego zadaniem jest koordynacja prac, obsługa informacyjna oraz nadzór nad rzetelnością przepro-



Zbigniew Majka i Danuta Zychowicz wręczają Pawłowi certyfikat

wadzenia egzaminów.

- Egzaminy te sprawdzają podstawowe umiejętności potrzebne w pracy zawodowej. Pracodawca zatrudniając posiadacza certyfikatu ECDL ma pewność, że jego pracownik będzie efektywnie wykorzystywał możliwości jakie niesie z sobą technologia informatyczna. Posiadanie zatem certyfikatu ECDL zwiększa możliwości znalezienia zatrudnienia - mówi Witold Rudolf.

W tym roku Paweł będzie zdawał maturę. W ubiegłym roku szkolnym otrzymał stypendium Prezesa Rady Ministrów, które jest przyznawane najlepszemu uczniowi danej szkoły. Część pieniędzy uzyskanych w ramach stypendium przeznaczył na opłacenie

egzaminów ECDL. W trakcie przygotowań Paweł Czapor wziął udział w kilku konkursach. I tak zajął III miejsce w Konkursie na Program Uczniowski organizowanym przez Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Informatycznego i Politechnicznego w Opolu oraz I miejsce w Powiatowym Konkursie na Program Komputerowy „Tu mieszkam”. - Z pewnością pomogło mu to w przygotowaniu do egzaminów oraz umocniło wiarę we własne siły - mówi Renata Rudolf, opiekun samorządu szkolnego liceum. - Nie tylko jest zdolnym uczniem ale także angażuje się w pracy na rzecz innych. Kolejny raz pracował jako wolontariusz podczas finału WOŚP - wyjaśnia.

Maciej Byczek

Prezes spółki, w której 100 proc. udziałów ma gmina uważa, że dług firmy którą zarządza jest jej wewnętrznym problemem

Długi i rura

Wodociągi w Otmuchowie zalegają za odbiór ścieków swojemu odpowiednikowi w Nysie ponad 639 tys. złotych (bez odsetek). Nyskie Wodociągi próbują na drodze sądowej wyegzekwować od dłużnika należność. - Podaliśmy ich do sądu i wygraliśmy w pierwszej instancji, ale strona otmuchowska odwołała się od tego wyroku i sprawa jest w toku - wyjaśnia Zdzisław Konik, prezes spółki wodociągowej „Akwa” w Nysie.

To nasza sprawa

Prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Otmuchowie Wojciech Śledziński nie chce się na ten temat wypowiadać. - To sprawa pomiędzy spółkami i nie ma potrzeby tego nagłaśniać - usłyszeliśmy od prezesa Śledzińskiego.

- Interesuje nas to ponieważ to nie jest pana firma tylko spółka, w której 100-procentowym udziałów-

cem jest gmina Otmuchów - tłumaczymy panu prezesowi.

- I co z tego? Dlaczego was to interesuje?

- Bo płatników korzystających z usług obu firm interesuje jak to jest, że zarządzana przez pana spółka pomimo przyjmowania opłat nie potrafi się wywiązać ze swojego zadania.

- Nic panu na razie nie powiem, a w ogóle to szukacie sensacji na siłę zamiast zająć się czymś, co naprawdę interesuje ludzi - skończył prezes Wojciech Śledziński.

Blżej pewnych ustaleń

Burmistrz Krzysztof Konik uważa, że za ścieki nie płaci gmina tylko spółka wodociągowa. - Proszę o to pytać pana prezesa, to on kieruje spółką - stwierdził. Jednocześnie wyjaśnił nam powody swojej ubiegłotygodniowej wizyty w nyskim Urzędzie Miejskim. - Rozmawialiśmy na temat dotrzymywania za-

wartych wcześniej umów. Paragraf 5 umowy zawartej pomiędzy wspólnikami eksploatującymi kolektor Nysa - Otmuchów mówi, że wszyscy właściciele będą partycypować w kosztach jego użytkowania - wyjaśnia burmistrz Krzysztof Konik.

Władze Otmuchowa uważają, że cały koszt utrzymania kolektora ponosi w tej chwili tylko Otmuchów a winna jeszcze płacić za to Nysa i dwie firmy: Opex i otmuchowska Cukrownia. - Oczywiście proporcjonalnie do udziału. Jednak nie może być tak, że za eksploatację kolektora odpowiada tylko nasza gmina - zaznacza Krzysztof Konik. Mimo to burmistrz jest dobrej myśli i po ostatnim spotkaniu z władzami Nysy ma nadzieję, że sprawę da się wyjaśnić. - Jesteśmy już bliżej pewnych ustaleń. Dopóki nie uzgodnimy szczegółów nie chciałbym się do końca wypowiadać w tej sprawie - zaznacza.

MB

PACZKÓW

Połączenie ze światem na koniec roku

Z analogu na cyfrę

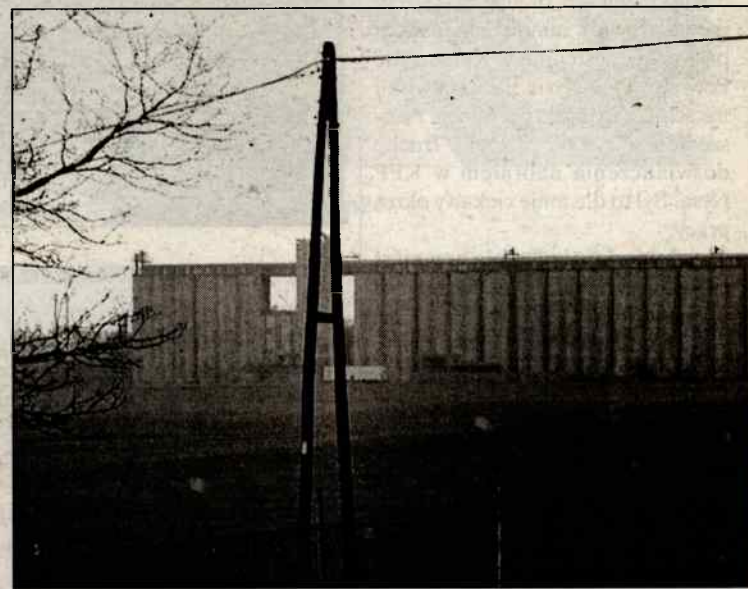
Wszystko wskazuje na to, że mieszkańcy Paczkowa już niebawem będą mogli bez przeszkód skorzystać z XIX-wiecznego wynalazku - telefonu.

Dotychczas działająca w Paczkowie analogowa centrala telefoniczna zostanie wymieniona na cyfrową. Nastąpi to na przełomie trzeciego i czwartego kwartału tego roku. Najpierw jednak wyłoniona w przetargu firma musi podciągnąć do Paczkowa sieć światłowodową.

- Nie ma sensu uruchamiać cyfrowej centrali dopóki funkcjonują stare łącza - mówi Zbigniew Dró-

lekomunikacja będzie nas lekceważyć - odgrażał się.

Jak fatalny jest stan połączeń telekomunikacyjnych niech świadczy fakt, że przelewy z Urzędu Miejskiego do oddalonego o 30 metrów banku puszczane są ręcznie. - Nie ma połączeń z Internetem. Jeżeli już takowe jest, to trwa góra 30 sekund, następnie centrala paczkowska automatycznie zrywa połącze-



Światłowód ma zastąpić takie połączenie z Paczkowem

hobycy - rzecznik prasowy TP SA w Katowicach, gdzie znajduje się dyrekcja rejonu telekomunikacyjnego.

Trafiło nawet na sesję

O kłopotach z połączeniem się z Paczkowem pisaliśmy już wielokrotnie. Fatalny stan łączy telekomunikacyjnych był jednym z punktów ostatniej sesji Rady Miejskiej w ubiegłym roku. Radny Mieczysław Fluder proponował nawet aby instytucje działające w gminie przesyłały do Telekomunikacji skargi na jakość połączeń telefonicznych. - Być może wymusi to na firmie odpowiednie działania - argumentował Fluder.

Bardziej dosadny był burmistrz Bogdan Wyczałkowski. - Zwróćmy się do konkurencji jeżeli nadal Te-

nie - opisuje burmistrz.

Koniec prowizorki - skorzystają inni

Niedawno władze gminy rozesłały do wszystkich zainteresowanych instytucji pismo, w którym apelowały o przesłanie na adres Urzędu swoich uwag na temat funkcjonowania miejscowej centrali telefonicznej. Odpowiedź była jedna - to wielka prowizorka i tandeta, a nie połączenia telefoniczne.

Wymiana centrali analogowej na cyfrową oraz położenie światłowodu nie tylko poprawi jakość połączeń ale także pozwoli na podłączenie do sieci nowych użytkowników. - Szacujemy, że wszyscy oczekujący będą mogli skorzystać z tego - zapewnia rzecznik prasowy TP SA.

MB

“Ja i moja rodzina...”

... - najważniejsze chwile” to tytuł przewodni konkursu rysunkowego jaki ogłosił Ośrodek Kultury i Rekreacji w Paczkowie. Zabawa adresowana jest do przedszkolaków i uczniów klas pierwszych szkół podstawowych.

- Prace na konkurs powinny być wykonane kredką lub farbami. Dopuszczone będą tylko prace indywidualne. Obrazki mogą przedstawiać pierwszy dzień w przedszkolu, szko-

le, wspólne wakacje, Święta Wielkanocne, Boże Narodzenie, powitanie wiosny, ferie zimowe lub inne ciekawe wydarzenia z życia rodziny.

Prace należy złożyć do 4 marca w biurze Ośrodka Kultury przy Wojska Polskiego 27. Wystawa pokonkursowa odbędzie się w dniach od 11 do 16 marca. Organizator zapewnia nagrody dla autorów najciekawszych prac.

MB

NIEMODLIN

Mieszkańcy Niemodlina najbardziej narzekają na bezmyślne akty wandalizmu

Bez społeczeństwa nie da rady

Z komisarzem Krzysztofem Caputą - komendantem komisariatu policji w Niemodlinie rozmawia Jerzy Pietraszko.

"Nowiny" - Zaczę od przewrotnego pytania. W jaki sposób można zostać komendantem?

Krzysztof Caputa - W moim przypadku trochę to trwało (śmieje się). Ale na poważnie. Przeszedłem wszystkie policyjne szczeble. Zaczynałem tu, w Niemodlinie. Pracowałem w służbie patrolowo-interwencyjnej, jako dzielnicowy, w pionie dochodzeniowo-sledczym, potem jako kierownik samodzielnej sekcji prewencji, następnie w Komendzie Powiatowej w Nysie na stanowisku naczelnika wydziału prewencji. Przeszedłem wszystkie szczeble. Trochę doświadczenia nabrałem w KPP Nysa. Był to dla mnie ciekawy okres pracy.

- Jakie doświadczenia przeniósł pan z KPP w Nysie do komisariatu w Niemodlinie?

- Na pewno dyscyplinę pracy, rzetelność i terminowość wykonywania poleceń, powierzonych spraw czy czynności do wykonania. Co miesiąc kierownicy i ja dokonujemy kontroli wykonywanych zadań, czy jakieś sprawy gdzieś się nie "zapodziały" i czy zostały załatwione. W Nysie bardzo prężnie działa zespół do spraw prewencji kryminalnej. Na szczeblu komisariatu tego nie ma, jednak profilaktyka jest ważna, bo jak mówią lekarze „lepiej zapobiegać niż leczyć” a w przypadku policji lepiej zapobiegać przestępstwom niż usuwać skutki. Stąd też pojawia się szereg pomysłów na prewencję kryminalną w naszym komisariacie, jak np. powołanie Młodzieżowej Rady Miejskiej. Nawet najlepiej wyposażona i wyszkolona policja bez pomocy społeczeństwa nie da sobie rady. Musimy przekonać młodzież, że warto współpracować z policją bo cała przestępczość wiąże się z patologiami. Tam gdzie jest alkohol i narkotyki, tam są też przestępstwa. Aby zdobyć na to środki młody człowiek dopuszcza się przestępstwa. Dlatego też ważna jest w tym momencie wzajemna wymiana informacji oparta na zaufaniu.

- Komisariat w Niemodlinie obejmuje swoim zasięgiem pięć gmin (Tułowice, Dąbrowa N., Prószków, Komprachcice, Niemodlin) i jest największym terytorialnie komisariatem na Opolszczyźnie. Jakie wyniki osiągnął w ubiegłym roku?

- Z wykrywalnością 61,4% zajęliśmy pierwsze miejsce w powiecie opolskim. Za nami jest Ozimek, Dobrzyń. Komisariaty miejskie (opolskie - dop. red.) zajmują w tej statystyce dalekie miejsca. W roku 2000, kiedy komisariat funkcjonował na trzech gminach odnotowaliśmy 667 przestępstw, z tego wykryliśmy 394 (wskaźnik wykrywalności 59,1% - dop. red.). Od 1 stycznia 2001 roku komisariat obejmuje pięć gmin. Już na tych pięciu gminach odnotowali-



Komisarz Krzysztof Caputa

śmy 1152 przestępstwa, z czego wykryto 707 (wskaźnik wykrywalności 61,4% - dop. red.). Czyli przy tak dużym wzroście przestępczości mamy czym się pochwalić, a załoga liczy niecałe 50 osób.

- W jaki sposób staliście się najlepszym komisariatem w Komendzie Miejskiej Policji w Opolu?

- To zasługa wszystkich policjantów. Mamy dziewięć radiowozów, które cały czas jeżdżą. Na razie nie mamy kłopotów z paliwem. Służby i patrole tak organizujemy, że są w każdej gminie. Poza tym czasami korzystamy z usług komendy miejskiej - prewencji i ruchu drogowego.

- Cięcia budżetowe nie ominęły policji. Nie brakuje wam środków na działalność?

- Na ten temat powinien wypowiedzieć się komendant miejski, ponieważ komisariat nie jest samodzielną jednostką budżetową. Jesteśmy uzależnieni od budżetu komendy miejskiej.

- Ale długopisy jeszcze macie...

- Długopisy mamy (śmieje się komendant), papier do faksu też, toaletowy - jeśli by kogoś to interesowało, też mamy.

- Czy mieszkańcy Niemodlina mogą czuć się bezpiecznie?

- Myślę, że tak. Wprawdzie w Niemodlinie jest najwięcej zdarzeń ale i jest ich najwięcej wykrytych. Mieszkańcy najbardziej narzekają na bezmyślne akty wandalizmu. To też jest dla nas problemem. Jednak powoli udaje się nam ich autorów wyłapywać. Np. w ubiegłym tygodniu złapaliśmy młodzieńca, który siłował się z koszem na śmieci na dworcu PKS. Przedtem zdążył go wyrwać i wrzucić do rzeki Ścinawy. Spędził on noc w opolskiej izbie wytrzeźwień i pokryje koszty demokli.

- W której miejscowości gminy Niemodlin i Tułowice doszło do największej ilości zdarzeń, w której było ich najmniej?

- W gminie Niemodlin w 2001 roku doszło do 354 zdarzeń, w tym w samym mieście 258. W Graczech 19, w Grabinie 9, Magnuszowicach i Sosnowcu 6, Rożkowicach, Tarnicy i Rutkach po jednym. W gminie Tułowice zanotowaliśmy 70 zdarzeń, z tego w samych Tułowicach 45, w Szydłowie 8, Ligocie Tułowickiej 7, Goszczowicach dwa. Z samych Tułowic zostało aresztowanych kilka osób, którym udowodniono szereg włamań. Należy jednak powiedzieć, że gmina Tułowice jest gminą, gdzie odnotowaliśmy najmniej zdarzeń spośród pięciu gmin, na których działamy. (Dąbrowa N. - 174, Komprachcice - 167, Prószków - 86 - dop. red.)

- Czy samorządy pomagają policjantom?

- Tak, ostatnio, tydzień temu, wójt Prószkowskiej Bernard Lellek przekazał dla rewiru dzielnicowych kompletny zestaw komputerowy oraz faks. Na pewno usprawni to pracę naszym policjantom.

- Dziękuję za rozmowę.

NIEMODLIŃSKIE KRYMINAŁKI

Przykrą niespodziankę sprawił mieszkańce Naroka nadawca walentynkowych życzeń. Życzenia nadeszły pocztą. Kobieta otworzyła kopertę, wyciągnęła kartkę. Po jej otwarciu, z kwiatu róży zaczął się wydobywać biały gaz, który spowodował łzawienie oraz „pieczenie” twarzy. Odbiorca przesyłki nie wie kto jej zrobił taki walentynkowy prezent.

W dalszym ciągu nie próżniają włamywacze i złodzieje. W nocy z 13 na 14 lutego ze sklepu w Rogach skradli papierosy o łącznej wartości 1700 złotych. W Dąbrowie N., z podstacji kolejowej nieznani sprawcy po wcześniejszym demontażu zabrali uzwojenie transformatora oraz wszystkie miedziane części. Pod koniec ubiegłego tygodnia w Niemodlinie sygnęły się włamy do altanek przy ulicy Kilińskiego i Mickiewicza. Złodzieje brali wszystko, co im wpadło w ręce: butle gazowe, radioodbiorniki, piec węglowy, narzędzia ogrodnicze. Nie pogardzili nawet starym płaszczem przeciwdeszczowym.

W sobotę 16 lutego w godzinnym odstępie wybuchły dwa pożary. W Grodzcu, około 12.00 mężczyzna do rozpalania w garażu piecyka użył jako „środka przyspieszającego” łatwopalnego płynu z butelki. Wlany do piecyka płyn nagle wybuchł, powodując zapalenie się odzieży na mężczyźnie. Doznał on oparzeń drugiego stopnia. Spalił się również garaż. Godzinę później czerwony kur pojawił się w Lipowej. Spaleniu uległa drewniana konstrukcja stodoły oraz składowana tam słoma.

JOTPE

Zakład Opiekuńczo-Lecznicy jest. Mieszkańcy czekają na oddział wewnętrzny.

W kasie nadzieja

Pierwsza część szpitala, gdzie mieści się Zakład Opiekuńczo-Lecznicy już funkcjonuje. Do pachnącego jeszcze farbą oddziału przybywają pacjenci. Docelowo ma w nim przebywać 35 osób.



Remont ostatniej sali

Na pierwszym piętrze trwają gorączkowe prace wykończeniowe na oddziale wewnętrznym. Sale chorych są już pomalowane w jasnych, pastelowych kolorach. Brygadam remontowym pozostał jeszcze do wykończenia korytarz - położenie wykładzin oraz sala, gdzie pod ciągłą obserwacją medyczną przebywać będą najcięższe

przypadki.

Termin przekazania oddziału Wewnętrznego mija 28 lutego. Od 1 marca, zgodnie z wcześniejszymi założeniami oddział ma ruszyć. Czy w tym czasie przyjmie pacjentów? - to wszystko zależy od Opolskiej Regionalnej Kasy Chorych, która wciąż zwleka z podpisaniem kontraktu na usługi medyczne.



Maria Krupa przyjmuje pacjentki w ZOL-u

Tymczasem trwa papierkowa walka między burmistrzem Chalimoniu-kiem a starostą opolskim Lakwą o zwrot urządzeń medycznych zabranych z niemodlińskiego szpitala podczas jego likwidacji. Samorządowcom i personelowi medycznemu głównie chodzi o aparat do USG, który obecnie znajduje się w szpitalu w Ozimku. Jak poinformowała nas Magdalena Fleszar, rzecznik starosty opolskiego, aparat do wykonywania badań USG będzie natychmiast zwrócony do Niemodlina w przypadku uruchomienia oddziału wewnętrznego. Tego samego zdania jest dr Elżbieta Sobczak, dyrektor ZOZ Ozimek.

Cały sprzęt medyczny po likwidacji niemodlińskiego szpitala stał się własnością Zarządu Powiatu. - Gdy szpital w Niemodlinie rozpocznie działalność, większość potrzebnego sprzętu medycznego na pewno do niego wróci - raz jeszcze potwierdza Magdalena Fleszar.

JP

KAMIENNIK

Dziś na sali jest około 200 uczniów najstarszych klas. Dla nich wejście Polski do Unii jest bardzo ważne. To będzie ich przyszłe życie”.

Sztuka kompromisu

W ubiegłym tygodniu, w środę, uczniowie liceum ogólnokształcącego Niemodlinie wzięli udział w drugiejycji ogólnopolskiego konkursu „I ty staniiesz negocjatorem”, którego organizatorem jest Komitet Integracji Europejskiej. Podstawowym celem konkursu jest przybliżenie młodzieży gójacji Polski z Unią Europejską.

W śródownych negocjacjach udział ały dwa czteroosobowe zespoły, stępując raz jako przedstawiciele lski, drugi raz jako unijni negocja-

Za wejściem do wspólnej Europy wypowiedziało się 56 osób, przeciw 18.

Dyskusja między zespołami była zażarta. „Strona polska” przedstawiała wiele argumentów za naszym rolnictwem, zwłaszcza w spornej kwestii dopłat. Uczniowie reprezentujący Unię musieli mocno się napocić, aby niektóre wnioski odrzucić lub poczynić ustępstwa. Jak można było zaobserwować, uczniowie - negocjatorzy szybko pojęli trudną sztukę kompromisu.



Prowadząca Urszula Kiraga

rzy. Mieli bardzo trudne tematy do skusji - rolnictwo i przepływ kapitału, w tym sprzedaż ziemi. Na zakończenie przeprowadzono symulację referendum o przystąpieniu Polski do Unii. Biorąc udział w zabawie młodzieży klas czwartych, obywatele którzy będą mieli prawo wypowiedzieć się ogólnopolskim referendum „za” lub „przeciw”, wzięła udział w głosowaniu.

Klub Europejski w ogólniaku działa już drugi rok. - Wiedzę o Unii uczniowie zdobywają przez zabawę - powiedziała Barbara Panecka, opiekunka szkolnego klubu. - Organizujemy różnego rodzaju imprezy, jak Dni Europejskie połączone z prezentacją poszczególnych państw Unii Europejskiej czy całej Unii.

W ubiegłym roku szkolnym człon-



Przy wejściu na wszystkich czekała urna



Jak będziemy głosować w referendum?



Od lewej: Bożena Rostocka, Magdalena Rończukiewicz, Michał Wilk, Wioleta Kostuś

kanie klubu przygotowali Dni Europejskie powiązane ze świętami Bożego Narodzenia. Prezentowane były zwyczaje świąteczne Finlandii, Niemiec, Francji i Włoch. W tym roku szkolnym prezentowane były dwa państwa: Wielka Brytania i Hiszpania. - Zamierzamy w dalszym ciągu przybliżać młodzieży inne państwa, bo prawda jest taka - mówi Barbara Panecka - jak młodzież dobrze się bawi, to w głowie im więcej zostaje. Jeżeli im się coś proponuje co jest nudne, to machają na to ręką.

- Młodzież na pewno będzie patrzeć jak problem Unii Europejskiej postrzegają dorośli - powiedział dyrektor Zespołu Szkół Jan Kwarciany. - Dziś na sali jest około 200 młodych obywateli RP. Dla nich wejście Polski do Unii jest bardzo ważne. To będzie ich przyszłe życie.

jp



Od lewej: Magdalena Zająć, Sabina Brykowska, Małgorzata Zająć, Katarzyna Witek

GŁUCHOŁAZY

SIDZINA

Władze Nysy i Głucholaz powoli dochodzą do porozumienia w sprawie kolektora

Czy mieszkańcy Sidziny oraz skoroszycka władza gminno-samorządowa będą skłonni udzielić pomocy?

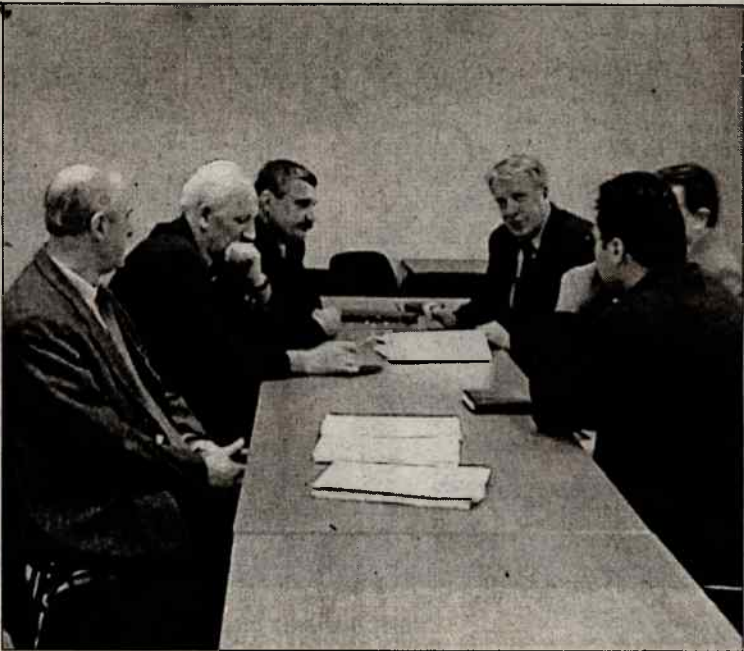
Umowa na dniach

Na kolejnym spotkaniu roboczym w sprawie kolektora Głucholazy - Nysa władze obu gmin doszły do porozumienia - tak zapewniają wiceburmistrzowie obu gmin.

Rozmowy miały miejsce tym razem w Nysie. Wcześniej do podobnego spotkania doszło miesiąc temu w Głucholazach. Uczestniczyli w nim wiceburmistrzowie Nysy: Eugeniusz Oszytko i Stanisław Arczyński, prezes spółki AKWA Zdzisław Konik oraz przedstawiciele gospodarzy: Tadeusz Wojdyła i prezesi Wodociągów Jerzy Wilk i Janusz Skolik.

Wówczas nie doszło do konkretnych postanowień. Zastanawiano się wtedy nad powołaniem odrębnej spółki, która zajęłaby się eksploatacją kolektora. Dyskutowano również na temat ceny, jaką mieszkańcy obu gmin płaciliby za ścieki.

Sprawa kolektora bardziej podzieliła obie gminy niż połączyła. Świadczy o tym fakt, że Głucholazy skierowały sprawę do sądu domagając się renegeacji umowy podpisaną w 1997 r. Władze Głucholaz nie zgadzały się z wcześniejszymi ustaleniami mówiącymi, że gminy zapłacą po połowie za inwestycję. Zdaniem burmistrza Głucholaz Jana Szawdyłasa, gmina Nysa miałaby większe korzyści z kolektora, a w związku z tym że jest większa powinna zapłacić więcej.



Rozmowy miały miejsce tym razem w Nysie

Budowę kolektora przesyłowego ścieków zakończono 1 grudnia ub.r. Próbnny rozruch nastąpił, ale bez udziału gminy Głucholazy.

Ostatnie spotkanie w Urzędzie Miejskim w Nysie, 12 lutego, dotyczyło podpisania umowy o eksploatacji kolektora. Uczestniczyli w nim wiceburmistrz Nysy Stanisław Arczyński, wiceburmistrz Głucholaz Ta-

deusz Wojdyła, prezes nyskiej AKWY Zdzisław Konik, prezes głucholazkich Wodociągów Jerzy Wilk oraz naczelnicy wydziałów inwestycyjnych: Stanisław Karcz z Głucholaz i Piotr Walach z Nysy.

Jak powiedział Arczyński, w najbliższych dniach zostanie podpisana umowa między gminami. - Następnym etapem rozmów będzie powołanie spółki, która zarządzałaby kolektorem. Ale to odbędzie się prawdopodobnie w lipcu. Na razie ustalono zakres umowy. Szczegóły leżą w gestii prezesów. Szczegóły to tajemnica handlowa prezesów spółek.

Wiceburmistrz Głucholaz jest zadowolony z przebiegu spotkania. Powiedział też, że władze Głucholaz wycofały z sądu sprawę dotyczącą renegeacji umowy. Obie gminy, tak jak to było na początku ustalone, będą finansować inwestycję po połowie.

- Gdy tylko zostanie podpisana umowa między gminami dojdzie do rozruchu technologicznego - zapewnił Piotr Walach - naczelnik Wydziału Architektury i Inwestycji. - Do rozruchu potrzebne jest jeszcze pozwolenie na użytkowanie, które wydaje Starostwo. Dokumenty w tej sprawie złożono 18 grudnia ub.r. Jednak Starostwo wstrzymało decyzję tłumacząc to niekompletną dokumentacją.

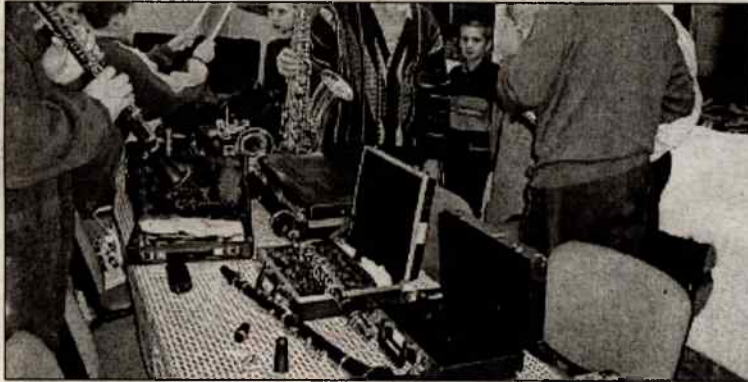
Władze gmin zapewniają, że nie będzie problemu z przedstawieniem i rozliczeniem pożyczek, które zaciągnęły na ten cel w Narodowym i Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska. 31 stycznia minął termin rozliczenia w NFOŚ dla gminy Nysa. - Głucholazom przedłożono termin spłaty, a w Ekofunduszu mamy czas do czerwca - powiedział Arczyński. - Myślę, że ze wszystkim zdążymy i nie dojdzie do konieczności zwrotu 8,5 miliona złotych.

Całkowity koszt inwestycji wynosi 29 milionów złotych.

Od października ubiegłego roku w Sidzinie ponad 40 młodych ludzi uczy się gry na instrumentach dętych. Chcą stworzyć własną, wiejską orkiestrę dętą. Do utworzenia zespołu zainspirował ich zespół z Technikum Żeglugi Śródlądowej z Kędzierzyna-Koźla, który kilkakrotnie przebywał na warsztatach muzycznych w domu parafialno-rekolekcyjnym. Pomysłem zarazili proboszcza, księdza Michała Wieczorka.

się samych złych rzeczy.

Przyszła dziecięco-młodzieżowa orkiestra dęta będzie popisywać się nie tylko na wielkim parafialnym majowym święcie. Od 1 maja do końca września do Wspólnoty Wojciechowej w Sidzinie zaczną przyjeżdżać kilkunastoosobowe dziecięce grupy m.in. z Rosji, Ukrainy, Czech, Słowacji, Węgier, Niemiec. Statut Wspólnoty Wojciechowej, który jest taki sam w całej Europie obejmuje trzy zagadnienia: „Ewan-



Prezentacja instrumentów muzycznych

Gry na instrumentach dętych od podstaw uczy ich pięciu nauczycieli muzyki z byłej orkiestry wojskowej pod kierunkiem Władysława Wojtyły. Dzieci, które z zapałem uczą się gry są uzdolnione muzycznie. Nie mają szans, aby jeździć do szkoły muzycznej w Nysie. Ich jedyną szansą na kształcenie muzyczne stała się nauka na miejscu w Si-

gelia, kultura, integracja”. Dlatego dom parafialno-rekolekcyjny Wspólnoty Wojciechowej w Sidzinie będzie nieprzerwanie tętnił życiem co najmniej przez pięć miesięcy. Dzieci z Sidziny mogą i muszą wykorzystać szansę bycia wobec zagranicznych gości ambasadorem Polski.

Najazd zagranicznych gości na-



Rafał Syposz próbuje gry na barytonie

dzinie. Pięciu nauczycieli uczy ich bezpłatnie, pracując jako wolontariusze. Po przesłuchaniach uznali, że nie można zmarnować takich talentów. Marzenia dzieci o własnej orkiestrze dętej powoli zaczynają nabierać realnych kształtów.

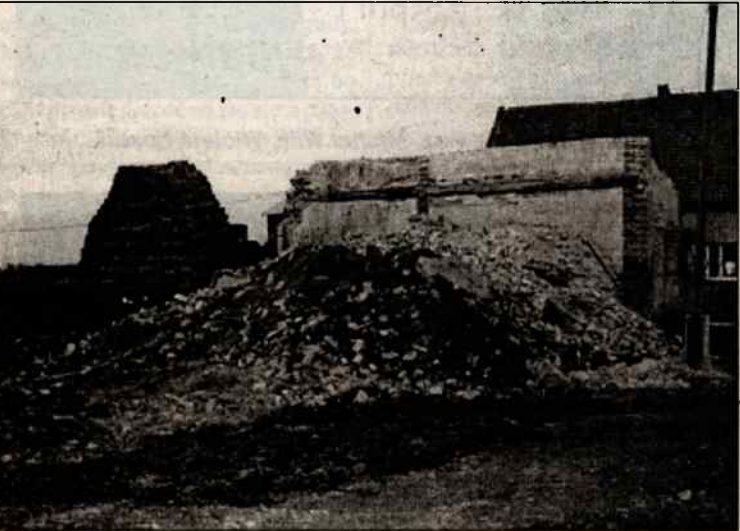
- Przez trzy miesiące dzieci pilnie przychodzą na zajęcia - mówi ksiądz Michał Wieczorek. - Żadne z nich nie zrezygnowało. Teraz trzeba kupić instrumenty, ale nie wszystkich rodziców na to stać. Szukamy sponsorów i pieniędzy.

W maju parafia pw. św. Piotra i Pawła w Sidzinie będzie obchodzić 700-lecie istnienia. - Bardzo chcielibyśmy, aby ta orkiestra po raz pierwszy zagrała na uroczystości jubileuszu - z nostalgią w głosie powiedział ks. Wieczorek. - Musimy dzieciom i młodzieży dać szansę. Nie muszą przecież przesiadywać pod sklepem lub w barze, gdzie uczą

klada na mieszkańców sporo pracy i wysiłku w uporządkowanie i upiększenie miejscowości. Jednak nie wszystko są w stanie zrobić. Np. pilnej modernizacji wymaga należąca do gminy ulica Radziechowska, która prowadzi do domu parafialno-rekolekcyjnego. Obecnie, gdy spadnie deszcz nie można pokonać jej suchą nogą. Kiedy mocno przyświeci słońce, z dziur unoszą się tumany kurzu. Koszt modernizacji wyniesie około 200 tysięcy złotych. To dużo, jak na możliwości gminy Skoroszyce. - Ale czy nie można rzucić środków na tę drogę? - pytają mieszkańcy. - Wkrótce gmina te pieniądze odzyska. Przy okazji jubileuszu 700-lecia swój przyjazd do Sidziny zapowiedziało wielu wysokich rangą katolickich i świeckich gości z kraju i zagranicy. Będzie wspaniała okazja do promocji gminy.

SARNY WLK.

Sarny pięknieją



Dzisiaj po ruinie nie ma już śladu

W centrum wsi Sarny Wielkie do niedawna stał i straszył swym widokiem kompletnie zniszczony budynek. Co więcej, groził zawaleniem. W końcu mieszkańcy wsi na zebraniu uradzili, aby szpecącą miejscowość ruinę zburzyć.

Pomógł im w tym Urząd Miejski w Niemodlinie dając do wyburzenia ciężki sprzęt, a mieszkańcy sami wywozili gruz oraz uprzątnęli powstały plac. Na miejscu ruiny powstanie przystanek autobusowy wraz z zatoczką.

lp

an

lp

ś się szkoli

Żądni wiedzy



Znowu w szkolnej ławie

Przeszło osiemdziesięciu rolników z całej gminy rozpoczęło w sobotę bezpłatny kurs komputerowy. Zainteresowanie szkoleniem było największe

organizatorów - Szkoły Podstawowej w Starym Lesie i Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Zajęcia prowadzone są przez wykładowców z Pracowni Rozwo-

ju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich Uniwersytetu Opolskiego. Kierownikiem szkolenia jest Maria Śmigielka, zaś wykłady prowadzi Janusz Wądołowski, Anna Kuczek i Artur Charciarek.

Zagadnienia teoretyczne kursu obejmują głównie rachunkowość rolną, gospodarstwo ekologiczne i jego opłacalność w warunkach polskich i oczywiście pracę z komputerem. Podstawowym celem kursu jest zapoznanie rolników z procedurą obliczania dochodu rolniczego z własnego gospodarstwa:

- Szkolenie miało objąć 40 rolników tymczasem na pierwsze spotkanie przyszło ponad 80 osób - mówi wiceburmistrz Głucholaz Tadeusz Wołyła. - Takie szkolenie prowadzone było również w ubiegłym roku w samych Głucholazach. Wtedy wzięło w nim udział 119 mieszkańców wsi z naszej gminy. Nawet po tym widać, że wieś jest żądna wiedzy.

Rolnicy, bo to oni są głównymi uczestnikami kursu, przejdą 52 godziny zajęć przy komputerze i 48 godzin rachunkowości. By zajęcia praktyczne przebiegły z największym pożytkiem dla kursantów to mieszkańcy Starego Lasu będą odwiedzać salę komputerową szkoły w dni powszednie. Pozostali uczestnicy obsługi komputera uczyć będą się w czasie weekendów.

Szkoła w Starym Lesie posiada dobrą bazę komputerową i dostęp do Internetu. W zamian za współorganizację kursu wzbogaci się jeszcze o kserokopiarkę, drukarkę, monitor i komputer uzyskane od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

onda "NOWIN"

pytaliśmy uczestników szkolenia dlaczego zdecydowali się wziąć w nim udział?



Alicja
- Ja też jestem bezrobotną ze Starego Lasu. Pomyślałam, że szkolenie jest bezpłatne to dlaczego nie wziąć w nim udziału. Zawsze człowiek czegoś nauczy.



Alicja
- Jestem bezrobotna i mam nadzieję, że jak przejdę ten kurs i go zaliczę to pozwoli mi to znaleźć jakieś zajęcia. Trzeba coś robić bo samo nic nie przyjdzie.



Bogusia
- To bardzo ciekawe zajęcia i ważne, że bezpłatne. Dzisiaj, na pierwszych zajęciach uczyliśmy się z czego składa się komputer i jak działa. To bardzo pożyteczne i na pewno nam się przyda.



Bogusia
- To bardzo ciekawe zajęcia i ważne, że bezpłatne. Dzisiaj, na pierwszych zajęciach uczyliśmy się z czego składa się komputer i jak działa. To bardzo pożyteczne i na pewno nam się przyda.

ag

Głucholascy harcerze ofiarowali wychowankom Domu Dziecka w Paczkowie 20 kg cukierków

Na słodko i na szczęście



Obie strony były szczęśliwe

Podczas XXV jubileuszowego harcerskiego zimowego rajdu odbywającego się co roku w Głucholazach zbierano cukierki dla dzieci z domu dziecka. Pomysłodawcą akcji był Krzysztof Parobczyk. Wymyślił on, że każda drużyna, która przyjedzie na rajd, przywiezie ze sobą 25 kg cukierków. Po zakończeniu imprezy słodkości miały trafić do jednego z domów dziecka. Wybór padł na placówkę w Paczkowie.

12 lutego przedstawiciele głucholaskiego Hufca ZHP przyjechali zolbrzymią paczką do Domu Dziecka w Paczkowie. Wychowankowie z niecierpliwością oczekiwali słodkiego prezentu. Ale zanim mogli skosztować cukierki, musieli najpierw

wziąć udział we wspólnych zabawach i harcerskich piasach.

Oprócz słodkich harcerze przywieźli ok. 30 małych, porcelanowych słoników na szczęście. Słoniki podarowała koleżanka Krzysztofa - Danuta Szurmak, która na co dzień razem z nim pracuje w szpitalu MSWiA.

- Pani Danusia bardzo zaangażowała się w zbiórkę. Zwierzątka zbierała już od pewnego czasu. Pochodzą z jej prywatnej kolekcji - mówił Krzysztof Parobczyk. Druh Krzysztof obiecał, że to nie ostatnia akcja harcerzy na rzecz dzieci z domu dziecka. - Może w przyszłości przeprowadzimy zbiórkę książek? Na pewno z dyrektorem placówki coś wymyślimy.

an

ŁAMBINOWICE

Gminna lista

płac i niektórych wydatków

Łambinowice

Wójt Józef Kurek

płaca zasadnicza - 4200 zł
dodatek stażowy - 840 zł
dodatek funkcyjny - 1420 zł

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Sieradzki

dieta miesięczna 988 zł

Rada Gminy liczy 20 radnych

budżet 2002

dochody: 10.065.795 zł, wydatki 10.248.833

deficyt w wysokości 183.038 zł zostanie pokryty z kredytu

Wydatki na:

- Radę Gminy - 79.500 zł
- Urząd Gminy - 1.336.500 zł
- wydatki na rzecz osób fizycznych, diety sołtysów - 103.200 zł
- inwestycje - 224.000 zł
- oświatę - 4.782.043 zł
- opiekę społeczną - 1.045.500 zł
- Zarząd może zaciągać pożyczki lub kredyty do 300 tysięcy złotych



jp

ogłoszenia drobne

Sprzedam lokal użytkowy (75m2, parter, witrina) położony blisko centrum, ze zgodą na prowadzenie działalności gastronomicznej. Cena 169 tys. do uzgodnienia. Tel. 40-90-310, kom. 609-668-408

Sprzedam dobrze utrzymaną połowę bliźniaka (120m2, 5 pokoi, działka 4 ar) na Jędrzychowie. Cena do uzgodnienia. Tel. 40-90-310, kom. 605-420-262

Do wynajęcia hala 550m2, wysokość 4,5m (obok działka 30ar). Koszt 3,5 tys. do uzgodnienia. Tel. 433-85-45, kom. 609-668-408

Mieszkanie 2 pokojowe (46m2, III piętro) z balkonem na os. Południe. Cena 49 500 zł. Tel. 40-90-311, kom. 605-420-262

Dom w zabudowie szeregowej (108m2, 4 pokoje, działka 3,6 ar) w Nysie. Cena 155 tys. do uzgodnienia. Tel. 433-85-45, kom. 601-192-132

Druki na zamówienie

indywidualne projekty - ekspresowo - tanio

VEKTOR NYSA, UL. PIŁSUDSKIEGO 62 (BIUROWIEC NPB OPEX) TEL. 433 44 10

Sprzedam kawalerkę w centrum Nysy. Tel. 433-85-45, kom. 609-668-408

Mieszkanie 2 pokojowe (48m2, IV piętro, balkon) w centrum. W cenie kuchnia pod wymiar. Cena 59 tys. Tel. 40-90-311, kom. 601-192-132

Sprzedam FIAT 126p (1984). Cena do uzgodnienia. Tel. 0606 527 936.

Do WYNAJĘCIA BUDYNEK o powierzchni użytkowej 48,40 m kw. i lokale piwniczne w Gimnazjum Nr 3 w Nysie. Tel. 433 36 91.

PROMOCJA!

ZEL-POL



OKNA OKNA

do 20% taniej!

Polecamy: DRZWI - PARAPETY
ROLETY - PODŁOGI - BOAZERIE
MATERIAŁY WYKOŃCZENIOWE

48-300 NYSA, ul. Sudecka 13, tel./fax (77) 435 56 75
tel. kom. 0502 650 153, www.obik.pl/zelpol



Ośrodek Kształcenia Motorowego

NYSA, ul. Orkana 6 (przy Zespole Szkół Mechanicznych)
tel. (077) 433 21 80 0 604 87 76 91

ZAPRASZA NA KURSY

- prawo jazdy kat. B
 - oraz kursy dla kierowców uczestniczących przy przewożeniu materiałów niebezpiecznych
- Jazdy szkoleniowe: Fiat Punto, Nissan Micra

ROZPOCZĘCIE KURSU
21.02 i 28.02.2002

ZAPEWNIAMY

- najwyższy poziom kształcenia
- zniżka dla osób uczących się
- raty
- atrakcyjne ceny
- w ramach kursu bezpłatne testy



Naczelnik Urzędu Skarbowego w Nysie

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27.01.2002 r. o godz. 9.00 w RP - U.-H. „REMET” Sp. z o.o. w Głucholazach, ul. Kolejowa 8 odbędzie się

I licytacja

następujących obrabiarek:

1. Tokarka kłowa uniwersalna typ: TUM-5 B, rok prod. 1976 - wartość szacunkowa 4.000,00 zł

2. Tokarka kłowa uniwersalna typ: TR-90, rok prod. 1963 - wartość szacunkowa 10.500,00 zł

W/w obrabiarki można oglądać w dniach 26 i 27/02.2002 r. od godz. 8.00 do 9.00 w lokalu j/w.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości szacunkowej.

Wadium w wysokości 10% ceny szacunkowej należy wpłacać u prowadzącego licytację, przed jej rozpoczęciem.

Zastrzegam sobie prawo do odwołania licytacji bez podania przyczyn.



BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

LICENCJONOWANY POŚREDNIK

MIESZKANIA

- 25 m2 1 pok. parter, u. Armii Kraj. 33 tys
- 28 m2 1 pok. IIp. balkon, Rynek do uzgodnienia
- 28 m2 1 pok. IIp. balkon ul. K.E.N. do uzgodnienia
- 38 m2 2 pok. IVp ul. Łukasieńskiego do uzgodnienia
- 40 m2 2 pok. IIp ul. Głucholaska 40 tys
- 47 m2 2 pok. IIp ul. Moniuszki 47 tys
- 47 m2 2 pok. IIp ul. Piastowska do uzgodnienia
- 48 m2 2 pok. IIIp ul. Gałczyńskiego do uzgodnienia
- 48 m2 2 pok. Wilip. balkon ul. Kordeckiego 49 tys
- 48 m2 2 pok. IIp ul. Kusocińskiego do uzgodnienia
- 48 m2 2 pok. parter, ul. KEN 50 tys, do negoc.
- 49 m2 2 pok. IIp ul. Krzywoustego do uzgodnienia
- 49 m2 2 pok. IIp ul. Jagiellońska, komfort 65 tys
- 72 m2 2 pok. IIp ul. Prudnicka do uzgodnienia
- 72 m2 2 pok. IIIp ul. Prudnicka 63 tys
- 60 m2 3 pok. IVp. balkon, ul. Prusa do uzgodnienia
- 60 m2 3 pok. IIIp. balkon, ul. Podzamcze s. A do uzg.
- 63 m2 2 pok. IIIp. balkon, ul. Stęczyńskiego 72 tys
- 67 m2 3pok. IIp. balkon, ul. Opawka do uzgodnienia
- 74 m2 3pok. IIIp. balkon, ul. Podzamcze s.A 85 tys
- 80 m2 3pok. Parter, ul. Al. Woj.Pol., dz. 11a 80 tys
- 87 m2 3pok. parter, loggia, ul. Zjednoczenia 85 tys

GARAŻE

- ul. Podolska kanał, energia 5 tys.
- ul. Zjednoczenia kanał, energia 10 tys.
- ul. Wyspiańskiego kanał, energia 6 tys.

KREDYTY

- KREDYTY GOTÓWKOWE
od 1000 zł. do 14.000 zł.
Bez poręczycieli:
3.000 zł. - dla samotnych
8.000 zł. - dla małżeństw
- KREDYT MIESZKANIOWY
REMONTOWY
do 25 lat
PLN, EURO, USD

DOMY

- Nysa - ul. Nowowiejska dz. 26a do uzg.
- Nysa - Górna Wieś dz. 6a nowy 230 tys
- Nysa - Bałgodzka, dom, lokal handl.-usług.
- Nysa - Nowowiejska, w trakcie remontu, 200
- Głucholazy - Konradów - dz. 58a do uzg.
- Burgabice - dom do rem., dz. 25a 25 tys
- Burgabice - komfort, dz. 1ha do uzg.
- Nowy Światów - dz. 40a 55 tys
- Skorochów - dz. 12a do uzg.
- Kopernik - dz. 13a po mod. do uzg.
- Szybowica - dz. 28a po rem. 80 tys
- Charbelsin - do wykończenia, dz. 6a 70 tys

LOKALE

- Piastowska, lokal pow. 78 m2 220 tys
- Mariacka, lokal pow. 70 m2 do uzg.
- Biskupów, magaz.-biur., dz. 68a 80 tys
- Mariacka, lokal pow. 90m2 do uzg.
- Zjednoczenia 260m2, 3 kondygn. do uzg.
- lokal Zjednoczenia usł. handl. - do uzg.

DZIAŁKI

- Nienica - pow. 58a 600 zł/ha
- Nienica - pow. 8a 8 tys
- Nysa ul. Nowowiejska pow. 7,5a 20 tys
- Nysa Zamłynie - pow. 10a 25 tys
- Nysa os. Orszakowej - 7,5a 25 tys
- Błota Nyska - 68a atrak. loki. 2800 zł/ha
- Nysa, ul. Zawiszy Czarnego, 5,90a do uzg.

DLA INWESTORA

NYSA UL. KRUCZKOWSKIEGO,
BUDYNEK BIUROWO-SOC. POW. 260m2
Z DZIAŁKĄ 7a; Z PRZEZNACZENIEM NA
BIURA, USŁUGI, DROBNĄ PRODUKCJĘ.
CENA : 180 tys

Nysa ul. Mariacka 10 tel/fax (077) 448 43 48 ; 0603 995 160

WOJSKOWA AGENCJA MIESZKANIOWA

Oddział Terenowy w Nysie informuje,

że w siedzibie Oddziału przy ul. Eichendorffa 10 w Nysie został
wywieszony
WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEWIDZIANYCH DO WYNAJMU

Nysa - teren przeznaczony na postawienie kiosku o konstrukcji trwale nie związanej z gruntem przy ul. Ujejskiego.
Tel. 433 97 75.

1052

Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie ING Nationale - Nederlanden Polska S.A.

oraz

ING Financial Services S.A.

proponuje atrakcyjną pracę w branży finansowo - ubezpieczeniowej
SZUKAMY NAJLEPSZYCH

Zapewniamy:

GRUNTOWNE SZKOLENIE, PROFESJONALNY WARSZTAT PRACY, KOMPUTER OSOBISTY, KOMFORTOWO WYPOSAŻONE BIURO, ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE ZALEŻNE OD OSIĄGANYCH WYNIKÓW

Od kandydatów oczekujemy:

WYKSZTAŁCENIA MIN. ŚREDNIEGO

WIEKU 25 - 55 LAT

NIKARALNOŚCI

ZAANGAŻOWANIA I DYSPOZYCYJNOŚCI

Kontakt: 0602 605 750, 867 89 80 w. 101 lub 104.

OCHRONA OSÓB I MIENIA



Spółdzielnia "Odnowa" w Opolu, Zakład Pracy Chronionej
45-011 Opole, ul. Koraszewskiego 8-16, tel. (77) 453 64 81
tel./fax 454 29 19 Dział Ochrony: tel. (77) 44 11 720
e-mail: odnowa@odnowa.com.pl www.odnowa.com.pl

Oddziały: Brzeg, ul. Ka. J. Piasta 11 2b, tel./fax (77) 416 32 32,
Głubczyce, ul. Wrocławską 6, tel. (77) 485 24 46,
Kluczbork, ul. Piłsudskiego 19, tel./fax (77) 418 17 52,
Kędzierzyn-Koźle, ul. P. Skargi 23, tel./fax (77) 483 44 77,
Nysa, ul. Kilińskiego 2, tel./fax (77) 433 39 13,
Opole, ul. Koraszewskiego 8-16, tel. (77) 453 63 92, tel./fax 545 29 19
Ślężca Opolskie, ul. Ludowa 5, tel./fax (77) 461 30 51



CERTYFIKAT ZA ROK 2000 i 2001

ok. 50%

ULGA DLA PŁATNIKÓW PRON
(POWYŻEJ 26 LATÓW)



- BEZPOŚREDNIA OCHRONA FIZYCZNA
- MONITORING
- GRUPY INTERWENCYJNE
- KONWOJOWANIE WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH I MATERIAŁÓW NIEBEZPIECZNYCH
- OPRACOWYWANIE PLANÓW OCHRONY
- OCHRONA TECHNICZNA
- PROJEKTOWANIE I MONTAŻ INSTALACJI ALARMOWYCH I TELEFONICZNYCH
- TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA, SYSTEMY KONTROLI DOSTĘPU

USŁUGI WYKONUJEMY ZGODNIE
Z KONCESJĄ MSWiA nr L-0162/00

WG USTAWY O OCHRONIE OSÓB I MIENIA Z DNIA 22-08-1997 R.
Dz.U. nr 114 pozycja 740

i t y t y g o d n i a

piątek 22.2

sobota 23.2

poniedziałek 25.2

TONIM „NINA”

0.00 SUPERKINO: Krypto-
lina (Point of No Return) -
isacyjny, USA 1993, reż. John
n, wyk. Bridget Fonda, Gar-
rne, Dermot Mulroney, Mi-
rner (125 min) (surround)
tarkomanka Maggie (B. Fon-
czestniczą napadu na aple-
staje osadzona w więzieniu i
i na karę śmierci. W tym sa-
zasie jedna z tajnych agencji
ch rozpoczyna nabór ludzi,
w przyszłości mieliby stać się
tymi narządami w ręku wła-
dzącymi na zlecenie, eliminu-
jącym polityków i biz-
ow...

NALINA

3.05 Adrenalina (Adrenalin:
e Rush) - thriller, USA 1996,
ert Pyun, wyk. Christopher
t, Natasha Henstridge, Nor-
tisser, Elizabeth Barondes
)

17. W Europie rozprzestrzenia
ny wirus microphage. Prze-
żenie szukają schronienia w
Jednocznych, gdzie się
ani kwarantannie w specja-
laczach dla uchodźców. Jedno
miejsce znajduje się w Bosto-
n, gdzie tu policjantka Delon
by wraz z kilkuletnim synem
e jak najdalej stąd. Wkrótce
i się kupić na czarnym rynku
Plany Delon krzyżuje jednak
nydany przez dowództwo. Po-
a i jej partner mają za za-
rzępowadzić śledztwo w
groźnego zabójcy grasują-
opuszczonych części miasta.
y, ofiarą niebezpiecznego
cy niebawem pada partner
Wzmana na pomoc załoga
podziemnymi korytarzami
tającym mordercą...

STARY GRINGO

TVP2 22.50 Stary Gringo (Old Grin-
go) - western, USA 1989, reż. Luis Pu-
enzo, wyk. Jane Fonda, Gregory Peck,
Jimmy Smits, Patricio Contreras
(115 min)
Rok 1913. Nauczycielka Harriet Win-
slow (J. Fonda), słysząc prowokacyj-
ny wypowiedź pisarza i dziennikarza
Ambrose'a Bittera Bierce'a (G. Peck)
postanawia porzucić monotonne ży-
cie i - wbrew woli matki - przyjmuje
posadę guwernantki w Meksyku. Na
miejscu dziewczyna trafia w sam śro-
dek rewolucji Pancho Villi. Pewnego
dnia osobiście poznaje Bierce'a, cho-
ciaż początkowo nie zdaje sobie spra-
wy, że to właśnie on. Wkrótce Harriet
zakochuje się w wzajemnością w ge-
nerale Tomasie Arroyo, prawej ręce Vi-
lli. Jednak w ogarniętym krwawymi roz-
ruchami Meksyku nie ma miejsca na
sentymenty... Ekranizacja poruszają-
cej książki Carlosa Fuentes.

niedziela 24.2

PARTNER NIEDOSKONAŁY

POLSAT 21.55 Partner niedoskona-
ły (Mr. Wrong) - komedia, USA 1996,
reż. Nick Castle, wyk. Ellen DeGener-
es, Bill Pullman, Joan Cusack, Dean
Stockwell (92 min)
Samotna producentka telewizyjna,
trzydziestoletnia Martha Alston, po-
znaje mężczyznę swoich marzeń. Z
czasem okazuje się, że przystojny i od-
noszący zawodowe sukcesy Whitman
Crawford nie jest idealnym partnerem
życiowym - cierpi bowiem na klepto-
manię i jest uzależniony od LSD. Mar-
tha postanawia wycofać się z tej zna-
jomości, ale jest już zbyt późno. Wkró-
cie wbrew swej woli zostaje uprowadzo-
na do Meksyku, by tam wstąpić w
związek małżeński...

KWIETNIOWY PORANEK

TVP2 23.30 Kwietniowy poranek
(April Morning) - film historyczny,
USA 1988, reż. Delbert Mann, wyk.
Tommy Lee Jones, Robert Ulrich,
Chad Lowe, Susan Blakely (96 min)
Wiosną 1775 roku w Ameryce Pół-
nocnej rozpoczyna się trwająca osiem
lat wojna o niepodległość. Mieszkań-
cy miejscowości w stanie Nowa An-
glia organizują ruch oporu przeciw-
ko władzy zniechęconych Angli-
ków. Szesnastoletni Adam Cooper,
przekonany o słuszności walki zgłasza
się jako ochotnik do niewielkiego od-
działu Komitetu Obrony, który zamie-
rza walczyć z tyśięcną armią brytyjską.
Matka chłopaka na próżno sprzeciwia
się jego decyzji. U boku swego ojca -
Mojszeza, Adam bierze udział w pierw-
szym starciu z wrogimi wojskami...

ROMANS NA JEDNĄ NOC

TVN 00.05 Romans na jedną noc
(One Night Stand) - film obyczajowy,
USA 1997, reż. Mike Figgis, wyk.
Wesley Snipes, Nastassja Kinski,
Kyle MacLachlan, Ming Na Wen
(110 min) (surround)
Max Carlyle (W. Snipes) jest człowie-
kiem sukcesu. Ma wspaniałą rodzi-
nę i satysfakcjonującą pracę. Pewne-
go dnia, w czasie podróży służbowej
do Nowego Jorku, poznaje piękną i
uwodzicielską Karen. Wspólnie spęd-
zona noc zmienia całe jego dotych-
czasowe życie. Po powrocie do domu
Max zaczyna izolować się od swojej
rodziny. Jego żona Mimi (M. Wen)
usługuje dzieci, dla których tak
bardzo się zmienił, nie potrafi jednak
znaleźć żadnego wytłumaczenia. Mija
rok, Max powraca do Nowego Jorku,
aby odwiedzić w szpitalu swego umie-
niającego na AIDS przyjaciela, Char-
liego. Przy jego łóżku spotyka Karen.
Na początku kochankowie próbują
ukryć przed sobą uczucia, jakimi sie-
bie darzą, lecz z czasem uprzednio do-
chodzą do wniosku, że muszą poło-
żyć kres wszystkim kłamstwom...

KARMAZYNOWY PRZYPIŁYW

POLSAT 20.55 Karmazynowy przy-
piływ (Crimson Tide) - film sensacyjny,
USA 1995, reż. Tony Scott, wyk. Den-
zel Washington, Gene Hackman, Matt
Craven, George Dzundza (108 min)
W Rosji wybucha wojskowy bunt. Gru-
pa oficerów pod dowództwem nacjona-
listy Radzenki przejmując kontrolę nad
wyrzutnią pocisków nuklearnych. W tej
sytuacji amerykańska admiralacja wy-
syła podwodny okręt atomowy Alaba-
ma, by patrolował przybrzeżne wody
Rosji. W krytycznym momencie kapitan
Frank Ramsey otrzymuje rozkaz, by od-
palić pociski. Jego zastępca - porucznik
Rob Hunter robi wszystko, byle tylko nie
dopuszczyć do zaostreżenia się globalnego
kryzysu...

środa 27.2

WIELKI HOUDINI

TVP1 00.00 Wielki Houdini (The Gre-
at Houdini) - film biograficzny, USA
1976, reż. Melville Shavelson, wyk.
Paul Michael Glaser, Sally Struthers,
Ruth Gordon, Vivian Vance (93 min)
Opowieść o życiu Harry'ego Houdinie-
go, wielkiego mistrza iluzji, który jak nikt
inni potrafił uwalniać ludzi z więzów,
kajdanek, zamkniętych skrzyń, a nawet
bankowych sejfów. Pomogła mu w tym
wiedza na temat różnego rodzaju me-
chanizmów, którą zdobył, gdy praktyko-
wał jako ślusarz. Reżyser koncentruje
swoją uwagę na życiu osobistym sym-
nego magika - jego miłości do apodyk-
tycznej i zaborczej matki, a także na re-
lacji łączącej Houdiniego z ukochaną
żoną Bess. Twórca filmu znacznie mniej
miejsc poświęcił spektakularnym
sztuczkom Harry'ego, które stanowią
jedynie tło dla rozgrywających się zda-
rzeń. Akcja rozpoczyna się w 1894 roku
w Nowym Jorku...



ŻYJ I POZWÓL UMRZEĆ

POLSAT 21.10 Żyć i pozwolić umrzeć (Live and Let Die) - film sensacyjny, W. Bryt. 1973, reż. Guy Hamilton, wyk. Roger Moore, Yaphet Kotto, Jane Seymour, Clifton James (116 min)
James Bond wyrusza w kolejną misję, tym razem podążając tropem tajemniczego handlarza heroiny, ukrywającego się na niewielkiej wyspie na Karaibach. Wkrótce agenci 007 odkrywają, że szalony producent narkotyków chce zdobyć władzę nad światem... Adaptacja kolejnej powieści Iana Fleminga i pierwszy film z Rogerem Moorem w roli najstojniejszego agenta Jej Królewskiej Mości. Muzykę napisał sam Paul McCartney, a tytułowa piosenka w jego wykonaniu została nominowana do Oscara.

POLSAT sobota 23 lutego, godz. 21.10

PIĄTEK 22 LUTEGO 2002

P 1

awa czy herbata?
elezakupy
iadomości
rognę pogody
rakowskie Przedmieście 27
gram publicystyczny
awa czy herbata?
Nitaj Franklin": „Franklin i
la”, „Obietnica Franklina”
al animowany
dynczka
ajeczki Jedynećny
luppet show, czyli rewia
di: Carol Channing, Diana
- program dla dzieci
lezakupy
istoria i cywilizacja
icjum” (3,4/6) - serial

dokumentalny, Grecja 1994
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Czas relaksu
12.40 „Plebani” (146,147) - serial
obyczajowy
13.35 Telezakupy
13.50 Tygodnik polityczny Jedynećny
14.35 Robinsonowie - magazyn
15.00 Wiadomości
15.10 Studio sport: Zimowe
Igrzyska Olimpijskie - Salt Lake
City 2002
16.15 „Moda na sukces” (1563) -
telenowela, USA 1994 (21 min)
16.40 Tyżdziennik
17.00 „Plebani” (148) - serial
17.30 Studio sport: Zimowe

Igrzyska Olimpijskie - Salt Lake
City 2002: curling - mecz o 3
miejsce w turnieju mężczyzn,
narciearstwo alpejskie - slalom
gigant kobiet, narciarstwo
klasyczne - kombinacja
norweska - bieg na 7,5 km
18.05 Randka w ciemno - zabawa
quizowa
18.45 Jaka to melodia? - quiz
muzyczny (stereo)
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 Sport i Prognoza pogody
20.10 „Jak kochają czarownice”
 („Un amour de sorciere”)
 „Witch Way Love” - komedia,
Francja 1997, reż. Rene

Manzor, wyk. Vanessa Paradis,
Jeanne Moreau, (102 min)
21.55 Na żywo - program
publicystyczny
22.35 Monitor Wiadomości
23.00 Sportowy flesz
23.05 „Adrenalina” („Adrenalin:
Fear the Rush”) - thriller, USA
1996, reż. Albert Pyun, wyk.
Christopher Lambert, Natasha
Henstridge, Norbert Weisser,
Elizabeth Barondes (73 min)
00.20 Studio sport: Zimowe Igrzyska
Olimpijskie - Salt Lake City 2002:
hokej na lodzie - półfinały,
łyżwiarstwo figurowe - pokazy
mistrzów
05.30 Zakończenie programu

TVN

05.45 Kropka nad i - program publicystyczny
06.00 „Miłość i przeznaczenie” („Sin ti”) (68/75) -
telenowela
06.40 Telesklep
07.10 „Cena miłości” („El precio de tu amor”) (84/95) -
telenowela
07.50 „Maska” (5/54) - serial animowany (25 min)
08.15 „Oliver Twist” (11/52) - serial animowany
08.40 „Omer” (21/26) - serial animowany (20 min)
09.05 „Świat Bobby'ego” (18) - serial animowany
09.30 Tele Gra - teleturniej
10.30 Telesklep
11.45 Rozmowy w toku - talk show
12.35 Mini Playback Show - program rozrywkowy
13.35 „Omer” (21/26) - serial animowany
14.00 „Oliver Twist” (11/52) - serial animowany
14.25 „Beverly Hills 90210” (119) - serial obyczajowy
15.15 Milionerzy - teleturniej (powt.)
16.00 TVN Fakty i Pogoda
16.15 „Brzydula” („Betty, the Ugly One”) (23/169) -
telenowela
17.10 „Wiosenna namiętność” („The Spring”) (35/80) -
telenowela
18.00 Rozmowy w toku - talk show
19.00 TVN Fakty
19.30 Kropka nad i - program publicystyczny
19.45 Sport
19.50 Pogoda
20.00 SUPERKINO: „Kryptonim „Nina”” („Point of
No Return”) - film sensacyjny, USA 1993, (125 min)
22.05 „Porywacze ciał” („Body Snatchers”) - film SF,
USA 1993, reż. Abel Ferrara, wyk. Gabrielle Anwar,
Terry Kinney, Billy Wirth, Meg Tilly (105 min)
23.50 „Melrose Place” (37) - serial obyczajowy, USA
1997/98, wyk. Courtney Thorne-Smith, Andrew
Shue, Grant Show, Thomas Calabro (50 min)
(powt.)
00.45 „W kręgu podejrzeń” („Under Suspicion”) - film
sensacyjny, USA 1994, reż. Robert Lieberman, wyk.
Karen Sillas, Philip Casnoff, Raymond Baker,
Seymour Cassel (100 min)
02.10 Nic straconego - programy powtórkowe

TVC 1

05.00 - Sama doma 05.59 - Dobré ráno 08.30 - Ko-
uzelná škola 09.00 - Zprávy 09.05 - Bez imunity 09.55
- Na stopě 10.00 - Okouzlení II (6/32) 10.55 - Film o
filmu Babi léto 11.15 - Osudové okamžiky 11.30 -
Člověk v tísni 12.00 - Zprávy 12.10 - Doktorka Quin-
nová IV 13.00 - Zvonění meče 14.05 - Sanitka (10/11)
15.05 - Náš venkov 15.25 - Hezky od podlahy 16.00 -
Zprávy 16.05 - S CLUB 7 v LA (7/13) 16.30 - Star Trek:
Vesmírná loď Voyager VII (26/26) 17.20 - AZ-kviz
17.45 - Předpověď počasí 17.50 - Večerníčky 18.10 -
Kinobox 18.35 - Tak neváhej a toč! 18.57 - Šťastných
deset a Šance milion 19.00 - Večerníček 19.15 - Udá-
losti 19.35 - Tady a teď 19.45 - Předpověď počasí 19.50 -
Branky, body, vteřiny 20.00 - Gulliverovy cesty (1/2)
21.40 - Zvláštní oddělení (2/7) 23.25 - Události plus
23.35 - Předpověď počasí 23.39 - Branky, body, vteřiny
23.45 - Na jedné lodi (4/22) 00.05 - Události ve světe
00.15 - Losování Šťastných deset a Šance 00.20 - S
CLUB 7 v LA (7/13) 00.45 - Star Trek: Vesmírná loď
Voyager VII (26/26) 01.30 - Mezi proudy 02.20 - Osu-
dové okamžiky 02.35 - Krásný ztráty 03.05 - Sobotní
KUFR 03.50 - Domácí štěstí 04.20 - Kinobox 04.40 -
TELESHOPPING

TVC 2

06.05 - Cas loutek 06.20 - Noviny STV 06.40 - Udá-
losti ve světě 06.50 - Večerník z Čech 07.10 - Jihomora-
vský večerník 07.30 - Report 07.55 - Panorama (S) 08.30
- Letopisně (S) 08.35 - Jaromír Jágr očima Karla
Smeyka 08.50 - Na stopě 09.00 - Dobré ráno (S) 11.25
- AZ-kviz 11.50 - Československý filmový týdeník
(351/2379) 12.00 - Chcete mě? 12.15 - Všichni staro-
stovi muži II (13/24) (S) 12.35 - Jistě, pane premié-
re (7/16) 13.05 - Bludště 13.35 - Nápad světové módy
III 14.00 - Olympijské studio (S) 14.00 - Studio Salt
Lake City 2002 16.00 - Čeští olympionici - portréty
16.10 - Rychlý přehled - zpravodajský 16.20 - Turnaj
nejlepších - záklusli 16.35 - Obhájba 2002 - portréty
hráčů 16.40 - Program studia ZOH 2002 16.45 -
Lyžování - běh Z pro kombinaci 18.00 - Saně - dvojice
M (přímý přenos) 18.50 - Turnaj nejlepších - záklusli
19.00 - Rusko - Q 1, lední hokej 19.20 - Lyžování - běh
Z pro kombinaci, 20.00 - Rusko - Q 1, lední hokej
21.30 - Lyžování - severská kombinace, 22.45 - Snow-
board - paralelní slalom M+Ž 23.35 - Rychlý přehled
- zpravodajský 23.45 - Osobnosti her 2002 - vizitky 23.50
- Program studia ZOH 2002 23.55 - Turnaj nejlepších
- záklusli 00.05 - Kanada - Švédsko, lední hokej 02.30
- Rychlý přehled - zpravodajský

TV NOVA

04:30 Kolotoč 04:55 Riskuj! 05:24 Novashopping 05:55
Snídaně s Novou 08:30 Divoká Austrálie (10) 09:25
Tajuplná žena (82) 10:15 Bostonský případ 12:10
Příběhy Alfreda Hitchcocka 12:35 Magie a kouzla
Davida Copperfielda 13:25 To je vražda, napsala XI
(23) 14:15 Divoký měsíc (46) 15:10 Divoký anděl (128)
15:50 JAG (10) 16:45 Práve teď z regionů 16:55 MER-
LIN (2/2) 18:35 Počasí 18:40 Walker Texas Ranger V
(3) 19:30 Televizní noviny 20:00 Chcete být mi-
lionářem? 20:50 DO-RE-MI 21:45 Prásk! 22:30
Větrelec 00:34 Počasíčko 00:35 Důvěrný obět 02:05
Novashopping 02:35 TELE TELE

NAJTAŃSZE OKNA I DRZWI W NYSIE

ALSECCO

PROMOCJA ZIMOWA 15%

producent z którego na pewno będziesz zadowolony!

SKLEPY FIRMOWE:

ZEL-POL
NYSA, ul. Sudecka 13
tel. 435 55 75

NYSA, ul. Boh. Warszawy 4
tel. 4330222

ALSECCO - PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PVC I ALUMINIUM - Nysa, ul. Podolska 2a, tel./fax (077) 4338180, 4332148

ogłoszenia drobne

UTA powypadkowe kupię
0604 522 334.

amochody rozbite osobowe, do-
awcze - 0604 846 202.

UTA rozbite kupię - 0604 228 214.

ADZÓR budowlany, kosztorysy -
31 42 82; 0601 380 089.

ROWADZENIE ksiąg przychodów
ozchodów - rozliczanie ZUS I VAT
431 42 82; 0607 067 066.

OCLEGI imprezy okolicznościowe
0608 112 963

rzeprowadzki - 0604 416 371

IDEOFILMOWANIE - 433 4932;
502 44 19 37.

pel ASTRA 1,6 GT lekko uszkodzo-
y, 11.200,- - 0604 353 774.

YDRAULIKA - Instalacje gazowe -
od.-kan., centralne ogrzewanie -
33 18 91; 0602 599 845.

UROWANIE domów, dachy, tynki,
ocieplenia, remonty - tanio! Tel.
77/4310 583.

przedam DZIAŁKI budowlane Nysa
Jędrzychów. Tel. 433 6909; 0608
7 423.

zyjęcia weselne „Malibu”, Nysa -
11 00 57.

rma ZATRUDNI do pakowania ziół
0606 853 452.

omowa NAPRAWA lodówek, urzą-
żeń chłodniczych, klimatyzacyj-
ych - 435 86 61.

przedam DZIAŁKĘ budowlaną,
imbinowice - 431 16 19.

ARAŻ - sprzedam - 12.000,- Sło-
lańska - 433 44 35.

ALOWANIE mieszkań - ogrodzeń
zydomowych. Tel. 0606 570 743.



KREDYTY UBEZPIECZENIA

Grzybowa 1(I p.)

Najniższa zdolność kredytowa w regionie

2000- rata 103 zł

5000- rata 246 zł

7000- rata 341 zł

Ubezpieczenia pakietowe PZU
OC, AC, NW, ZK, ASSISTANCE PL
np. Punto 75 98" - 1310 zł
Punto 55 96" - 1066 zł
Polo III 55 96" - 1164 zł
Polo III 1.9d 98" - 1405 zł

Oprocentowanie od 14%
Małżeństwa bez poręczycieli do 5000
Nasza oferta to 6 Banków
i 3 firmy ubezpieczeniowe
Możliwość obsługi klienta w domu - tel. 433 87 67

Zapraszamy od 8.00 do 16.00

SZYBY SAMOCHODOWE

MONTAŻ - SPRZEDAŻ
NYSA, ul. Długosza 7, tel. 433 08 11

W naszej ofercie znajdują Państwo komputery.

Tak jak większość firm z branży, my również przygotowaliśmy dla Państwa gotowe, atrakcyjnie cenowo zestawy komputerów.

Tak jak u większości takich firm, w naszym biurze obsługi klienta dowolnie skonfigurujemy komputer według Państwa życzeń.

Tak jak większość z nich **zapewniamy profesjonalny serwis komputerowy...**

...tylko czy do naszych komputerów
będzie Państwu potrzebny?

gambit

KOMPUTERY - INTERNET - SERWIS
NYSA, UL. B. JAROSŁAWA 3,
Tel. 448 07 60, 448 07 61

A nasi serwisanci
cały tydzień
podobno grali w karty.



m@libu KOMPUTERY

NYSA UL. RODZIEWICZÓWNY 34
PAWILON MIKRO-MARKET

ZAPRASZA I OFERUJE

DRUKARKI

CANON	LEXMARK	HP
S-100 - 288,-	Z23 - 190,-	656 - 289,-
S-300 - 497,-	Z33 - 267,-	845 - 364,-
S-450 - 584,-	Z43 - 365,-	920 - 453,-
S-600 - 945,-	Z53 - 489,-	940 - 545,-

DYSKI TWARDE

SAMSUNG 40GB - 383,-
BARRACUDA 40GB - 466,-

KONFIGURACJE
NA ŻYCZENIE KLIENTA !!!

MONITORY

NEC 75F 17" PŁASKI - 935,-
LG 775FT 17" PŁASKI - 925,-
PHILIPS 107T21 PŁASKI - 895,-
PHILIPS 107E21 17" - 750,-

NAPĘDY DVD I CD

LG 52X OEM - 142,-
CREATIVE 52X OEM - 135,-
LG DVD 16X OEM - 282,-
TOSHIBA DVD 16X OEM - 400,-

NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE !

NIE WIERZYSZ? PRZYJDŹ, SPRAWDŹ LUB ZADZWOŃ

INFORMACJE TEL. 433 47 45

NOWO OTWARTA

Cukiernia Marcysia

Poleca: CIASTA, TORTY, PĄCZKI, SŁODYCZE, LODY!
Obsługa WESŁ, KOMUNII I INNYCH UROCZYSTOŚCI RODZINNYCH!

Przyjmujemy zamówienia w CUKIERNI - NYSA, ul. Prudnicka 27
(obok „MIŚKA”) i pod nr tel. 435 26 93, 0605 895 815.

WOJSKOWA AGENCJA MIESZKANIOWA

Oddział Terenowy w Nysie

informuje,

że w siedzibie Oddziału przy ul. Eichendorffa 10 w Nysie
z dniem 14.02.2002 r. został wywieszony
PRZETARG NA DZIERŻAWĘ TERENU
z przeznaczeniem na postawienie kiosku o konstrukcji
trwale nie związanej z gruntem.
Tel. 433 97 75.

1052a

autokredyt

kwota kredytu ➔ miesięczna rata
np. 10.000 zł ➔ od 145,00 zł

- kredyty do 100% wartości pojazdu
- oprocentowanie od 5,9%
- okres kredytowania do 8 lat
- atrakcyjny pakiet ubezpieczeń
- uproszczona procedura



kredyt hipoteczny

Twoje M kwota kredytu ➔ miesięczna rata
Np. 50.000 zł ➔ od 300,00 zł

- na zakup mieszkania lub budowę domu
- oprocentowanie od 6%
- możliwość kredytowania bez wpłaty własnej
- okres kredytowania nawet do 30 lat



kredyt gotówkowy

do 5.000zł ■ bez poręczycieli ■ min. formalności



infolinia*: 0801-641-145 internet: www.dgf.pl

NYSA, ul. Grzybowa 7, tel./fax (077) 433-91-94

stawka za min. podania: 36 g + 22% vat

Matężństwo z Otmuchowa, miejsca oddalonego o kilkaset kilometrów od morza, dzieli los charakterystyczny dla rzeszy polskich rodzin z nadbałtyckich miejscowości

Kapitan na lądzie

Są małżeństwem od 12 lat. Jednak, gdyby liczyć dokładnie, to ze sobą byli jedynie połowę tego czasu. Tę drugą on spędził pływając po wszystkich akwenach świata, ona - czekając na jego powrót z rejsów wychowywała dzieci, wychowywała je, dbała o dom. Nauczyła się, że to ona musi być kapitanem, a także sterem ich wspólnego życia na lądzie.

ZAMIAST EGZOTYKI - PROZA

Być żoną marynarza, jak to jest? - młoda kobieta na moment pograża się w zadumie. - Pani na pewno oczekuje egzotyki. Rozczaruję panią. Nie-samowitych opowieści na pewno dostarczyłby mąż. Ale ma pani pecha, bo wypłynął w rejs. On potrafi barwnie opowiadać o kolejnych rejsach. Zresztą ma o czym, zwiedził prawie cały świat. Nam, kobietom pozostawionym na lądzie, pozostaje jedynie proza życia - mówi Danuta Beniowska. W jej głosie nie słychać jednak skargi. To jest tylko zwykłe stwierdzenie rzeczywistości.

Jak to się stało, że dwoje mieszkańców Otmuchowa, oddalonego o

sku trochę odpoczywał w domu. Złożył oferty pracy i czekał przez kilka miesięcy na odpowiedź. Ja też bywałam wtedy częściej w Otmuchowie. To wystarczyło, żebyśmy się zauważyli, bliżej poznali i... pokochali.

NIE WYSZŁAM ZA MARYNARZA

Danuta po trzech latach „chodzenia” zgodziła się zostać żoną Andrzeja. Czy przewidziała wtedy, że w ich wspólne życie wkomponowana zostanie częsta rozłąka, czekanie, tęsknota...

- Ja nie wychodziłam za marynarza, ja wychodziłam za Andrzeja. Wspaniałego mężczyznę! Dobrego, czulego... Zresztą nawet nie miałam wyobrażenia, jak będzie wyglądała nasza przyszłość. Nie miałam w rodzinie takich doświadczeń. Nawet nie zastanawiałam się nad tym. Po prostu chcieliśmy być razem, byliśmy szczęśliwi, zakochani i tyle! - mówi.

Ich pragnienie bycia blisko, budowania swojego rodzinnego gniazda trwało za krótko jak dla młodych małżonków. Po kilku miesiącach Andrzej wypłynął na półroczny rejs. Ich wiel-

mamą, oraz że mam tu blisko rodzinę, które w potrzebie nigdy nie odmawia pomocy - zapewnia Danuta Beniowska. Mówi też, że ona zawsze była silną osobowością. Nigdy nie rozczułała się nad sobą, bo uważała, że to był jej wybór.

Jednak szczerze przyznaje, że czasem bywały chwile, kiedy chciało jej się ryczeć z żalu. Ba! Przybicie deski, czy kupno albo naprawa samochodu, to pestka. Wtedy nawet można się obyć bez mężczyzny. Najbardziej brakuje najbliższej osoby w takich momentach jak np. ciąża, poród, pierwsze dni z nowo narodzonym dzieckiem. Wtedy kobieta czuje się bezsilna i chce mieć obok kogoś, kto przytuli, pocieszy, pomoże.

Dwójka pociech Danuty i Andrzeja miała szczęście narodzić się w czasie rejsu tatusia.

- Esterka urodziła się w grudniu 1990 roku. Mąż wtedy był w ciepłych krajach. Wrócił pod koniec stycznia. Kiedy urodziłam Krzysia pięć lat później, mąż dopiero co wypłynął w rejs. Ze szpitala odbierał nas mój brat. Pielęgniarka dając mu dziecko powiedziała: „Ależ syn jest podobny do pana”. Kiedy dowiedziała się, że to nie jest ojciec mojego Krzysia tylko wujek, spojrzała bardzo dziwnie na mnie. Wtedy uczułam ukłucie prosto w serce, jakby mi ktoś sztylet wbijał.

Jeszcze inna bardzo przykra sytuacja została ślad w pamięci naszej bohaterki. Znajomi przywieźli z działki jabłka i zaproponowali Danucie, żeby je sobie wzięła.

- Byłam wtedy wysoko w ciąży, nie mogłam dźwignąć skrzynek. Miałam za duży brzuch. A oni byli zdziwieni, że nie chcę owoców zabrać do domu, bo powiedziałam iż przyślę brata. Sami nie zaproponowali przyniesienia ich kilkaset metrów dalej, do mojego mieszkania. Przypuszczam, że zrobili to zupełnie nieświadomie. Ja jednak poczułam się wtedy okropnie. To moja bezsilność, zależność od oduruchu czyjejś dobroci i brak człowieka, który miał być podparą w takich chwilach, sprawiły mnie w taki stan.

DWIE TĘSKNOTY

Andrzej na statkach pracował w maszynowni. Teraz już jest drugim oficerem w dziale mechaniki. Jest szybciej w hierarchii obsady statku. Kiedy ich kuter był własnością przedsiębiorstwa państwowego istniała szansa, że wkrótce przejdzie na emeryturę. Rozwiązano firmę, zabrakło mu trzech lat do szybkiej emerytury. Dla polskich marynarzy zaczęły się kłopoty z pracą. Statki odkupili zagraniczni armatorzy. Jeden trafił do Rosjanina, który jednak zatrudnił głównie swoich rodaków. Nie zrezygnował z oficera Polaka, ale pod warunkiem, że pierwszy połów ryb będzie trwał 18 miesięcy. Andrzej się zgodził.

Danuta zna realia pracy marynarskiej i zdaje sobie sprawę, że jest ciężka, odpowiedzialna, a przede wszystkim niebezpieczna. Strach o życie męża szczególnie odczuwała w czasie pierwszych rejsów. Teraz niby się oswoiła, albo raczej nauczyła się z tym żyć. Bo strach jest ciągle w niej, zwłaszcza kiedy nie ma długo wiadomości lub kiedy w mediach pojawiają się informacje o niebezpiecznych sztormach lub zaginięciach okrętów. Kiedyś nawet doprowadziła przez zu-



Esterka jest szczęśliwa, że tatuś może uczestniczyć w tak doniosłej chwili

pełną nieświadomość do tego, że i dzieci ujawniły swoje schowane gdzieś w podświadomości lęki o życie ich ojca.

- Pozwoliłam im obejrzeć film „Titanic”. Tak się dziwnie złożyło, że krótko po tym dzwonił Andrzej z rejsu i opowiadał o tym, że zderzyli się z górą lodową. Esterka i Krzysiek wpadli w histerię, płakali, że statek tatusia zatonie, a on zginie. Długo musiałam ich uspokajać. Teraz jestem bardziej rozważna przy wyborze filmów.

Nasza bohaterka wie, że mąż kocha swoją rodzinę, że bardzo tęskni kiedy płynie przez wodne przestworza świata w poszukiwaniu łowisk. Ma jednak świadomość, że jego miłość do pływania jest silniejsza.

- To tak, jakby nosił w sobie dwie tęsknoty. Jedną, kiedy jest z dala od domu, od dzieci, ode mnie. Ona trwa w czasie całego rejsu, a nasila się kiedy on zbliża się ku końcowi. Jest radosny powrót na łono rodziny, a tu... dzieci absorbujące czas, zakupy, sprzątanie, prasowanie, jakieś załatwienia. Proza życia! Dla marynarza zupełnie niepotrzebna, wręcz go przytłaczająca. On przecież ma zasłużony urlop i trudno mu zrozumieć, że te drobnostki składają się na życie na lądzie. Po kilku miesiącach znów dopada go tęsknota, tym razem za morzem - tłumaczy Danuta.

Okazuje się, że druga tęsknota pokona wszystko, nawet rodzinę. Był moment, że oboje z Andrzejem zdecydowali, iż on zrezygnuje z pływania. Uznali, że nie można życia spędzić na ciągłych pożegnaniach i powitaniach. Kierowali się dobrem rodziny, a zwłaszcza dzieci. Andrzej fach ma, zna się na maszynach, z pracą nie było więc kłopotów.

- Ale to się nie udało. Widziałam, że on się męczy, nie znajduje radości w tym co robi. Atmosfera niezadowolenia nie sprzyjała naszej rodzinie. Kiedy przyszła kolejna oferta kontraktu mąż zmienił się nie do poznania: nagle odmłodził. Pokusa była silniejsza, wypłynął w rejs.

TWARDZIEL W SPÓDNICY

Życie hartuje żony marynarzy. Tę prawdę poznała Danuta na własnej skórze. Nad morzem, gdzie takich rodzin jest wiele, kobiety te mają możliwość spotkania się we własnym gronie, podzielenia się tym co je trapi. W Otmuchowie tej możliwości nie ma. Czy więc samotna żona i matka wie-

dzie życie pustelnicy?

- Ależ skąd! Mam swoją pracę - jestem nauczycielką w przedszkolu, wcześniej miałam studia. Spotykam się też z ludźmi, ale... muszę przyznać, że raczej z koleżankami bez mężów. Mam świadomość, że cały czas jestem na wizjerze. Ale wiem też, że i tak nie uniknie się plotek. Poza tym angażuję się społecznie. Dostrzegam objawy zła w moim mieście i nie stoję obok. Byłam w gronie inicjatorów ubiegłorocznego referendum, teraz będę starać się o mandat radnego.

Jednak nasza bohaterka jest przede wszystkim matką.

- Jestem wdzięczna za dar Boży, że nasze dzieci są zdrowe i zdolne. Esterka odziedziczyła po ojcu fantazję i łatwość pisania. Na bazie opowieści Andrzeja potrafi stworzyć własne, indywidualne dzieła. Krzysiek jest odważny, elokwentny.

Dzieci są zakochane w swoim tatusiu i Danuta tę miłość wręcz hołubi. Zawsze w czasie rejsu mają możliwość podzielenia się telefonicznie z ojcem informacjami o tym, co w domu, w szkole itp. A kiedy zbliża się powrót, czekają.

- Czekają na ojca, nie na prezenty. Uzgodziłam z Andrzejem, że jeśli im coś przywodzi, to tylko drobnostki. Żeby wizja czegoś drogiego nie zaćmiła ich tęsknoty za nim - mówi Danuta.

Żona marynarza nie unika odpowiedzi na kłopotliwe pytania dziennikarki, np. czy częste i długie rozłąki nie są rekompensowane jego wysokimi zarobkami.

- Powiem inaczej - mówi. - Nic nie rekompensuje obecności ojca i męża w domu. Żadne pieniądze! Proszę mi wierzyć! To nie jest naturalne, to wbrew harmonii życia w przyrodzie. Zawsze musi być w rodzinie ta opoka, ktoś silny, będący oparciem dla żony i matki oraz dla dzieci. Żle jest, kiedy to kobieta musi być tym życiowym twardziellem.

Danuta jednak nie twierdzi, że wybrałaby inaczej, gdyby miała dzieci, trudne doświadczenia.

- Wybiera się człowieka - mówi z uporem. - A gdybym miała radzić dziewczynie stojącej przed taką decyzją powiedziałabym, że to jej wybór. Jednak dobrze byłoby, żeby wiedziała co ją czeka.

Danuta Wąsowicz-Hołota



Marynarski chrzest

kilkaset kilometrów od morza, dzieli los charakterystyczny raczej dla rzeszy polskich rodzin z nadbałtyckich miejscowości?

- Ani ja, ani mój mąż nie mieliśmy w rodzinach żadnych tradycji marynarskich. Po prostu Andrzej w dzieciństwie wymyślił sobie, że będzie przemierzał świat drogą wodną, na statkach. Był zafascynowany literaturą marynistyczną. Po skończeniu szkoły podstawowej poszedł do szkoły zawodowej do Darłowa, potem ukończył technikum. Wojsko też odsłużył w marynarce - opowiada Danuta.

Ona nie znała zbyt blisko Andrzeja z tamtego okresu, choć mieszkali na tym samym osiedlu, w tym samym bloku, kilka klatek schodowych od siebie. Trudno się dziwić. W tym czasie rzadko bywała w domu, gdyż uczyła się kilkanaście kilometrów dalej. Też realizowała swoje marzenie, chciała zostać nauczycielką.

- Owszem wiedziałam, że taki chłopak jest, że mieszka gdzieś obok. Ale, jak to bywa, najpierw wypatruje się tej wybranej osoby gdzieś daleko. Miłości jednak się nie szuka. Przewrotny los sprawił, że Andrzej po woj-

ka tęsknota z tego okresu ma namacalny dowód: grube paczki listów.

- Andrzej potrafi przelewać w sposób malowniczy swoje słowa na papier. Opisuje barwnie pejzaże, swoje przeżycia, przygody oraz... uczucia. Ja chyba jestem bardziej prozaiczna. Pisałam więcej o tym, jak np. odnawiałam mieszkanie, co nowego kupiłam do domu, a jak przyszły dzieci na świat - jak rosły, rozwijały się. Nasze zbiory listowne pochodzą nie tylko z pierwszych miesięcy rozłąki, ale z całej połowy naszego stażu małżeńskiego spędzonego z dala od siebie. Nie wyrzucam ich. Będą ciekawą lekturą po latach. Mamy jednak oboje jedną niepisaną zasadę. Tematem tabu zarówno w listach jak i w rozmowach telefonicznych były i są wiadomości złe. Te pozostawia się na czas pobytu na lądzie.

Trudno się dziwić listownej przyziemności naszej bohaterki. Na nią bowiem spadła troska o kształt życia jej rodziny tu na lądzie. To ona musiała szukać hydraulika, gdy się zatkał kran, to ona ustawiała meble, malowała ściany, wbiiała gwoździe w ścianę, żeby zawiesić obraz...

- Dobrze, że mieszkamy z moją

Werbista o. Marian Żelazek, od 50 lat pracujący z trędowatymi w Indiach, jest kandydatem do pokojowej Nagrody Nobla 2002 roku

Polski misjonarz noblistą?

Pod listem wspierającym tę nominację podpisało się wielu zagranicznych i polskich dyplomatów, biskupów, księży, profesorów... Postać tego skromnego, wręcz niepozornego człowieka, a przy tym silnego wewnętrznie, bardzo ciepłego i otwartego, jest znana nie tylko w Indiach. Nysa ma powód do dumy, bo kilka razy o. Marian odwiedzał w naszym mieście swoich współbraci w seminarium werbistów. Prawdopodobnie zawita tu również latem tego roku.

CHCIAŁ BYĆ MISJONARZEM

- Ojciec Żelazek był u nas w Nysie rok temu – opowiada werbista o. Tomasz Szyszka, rektor nyskiego seminarium. – To jest niezwykły człowiek. Z jego spojrzenia, głosu, gestów emanuje ciepło, życzliwość i taka szczerza, ludzka otwartość. Nikt nawet nie domyśliłby się, że ten człowiek za sobą ma tak straszne przeżycia jak 5-letni pobyt w obozie koncentracyjnym. W nim nie ma ani śladu rozgoryczenia, złości i agresji. Jest raczej niskiego wzrostu, niepozorny. Zastanawiałem się, skąd w nim tyle siły, że potrafił wywalczyć i stworzyć dla trędowatych miejsce na ziemi. W Indiach są oni poza nawiasem, nawet nie są tam zaliczani do ludzi – dziwi się nasz rozmówca. I snuje opowieść o tym, w jaki sposób polski kapłan – misjonarz spełnił swoje ogromne marzenie: niesienia dobra.

Marian Żelazek urodził się 30 stycznia 1918 roku w Poznańskim. Jeszcze przed II wojną światową wstąpił do werbistów. Na początku 1940 roku wraz z innymi księżmi i klerykami został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau.

- Co tu przeżyli, trudno wyrazić słowami. To było barbarzyństwo, chęć zniszczenia Polaków fizycznie i psychicznie, podeptania ich! Wielu z duchownych się załamało, zginęło. Na innych obóz wywarł negatywne znamie. Ojciec Marian, jak powiedział mi w czasie naszego pierwszego spotkania w 1982 r., przetrwał dzięki ogromnej determinacji. Chciał za wszelką cenę być księdzem-misjonarzem. Mimo bagażu tragicznych przeżyć pozostał ufnym, dobrym człowiekiem. Jego mottem są słowa: „Nie jest trudno być dobrym, wystarczy tylko chcieć”. Na każdego, kogo spotyka na swojej drodze, patrzy jak na dziecko Boże: radośnie, życzliwie, miłosiernie. Jest w nim chęć naprawy świata.

BYĆ CZŁOWIEKIEM!

To pragnienie sprawiło, że Marian Żelazek doczekał w 1945 roku wyzwolenia obozu, że mógł kontynuować studia teologiczne w Rzy-

mie, a w 1948 roku wyjechać na misje do Indii. Tu, pracując wśród aborygenów Adivasów w południowej części kraju udawał, że: „Człowiek dla człowieka musi być po prostu człowiekiem”. Śledząc losy polskiego kapłana należy odnieść się do kontekstu kulturowego społeczeństwa, wśród którego się znalazł. Kastowy system Indii nie uznawał aborygenów. Oni byli nikim, nie nazywano ich nawet ludźmi. To, że jakiś przybysz chciał z nimi przebywać, nieść im pomoc wydawało się Hindusom absurdem, czymś bezsensownym. A ojciec Marian Żelazek spędził wśród Adivasów 25 lat, szanując ich odrębność kulturową i religijną, świadcząc swoim miłosierdziem, że „jego Bóg” bardzo musi kochać ludzi, skoro kapłan jest tak dobry.

W 1975 roku polski ksiądz rozpoczął pracę misyjną w innym rejonie Indii, w mieście Puria w stanie Orissa.

- To jest jedno z najświętszych miejsc dla Hindusów, niczym Częstochowa dla Polaków, gdzie znajduje się świątynia boga Wisznu. Samych kapłanów jest z 6 tysięcy. Tu przybywają rzesze pielgrzymów z całego kraju. Wśród nich jest wielu chorych, trędowatych. Część z nich, po przemierzeniu sporych odległości nie miała siły wrócić do swojego domu. Zostawali na przedmieściach, koczowali na ulicach, placach. Umierali z głodu, w cierpieniu, poniewierce, pogardzie. Trędowaci są wyłączeni poza nawias społeczeństwa indyjskiego, nikt się nimi nie zajmuje. Ojciec Żelazek nie mógł obojętnie przejść nad niedolą tych ludzi, postanowił im pomóc i stworzył kolonię trędowatych. W czasie naszych spotkań, a było ich 5-6, zawsze podkreślał, że nigdy – i jako człowiek, który przeżył Dachau, i jako ksiądz, i jako chrześcijanin nie może się pogodzić z tym, w jaki sposób to demokratyczne społeczeństwo Indii traktuje trędowatych – opowiada Tomasz Szyszka.

MIASTO TRĘDOWATYCH

Początki nie były łatwe. Werbista najpierw musiał kupić pole. Odnoszono się do niego nieufnie: był cudzoziemcem, chrześcijani-

nem, a poza tym chciał się zajmować kastą nietykalnych, czyli trędowatymi. A jednak Polakowi udało się przekonać władzę do sprzedaży terenu. Przystąpił do stworzenia kolonii kierując się zasadą, że to trędowaci mają sami się zorganizować. On ma nimi tylko pokierować, pomóc im. Powstał profesjonalny szpital z lekarzami, pielęgniarkami. Potem każda rodzina trędowatych mogła wybudować sobie dom. Następnie postawiono szkołę i internat dla dzieci. Żyjąc w społeczeństwie, nie w kolonii, dzieci trędowatych były skazane na zagładę. Nie miały żadnych praw, w tym również do kształcenia. Tu mogły oderwać się od środowiska chorych rodziców, unikać zakażenia, mieć kontakt z rówieśnikami, rozwijać się, bawić.

Natomiast dorośli, którzy zostali wyleczeni lub zaleczeni, pracują. W kolonii powstała sieć spółdzielni, m.in. warsztaty tkackie, krawieckie, szewskie, cegielnia, gospodarstwa ogrodnicze... Wytworzane towary służą nie tylko mieszkańcom „osiedla”, ale i są sprzedawane w mieście.

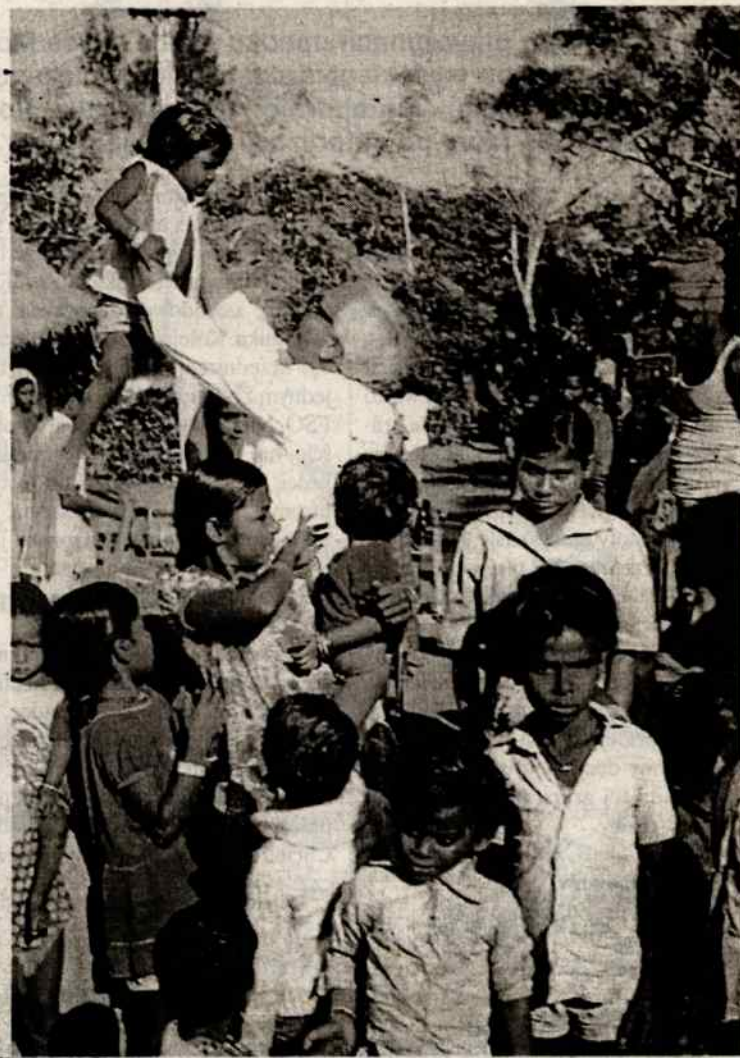
Ojciec Marian Żelazek jest dla tych ludzi niesamowitym człowiekiem, jest przez nich bardzo kochany. Szacunek zdobywa nie tylko tym, co dla nich robi, ale i tym że ich w pełni akceptuje: nie tylko chorobę, biedę, ale ich kulturę, a także wiarę.

- Podkreśla, że jest kapłanem chrześcijańskim, rozmawia z tymi ludźmi o Bogu, ale nie narzuca im swojej wiary. Jest przykładem charzmatu naszego zgromadzenia werbistów, które jest ukierunkowane na działalność wśród niechrześcijan. Naszym zadaniem jest nieść dobrą nowinę w poszanowaniu tego, co tam zastajemy, nie niszczyć kultury. Ewangelizacja jest dopełniona elementami pomocy społecznej. To nie tylko duszpasterstwa katechizacja, ale zintegrowana, czyli połączona z wyciąganiem dłoni do odrzuconych, chorych, biednych – wyjaśnia ks. Szyszka.

Przykładem na to, że żywe świadectwo chrześcijaństwa o. Żelazka trafia do Hindusów może być wypowiedź miejscowego lekarza, braminy, pracującego od kilkadziesiąt lat w szpitalu dla trędowatych, będącego przyjacielem o. Mariana. Kiedyś oświadczył misjonarzowi, że po śmierci chciałby być... chrześcijaninem. A jednak mimo akceptacji wiary katolickiej ten człowiek nie jest w stanie za życia zrezygnować ze swojej religii. I polski kapłan to szanuje.

ZOSTAŁ BRAMINEM

Werbista z Polski zdobył sobie w indyjskim stanie Orissa ogromny szacunek i to nie tylko wśród tych, którym niesie pomoc. Poważa go całe społeczeństwo, w tym również jego elity: władza i kapłani. Zaliczony został do braminów, najwyższego stanu społecznego



Ojciec Żelazek wśród swoich podopiecznych (fot. „Misjonarz”)

wśród wyznawców hinduizmu. Pozwolono mu na zbudowanie swojego kościoła i to tuż obok świątyni boga Wisznu. Powstał – okazały i piękny, z biblioteką i salą konferencyjną. Nazywa się „Centrum Dialogu”, bo ma służyć nawiązaniu i pielęgnowaniu kontaktów między chrześcijaństwem a hinduizmem.

O popularności i uznaniu ks. Mariana świadczy też fakt, że na 50-lecie jego święceń kapłańskich, obok znamienitości z kręgu dyplomatów indyjskich, przybył najwyższy kapłan świątyni Wisznu i wygłosił przemówienie gratulacyjne.

Kolonia trędowatych się coraz bardziej doskonali i rozwija. Aktualnie mieszka tam około 600 stałych pacjentów. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie rzesza sojuszników i sponsorów miłosiernego przedsięwzięcia werbisty. Tacy są na całym świecie: w Europie i Ameryce. Wielu młodych wolontariuszy, w tym również z polskich miast – m.in. Krakowa, Warszawy, a najwięcej z Poznania, wyjeżdża do Indii by nieść pomoc. Turyści tak ustalają swoje trasy, aby wstąpić do Purii i zobaczyć tego niepozornego, ale jakże silnego i wrażliwego człowieka. Znoszą dodatkowe trudy podróży za chwilę kończącej rozmowy z tak ciepłym, pełnym ufności kapłanem.

Pomoc materialna przybywa też od Polaków. Wielu z rodaków adoptuje dzieci z kolonii ojca Mariana. Nie, nie w dosłownym zna-

czeniu, ale na odległość. Wybiera sobie podopiecznego i co miesiąc na konto przysyła określoną sumę na jego utrzymanie.

NIESIE MIŁOŚĆ I POKÓJ

Ojciec Marian Żelazek wart jest uhonorowania pokojową Nagrodą Nobla 2002 roku. Wierzą w to zarówno poznańscy, którzy stworzyli Komitet Inicjujący Nominację, jak i ci, którzy kiedykolwiek zetknęli się z tym niezwykłym człowiekiem. Niezależnie od tego jakiej są narodowości i jakiego wyznania, werbista świadczy wobec nich swoim postępowaniem, iż jest świadectwem wielkiej miłości Najwyższego. Wszędzie niesie miłość i pokój, a przede wszystkim pomoc najbardziej potrzebującym.

Nominację podpisują osoby uprawnione, a list wspierający – ludzie polityki, nobliści, uczeni... Wciąż zapelnia się ona znanymi nazwiskami, m.in. jest tam podpis Miłosza, Szymborskiej, Suchockiej, Cimoszewicza, Bartoszewskiego i wielu innych.

Liczymy, że polski misjonarz zostanie dostrzeżony przez kapitułę nagrody. A jeśli nawet nie, to dobrze się stało, że jego postać została rozpropagowana w świecie oraz w kraju. Warto abyśmy przejęli motto wspaniałego rodaka: „Nie jest trudno być dobrym, wystarczy tylko chcieć” jako własny drogowskaz przez życie.

Danuta Wąsowicz-Hołota

Dlaczegoś biedny...

Do rozmowy o przyczynach upadku spółki „Nysa Motor” zaprosiłem jednego z byłych pracowników wysokiego szczebla kierowniczego. Wreszcie zgodził się, ale pod jednym warunkiem - nie ujawnię jego nazwiska. Po kilku godzinach rozmów powstał materiał, który po autoryzacji publikujemy.

„Nowiny” - Dlaczego nie chce pan podać swojego nazwiska?

- Po co? Wystarczy, że pan je zna. To co powiem jest moją prywatną oceną faktów, próbą spojrzenia z pewnego dystansu na pewien ciąg zdarzeń, którego konsekwencją jest obecna sytuacja zakładu. Nazwisko nie ma tutaj nic do rzeczy. Wielu pracowników prawdopodobnie i tak się domyśli z kim pan rozmawiał. Ktoś się może poczuć obrażony, a ja nie mam ochoty na dyskusję.

- Przeprowadził pan w zakładzie wiele lat. Był pan członkiem ścisłego kierownictwa zakładu...

- To prawda. Przez wiele lat byłem w gronie ścisłego kierownictwa zakładu. Była to grupa 12 - 14 osób, która podejmowała najistotniejsze dla firmy decyzje. Z tego co wiem, dzisiaj z tej grupy pracują trzy lub cztery osoby.

- Od kiedy zakład zaczął chylić się ku upadkowi?

- Moim zdaniem początkiem końca tego zakładu był rok 1985, kiedy to zapadła decyzja o jego połączeniu z warszawską Fabryką Samochodów Osobowych. Samodzielna dotąd fabryka straciła osobowość prawną i możliwość decydowania o swym losie. Na socjalistycznym niebie widać już zresztą było burzowe chmury. Pieniądzy na inwestycje nie było, a wybór - dostawcze nyski - był już niemal zabytkiem. Włodarze fabryki nie potrafili się dogadać. Komitet (zakładowy PZPR) skłócony był z dyrekcją, ta między sobą, a wszyscy pilnowali stołków.

Kto więc miał myśleć i szukać korzystnych rozwiązań? Uznano, że większemu będzie łatwiej przetrwać i stąd decyzja o połączeniu z FSO. Już po krótkim czasie było widać, że połączenie Nysie nic nie dało. FSO miało swoje, coraz większe problemy i kłopotami nyskiej filii nie miało ochoty się przejmować. Śmiesznym było to, jak warszawski urzędnik czwartego szczebla wydawał polecenia naszym dyrektorom, a ci w milczeniu musieli je wykonywać. Rok 1989 - przejście do gospodarki rynkowej - ostatecznie zweryfikował „trafność” decyzji o połączeniu. Kolejni dyrektorzy, jeśli mieli jakieś koncepcje to nie potrafili dogadać się ze związkami i przede wszystkim prętnie wówczas działającą radą pracowniczą.

W konsekwencji w 1992 zakład stanął na progu bankructwa a FSO zwyczajnie wypięło się na Nysę. Mało tego, przysłało likwidatora w osobie Mariana Smutkiewicza. Ten natomiast, na szczęście dla naszego zakładu, okazał się niezbyt lojalnym pracownikiem warszawskiej firmy bowiem stwierdził, że fabrykę można uratować.

- Czy ktoś w zakładzie wiedział kto to jest „Smutkiewicz”?

- Nie. Dla większości z nas był to człowiek zupełnie nieznan. Oczywiście, jak to w takich przypadkach

bywa, uruchomiono prywatne kanały wywiadowcze, ale i tak niewiele się dowiedziano. Ustalono tylko, że był długoletnim pracownikiem Żerania. Karierę zawodową rozpoczynał od robotnika. Kolejno pokonywał szczeble urzędniczej drabiny. Wtedy był jednym z kilkudziesięciu dyrektorów FSO. Nikt w Nysie nie znał go osobiście, ani jego możliwości i umiejętności. Ale był człowiekiem, który dał promyk nadziei. Uznał przecież, że zakład można uratować, a tonący, jak wiadomo, brzytwy się chwytają.

- I z likwidatora przemienił się w dyrektora?

- Dokładnie tak. Dostał nominację na dyrektora Zakładu Samochodów Dostawczych w Nysie. Sądzę, że decydenci FSO, którzy chcieli pozbyć się Nysy sądzili, że i tak nie da rady a sami nie mieli ochoty podjąć niepopularnej decyzji o likwidacji zakładu. Chcieli to zrobić rękoma Smutkiewicza.

- Przeliczyli się...

- Tak, chociaż nie szczeniili starych, aby mu się nie udało.

- Co więc takiego zrobił Marian Smutkiewicz, że zakład ożył?

- Przede wszystkim „zneutralizował” związki zawodowe i radę pracowniczą. Gdyby „podskakiwali” to on odchodzi a zakład pada. Więc sami się pilnowali, aby nie przeszkadzać. Następnie polecało kilka prominentnych głów, nastąpiło kilka przesunięć na różnych szczeblach. Mając skompletowaną kadrę przystąpił do działań ratowniczych. Działania te sprowadzały się do maksymalnego ograniczenia kosztów we wszystkich sferach działalności oraz doprowadzenia do wzrostu produkcji i sprzedaży samochodów. Na boczny tor odstawiono przestarzałą nyskę. Zaczęły zniknąć zakładowe ośrodki czasowe, żłobki, przedszkola, posejsie i puste place. Wewnątrz zakładu likwidowano różne wiaty, przybudówki, warsztaki oraz niepotrzebne środki trwałe. Nastąpił czas wielkich porządków.

- Ale czy tego nie mogli zrobić jego poprzednicy?

- Moim zdaniem nie. Smutkiewicz był w komfortowej sytuacji. Podejmował decyzje jednoosobowo, miał poparcie załogi. Mógł sobie pozwolić na wiele i wiedział o tym. Natomiast jego poprzednicy musieli wszystko uzgadniać. Wystarczyło, że jeden związkowy osołom powiedział „nie” i nawet najlepszy pomysł brał w łeb.

- Wróćmy do porządków. Jakie one były?

- Podejmowane działania przez Mariana Smutkiewicza zaczęły szybko przynosić efekty. Koszty spadały, natomiast osobiste układy dyrektora z FSO i pozostałymi zakładami filialnymi zaczęły owocować wzrostem produkcji, co oczywiście nie obywało się bez zgrzytów. Był to czas, w którym wszyscy, a głównie kadra kierow-

nicza, dostawali mocno w dupę. Wprowadzono do produkcji nowe wersje trucków, budowano sieć dealerów, ogromnie wzrósł nacisk na jakość produkowanych samochodów.

Wszystkie te działania zbiegły się z okresem koniunktury. W Polsce powstały tysiące małych firm, które potrzebowały samochodu. Przy wysokich cłach truck był dla nich idealny. Już w drugim roku dyrektorowania Smutkiewicza zaczęły pokazywać się zyski. Jednocześnie wszyscy zdawali sobie sprawę z faktu przestarzałego procesu produkcji. Brak należytego zabezpieczenia antykorozyjnego skutkował olbrzymimi kosztami gwarancyjnymi. Dlatego też w wąskim gronie podjęto decyzję o budowie linii kateforezy. Było to mistrzowskie a jednocześnie bardzo ryzykowne posunięcie. Smutkiewicz musiał bowiem każdy zysk, jaki Nysa wykaże, oddać dla FSO. Przy tym wiedział, że odzyskanie od niej choćby kilku złotych będzie bardzo trudne. Zaczął więc budować linię kateforezy przenosząc zyski w koszty budowy bez formalnej zgody FSO. Ryzyko było wielkie, bowiem załamanie koniunktury lub jakiś inny kataklizm spowodowałyby jego odwołanie z wielkim hukiem. Zakład zostałaby z rozgrzebaną inwestycją i niepewną przyszłością.

Opatrzność, jak zwykło często mawiać, czuwała jednak nad nim i nowoczesną linię zabezpieczenia antykorozyjnego udało się wybudować do końca bez specjalnych sprzeciwów Żerania. FSO miała wówczas własne kłopoty i na gwałt szukała inwestora strategicznego, bowiem produkcja i sprzedaż polonezów nie gwarantowała dalszego bytu fabryki. W międzyczasie w Nysie zaczął się flirt z Francuzami. Kilka wizyt u Citroena, re-wizyty w Nysie i w konsekwencji urodził się kontrakt na montaż citroenów C-15 w ZSD. W szybkim tempie przebudowano jedną ze starych hal montażowych, wyposażono ją w niezbędne urządzenia, przeszkolono pracowników w hiszpańskich zakładach Citroena w Vigo. Kolejny sukces ZSD-Nysa - robimy citroena, którego sprzedają zaimię się firma Citroen Polska. Nie musieliśmy martwić się o rynki zbytu.

O nyskim zakładzie i jego dyrektora Marianie Smutkiewiczu zrobiło się głośno w całej Polsce. Umiał doskonale zadbać o medialną oprawę każdego przedsięwzięcia. Na zakład i jego szefa spadł deszcz nagród i wyróżnień. Tylko nieliczne grono wiedziało, jak na te wyróżnienia ciężko harowaliśmy. W tym czasie kadra dostawała największe baty. Niektórzy nie wytrzymywali i odchodzili z zakładu lub na mniej stresujące stanowiska. Dla tych co zostali najważniejsze było to, że jest praca, są zarobki, zakład się modernizuje. Jednym słowem - gonimy Europę.

- I wtedy do ZSD Nysa weszli

Koreańczycy?

- Tak. Nyski zakład był na topie; natomiast FSO zaczęła zaglądać śmierć w oczy. Rozmowy z General Motors nie dały efektów. W konsekwencji GM wybudował fabrykę w Gliwicach. Pojawił się koncern Daewoo, który przez Polskę chciał wejść na rynki europejskie. W tym czasie Daewoo był przedstawiany jako czołowy, obok Hyundaya i Samsunga, ponadnarodowy koncern koreański określony mianem „azjatyckiego tygrysa”. Szef koncernu miał ambicje znaleźć się w światowej piątce największych producentów samochodów, mimo że produkcją aut koncern zajął się dopiero w połowie lat 70. i to opierając się na starej technologii Opla i japońskich maszynach. Nie bez wpływu na błyskawiczny rozwój koncernu pozostawał fakt, że właściciel Daewoo był skoliigany z ówczesnym szefem junty wojskowej, która rządziła Koreą Płd. aż do czasu demokratycznych wyborów w 1995 roku. W każdym bądź razie Daewoo wykupiło większościowe udziały Żerania obiecując miliardowe inwestycje, gwarancje zatrudnienia, nowe modele samochodów. Jednym słowem - raj na ziemi. Dla nas nie była to zbyt pomyślna wiadomość. Wiedzieliśmy, że Daewoo nie miał żadnego samochodu dostawczego a uruchomienie w zakładzie któregoś z modeli samochodu osobowego nie wchodzi w rachubę.

Wtedy był najlepszy moment odłączenia się Nysy od FSO i pójsicia własną drogą. Współpraca z Citroenem rozwijała się już bardzo dobrze. Obie strony nabierały do siebie coraz większego zaufania, czego efektem było podjęcie w ZSD montażu kolejnego samochodu Citroena - berlingo. Poza tym podświadomie czuliśmy, że kontakty z ludźmi obcymi nam rasowo, kulturowo i mentalnościowo to nie to samo co współpraca z europejskim przeciwieństwem. Gdyby wtedy Citroen zdecydował się zainwestować w nyski zakład, prawdopodobnie dzisiaj sytuacja byłaby zupełnie inna. Niestety stało się inaczej. Staliśmy się jedną z fabryk koncernu Daewoo ze wszystkimi tego konsekwencjami.

- Ale przecież Koreańczycy nie zlikwidowali linii montażowej Citroena. Produkcja trucka też była na normalnym poziomie. Nowi właściciele zainwestowali w lakiernię a wielu pracowników szkoliło się w Korei.

- To wszystko prawda. Ale patrząc z perspektywy czasu można zadać pytanie: Co nam to dało? Jakie korzyści ze współpracy z Daewoo (oprócz przereklamowanej, zbyt energochłonnej lakierni) odniósł zakład w Nysie? Moim zdaniem, niewielkie.

Zacząć trzeba od tego, że do każdego zakładu będącego w strukturze FSO przydzieleni zostali tzw. koreańscy koordynatorzy. W Nysie był nim I.C. Park. Ich rolę można porównać do radzieckiego pułku wojska - był dowódca i komisarz polityczny. Takim komisarzem był właśnie Park. Na samochodach się nie znał, na eko-

nomii też niewiele i za nic nie ponosił odpowiedzialności. Na montażu troenów Koreańczycy patrzyli niechętnie, ale szybko zorientowali się, że nie zarzyna się kury, która znosi złote jaja. Pilnowali tylko, aby zyski z montażu francuskich samochodów wpływały do kasy żerańskiej centrali Daewoo. Zaczęły się szkolenia. W najnowi przez nich fachowcy z marketingu, zarządzania, ekonomii, produkcji itp. wykładali nam na różnego rodzaju kursach to, co z dyrektorem Smutkiewiczem przerabialiśmy wcześniej i to na własnej skórze. Jeśli dobrze pamiętam, to niemal cała kadra kierownicza zaliczyła tygodniowe wyjazdy do Korei. Tam już niewiele wykładano, za to bez końca oglądaliśmy „potęgę” firmy. Później zaczęły się szkolenia pracowników produkcyjnych, które polegały na tym, że duże grupy polskich robotników pracowały przy montażu ich aut za stażką o wiele niższą niż ich pracownicy.

Tymczasem w zakładzie rozpoczęła się budowa lakierni. Do Nysy zjechali następni koordynatorzy oraz mnóstwo Koreańczyków, z czego skorzystała część mieszkańców miasta na wynajmie mieszkań. W sumie jeszcze nie było źle. My ciągle oczekiwaliśmy na nowy samochód dostawczy, który podobno gdzieś tam rodził się na deskach kreślarskich ośrodkach badawczych. Tymczasem w Korei odbyły się wybory, junta straciła władzę. Powstał nowy, demokratyczny rząd i parlament. Wysłany zjaw korupcyjne powiązania władcy Daewoo z byłymi państwowymi tabelami. Do więzienia, oprócz członków byłego rządu, trafili dyrektorzy koncernu Daewoo. W Nysie tych wiadomości słuchano z zaciekawieniem, a jeszcze bez niepokoju.

Niebawem na gładkim dotąd wzrostku Daewoo w Polsce zaczęły pojawiać się pierwsze pęknięcia. Zaczęto wprowadzać program oszczędnościowe. Ograniczono zakupy, wyjazdy służbowe, wprowadzono limity rozmów telefonicznych itp. Oszczędności dotyczyły oczywiście nas - Polaków. Koreańczycy nadal rozmawiali ze swych komórek za kadzieiesiąt tysięcy złotych miesięcznie. Do Warszawy, gdzie mieli drugie mieszkanie, każdy jeździł oddzielnie samochodem z polskim kierowcą. Zaczęły się też tarcia między dyrektorem Smutkiewiczem a Parkiem, głównym koordynatorem Nysy. Koreańczyk forsował koncepcję, aby sprzedaż naszych samochodów, którą Nysa dotąd prowadziła samodzielnie, przekazać do nowo powstałego centrum sprzedaży FSO. Oczywiście tę koncepcję przeformował. Był pierwszy gwóźdź do trumny naszego zakładu. Zgodnie z naszymi przewidywaniami dobry do tej pory poziom sprzedaży zaczął gwałtownie spadać. Centrum sprzedaży myślało przede wszystkim aby upchać swoją produkcję (polonezy, lanosy, nuby, tico itd.) a nie zajmować się jeszcze samochodami z Nysy, którymi odbiorcami była zupełnie inna grupa

dokończenie na str. 2

Dlaczegoś biedny...

dokończenie ze str. 22

pa klientów. I.C. Park co prawda później został odwołany, ale zło już pozostało. Tymczasem z Korei nadchodziły coraz gorsze wieści. Pomału zaczęło się okazywać, że tygrys jest papierowy, kulawy i przeżarł gdzieś kilkadziesiąt miliardów dolarów.

- Jak doszło do odwołania Mariana Smutkiewicza? Przecież w tym czasie kondycja finansowa zakładu była jeszcze bardzo dobra.

- Przypuszczam, że poszło o różnice zdań między prezesem Daewoo na Polskę a dyrektorem Smutkiewiczem dotyczące koncepcji dalszej drogi zakładu. Smutkiewicz miał własną wizję przyszłości zakładu w Nysie i nie była ona zbieżna z oczekiwaniami Daewoo a raczej z Citroenem. Wiedział on doskonale, że Koreańczycy nie mają dla Nysy żadnego nowego samochodu dostawczego a wieści dochodzące z Korei wskazywały, że mieć go już nie będą. Tymczasem z Citroenem rysowały się piękne perspektywy dalszej współpracy. Francuzi rozważali bowiem przeniesienie z Vigo do Nysy produkcji C-15. Przemawiał za tym fakt, iż lakiernia była już gotowa. Gdyby ta koncepcja została zrealizowana, przyszłość nyskiego zakładu byłaby zabezpieczona na długie lata. Do tego jednak potrzebna była samodzielność fabryki. Citroen chętnie rozmawiał z Nysą i Smutkiewiczem a natomiast nie bardzo chciał widzieć partnera w Koreańczykach. Prawdopodobnie o złej sytuacji koncernu Daewoo Francuzi wiedzieli więcej niż my.

Ta bitwa o zakład została przegrana. Do tego już drugi gwóźdź do trumny. Montaż C-15 i berlingo tóczył się jeszcze rozpędem, ale już na zasadzie twardych rozliczeń. Kolejną przyczyną odwołania dyrektora Smutkiewicza była jego popularność. Wiadomo przecież, że w polskim piekielku człowieka sukcesu nie ma racji bytu. Jego renoma stała się kością w gardle warszawiaków, którzy zawsze szukali okazji, aby mu podstawić nogę.

- Czy załoga nie mogła wpłynąć na zmianę decyzji o odwołaniu dyrektora?

- Oczywiście że mogliśmy. Inicjatywa w tym względzie musiałaby wyjść z organizacji związkowych. Można było przeprowadzić wśród załogi referendum o poparciu dla dyrektora Smutkiewicza czy znaleźć inną formę protestu. Myślę, że to by wystarczyło. Koreańczycy nie byli już tacy twardzi. Niektórzy z kadry kierowniczej wręcz cieszyli się z odejścia dyrektora, którego charakter sprawowania władzy przybierał niekiedy despotyczną formę. Patrząc jednak na to, co się później wydarzyło, wielu z nich zaczęło sobie pluć w brodę.

- Co działo się po odwołaniu Smutkiewicza?

- Ano przyszedł następny dyrektor - Bernard Kasprzak. O nim można powiedzieć tylko to, że był. I jeszcze to, że wypełnił zadanie jakie przed nim postawili Koreańczycy - przekształcił zakład w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Do pracy się nie wtrącał, na samochodach się nie znał, w zakładzie był rzadko. Nieliczne polecenia wydawał najchętniej zza obficie zastawionego stołu. Rok jego dyrektorowania był dla zakładu rokiem kompletnie straconym, co było tym bardziej bolesne, że sytuacja po odejściu

Smutkiewicza pogarszała się z dnia na dzień.

Kolejny naczelny - Bogdan Cieśliński, który przyszedł po Kasprzaku, był jeszcze gorszy. Był to facet z pokolenia żelaznych dyrektorskich dziadków FSO. Ten z kolei chciał rządzić, ale nie miał o tym zielonego pojęcia. Na jednej z pierwszych narad z rozbrajającą szczerością powiedział nam, że nie zna się na ekonomii. I to niestety było prawdą. Był za to zwolennikiem długich narad. Uwielbiał wykresy i tabelki i co tydzień chciał mieć na biurku kolejny biznesplan. W sumie, jak było do przewidzenia, nie zrobił nic, co mogłoby poprawić sytuację zakładu. Były to kolejne zmarnowane miesiące.

- Związki zawodowe na to nie reagowały?

- Skądże. Każdy związek (Metalowcy i Solidarność - dop. red.) dostał do dyspozycji po nowym Citroenie berlingo. Często wzajemnie wspierali się radami, rodziły się kolejne wspólne „genialne” pomysły. Jednym z nich był pomysł odesłania na zieloną trawę (w ramach zwolnień grupowych - dop. red.) najbardziej doświadczonej kadry zakładu. Zrobiono akurat odwrotnie niż w FSO, gdzie ludzi z największym doświadczeniem i kontaktami właśnie zostawiono. Szybko zresztą okazało się, że strzelono gola do własnej bramki. Ci, co pozostali nie mają żadnych mądrych pomysłów, a ci, co odeszli dobrze sobie dają radę. Dzisiejsze związkowe protesty, referenda, groźby strajków to nic innego jak płacz nad mlekiem, które sami rozlali. Dlaczego nie protestowali, jak odwołano dyrektora Smutkiewicza i do Nysy przysyłał jego następców - nieudaczników? Dlaczego nie potrafili sobie wyrobić takich wpływów w FSO, jakie miał poprzedni zarząd związków?

- Co pan sądzi o obecnym prezisie Krzysztofie Dorożyńskim?

- Pozwoli pan, że nie będę się na jego temat wypowiadał.

- Czy wobec tego co pan powiedział zakład ma jeszcze jakieś szanse wyjścia z obecnego kryzysu? Czy np. powrót na stanowisko Mariana Smutkiewicza odwróciłby groźbę upadku?

- Dopóki zakład stoi i jest w nim załoga, wszystko jest możliwe. Niestety sprawy zašły tak daleko, że pomóc mogą tylko decyzje rządowe. Jedyny ratunek, oczywiście jest to moje zdanie, widzę w oddłużeniu zakładu, oderwaniu go ze struktur FSO, nawiązaniu ponownych kontaktów z Citroenem lub innym zachodnim koncernem. Trzeba podjąć próby uruchomienia produkcji samochodów typu pick-up w seriach nie przekraczających 15-20 tysięcy sztuk rocznie bądź produkcji samochodów specjalistycznych. Warunki ku temu zakład ma. Pozostaje sprawa otwartą, czy rząd chce i może to zrobić i czy jakiś koncern zechce zakład kupić. Obietnice polityków z czasów nyskich prawyborów po raz kolejny okazały się kielbasą wyborczą, i to niezbyt świeżą. Natomiast co do dyrektora Smutkiewicza to sądzę, że póki Nysa jest w strukturach FSO a tam pozostanie choćby jeden Koreańczyk, to on nie wróci. A zresztą: kto by go powołał? W każdym innym przypadku myślę, że podjąłby się jeszcze raz reanimacji zakładu. Ten facet to farciarz, ma życiowe szczęście, a tego teraz właśnie nyskiej spółce najbardziej potrzeba.

Rozmawiał Jerzy Pietraszko

Pamięć tych, którzy przeżyli

„Jeśli zapomnę o nich, Ty Boże na niebie-
Zapomnij o mnie”
Adam Mickiewicz

62 lata temu, w lutym, setki tysięcy Polaków brutalnie wyciągnięto z domów i zapakowano do zatłoczonych pociągów. Pod czujnym okiem rosyjskich żołnierzy wystraszonych ludzi wieziono tysiące kilometrów na wschód. W nieludzkich warunkach umierali starcy, dzieci, dorośli. Z głodu, zimna i wycieńczenia. Dla tych, którzy przeżyli podróż, prawdziwa gehenna rozpoczęła się dopiero na miejscu zesłania. Sybir pochłonął tysiące ludzkich istnień, na zawsze pozostał w pamięci tych, którzy przeżyli. W pamięci sybiraków.

Droga przez koszmar

Do Janisejska pan Władysław Pur-ski jechał ponad dwa miesiące. Nazwa tej miejscowości do dziś sprawia, że w jego oczach pojawiają się łzy. Sama podróż przywołuje nie mniej bolesne wspomnienia. Z rodzinnego domu pod Lwowem rosyjscy żołnierze wyciągnęli pana Władysława i jego rodziców siłą. Nie pozwolili im zabrać nic poza tym co mieli na sobie. Mężczyzna pamięta swój ból, ból dwunastoletniego chłopca oraz potworny płacz matki. Saniami wieziono rodzinę na stację kolejową. Obok stali ludzie. Przyglądali im się machając. Płakali - wiedzieli, że z rodziną nie będzie dobrze.

Na stacji stały wagony pełne ludzi takich samych jak oni - przestraszonych, jeszcze niedawno leżących pod pierzynami we własnych domach, teraz gnieźdzących się w zatłoczonych wagonach. Dzieci, dorośli, starcy. Wszyscy płakali.

Na stacjach otwierano drzwi i ludzie dostawali posiłek - wiadro z wodą, w której pływał zamrożony liść kapusty. Tym się dzielili. A strażnicy co jakiś czas pytali: „Polaczki, nie zdechł wam tam kto?”. Tych, którzy umarli wynoszono z wagonów. Dokąd?

Oprócz potwornego głodu podróżującym dokuczalo zimno. Z Krasnojarska przewożono ich samochodami. Bez żadnego okrycia w 40 - 50-stopniowym mrozie. Tych, którzy zamazali zrucano z wozu na śnieg. Tam, wśród pól zostali już na zawsze. Najczęściej dzieci. Głód pastwił się nad zeszłańcami okazując im swą niezwykłą siłę. Władysław wie co dzieje się z człowiekiem, który nie miał nic w ustach przez cały tydzień.

Mały kilogram

18 kwietnia 1940 dojechali do miejsca zesłania. Wangasz - mnóstwo długich baraków, w środku przyjeżdżało tysiące ludzi. Zaprowadzono wszystkich do łaźni. Przez ponad dwa miesiące nikt z nich się nie golił, nie mył i nie zmieniał ubrania. Następny dzień był pierwszym z ponad sześćdziesięciu katongi.

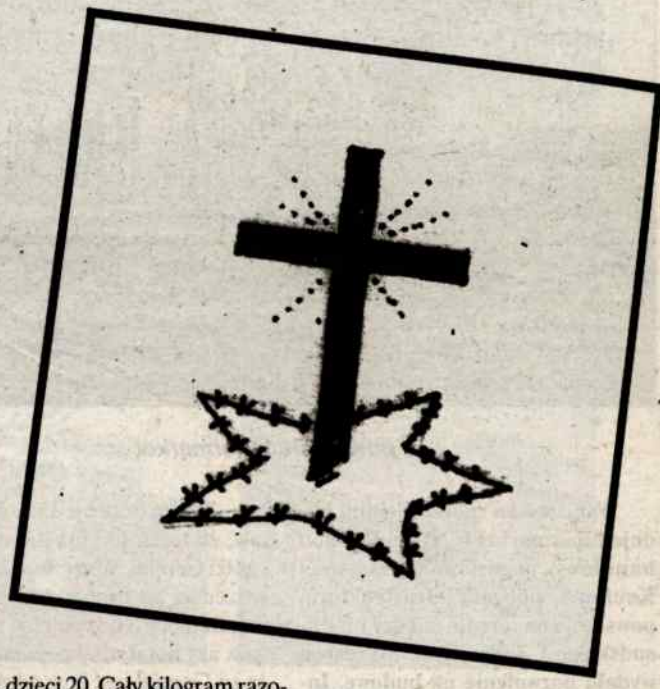
Władysława i innych zaprowadzono do pracy w lesie. Tam mieli ustawić „kubiki”. Za cały dzień pracy dostawali swoją normę chleba. Dorośli

40 dkg, dzieci 20. Cały kilogram razowego, zbitego pieczywa mieścił się w dłoni. To było wszystko co dostawali do jedzenia. Pracowali codziennie, także w niedziele i wszystkie święta. A już sama podróż do pracy była koszmarem. Żeby dojść do oddalonego od baraków o 8 kilometrów lasu trzeba było wstać o 4 rano. Ciemno było jeszcze o 8 rano, a z powrotem ściemniało się już po 15. Robotnicy nie mieli ubrań, nogi obwiązywali starymi workami i szli przez śnieg, który oprócz tego, że powodował na stopach bolesne odmrożenia, to czasami pozwalał oszukać głodny żołądek. Władysław mówi, że jak bieda przycisnęła, to nie było innego wyjścia. Człowiek musi się jakoś ratować. Trzeba było - jadło się śnieg. W czasie pracy nie robiono przerw, nie było po co. Umierało mnóstwo ludzi - głównie z głodu. Wytrzymali tylko najsilniejsi. Najgorszą sytuację miały rodziny z kilkorgiem dzieci. Rodzice szli do pracy, a dzieci zostawały same w barakach. Władysław pamięta jak siedział na przytach i potwornie płakał z głodu.

On sam jako trzynastolatek ukradł ze sklepu bochenek chleba. Został za to strasznie skopany. Ale chleb zdążył zjeść.

Polak Polakowi

Rosyjska ludność nie zaznała się źle we wspomnieniach Władysława. Pamięta jak Rosjanie płakali wzruszeni ich losem. Pamięta też jak kiedyś razem z kilkoma kolegami uciekli do innej miejscowości oddalonej o 30 km. Szli dwa dni. Słyszeli, że tam lepiej żyje się Polakom. Zapukali do jednej z chat. Otworzyła Rosjanka, kazała im uciekać, bo zaraz z pracy miał wrócić jej mąż, który był policjantem. Dała jednak chłopcom po ziemniaczku na drogę i powiedziała, że niedaleko jest piekarnia prowadzona przez Polaków. Bardzo się ucieszyli. W piekarni rzeczywiście mieszkała Polka. Zbiegowie opowiedzieli jej o sobie i poprosili o coś do jedzenia. Kobieta wzięła zamach i kopniakiem wypchnęła Władysława (akurat stał z przodu) za drzwi. Chłopcy odeszli z płaczem. Na drugi



dzień milicja odwozła ich z powrotem do baraków. Na szczęście udało im się uniknąć kary. Ucieczki z sybirskich tajg nie zdarzały się często. Ludzie nie mieli gdzie uciekać. Wokół tylko bezkresna przestrzeń i śnieg, wszędzie śnieg.

W 43 roku ojciec Władysława zgłosił się do wojska. Z frontu już nie wrócił. Jako trzynastoletni chłopiec Władysław też chciał się zaciągnąć. Miał nadzieję, że w wojsku przynajmniej raz dziennie będzie mógł się najeść. Kapitan powiedział mu, że jest za mały i odesłał do domu.

Powrót i pamięć

Brak jedzenia, brud i zimno odbijały się na zdrowiu Polaków. Ludzie chorowali na malarię, tyfus, cynge, kurzą ślepotę. Władysław przeszedł wszystkie te choroby. Od ślepoty uratował go Rosjanin, który podarował mu zajęczą wątrobkę. Po jej zjedzeniu słabnący wzrok od razu się poprawił. Kiedyś Władysława przygniotło drzewo. Miał złamany obojczyk. Nim i innymi chorymi sybirakami opiekował się polski sanitariusz, nie było żadnych lekarzy. Pomagały też starsze kobiety, które nie chodziły do pracy. Dostawały o połowę mniej chleba.

Amnestia nie przyniosła więzniom wybawienia. Musieli czekać jeszcze kilka lat, by ujrzeć ziemię polską. W 1946 roku do domu wracali ze śpiewem na ustach. Gdy przekroczyli granicę, wszyscy wysiedli z samochodów i kłęcząc całowali ziemię polską.

Wspomnienia wszystkich sybiraków są bardzo podobne. Historie podobne do tej mogłoby opowiedzieć około 80 tys. Polaków. Różniłyby się one jedynie szczegółami, jednak to, co kształtowało tamtą rzeczywistość - życie na zesłaniu - w każdym z przypadków pozostaje niezmiennie. Głód, zimno, choroby, praca. Wszystko to, co miało służyć zniszczeniu godności człowieka, jego upodleniu i odczłowieczeniu tworzy jedną całość - historię, o której nie wolno zapomnieć.

Hipermarket w Nysie



Tu powstanie hipermarket

Warszawska spółka Gemini buduje hipermarket w Nysie. Pawilon handlowy, prawdopodobnie sieci Kaufland, z bogatą infrastrukturą, powstanie na terenie między ul. Piłsudskiego i Zwycięstwa. Starostwo wydało pozwolenie na budowę. Inwestycja ma być połączona z przebudową ww. ulic i powstaniem rolniczej.

Teren przy ul. Piłsudskiego - Zwycięstwa, w pobliżu nyskiego wiaduktu, został kupiony od PGM-u przez spółkę z o.o. Gemini Area Polska z Warszawy w marcu 2001 roku. W sierpniu firma zwróciła się do Starostwa Powiatowego w Nysie o wydanie pozwolenia na budowę pawilonu handlowego o szerokości 48 m i długości 88 m. W projekcie budowlanym przewidziano też budowę parkingów.

Wydział Architektury i Budownictwa nyskiego Starostwa we wrześniu 2001 roku, wydał decyzję o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę.

- W tym czasie jednak wyszło na jaw, że teren ten już nie należy do spółki Gemini. W czerwcu 2001 roku sprzedała go osobie prywatnej, ale w staraniach o pozwolenie przedstawiła akt notarialny poświadczający, że to Gemini jest jego właścicielem - informuje „Nowiny” Marek Ruda, naczelnik wydziału. W październiku wydaliśmy postanowienie o wstrzymaniu wykonania wrzesniowych decyzji.

Firma jednak w międzyczasie uporządkowała wzajemne relacje między spółką Gemini a nowym właścicielem terenu. 8 sierpnia została zawarta „umowa o dysponowaniu nieruchomością na cele budowlane” i Gemini otrzymała uprawnienia inwestora oraz prawo do wykonywania robót budowlanych.

Ostatecznie, po wniesieniu zażalenia przez warszawską firmę do wojewody opolskiego, sprawa została ponownie rozpatrzona przez Starostwo w Nysie. W grudniu 2001 roku zapadła decyzja utrzymania w

sonda "NOWINY"

Co o planach powstania w Nysie supermarketu myślą właściciele małych sklepów i mieszkańcy naszego miasta?



Barbara:

- O supermarkecie nie słyszałam, ale ja mam jeden ulubiony sklep, w którym robię zakupy i jestem mu wierna. Dla mnie to bez różnicy. Pewnie jeśli byłoby tanio, od czasu do czasu bym tam poszła.



Janina:

- Nic mi na ten temat nie wiadomo. Lubię takie duże sklepy. Cemu nie? Gdyby powstał, to z pewnością bym go odwiedzała. W takim sklepie też dużo ludzi może znaleźć zatrudnienie.



Stanisława:

- Ja tu pracuję, to nie jest moje. Już się nie boję supermarketu, bo co my tu mamy? Tych parę jajeczek. To już ostatni rok, bo się nie opłaca. Naokoło wszędzie jajka sprzedają i to coraz tańsze.



Renata:

- Słyszałam o tym już w zeszłym roku. Lubię robić zakupy jak mam za co. Wolę jednak małe sklepiki. Jeśli byłyby jakieś promocje to na pewno też zaglądałabym do supermarketu. Nie jeżdżę ani do Opola ani do Wrocławia - do tamtejszych dużych sklepów.



Barbara:

- Niezadowoleni jesteśmy z tego. Dla kogo oni ten supermarket budują?! Jest przecież Eko, Lewiatan, a teraz następny... Przecież połowa mieszkających tu ludzi to emeryci, a w dużej części reszta to bezrobotni. Kto będzie robił tam zakupy? Mimo tego, że mam stałych klientów to boję się, że ludzie będą woleli robić tam zakupy i skończy się na tym, że będziemy musieli zamknąć interes. To nie jest daleko, tak że ludzie sobie tam przejdą jeśli będą promocje czy dużo niższe ceny. Będzie kłeska.



Ola:

- Przypuszczam, że wszyscy sklepikarze będą mieli podobne zdanie jak ja. To będzie dla nas wykańczalnia. Czy się boję? Będę na pewno musiała się trochę przebrnąć - tylko i wyłącznie kosmetyki. Nie będę mogła sprzedawać na pewno proszków do prania, bo oni zawsze takie ceny dają, że to cios poniżej pasa. Przy kosmetykach trzeba stać i pilnować, no i oczywiście łatwo je ukraść, więc mam nadzieję, że nie będą prowadzili ich sprzedaży.

ag, ab

mocy zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę.

Zapewne z wiosną ruszą pierwsze prace na placu budowy. Kiedy przewidywany jest ich finał, jaka to będzie branża i sieć, tego na razie nie wiadomo. Warszawski inwestor jest tajemniczy i mimo obietnicy nie udzielił odpowiedzi na te pytania. Z nieoficjalnych informacji wynika, że będzie to Kaufland z asortymentem spożywczym.

Firma Gemini stara się też o przebudowę we własnym zakresie ulic Piłsudskiego i Zwycięstwa i zrobienie tam ronda. Złożyła wniosek o pozwolenie do Urzędu Wojewódzkiego. Inspektor wojewódzki z Wydziału Geodezji UW Władysław Leszczak poinformował „Nowiny”, iż sprawa jest w toku.

- Czekamy na decyzję o warunkach zabudowy z nyskiego Urzędu Miejskiego - mówi.

Okazuje się, że warunki te zostały już wydane.

- Zostały one jednak oprotowane w Samorządowym Kolegium Odwoławczym w Opolu - mówi nacz. nyskiego Wydziału Architektury Piotr Walach.

Wśród przeciwników budowy ronda jest Spółdzielnia Mieszkaniowa z ul. KEN.

- Zmiana ruchu drogowego będzie uciążliwa dla mieszkańców pobliskich bloków. To na ich wniosek wnieśliśmy sprzeciw - powiedział prezes Feliks Kamienik.

dw



Dziewczyna stycznia - Ewelina z numeru 4.



SKOK

Opolska
Spółdzielcza Kasa
Oszczędnościowo-
Kredytowa
Oddział w Nysie

100 lat upowszechniania idei samopomocy finansowej i oszczędzania

Oferujemy:

**Atrakcyjne lokaty terminowe
ze stałą stopą procentową:**

3 m-ce:	od 11.10 % do 11.60 % *)
6 m-cy:	od 12.10 % do 12.60 % *)
9 m-cy:	od 12.30 % do 12.80 % *)

*) - oprocentowanie w zależności od kwoty lokaty

Zapraszamy do naszych punktów kasowych w Nysie

ul. Kolejowa 15 (Urząd Miejski) tel. 435-50-30 wew. 230	ul. Szlak Chrobrego 6 (Nysa Motor) tel. 448-30-12 wew. 3980	ul. Bohaterów W-wy (Szpital Miejski) tel. 433-20-50
---	---	---

Szczegółowych informacji udziela Kierownik Regionu
tel. 435-50-30 wew. 264

**CAŁKOWITE BEZPIECZEŃSTWO WKŁADÓW !
DO 18000 EURO W 2002 R**

Jeszcze jedna stacja

W tym tygodniu podaliśmy informację, że u zbiegu ulic Sudeckiej i Piłsudskiego w Nysie ma powstać kolejna stacja benzynowa. Ta wiadomość wywołała ostre reakcje naszych Czytelników.

Większość mieszkańców osiedla, w którym miałby powstać nowy obiekt, negatywnie wyraża się o tej decyzji. Ludzie obawiają się hałasu i przenikania szkodliwych substancji do ziemi i wody. Ale już niektórzy mówią, że taki obiekt byłby przydatny, bo umożliwiłby przejazd samochodów jadących w stronę Prudnika czy Głuchołaz bez konieczności zjeżdżania z trasy. Wraz z tym jednak nie ma konkretnych decyzji w tej sprawie. Potencjalny inwestor, koncern Statoil zwrócił się do władz Nysy z wnioskiem o rozważenie możliwości zmiany organizacji ruchu.

Inf. wł.



W tym miejscu ma powstać kolejna stacja benzynowa

Ona żyje!



Drewniane cuda Jana Koloczka

W ramach wystawy rzeźby Jana Koloczka, artysty ludowego, można oglądać w minionym tygodniu w sali Szkoły Podstawowej nr 1 w Nysie. Wokół kolorowej szopki, św. Józefa, w stylu bizantyjskim i różnorodnym.

Wego drzewa „Dzieci Opolszczyzny” znalazło się kilkadziesiąt postaci z surowego drewna. - Minęły akurat dwa lata od pierwszej ekspozycji, która również miała miejsce w tej placówce. To nauczycielka p. Zofia Surma

„odkryła mnie”. Skłoniła do pokazania prac rodzicom i uczniom szkoły. Zainteresowała „Nowiny” swoją twórczością i po artykule pani redaktor Wąsowicz otrzymałam wiele propozycji wystaw. Bardzo dużo pomogła mi też pani Małgorzata Radziejewicz z nyskiego muzeum. - Teraz pan Jan jest rozrywany - cieszy się Zofia Surma. - Miał wystawę w Mosznej, w Łosiu, w Prudniku, bierze udział w różnych targach itd. - Moi znajomi śmieją się: „Po co ci to, skoro naraża cię to tylko na koszty?” (bo muszę płacić za transport, stoisko, zabezpieczenie itp.). Ale ja to lubię. Bo tworzyć w zamknięciu, tylko dla siebie, nie daje takiej radości. Jeśli sztuka budzi zainteresowanie, drażni, skłania do wyrażania opinii, nawet i negatywnych - to znaczy, że ona żyje! - mówił rzeźbiarz do zwiedzających.

dw

sonda "NOWIN"

Co mieszkańcy Nysy sądzą o wybudowaniu na ul. Piłsudskiego stacji benzynowej?



Tomek:

- To dobrze. Bez względu na to z której strony by się nie jechało, bez problemów będzie można dojechać do stacji benzynowej i chyba nie powinno to przeszkadzać ludziom. Musieliby się tylko do tego przyzwyczaić.



Karol:

- Mnie to wcale nie interesuje, bo nie jestem z tych bloków. Nie mam zdania, a raczej gdyby stacja została wybudowana to wcale by mi to nie przeszkadzało. A poza tym co mieszkańcy mogą? Czy ktoś na ten temat będzie rozmawiał i o cokolwiek nas pytał?



Stanisława:

- Coś mi na ten temat mówiła kuzynka. Ja mieszkam w tych blokach i dlatego w głowie mi się to nie mieści. Tak blisko domów. Przecież tak blisko jest już stacja. Zupełnie by mi to nie odpowiadało i jeszcze hałas, który na pewno będzie.



Stanisław:

- Stacja? Przecież już jest BP. Druga? A po co? Jak jest jedna to po co druga? Ja jestem przeciw i przeszkadzałoby mi to jako mieszkańcowi, i nie chodzi mi tu o ekologię. Przecież to bez sensu. Mnie stacja nie jest potrzebna. Ja jeżdżę rowerem.



Paweł:

- W sumie będzie to dobre rozwiązanie, bo jeśli się jedzie z miasta obwodnicą trzeba tutaj skręcać w Sudecką i dopiero dojeżdżać do BP. Teraz będzie można dojechać do stacji bezpośrednio. Myślę, że to dobry pomysł.



Roma:

- Gdzie? Tam ma powstać stacja benzynowa?! O tym jeszcze nie słyszałam. Jedna stacja obok drugiej? Przecież to by było za blisko bloków. Jestem bardzo ciekawa kto na takie coś wyraził zgodę.

ag, ab

Dziewczyna tygodnia - kupon nr 8

Imię dziewczyny tygodnia

Imię i nazwisko nadawcy

adres i telefon nadawcy



patronem konkursu jest salon bielizny

Rodźwiczówny 34 w Nysie



Dziewczyna tygodnia Marta



Dziewczyną stycznia została Ewelina z numeru 4.

W nagrodę otrzymuje talon wartości 50 zł do salonu bielizny przy ulicy Rodźwiczówny 34 w Nysie. Nagrodę dla Czytelnika otrzymuje Halina Kamińska z Tulew. Po odbiór zapraszamy do redakcji.

§ pod paragrafem

KRONIKA POLICYJNA

Odnowił auto

Samochód, który ma zniszczoną blacharkę, najprościej wyremontować u fachowca. Są też mniej kosztowne sposoby, ale te niestety mogą zaprowadzić na ławę oskarżonych. Przekonał się o tym Maciek z sąsiedniego województwa. Rewelacyjną metodę renowacji przeprowadzał na terenie powiatu nyskiego, dlatego sądziła go nyska Temida.

NIE WIDZIAŁEM, NIE PYTAŁEM...

Jakim sposobem policja wpadła na trop naszego bohatera, tylko jej wiadomo. Może sąsiad mieszkający w pobliżu warsztatu dał jej cynk, a może zwykły przypadek sprawił, że funkcjonariusze odwiedzili akurat ten właśnie zakład motoryzacyjny. Jedno jest pewne, dotarli tam i od razu zainteresowali się stojącym na kanale hyundaikiem. Oglądali go tak pieczołowicie, jakby byli co najmniej miłośnikami tej właśnie marki. Szczególnie podobała im się karoseria, biała niczym śnieg, a w jednym miejscu nawet nieco jakby bielsza.

- To tu zostało wspawane pole numerowe. Wystarczy dobrze się przyjrzeć.

- Oczywiście, ślady są jeszcze świeże, prawie ciepłe.

Taka rozmowa mogła się toczyć między policjantami w warsztacie pana Zenka.

- Czyj to wóz? Czy ta naprawa, to pana dzieło? - mundurowych rozpiekała ciekawość.

- Ależ skąd, panowie! To samochód kolegi, Maćka - mówił zdenerwowanym głosem właściciel. - Kilka dni temu zadzwonił do mnie z pytaniem, czy mogę mu udostępnić zakład, bo chce sobie podreperować wóz. Maciek jest moim dobrym znajomym. Handluje samochodami sprowadzanymi z zagranicy. Przywozi do mnie do naprawy. Zawsze płaci na czas. Teraz chciał naprawić sobie swój samochód. Pozwoliłem. Był wczoraj, zajmował warsztat przez 5-6 godzin. Jeszcze coś mu zostało do zrobienia, dlatego zostawił auto i wrócił autobusem do domu. Ma jutro kończyć. Co robi? Nie widziałem ani nie pytałem! - zapewniał pan Zenek, wyraźnie zaniepokojony. Na pytanie, czy wiedział, że kolega fałszował numery, mężczyzna wręcz głowę dawał, że o niczym takim nie wie.

MUSIAŁEM KOMBINOWAĆ

- Czy ma pan kontakt z tym rzekomym panem Maćkiem? Tak? To proszę powiadomić, aby stawiał się w komendzie policji w Nysie. Inaczej to pan będzie miał kłopoty. Samochód zostanie zatrzymany do wyjaśnienia sprawy, zabierzemy go na parking strzeżony - powiedzieli policjanci stanowczo na odchodnym.

Właściciel samochodu o śnieżnobiałej karoserii już po chwili skontaktował się z nyskimi funkcjonariuszami. Na ich polecenie zjawił się w komendzie wraz z niezbędnymi dokumentami zakupu oraz dowodem rejestracyjnym.

Został przesłuchany pod zarzutem fałszowania samochodu osobowego marki Hyundai.

- Jestem Maciej Z., lat 49, wykształcenie wyższe itd. Przyznaję się do popełnienia tego czynu - powiedział skruszony. A następnie wyjaśnił:

- Hyundaia, rocznik 1990, kupiłem w ubiegłym roku, w województwie dolnośląskim. Zapłaciłem mało, tylko 1800 zł, bo był uszkodzony. Miał zgięty dach, błotnik, maskę, wybite lampy. Dowiadywałem się od fachowców ile będzie kosztować naprawa. Okazało się, że przewyższy wartość auta. Dlatego szukałem innego sposobu. Wertowałem ogłoszenia w „Autogieldzie”. Znalazłem. Obywatel Niemiec oferował sprowadzenie do Polski samochodu marki Hyundai na niemieckich numerach. Zadzwoniłem, umówiliśmy się co do ceny, koloru oraz interesujących mnie parametrów. Najpierw chciałem legalnie wszystko załatwić. Pytałem na granicy, czy można zgodnie z prawem sprowadzić karoserię z zagranicy. Powiedziano mi, że nie ma takiej możliwości. Dlatego musiałem kombinować. Niemiec przywiózł mi samochód. Zapłaciłem 800 marek.

Tablice odkręcił i zabrał w celu wyrejestrowania auta w swoim kraju. Początkowo myślałem, że wykorzystam elementy tego hyundaia do załatwienia mojego. Potem jednak stwierdziłem, że dużo z tym zabawy, a efekt będzie marny. Zdecydowałem się po prostu zamienić karoserię. Niemiecki wóz był biały, a więc taki, jaki ten mój polski. Karoserię miał jak nową. Był tylko jeden mały szkopuł: mój był trzydrzwiowy, a ten pięciodrzwiowy. Powiedziałem: trudno, może nikt się nie połapie. W miejscu zamieszkania piłką do metalu wyciąłem pole numerowe ze swoje-

go auta oraz wymontowałem z nitów tabliczkę znamionową. Starą karoserię oraz pole numerowe z niemieckiego pojazdu wywoziłem na złomowisko. Zadzwoniłem do Zenka, u którego wcześniej naprawiałem różne samochody. Powiedziałem, że potrzebuję garażu i spawarki, że mam coś do zrobienia. Udostępnił mi. Sam wspawałem pole numerowe starego auta do samochodu sprowadzonego z Niemiec. Poprysałem to miejsce farbą w sprayu. Chciałem jeszcze wymienić silnik na ten z mojego wozu. Ale to zostawiłem sobie do zrobienia na jutro. Wróciłem do domu. Ale jeszcze tego samego dnia Zenek dzwonił do mnie z informacją, że muszę natychmiast zgłosić się na policję do Nysy - zeznał podejrzany. Znajomiony z treścią art. 335 par. 1 kpk (mówiący o tym, że kiedy wina nie budzi wątpliwości, a sam podejrzany przyznaje się do popełnienia czynu, można ukarać go bez rozprawy sądowej) poprosił o wniesienie aktu oskarżenia w tym trybie i ukaranie go przewidywaną dla takiego czynu karą 1 roku pozbawienia wolności, z zawieszeniem jej wykonania na 2 lata.

TO NIE KONIEC

W toku dalszego postępowania policja przesłuchiwała właściciela warsztatu. Pan Zenek podtrzymał to, co powiedział na wstępie. Odszukano też poprzednich właścicieli polskiego hyundaia. Ustalono, że nie pochodził on z kradzieży i został legalnie zakupiony przez Maćka.

Osobno wszczęto drugie postępowanie, dotyczące nielegalnego sprowadzenia pojazdu na polski obszar celny. Do niego włączono część materiału ze sprawy o fałszerstwo samochodu. Dzięki temu można było zakończyć przynajmniej ten wątek, nie budzący wątpliwości w zakresie winy i sprawcy. Akta sprawy wraz z prokuratorskim aktem oskarżenia powędrowały do sądu. Nyska Temida wydała wyrok, w którym uznała Maćka winnym. Ukarła go grzywną w wysokości 500 zł. Zasadziła przepadek dowodów rzeczowych poprzez zniszczenie dowodu rejestracyjnego oraz tabliczki znamionowej.

To jednak nie koniec kłopotów naszego bohatera. Trwa przecież dochodzenie w sprawie „bezczłowego” sprowadzenia niemieckiego hyundaia do Polski.

dw

Imiona zmieniono.

Włamanie i kradzież

PILNUJ PORTFELA

Kieszonkowcy kradną portfele z zawartością. 17 stycznia taki zginął w Nysie przy ul. Królowej Jadwigi. Straty - 100 zł. Dzień wcześniej na nyskim targu oraz w sklepie przy ul. Prudnickiej skradziono torebki damskie z dokumentami i pieniędzmi. Straty: 170 zł i 280 zł.

NAŁADOWANY

W Markowicach, gm. Głucholazy, nieznanymi sprawcami wyważono drzwi do skrzynek energetycznych. Skradł bezpieczniki i wyłączniki o wartości 240 zł. Zapewne w związku z przesileniem wiosennym czuje się osłabiony i chce podładować swoje akumulatory.

JADĘ NA GIEŁDĘ!

...cieszy się zapewne złodziej czterech kołpaków i bocznych lusterek. Skradł je 15 lutego z volkswagena golfa, zaparkowanego na os. Rodziewiczówny. Do niego może dołączyć kolega pracujący o tej samej porze w Łambinowicach przy ul. Szkolnej. Temu udało się wymontować akumulator z fiata 126 p.

SEZON ZA PASEM

Złodzieje czują wiosnę w wietrze i szykują sprzęt turystyczny. W piątek włamali się do domu letniskowego na nyskim NOR. Skorochowie. Mają już wypoczenie o wartości 500 zł.

KTOŚ ZAROBİ...

W Paczkowie są miłośnicy toryzacji, zwłaszcza cudzoziemców. Włamanie do garażu volkswagena zaparkowanego 15 lutego na ul. Zawadzkiej. Włamanie do garażu i kradzież lusterek. Oni zarobili, a właściciel stracił, i to sporą kwotę: 600 zł.

NA PASÓWKĘ

...włamał się do piwnicy białej przy ul. Prusa nieznanymi sprawcami. Przywłaszczył sobie rowerek o wartości 700 zł.

TWARDY SPAW

...do zgryzienia mają nyskie policjanci. Muszą znaleźć złodzieja spawarki. 12 lutego włamał się do baraku na terenie budowy ul. Zwycięstwa w Nysie. Spawarka kosztowała 1 tys. zł.

Promil za dużo

31-letni rowerzysta przeholował z trunkami. W niedzielę 17 lutego został zatrzymany przez policję na ul. Prudnickiej w Nysie. Alkotest wykazał 2,82 promila alkoholu.

Kobiety też nie są gorsze. Przedstawicielka płci pięknej udowodniła, że może sporo wypić. I do tego jeszcze kierować samochodem. 13 lutego ok. godz. 20.00 mając 1,87 promila alkoholu jeździła nissanem po ulicach Paczkowa. Została zatrzymana przy ul. Dąbrowskiego.

Rekordzistą minionego tygodnia jest jednak 44-letni mieszkaniec nyskiej gminy. 15 lutego w południe kierował fiattem 126 p na trasie Nysa - Goświnowice mając w sobie 3,55 promila alkoholu.

dw

Rysunek na aucie

Nieznanymi sprawcami zniszczono karoserię fiata 126 p, zaparkowanego przy al. Wojska Polskiego w Nysie. W niedzielę, 17 lutego, porysował ją ostrym narzędziem. Czyżby to jakiś domorosły, niedoceniony artysta realizował skryte ambicje? Rysunek na aucie jest wartościowy, wyceniony został na 1500 zł.

dw

Działka dla dziecka

Nyska policja ustaliła młodocianego dealera narkotyków. Jest nim 14-letni mieszkaniec gminy Nysa. Sprzedał ostatecznie trzy porcje marihuany.

Kolej bez szyn

Dwóch mężczyzn z gminy Nysa, w wieku 46 i 54 lata, wzięli za cel do rozmontowania nieczynnej trasy kolejowej Podkamień - Nyska. W niedzielę 17 lutego ok. godz. 13.00 zostali zatrzymani przez penetrujący teren młody patrol Służby Ochrony Kolei.

Na widok sokistów podjęli się do ucieczki. Zostali schwyceni i przewiezieni do Komendy Powiatowej Policji w Nysie. Miejsce zdarzenia udało się zabezpieczyć. Funkcjonariusze znaleźli na torach kręconą szynę oraz narzędzia, którymi posługiwali się sprawcy.

anio - Szybko - Najkorzystniej
Nie stać Cię na

KREDYT?!

**NAWET NAJLEPSZY BANK
NIE ZAPEWNI CI TAKICH
WARUNKÓW JAK MY**

bez zdolności kredytowej!

zapewnimy:

- niskie, stałe oprocentowanie roczne!
- czas spłaty do 10 lat
- realizację umowy w 15 minut
- najlepszą obsługę klienta
- możliwość negocjacji warunków spłaty

OFERTA LIMITOWANA!!!

Oddział Opole

ul. Ozimska 14/16 pok.316

tel. 077/ 454-64-08

NOWA OFERTA

**OKNA, DRZWI, PARAPETY, PODŁOGI
"RZĘDOWSKIEGO" (dostawa gratis)**

**ATRAKCYJNE CENY
DORADZTWO I POMIARY**

SPRZEDAŻ RATALNA

WYBRZYKÓW, ul. Brodatego 11, tel. (074) 810 51 69

**I Profesjonalna
SZKOŁA**

**Biznesu
w Nysie**

e-mail: info@psbszkola.pl

www.psbszkola.pl

SZKOŁY DLA DOROSŁYCH - ZAOCZNE

SZKOŁY POSIADAJĄ UPRAWNIENIA SZKÓŁ PUBLICZNYCH

Nysa, ul. Poznańska 1, tel. 44 82 720, 435 55 40

Tel. 0604 648 792, 0606 448 437; fax (077) 44 82 720

TRWA DODATKOWY NABÓR OD LUTEGO 2002 R. DO

Prywatnej Szkoły Policealnej (4 semestry) w zawodach:

- **TECHNIK ADMINISTRACJI**
- **TECHNIK OBSŁUGI RUCHU TURYSTYCZNEGO**

oraz do Prywatnego Liceum Ekonomicznego - technik ekonomista
okres kształcenia 3 lata

Dokumenty do szkoły należy składać:

w sekretariacie szkoły przy ul. Poznańskiej 1 w dniach:

PONIEDZIAŁEK, PIĄTEK w godz. 9.00 - 14.00

WTOREK, ŚRODA, CZWARTEK w godz. 12.00 - 18.00

Tel. 4482 720, 0604 648 792, 0606 448 437.

Wszelkie informacje można uzyskać
również w godzinach wieczornych
pod numerami tel.: 4358 959,
4332 210, 4332 340

Garść informacji o szkole:

- * szkoła przyjmuje bez egzaminów według kolejności zgłoszeń - do wyczerpania miejsc,
- * nauka odbywa się w oparciu o aktualnie obowiązujące, nowoczesne programy nauczania, dostosowane do szybko zmieniającej się rzeczywistości, systemem zaocznym, szkoła posiada pracownię komputerową,
- * w programie nauka języków obcych (j. angielski, j. niemiecki, j. francuski),
- * wykładowcy posiadają wysokie kwalifikacje zawodowe i pedagogiczne oraz bogate doświadczenie w nauczaniu. kładziemy nacisk zarówno na wiedzę teoretyczną, jak i praktyczną.

OKNA DRZWI, ROLETY z PVC i ALU



PAMAX

**SZYBY ENERGOOSZCZĘDNE K=1,1
MIKROWENTYLACJA**

RABAT ZIMOWY

OKNA TYPOWE - 12%

OKNA NIETYPOWE DO 25%

NYSA, ul. PIASTOWSKA 7, tel. 44 83 970



**NOWINY
NYSKIE**
**WWW
internecie**

www.nowinynyskie.com.pl

odwiedź nasze strony

KREDYT GOTÓWKOWY

NAJKORZYSTNIEJSZE WARUNKI

Dla funkcjonariuszy, emerytów, rencistów
oraz pracowników cywilnych resortów MON, MSWiA, MS

- do 6,000 zł bez poręczyciela i współmałżonka
- do 10,000 zł ze współmałżonkiem lub poręczycielem
- do 15,000 zł ze współmałżonkiem i poręczycielem

Dla wszystkich zatrudnionych na umowę o pracę, emerytów

- do 2.000,- bez współmałżonka i poręczyciela
- do 5.000,- małżeństwa z 1 dochodem
- do 7.000,- małżeństwa z 2 dochodami lub 1 poręczycielem
- do 12.000,- ze współmałżonkiem + 2 poręczycieli

Stali klienci indywidualne warunki! Okres kredytowania 3 - 36 m-cy.

Oprocentowanie efektywne od 14,3% rocznie. Szybka realizacja!

KREDYTY HIPOTECZNE - Opole, Tel. 454 95 60

**TRI
CITY**

48-300 Nysa

ul. Piłsudskiego 40 p. 403

tel. 433 30 28, 448 70 79, 433 30 58 w.305

www.tricity.com.pl

KOMPUTERY KASY DRUKARKI FISKALNE

Zestaw AK-D850

AMD DURON 850
PAMIĘĆ RAM 128 MB
DYSK HDD 40 GB
PŁYTA GŁ. ATX SOCA
KARTA GŁ. NVIDIA TNT2 M64 32 MB BOX
CD-ROM LG 52X SPEED
FDD 3,5" SAMSUNG
MODEM V90/K56
KARTA DŹWIĘKU
MONITOR PHILIPS 15"

2190,-

Zestaw AK-C850

INTEL CELERON 850
PAMIĘĆ RAM 128 MB/
DYSK HDD 40 GB
PŁYTA GŁ. ATX FCPGA2
KARTA GŁ. NVIDIA RIVA TNT2 M64 32 MB BOX
CD-ROM LG 52X SPEED
FDD 3,5" SAMSUNG
MODEM V90/K56
KARTA DŹWIĘKU
MONITOR PHILIPS 15"

2220,-

Zestaw AK-C1200

INTEL CELERON 1200
PAMIĘĆ RAM 128 MB
DYSK HDD 40 GB
PŁYTA GŁ. ATX FCPGA2
KARTA GŁ. GF2-MX400- 64 MB
CD-ROM LG 52X SPEED
FDD 3,5" SAMSUNG
MODEM V90/K56
KARTA DŹWIĘKU
MONITOR PHILIPS 15"

2489,-

Zestaw AK-XP1600+

AMD ATHLON XP 1600+
PAMIĘĆ RAM 256 MB
DYSK HDD 40 GB
PŁYTA GŁ. ATX SOCA
KARTA GŁ. GF2-MX400- 64 MB
CD-ROM LG 52X SPEED
FDD 3,5" SAMSUNG
MODEM V90/K56
KARTA DŹWIĘKU
MONITOR PHILIPS 17"

3049,-

Ceny brutto (PLN)

**UPUJĄC ZESTAW DRUKARKA
EPSON 656 ZA JEDYNE 250.-**

**W KAŻDYM ZESTAWIE KLAWIATURA
MYSZKA ORAZ GŁOŚNIKI- GRATIS!!!**

**WYSYŁKA: pamięć 256MB 129,- nagrywarka Lg4x24 299,- napęd DVD (16/40) 110,- monitor PHILIPS 17" 179,-
NYSA, UL. PRUDNICKA 12 (STODOŁA 1 - PIĘTRO), tel. 435-22-49**

**NYSA, UL. PRUDNICKA 12
(STODOŁA 1 - PIĘTRO)
TEL. 435-22-49**

**PARTY
POTRZEBUJESZ
ZESPOŁU
NA
WESELE,
STUDNIÓWKĘ,
ITP. ZAPRASZAMY**

eko
EKO[®]

SUPERTYDZIEŃ W EKO

**tylko w poniedziałek
18 lutego**



Czekolada 100 g
DESEROWA,
MLECZNA

0⁸⁹



Królowa mąk tortowych
MŁYNPOL 1 kg

0⁹⁹

**tylko we wtorek
19 lutego**



Groszek
sałatkowy ZIĘBICE 400 g

0⁷⁹



Śledzie Marinus
LISNER
800g/400g

3⁹⁹

**tylko w środę
20 lutego**



1⁴⁹

Masło EXTRA 200 g



Kielbasa dolnośląska
ROLPEK 1 kg*

4⁹⁹

**tylko w czwartek
21 lutego**



5⁹⁹

Płyn do prania białego
BRYZA 1,5 Litra



1⁹⁹

Jaja świeże PRODROB
10 szt., klasa M

**tylko w piątek
22 lutego**



Kawa naturalna
Taka Czarna POSTI 250 g

1⁴⁹



6⁹⁹

Połędwica drobiowa
SŁAWA 1 kg*

**tylko w sobotę
23 lutego**



1⁴⁹

Przyprawa do zup
JAMAR 1000 g



0⁸⁹

Majonez wyborowy
260 ml

SKLEPY EKO w Nysie:

ul. Nowowiejska
ul. Gałczyńskiego
ul. Kolejowa
ul. Chopina

ul. Kusocińskiego
ul. Prudnicka

SKLEP EKO w Prudniku:

głoszenia drobne

Drukarnia „ARPOL”
Otmuchów, ul. Krokusowa 2
fax 431 55 44, tel. 431 44 77

**SIATKI
GRODZENIOWE**
PRODUCENT
435 79 06

**OCZYSZCZENIE - tapicerka
eniowo - profesjonalnie - kar-**
n - 433 60 90; 0602 584 426.

**OCZENIE dywanów, tapicerki
eniowo. Solidnie - Karcherem**
3 36, 435 89 60

**ENCJA PAŃSTWOWA
NR 1708**



**MAKUSZYŃSKIEGO 8
OCZNA KOZIŁSKIEJ)**

**Do wynajęcia:
M-3 centrum, parter
GARAŻ, ul. Toruńska**

435 89 29, KOM. 0607 359 469

EDAM wersalkę, tel. 433 74 43

**najęcia PAWILON 50 m. - 436
(16.00-18.00)**

**AWA domowa lodówek, za-
rek, klimatyzacji. 43 55 116**

**ARKI niemieckie rodowodo-
najlepszych niemieckich li-
nodowlanych. 4392-467**

**za się PRZETARG firm na
rywkę dachu plebani w Lipni-
101. Oferty składa się do
2002. Oględziny we wtorki i
ki godz. 10.00-14.00, tel. kon-
ry Lipniki 101 - 431 24 30**

**OWY wypiek ciast.
3 96 50.**

**WACJA tapicerki zniszczo-
rzezeń, foteli, wypoczynków,
skórzanych, antyków - 436 68
04 533 446.**

DD
Nysa, ul. Drzymały 1, tel./fax (077) 435 55 22
Wrocław, ul. Nauczycielska 6, tel./fax (071) 327 70 66
**licencjonowany pośrednik
NIERUCHOMOŚCI**
APLEKSOWA OBSŁUGA W OBROcie NIERUCHOMOŚCIAMI
wybrane oferty sprzedaży

1. Parter 28m centrum, okna na ulicę - 32 000 zł
2. Dom wolnostojący do wykończenia na Jędrzychowie
3. 7a własność. Pow. mieszkalna 135 m kw. Przytę-
grytyczne. wod-kan, gaz, co, tylni. wylewki cena
4. 00 zł
5. Mieszkanie 48,6m, lp, ul. W. Pawlik, od zaraz
6. +hwc+pp+balkon (podwyższony standard - par-
karle, glazura) bez mebli 60.000,- do negocjacji
7. Mieszkanie 48m lp, ul. Franciszkańska
8. +hwc+balkon podwyższ. stand. parkiety 56.000,-
9. Mieszkanie 33,23 m 2p.+k+hwc, balkon, co - 11lp.
10. m - 44.000 zł
11. m wolnostojący na Jędrzychowie 110 m kw.
12. (k+2h), nowa glazura, boazeria, 2 systemy grzew-
13. nowa stolarka okienna i drzwi zewn. Działka 6,2a
14. 80 000 zł
15. Młody dom wolnostojący działka 7,61a własność
16. mchowskiej, atrakcyjna lokalizacja, widok na góry,
17. Nyskie.

**PEŁNA OFERTA W BIURZE
ZAPRASZAMY CODZIENNIE 10.00 - 16.00
W TERMINACH UZGODNIONYCH TELEFONICZNIE**

**LICENCJA PAŃSTWOWA
nr 1691**
NIERUCHOMOŚCI
Nysa, ul. Tkacka 25
tel. 433-95-44, 433-95-80
0602 627 076



pow. ok. 280m działka 8,14ar
2 garaże, 2 tarasy

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY

M-1 (1pok)	23m	lp	ul. Piastowska	cena - 33 000zł
M-1 (1pok)	26m	lp	ul. Kusocińskiego	cena - 35 000zł
M-1 (1pok)	29m	lp	ul. Rynek (nawet)	cena - 37 000zł
M-2 (1pok)	35m	lp	Otmuchów (początek)	cena - 22 000zł
M-2 (1pok)	38m	lp	ul. Celna	cena - 45 000zł
M-2 (2pok)	35m	lp	ul. Kusocińskiego	cena - 42 000zł
M-2 (2pok)	35m	lp	ul. Kusocińskiego	cena - 45 000zł
M-2 (2pok)	38m	parter	ul. Kusocińskiego	cena - 43 000zł
M-2 (2pok)	38m	lp	ul. Włocławska	cena - 45 000zł
M-2 (2pok)	38m	lp	os. Podzamcze	cena - 40 000zł
M-3 (2pok)	48m	parter	ul. Armii Krajowej	cena - 58 000zł
M-3 (2pok)	48m	parter	ul. Korczaka	cena - 56 000zł
M-3 (2pok)	48m	lp	ul. Kusocińskiego	cena - 58 000zł
M-3 (2pok)	48m	lp	os. Podzamcze sek. "B"	cena - 55 000zł
M-3 (2pok)	49m	lp	ul. Franciszkańska	cena - 56 000zł
M-3 (2pok)	75m	lp	ul. Moniuszki	cena - 70 000zł
M-4 (3pok)	60m	lp	ul. Korcialego	cena - 71 000zł
M-4 (3pok)	60m	lp	Glucholazy	cena - 48 000zł
M-4 (3pok)	60m	lp	Otmuchów + garaż	cena - 70 000zł
M-4 (3pok)	61m	lp	Otmuchów	cena - 64 000zł
M-4 (3pok)	73m	lp	ul. Moniuszki	cena - 69 000zł
M-4 (3pok)	85m	lp	ul. Batalionów Chłopskich	cena - 75 000zł
M-4 (3pok)	100m	parter	ul. Zjednoczenia	cena - 95 000zł
M-5 (4pok)	72m	lp	ul. Korcialego	cena - 75 000zł
M-5 (4pok)	73m	lp	ul. Korcialego	cena - 75 000zł
M-5 (4pok)	74m	lp	ul. Piastowskiego	cena - 75 000zł
M-5 (4pok)	81m	parter	ul. Głucholazy	cena - 90 000zł
M-5 (4pok)	84m	lp	ul. Sudecka	cena - 80 000zł
M-5 (4pok)	130m	lp	ul. Mariacka	cena - 120 000zł

Lokal mieszkalny lp (4pok) 146m, działka 3,5ar - ul. Koziłska
Lokal mieszkalny (góra domu) 85m (3pok) lp Kopernika
lub zamiana na mieszkanie w Nysie (stare budownictwo)
Lokal mieszkalny (4pok) 81m lp - ul. Żwirki i Wigury
Domek letniskowy 42m - Słobdz - 40 000zł

LOKALE DO SPRZEDAŻY

Lokal użytkowy ul. Piastowskiego pow. zab. 3 400m, pow. użyt. 713m	cena - 12 000zł	10ar	cena - 18 000zł
Lokal użytkowy 22m ul. Włocławska	cena - 30 000zł		
Lokal handlowo-usługowy 40m ul. Kościuszki (z wyposażeniem)	cena - 220 000zł		
Lokal handlowo-usługowy 76m ul. Piastowska	cena - 68 000zł		
Lokal handlowo-usługowy 76m os. Podzamcze	cena - 500 000zł		
Hala (dwa budynki po 350m, pomieszczenia biurowe, magazyny, zaplecza sanitarne + 1ha ziemi, Nysa ul. Morcinka	cena - 500 000zł		
Pawilon handlowy 25m+35m; 18m; 14m; 9m	cena - 15 000zł		

GARAŻE DO SPRZEDAŻY

w Centrum	cena - 12 000zł	10ar	cena - 18 000zł
ul. Ligonia	cena - 13 000zł		
ul. Bolesława Śmiałego	cena - 3 000zł		
ul. Wyspiarskiego	cena - 9 500zł	7 000zł	

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

Jędrzychów	5ar cena - 12 000zł	10ar	cena - 18 000zł
Jędrzychów	8ar	14ar	cena - 25 000zł
Paczków	8ar		cena - 11 000zł
Jemolówka	7ar		cena - 15 000zł
ul. Nowowiejska	8ar		cena - 25 000zł
Goświnowice	8,5ar		cena - 12 000zł
Skorochów	9ar		cena - 12 000zł
os. Radozyn		9ar ; 12ar	
Bodzanów	10ar		cena - 8 000zł
Konarzów	23ar		cena - 25 000zł
Alcja Wojska Polskiego	33ar		cena - 66 000zł
Działka rzemieślnicza	11ar ul. Glucholazy		cena - 25 000zł
Działka rzemieślnicza	30ar ul. Piastowskiego		cena - 45 000zł
Działka przemysłowa	17ar Przegląd		cena - 15 000zł

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

M-3 (2pok) 48m parter ul. Wandy Pawlik

LOKALE DO WYNAJĘCIA

Lokal handlowo-usługowy - 76m	os. Podzamcze
Lokal handlowo-usługowy - 54 lp	ul. Prudnicka
Lokal handlowo-usługowy - 60m	ul. Korczaka
Lokal handlowo-usługowy - 44m	ul. Celna
Lokal użytkowy - 25m	ul. Kępczicki
Lokal użytkowy - 500m (piwnica, parter, lp, lp)	w Centrum
Pawilon handlowy - 9m; 20m; 25m+35m	ul. Orkana
Budynek produkcyjny - 600m	Jędrzychów
Hala - 100m	ul. Mickiewicza
Hala - 550m	ul. Piastowskiego

DOMY DO SPRZEDAŻY

Dom wolnostojący 164m, działka 6ar - ul. Elzy Orzechowej	150 000zł
Dom wolnostojący 140m, działka 5ar - Jędrzychów	180 000zł
Dom wolnostojący 220m, działka 5,85ar - Jędrzychów	280 000zł
Dom wolnostojący 320m, działka 7ar - Jędrzychów	290 000zł
Dom wolnostojący 180m, działka 5ar - Jędrzychów	260 000zł
Dom wolnostojący 280m, działka 30ar - ul. Długosza	400 000zł
Dom wolnostojący 270m, działka 7,5ar - ul. Traugotta	270 000zł
Dom w zab. szereg. 160m, działka 3,5ar ul. Stanisławowska	220 000zł
Polowa bieżnia 220m, działka 3ar - ul. Brodzińskiego	190 000zł

8. Mieszkanie 54 m2 lp. (3p+k+hwc), balkon, komfort, centrum - 78.000,-
9. Działka gruntu (przewidziana pod budownictwo mieszkalniowe) 8,20 a (własność) na Skorochowie - częściowo zalesiona, widok na jezioro i góry, atrakcyjna lokalizacja i cena.
10. Piętro budynku w centrum (3 pokoje+k+hwc) z poddaszem (2 pok.) CO własne, ogródek, garaż, komfortowe wyposażenie - 150 000 zł
11. Mieszkanie 48,60 m2 lvp. (k+2p+hwc+balkon) ul. Karugi - 50.000 zł
12. Działka gruntu 54 a własność w Goświnowicach pod zabudowę siedliskową i ogrodnictwo. Uzbudowana - 40.000 zł. Możliwość dokupienia przyległej roli 1,25 ha
13. Działki budowlane Nysa i Paczków
14. Kupimy duże mieszkanie w Nysie i - II piętro stare budownictwo - mogą być pięta węglowa.

DOM-POL

POKRYCIA DACHOWE

BLACHY DACHÓWKOWE TRAPEZOWE

Rynna 30% taniej

TRANSPORT Z ROZŁADUNKIEM - GRATIS

bituwell

FAKRO® Plastmo

wavin Kanion Lindab BALEXMETAL

Nysa, ul. Nowowiejska 3 tel./fax 435 5365

ogłoszenia drobne

MATEMATYKA - KOREPETYCJE
Tel. 448 60 07

POLIGRAFIA
(projekty, skład, druk offsetowy)
wszelkie druki dla Twojej firmy.
Nysa, Piłsudskiego 62
Tel. 433 44 10.

**Sprzedam VW GOLF (1991), 8.000,-
433 21 92 po 20-tej.**

**PRZEWOZY mikrobusami - 4315
196; 0604 562 847.**

**W związku z planowanym urucho-
mieniem agencji Amplico Life w
Nysie POSZUKUJEMY kandydatów
na agentów. Możliwe wynagrodze-
nie miesięczne 3300 zł. Doświadcze-
nie w sprzedaży jest dodatkowym
atutem, tel. kontaktowy: 0604 545
940**

**KOREPETYCJE tanio - matematyka
- angielski - 0504 645 351; 0692 432
326.**

**SPRZEDAM okazjnie M-5 - Pod-
zamcze. Tel. 448 26 24.**

**Do wynajęcia M-5 w Nysie - 650 zł
+ liczniki. Tel. 0604 914 318.**

**Sprzedam GARAŻ, ul. W. Pola.
Tel. 0604 348 769.**

**MIESZKANIE do wynajęcia 55 m
kw., tel. 433 78 05 po 19-tej.**

MATEMATYKA - korepetycje.
Tel. 433 36 27.

**Posiadam dwa pokoje z kuchnią i
łazienką w nowym budownictwie do
WYNAJĘCIA w Nysie. Tel. 4391 669.**

SZKOŁY KURSY SZKOLENIA

SZKOŁY ZAOCZNE

Z UPRAWNIENIAMI SZKÓŁ PUBLICZNYCH

Licea i Technika Zawodowe

Policealne Studium Zawodowe

*Ekonomiczne, Handlowe, Turystyczne,
Samochodowe, Elektryczne, Budowlane,
Telekomunikacyjne, BHP, Gastronomiczne i inne*

Promocja

Nysa ul. Słowiańska 17
Tel. 433-11-44 tel/fax 435-55-05
E-Mail: Promocja_auo@go2.pl

MISTRZ W ZAWODACH:
Sprzedawca, Kucharz, Kelnier, Piekarz

KURS - STUDIUM KSIĘGOWOŚCI

przewodzenie ksiąg, podatki, ZUS
księgowość komputerowa
12.02.2002 r. godz. 15⁰⁰

Kierowca wózków jezdniowych
13.02.2002 r. godz. 15⁰⁰

KURS PEDAGOGICZNY
dla instruktorów praktycznej nauki zawodu
26 lutego 2002 godz. 15⁰⁰

Upr. Elektryczne SEP-E - 14.02.2002 g. 14⁰⁰
Obsługa komputerów PC - 18.02.2002 g. 16⁰⁰
Spawanie gaz.-elektr. - 19.02.2002 g. 15⁰⁰

NATURALNA WODA ŹRÓDLANA

DOBRA WODA

ale poszła na catość

jestem w najlepszych domach i firmach!

**Naszym Klientom gratulujemy trafnego wyboru,
pozostali...**

0 800 162 049

OGRODZENIA BETONOWE

OGRODZENIA METALOWE - KRATY, BRAMY, FURTKI

NAJWIĘKSZY PRODUCENT W REGIONIE

SPRZEDAŻ
(również ratałna).

STROBICE 10 k/Nysa
kierunek Opole
tel. 4357080
tel. 0602 426 414

24 WZORY

szer. 2,05 m, wys. 1,50 m
3 płyty + słupki

oraz wysokości 0,5m; 1,00m; 1,25m; 1,35m; 1,50m; 1,60m; 1,75m; 2,00m; 2,50m
100 mb o wysokości 1,5 m w cenie **od 2700 zł**

**NOWOŚĆ - GOTOWE ELEMENTY PODMURÓWKI
DO SZYBKIEGO MONTAŻU POD SIATKĘ**

**FIRMA POSIADA BRYGADY MONTERSKE
POMIARY I KOSZTORYS - GRATIS**

Autoryzowany Serwis Ogumienia



NYSA ul. Piłsudskiego 56a,
tel. 433 68 37

PACZKÓW ul. Jagiellońska 9
Tel. 431 77 44, 0602 620 397

Oferujemy pełny wybór opon firm:

KORMORAN, DEBICA, PNEUMANT, DUNLOP, MICHELIN, DAYTON
OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, CIĘŻAROWYCH I ROLNICZYCH.



**PROWADZIMY SPRZEDAŻ FELG STALOWYCH,
ALUMINIOWYCH ORAZ OLEJÓW MOBIL**

UWAGA!

**WYPRZEDAŻ
OPON ZIMOWYCH
DO 30% UPUSTU**



**OFERUJEMY WYSOKIEJ JAKOŚCI
BIEŻNIKOWANE OPONY NAPĘDOWE
DO CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH**

Zakupione w naszej firmie opony montujemy i wyważamy bezpłatnie.
KORZYSTNE CENY - BŁYSKAWICZNA OBSŁUGA I

Zapraszamy codziennie w godz. 8⁰⁰ - 18⁰⁰, w soboty 8⁰⁰ - 14⁰⁰
Filia Paczków 8⁰⁰ - 17⁰⁰, w soboty 8⁰⁰ - 14⁰⁰



PANELE

NAJWIĘKSZY WYBÓR PANELI PODŁOGOWYCH

**KOREK
ŻALUZE ROLETY**

NISKIE CENY - DUŻY WYBÓR - MONTAŻ

- Nysa, ul. Armii Krajowej 1 (wjazd od strony młyna), tel. 433 37 64
- Głuchołazy, ul. Kościuszki 56, tel. 439 59 59



www
interne cie

www.
nowinynyskie.
com.pl

odwiedź
nasze
strony

SERWIS „KOMÓRKA”

NYSA, ul. Grzybowa 7



- SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA
- NAPRAWY TELEFONÓW
- USUWANIE SIM-LOCKÓW
- NAGRYWANIE POLSKIEGO MENU
- AKCESORIA
- BATERIE WYŚWIETLACZE
- ŁADOWARKI ANTENY
- KARTY TAK-TAK, POP, SIM PLUS

tel. 433 73 23;

tel. 0600 733 373

ZAPRASZAMY
w godz. 9.00 - 17.00

**MILA I FACHOWA
OBSŁUGA**

Plus

era

IDEA

**FABRYKA
OKIEN I DRZWI**

Gordon
POLSKA

ul. Moniuszki



Nysa, ul. Bielawska 13, tel. 433 22 22

ul. Celna

TEGO JESZCZE NIE BYŁO!

RABAT ZIMOWY 30%

Niemodlin, Al. Wolności 30, tel. (0 77) 460 79 25

SZANOWNI CZYTELNICY! ZAPRASZAMY DO WYPEŁNIENIA KUPONU NA
CIEKAWSZY ARTYKUŁ NUMERU. WŚRÓD TYCH KTÓRZY DOSTARCZA
PONY DO REDAKCJI DO 27.02.2002 (środa) ROZŁOSUJEMY NAGRODĘ

Najciekawszy artykuł
w tym numerze "Nowin"

Imię i nazwisko autora

Imię i nazwisko

adres

Za najlepszy artykuł numeru 6. uznali Państwo
„W AKCIE DESPERACJI” - MACIEJA BYCZKA
Spośród wszystkich nadesłanych głosów został wylosowany kup
Piotra Zajęca z Nysy

Po odbiór nagrody (zestaw kosmetyków) zapraszamy do redakcji.

SPONSOREM W NASZEJ ZABAWIE JEST

MARKO-BUD

tel. (077) 4358840, 0606 2909

BUDUJEMY REMONTUJEMY OCIEPLAMY BUDYNKI

*tynki wylewki
gipsowe samoniwelujące*
ZIMOWA PROMOCJA
oszczędzasz czas i pieniądze

BLACHY ALBLACH - pokrycia dachowe

Blachodachówka - 17,76 zł/m kw. cięta na wymiar

Blachy trapezowe - 11,22 zł/m kw.

Blachy płaskie - ocynk, powlekane.

Obróbki blacharskie, więźba dachowa, łąty, okna.

Bystrzyca Oławska
ul. Kościuszki 107 A

Tel./fax (071) 303 1080
Tel. 071/3130 234.



Wycena, pomiar,
transport do 50 km - gr

**CENTRUM
POKRYĆ DACHOWYCH**

Lindab

RAUTARUUKKO POLSKA Roben

KOL

VELUX Onduline OKPO

ZAPRASZA

BLACHA DACHÓWKOWA 16,90 zł/m² (netto)

PŁYTA ONDULINE 26,50 zł/szt. (netto)

RYNNY - LINDAB

- MARLEY

- WAVIN

Sprzedaż na raty

- bez zyrantów

- bez wpłaty

- korzystne rabaty

BIAŁA NYSKA ul. NYSKA 2

AGRA-H

TEL. FAX. 077/ 4 35 78

4 35 68 2

tel. kom. 0 606 24 27

"CARBO - RYBNIK" Sp. z o.o.

Autoryzowany Sprzedawca Rybnickiej Spółki Węglowej S.A.
Zaprasza do składu opałowego
P.H. „SAN - RD” Janusz Szyszka
BAZA MAGAZYNOWA - PAKOSŁAWICE 58

OFERUJEMY:

WĘGIEL ORZECH
WĘGIEL GROSZEK
FLOT

ZAPEWNIAMY:

- * KONKURENCYJNE CENY
- * WYSOKĄ JAKOŚĆ OPAŁU
- * BEZPŁATNY TRANSPORT DO DOMU KLIENTA
- * SPRZEDAŻ NA RATY

BIURO HANDLOWE: PAKOSŁAWICE 58,
TEL. 435 75 50.

BUSTAN

sa, ul. Ujejskiego 17/19 • tel./fax (77) 4333 066, tel. 433 78 00

O F E R U J E

Kompleksowe naprawy pogwarancyjne, oraz obsługę samochodów marki FORD, OPEL, VOLKSWAGEN, AUDI oraz innych marek

- NAPRAWY BLACHARSKO LAKIERNICZE
 - MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
 - NAPRAWA UKŁADÓW WYDECHOWYCH
 - CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA
- TEL. 0603 111 045

Ponadto w sklepie sprzedaż części oryginalnych i zamienników

ZAPRASZAMY!**SALON FIRMOWY OPTIMUS®**

Nysa ul. Parkowa 7 tel/fax 433-70-69

BIT
COMPUTER

TYLKO U NAS !!!

Widziałeś gdzieś takie ceny na komputery z takimi procesorami ?



C- 900 MHz 1.529
C-1000 MHz 1.934
P4 -1700 MHz 2.868
DDR !!!

Nie wierzysz ? Przyjdź zapytać o szczegóły !

wszystkie ceny netto bez monitorów

KOMPUTERY prawie GRATIS !!!

**CENTRUM SPRZEDAŻY
WYKŁADZIN, DYWANÓW, CHODNIKÓW, TAPET I FARB**

PERS Na terenie Nysy dostawa bezpłatna

NYSA ul. Piłsudskiego 40, tel. 433 27 77 w. 367
NYSA ul. Chodowieckiego 9, tel. 433 34 50
GŁUCHOŁAZY ul. Papiernicza 2/1, tel. 439 67 28

**Raty
bez zyrantów**

ZAPRASZAMY
pon. - piątek 10.00 - 18.00
w soboty 9.00 - 14.00



Nysa, ul. Jeziorna 1
(przy tamie na Jeziorze Nyskim)
Tel./fax (077) 433 65 19

**HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
ORAZ DYSTRYBUTOR
I PRZEDSTAWICIEL FIRM
POLECA:**

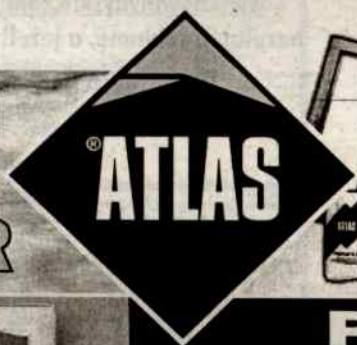


P.P.H.
PREFABET
Bielsko-Biała

**PREFABET
BIELSKO-BIAŁA**

**PRODUCENT NAJCIEPLEJSZYCH
ODMIAN BETONU KOMÓRKOWEGO
300 400 500 600**

**SYSTEMY DOCIEPLEN
BUDYNKÓW
ATLAS STOPER**



AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY
PRODUCENTA STOLARKI BUDOWLANEJ

PLAST - TECHNIK

**OKNA I DRZWI
PVC & ALU**

Okna typowe (od ręki) -
- na stanie magazynowym

**MIKROWENTYLACJA
NA WYPOSAŻENIU
STANDARDOWYM
OKIEN**

Ponadto w naszej ofercie

1. Panele podłogowe
2. Stolarka drzwiowa i okienna

CENY FABRYCZNE

- Stolbud
- Urzędowski
- Drewtur
- Polskone
- Porta
- PLASTTECHNIK

- ☐ Papy, lepiki
- ☐ Styropian
- ☐ Ocieplenie - system ATLAS
- ☐ Blachodachówka
- ☐ Rynny ocynk i plastik
- ☐ Suporex, cegły, bloczki oraz budowlanka ogólna

- ☐ Okna PCV
- ☐ Cement
- ☐ Płyty gipsowe

**WYSPONUJEMY TRANSPORTEM
RATY BEZ ŻYRANTÓW**

CZYNNE W GODZ. 7⁰⁰ - 16⁰⁰

ARCOS

KOMPUTERY

DRUKARKI • MONITORY



ARCOS GAME PLUS

INTEL CELERON 850/100
 PAMIĘĆ 128 MB DIMM/133
 PŁYTA GŁÓWNA 133 MHz
 HDD 40 GB ATA 100
 CD-ROM x52
 OBUD. MICH TOWER ATX
 K. GRAF. RIVA TNT2 32 MB
 modem 56,6 kbps
 KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI

PHILIPS MONITOR 15"
 (wyświetlone funkcje na ekranie)
 FDD 1.44 MB, mysz, klawiatura WIN 98

cena z VAT: **2499 zł**
 przy zakupie myszy - 0 zł, klawiatury - 113 zł

ARCOS AMD

AMD Duron 1000 MHz
 PAMIĘĆ 128 MB DIMM/133
 PŁYTA DURON/ATHLON
 HDD 40 GB ATA 100
 CD-ROM x52
 OBUD. MICH TOWER ATX
 K. GRAF. G-FORCE 2MX 64 MB
 modem 56,6 kbps
 KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI

PHILIPS MONITOR 15"
 (wyświetlone funkcje na ekranie)
 FDD 1.44 MB, mysz, klawiatura WIN 98

cena z VAT: **2599 zł**
 przy zakupie myszy - 0 zł, klawiatury - 117 zł

GWARANCJA
NA ZESTAWY **2** LATA

UWAGA!!! NASZE ZESTAWY NIE
 POSIADAJĄ KART GRAFICZNYCH
 ZINTEGROWANYCH NA STĄCE
 Z PŁYTY GŁÓWNEJ, CO UMOŻLIWIA
 DALSZĄ ROZBUDOWĘ ZESTAWU!!!

ZESTAWY ARCOS SĄ
 TYLKO PRZYKŁADAMI.
 OFERUJEMY RÓWNIEŻ
 KAŻDĄ INNĄ KONFIGURACJĘ
 WEDŁUG ŻYCZENIA KLIENTA.

ARCOS AMD PLUS

AMD ATHLON XP 1700 MHz
 PAMIĘĆ 128 MB DIMM/133
 PŁYTA DURON/ATHLON
 HDD 40 GB ATA 100
 CD-ROM x52
 OBUD. MICH TOWER ATX
 K. GRAF. G-FORCE 2MX 64 MB
 modem 56,6 kbps
 KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI

PHILIPS MONITOR 15"
 (wyświetlone funkcje na ekranie)
 FDD 1.44 MB, mysz, klawiatura WIN 98

cena z VAT: **2999 zł**
 przy zakupie myszy - 0 zł, klawiatury - 138 zł

ARCOS SPEED

INTEL CELERON 1200 MHz
 PAMIĘĆ 128 MB DIMM/133
 PŁYTA GŁÓWNA 133 MHz
 HDD 40 GB ATA 100
 CD-ROM x52
 OBUD. MICH TOWER ATX
 K. GRAF. G-FORCE 2MX 64 MB
 modem 56,6 kbps
 KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI

PHILIPS MONITOR 15"
 (wyświetlone funkcje na ekranie)
 FDD 1.44 MB, mysz, klawiatura WIN 98

cena z VAT: **2699 zł**
 przy zakupie myszy - 0 zł, klawiatury - 122 zł

ARCOS SPEED EXTRA

PENTIUM 4 1500 MHz
 PAMIĘĆ 256 MB DIMM/133
 PŁYTA GŁÓWNA P4
 HDD 40 GB ATA 100
 CD-ROM x52
 OBUD. MICH TOWER ATX
 K. GRAF. G-FORCE 2MX 64 MB
 modem 56,6 kbps
 KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI

PHILIPS MONITOR 17" OSD
 (wyświetlone funkcje na ekranie)
 FDD 1.44 MB, mysz, klawiatura WIN 98

cena z VAT: **3449 zł**
 przy zakupie myszy - 0 zł, klawiatury - 190 zł

PROMOCJA!!!

kolorowa drukarka
Hewlett-Packard

za darmo do
każdego zestawu

lub 250 zł
upustu*

W każdym zestawie
ARCOS modem
lub zamiennie
**KARTA
ściełowa**
W tej samej
CENIE!

MONITORY

Sampo 15" 530,-
 LG 575N 15" 689,-
 Samsung 551S 15" 589,-
 Philips 105S 15" 580,-
 NEC 17" 739,-
 LG Flatron 17" 1050,-
 PHILIPS 17" płaski 900,-
 PHILIPS/NEC 17" 739,-

ORNIKI do zestawów
 GAME/DURON/SPEED:
 HDD 10GB - minus 92 zł
 HDD 20GB - minus 70 zł
 Monitor Likom 15" - minus 100 zł
 zestaw bez modemu - minus 70 zł

HEWLETT PACKARD
 HP 856 290,-
 HP 846 375,-
 HP 920 470,-
 HP 940 550,-
 HP LJ1200 1870,-

LEXMARK
 Z22 210,-
 Z33 359,-
 Z42 369,-
 Z43 485,-

CANON
 BJC 5100 295,-
 BJC 6300 610,-
 BJC 8400 485,-

DOPLATY DO ZESTAWÓW

GAME/DURON/SPEED:
 DVD 140 zł
 k. graf. G-FORCE 2MX 64 - 99 zł
 monitor 17" Philips/NEC - 140 zł
 Windows 98ME 450 zł
 RAM 256 MB DIMM - 129 zł

PHILIPS

**MONITOR
PHILIPS 17"**

teraz jako standardowy komponent
zestawu komputerowego
SPEED EXTRA
lub z dopłatą 140 zł
do innych zestawów



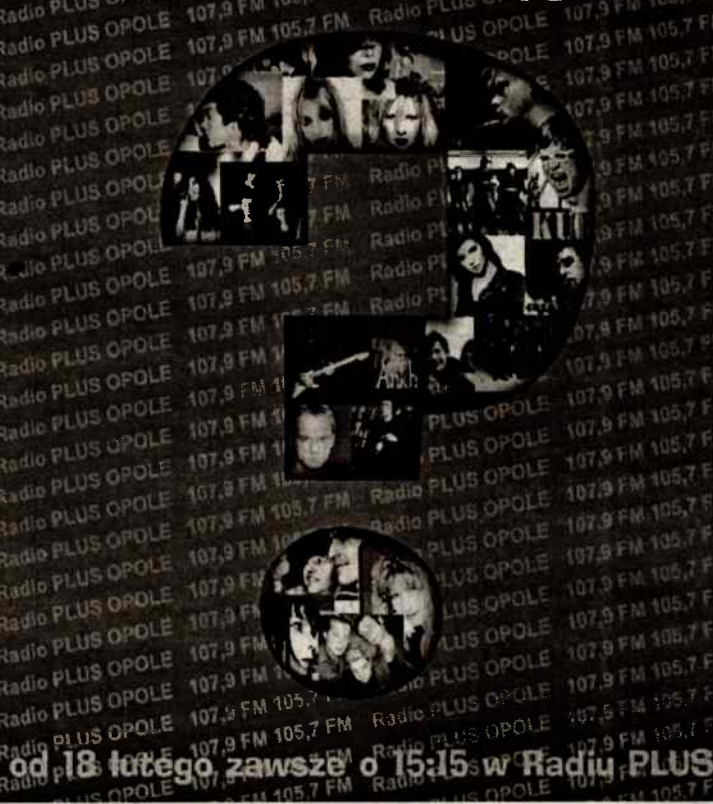
MAŁO? no to jeszcze:

EDYTOR TEKSTU, ARKUSZ KALKULACYJNY,
PROGRAMY GRAFICZNY I DO PREZENTACJI **za darmo!**

OPOLE, ul. Niemodlińska 23, PAWILON "AS" obok SDH "ZA ODRĄ", p. box 37 tel. 47 47 819
 NYSA, ul. Bielawska 7a (obok Bazarku), tel. 433 51 22
 RACIBÓRZ, ul. Browarna 7/4, tel. (032) 418 15 39
 CZĘSTOCHOWA, ul. Westerplatte 21 (blaszak przy szpitalu PCK), tel. (034) 325 70 18

Muzyczny Konkurs Roberta Paciorka

2000 do wygrania



PROMOCJA

Internece

BEZPŁATNA REKLAMA

na naszych stronach internetowych.

Jeżeli zamówią Państwo reklamę w naszym tygodniku co
najmniej na cztery wydania:

- czarno-białą o pow. minimum 100 cm²,
- kolorową o pow. minimum 50 cm²,

mamy dla Państwa szczególnie atrakcyjną ofertę.

Na naszych stronach internetowych
www.nowinynyskie.com.pl dodatkowo umieścimy
 bezpłatną reklamę, a jeżeli posiadacie państwo witrynę
 własnej firmy, uaktywnimy do niej łącze.



www.nowinynyskie.com.pl

odwiedź nasze strony

Potrzebujesz funduszy ?

Zalegasz z płatnościami w Banku ?

Twoja jedyna szansa to My !

Koszty obsługi

< 10%

w skali roku

NYSA, UL. PRUDNICKA 12

tel. (077) 433 25 72



STOLARZ S.C.

Piotr. Roman Boquccy

- usługi stolarskie
- domki letniskowe, altanki
(ekspozycja w firmie ALMAR, ul. Jagiellońska 40)
- schody
- podłogi drewniane

48-300 Nysa
ul. Jagielly 31

tel. (077) 435 83 07

ZAKŁAD USŁUG KOMINIARSKICH
Jerzy Gawron MISTRZ KOMINIARSKI
 CZŁONEK KORPORACJI KOMINIARZY POLSKICH

czyszczenie przewodów kominowych, piecy CO
 odbiory budynków w stanie surowym i użytkowym
 okresowa kontrola stanu technicznego
 wydawanie opinii celem podłączenia kotł. CO

00 NYSA, ul. X. Dunikowskiego 39, tel. (077) 433 80 47, kom. 0606 852 995

U NAS KREDYT Z BANKU OCHRONY ŚRODOWISKA
 NA WYKONANIE INSTALACJI C.O.

Agnik
 Usługowo - Handlowy **www.agnik.nysa.pl**

Y K O N U J E M Y
 Instalacje centralnego ogrzewania
 Instalacje wod-kan i gaz
 Kotłownie olejowe i gazowe
 Kolektory słoneczne - montaż

Przedaz gazowych
 grzewaczy wody
 kotł. C.O.
TERMET, JUNKERS
BUDERUS, De Dietrich

usługi na raty
 bez wplat
 bez pierwszej
 wplaty

OGRZEWACZE ZAKUPIONE U NAS
MONTUJEMY GRATIS I

Jeśli nie stać Cię na
Kredyt
 bankowy przyjdź do NAS

Nysa
 Wyzwolenia 3
 (0 77) 43 39 848

KUPON umożliwiający
 spłatę ostatnich
 5 rat bez kosztów

Przykładowy plan ratalny:
 25 000 PLN tylko 265,83 zł/m-c
 50 000 PLN tylko 531,67 zł/m-c
 75 000 PLN tylko 797,50 zł/m-c

Spłata rat do 10 lat!
 Wysokość stałej raty
 ustala klient
 W trudnych sytuacjach
 finansowych umożliwiamy
 odłożenie spłaty!
 Minimum formalności!!!
 Zestawy
 10.000 do 100.000 zł

SKŁAD OPAŁU

Regiel orzech I 420,-
 Regiel orzech II 405,-
 Regiel groszek 360,-
 Wykiet 260,-
 Łoflot 140,-
 ot 220,-
 ks 530,-
 H 120,-

- SKUP ZŁOMU
- METALI KOLOROWYCH
- BUTELEK
- Raty „Zagiel”
- Transport min. 5 zł
- 1 zł - 1 km!!!

owice, ul. Kolejowa 3a, tel. 435 62 27; kom. 0606 530 712, 0600 130 059

DAKO
 FABRYKA OKIEN

1 **DAKONOMICZNY KREDYT 0%**
 bez odsetek, bez prowizji, bez poręczycieli
 wszelkie koszty obsługi kredytu,
 odsetek bankowych, prowizji ponosi Fabryka Okien DAKO

2 **RABAT 25%**

3 **profil VEKA**
 nr 1 na świecie
 izolacyjny, stabilny,
 trwały

4 **szyba dająca oszczędności**
 w kosztach ogrzewania
 zabezpieczenie przed
 uciążliwym hałasem
 oraz włamaniem

Skład Fabryczny DAKO
 Nysa, ul. Grzybowska 3, tel. 433 09 70, tel. 433 95 99
 e-mail: sf.nysa@dako.com.pl

OKNA • DRZWI • ROLETY • PCV • ALUMINIUM
 TRANSPORT • MONTAŻ • GWARANCJA • SERWIS.

LOKUM
 NIERUCHOMOŚCI
 licencjonowany pośrednik
 Nysa, Rynek 1/2, tel./fax 433 94 70, 0602 10 39 41

Nowe wybrane oferty sprzedaży.

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ		DOMY	
NYSA		DOMY	
26 m kw. typ. centrum, pokój z jasn. kuch.	- 32.500,-	dom + hale na działce 11,10n działki okolice Nysy	- 150.000,-
28 m kw. II p. 1 pokój, centrum	- 33.000,-	dom 112m działka 10 a - Karpacz	- 95.000,-
36 m kw. wysoki parter, 2 pok. jasna kuchnia	- 45.000,-	1/2 domu w okolicach Nysy	- 60.000,-
44 m kw. II p. 2 pok. centrum	- 54.000,-	dom w zabud. szeregowej 150 m kw. Nysa, nowy	- 250.000,-
46 m kw. II p. 3 pok. Nysa-Pd	- 49.000,-	dom w zabud. szeregowej 170 m kw. Nysa	- 218.000,-
48 m kw. II p. 3 pok. centrum	- 58.000,-	dom wolnostojący 120 m kw. Nysa	- 98.000,-
48 m kw. II p. 2 pok. centrum	- 53.000,-	dom 85 m, działka 22 ary, gm. Kortanów	- 39.000,-
48 m kw. parter 2 pok. Nysa Poludnie	- 55.000,-	dom 86 m, okolice Nysy	- 60.000,-
49 m kw. II p. 2 pok. centrum	- 55.000,-	1/2 domu w ładnej dzielnicy 4 pok. - cena do negocjacji	- 50.000,-
49 m kw. II p. 2 pok. centrum	- 56.000,-	dom w Nysie 140 m2, działka 6a	- 160.000,-
49 m kw. II p. 3 pokoje, balkon, Nysa Pd	- 58.000,-	rozpoczęta budowa, stan zamknięty G-zy - cena do uzgodnienia	- 250.000,-
57 m kw. II p. 3 pok. Podzamcze	- 64.000,-	1/2 bliźniaka 110 m kw. 4 pokoje, działka	- do uzgodn.
57 m kw. parter ul. Celna na działce	- 42.000,-	dom na działce 30 a, wysoki standard	- do uzgodn.
57 m kw. II p. 3 pok. centrum	- 70.000,-	DZIAŁKI	
57 m kw. II p. 3 pok. Nysa Poludnie	- 64.000,-	działka 6 ar Jarosławów - kopa (projekt)	- 15.000,-
58 m kw. II p. 3 pokoje, duża kuchnia - centrum	- 70.000,-	działka nad jeziorom - 10, 15, 20 arów	- 2.500,- / ar
60 m kw. II p. 3 pok. Rodziewiczów	- 59.000,-	działka z ułgą budowlaną, projekt	- 20.500,-
60 m kw. II p. 3 pok. Rodziewiczów	- 67.000,-	działka 6 ar uzbudowana, atrakcyjny położenie	- 30.000,-
63 m kw. II p. 2 pok. centrum	- 50.000,-	działka 6 ar z projektem i zezwoleniem	- 20.000,-
70 m kw. II p. 2 pok. centrum	- 57.000,-	GARAŻE	
72 m kw. VI p. 3 pok. duży salon, Podzamcze garaż 65.000,-	- 80.000,-	garaż do sprzedaży, Nysa	- 9.000,-
80 m kw. I p. 4 pok. Nysa Poludnie	- 67.000,-	garaż do wynajęcia, Nysa	- 120,-
84 m kw. I p. 4 pok., garaż, dzi. Chruszczina N.	- 82.000,-	garaż murowany z gruntem Nysa-Pd	- 8000,-
85 m w. II p. 3 pokoje 1/3 domu	- 82.000,-	MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA	
122 m kw. II p. 3 pok. centrum - cena do uzgodn.		Mieszkanie do wynajęcia 2 pokoje 450,- ; kawalerki	- 250,-

Pełna oferta w biurze
 Kredyty mieszkaniowe 100% i 80% ceny zakupu w złotych, euro i innych walutach.
 Jeśli chcesz korzystnie sprzedać lub kupić nieruchomość
 - przyjdź do nas, wiemy jak to zrobić!

INTROLIGATORSTWO - wszelkie oprawy
POLIGRAFIA - wszystkie druki do F A 2
OPAKOWANIA - z tektury litej i falistej

48-300 NYSA, Al. Wojska Polskiego 65
 tel. 433 32 29, 433 78 17 kom. 0604 425 873

Do domu i ogrodu
ARGO-CENTRUM
 NYSA ul. Pułaskiego 2 (Górna Wieś)

Największy wybór (1500m²)
NAJNIŻSZE CENY

PRZEDSEZONOWY SZOK CENOWY!
Wiosna tuż, tuż...

W stałej ofercie:

- ziemia - torf
- nawozy - doniczki
- rośliny ozdobne
- skalniaki - krzewy
- siatki plastikowe
- metalowe
- folie ogrodowe
- izolacyjne (budowlane)

Ponadto duży wybór nasion i cebul kwiatowych.

Przycinarka żyłkowa 250 W 69,00 zł

Pilarka łańcuchowa 1450 W 289,00 zł

Kosiarka spalinowa 3,5 KM 599,00 zł

Kosiarka elektryczna 800 W 199,00 zł

Pompa zanurzeniowa do brudnej wody 400 W 139,00 zł

Kosa spalinowa 1,2 KM 499,00 zł

Altanki
Pergole
Budy dla psów
Hustawki
Ogrodzenia
Rollbordery

WIOSNA WIELKANOCNE

RATY 0% PIERWSZEJ WPŁATY

CZYNNE:
 PN-PT 9.00 - 17.00
 SOB 9.00 - 15.00

ogłoszenia drobne

MATEMATYKA - KOREPETYCJE
 Tel. 448 60 07

MŁODY mężczyzna z zawodem murarz szuka jakiegokolwiek pracy.
 Może być pomocnik murarza lub inna. Tel. 448 36 54.

Młoda KOBIETA po szkole rolniczej szuka jakiegokolwiek pracy - może być w szklarni, sprzątanie lub inne.
 Tel. 448 36 54.

Poszukuję PRACY jako magazynier,
 staż 3 lata lub innej. Dzwonić po 17-tej - 435 40 23 lub 448 38 49.

POSZUKUJĘ jakiegokolwiek pracy (praktyka - renowacja starych mebli).
 Tel. 448 36 54.

Poszukuję PRACY w charakterze malarz, murarz - 4482 736.

KOMPUTEROPISANIE
PODANIA - INNE. TEL. 4333 724.

Sprzedam nową na gwarancji NA-GRYWARKĘ LG 16/10/40, cena 400 zł.
 Tel. 0606 471 901.

Młoda kobieta poszukuje pracy w charakterze pomoc do starszych osób, sprzątanie w barze lub innej
 - 44 82 736.

KRAWCOWA poszukuje jakiegokolwiek pracy - może być chałupniczo.
 Tel. 433 61 75.

ZIEMNIAKI tel. 433 93 27

Wieża Technics SC-EH760, 4 segmenty, średnia, kol. srebrny, Pro-logic, Dolby Surround, wejście DVD, zmienialka 5xCD, RDS, 5 głośników (kino domowe). Cena 2400,- do uzg.
 Gwarancja do 03.03.2003 r.
 Tel. 609 145 234

Magnetowid AIWA FX-7700, srebrny, 6 głowic, autoclean, HiFi Nicam, funkcja pomijania reklam przy nagrywaniu, NTSC, ShowView. Cena: 600,- do uzg. Gwarancja do 03.03.2003 r.
 Tel. 609 145 234


GENERALI

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ S.A.

 Nysa, ul. Komisji Edukacji Narodowej 35
(Spółdzielnia Mieszkaniowa - parter)

Generali Group to jeden z najstarszych, największych i najbardziej wszechstronnych koncernów finansowych w świecie. UBEZPIECZAMY: DOMY - MIESZKANIA - SKLEPY SZKOŁY - PRZEDSIĘBIORSTWA. KOMPLEKSOWE PAKIETY KOMUNIKACYJNE! Dodatkowo tylko u nas: OCHRONA PRAWNA W RUCHU DROGOWYM - ADWOKAT, ŻYCIE I DOŻYCIE, POSAGOWE, NNW, TURYSTYCZNE (indywidualne i grupowe), OFE - DRUGI I TRZECI FILAR. PRZYJDŹ - SPRAWDŹ - ZAPRASZAMY
Poniedziałek - piątek w godz. 11.00 - 18.00;
sobota 11.00 - 15.00.
Tel. 4310 991 wew. 35, 4310 704, kom. 0504 749 381.

Pod skrzydłami lwa

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Najniższe ceny w Nysie!!! eLka

 Wykłady LO Carolinum ul. Sobieskiego 2
budynek B, I piętro, sala nr 5

- zapisy na bieżąco u wykładowcy
- dla osób uczących się zniżka
- możliwość płatności w ratach
- możliwość badań lekarskich na miejscu
- w cenie kursu jazda po trasach egzaminacyjnych w Opolu

 Wtorek, czwartek godz. 16.00
(ferie, wakacje godz. 11.00)

Tel. 433 78 97, 433 15 86, kom. 0606 15 23 13

 Nysa, Paczków, Otmuchów,
Skoroszyce, Kamienik, Głucholazy,
Korfantów, Łambinowice, Niemodlin

NOWINY

 Brzeg, Grodków,
Lewin Brzeski

KURIER BRZESKI

 Kędzierzyn - Koźle, Racibórz,
Kuznia Raciborska, Prudnik, Głogówek,
Głubczyce, Kietrz, Baborów,

ECHO
Gmin


okres Jesenik (Czechy)

 Skuteczna reklama
w wielu miejscach
tel. 433 46 78; 433 04 14 w 59
lub 0602 430 047

Chcesz dorobić?
Masz więcej wolnego czasu?
Nie boisz się kontaktu z ludźmi?

UPC Telewizja Kablowa

 w związku z dynamicznym rozwojem
działu sprzedaży

POSZUKUJE

Przedstawicieli Handlowych z rejonu Nysy

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia minimum średniego
- odpowiedzialności i samodyscypliny
- dyspozycyjności
- komunikatywności

W zamian oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie zależne od wyników
- możliwość stałej pensji
- bezpłatne szkolenia
- pracę w renomowanej firmie telekomunikacyjnej

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do składania CV lub życiorysu w terminie do 7 dni od momentu ukazania się ogłoszenia w siedzibie UPC Telewizja Kablowa, Nysa ul. Prudnicka 3.

Kontakt telefoniczny 0600 488 657

ogłoszenia drobne

 Do WYNAJĘCIA mieszkanie M-3 w
Paczkowie. Tel. 433 11 32.

776

 Sprzedam MIESZKANIE 50 m kw.,
Celna, parter. Tel. 433 15 82; 433
7011.

777

 Sprzedam DZIAŁKĘ budowlaną, te-
ren uzbrojony, powierzchnia 5,5 a
Nysa - Witkiewicza. Tel. 411 13 11.

778

 Sprzedaż PISKŁAT ogólnoużytko-
wych i brojlerów - Czarnolas. Tel.
4318 235.

846

 Sprzedam LADY sklepowe.
Tel. 433 47 45.

191/B-a

 Tanio - WESELA - komunie. Hotel -
„SANDACZ” - Otmuchów - 431 55 81.

189/B

 DO WYNAJĘCIA LOKAL 11 m kw.
+ MAGAZYN 8 m kw.
GŁUCHOŁAZY, Rynek.
Tel. 439 32 94.

770

 ZAMIENIĘ pawilon handlowy w do-
brym punkcie na samochód. Tel.
0501 660 120.

842

 SZAFY wnękowe - biurka - regały -
komody - przeróbki na życzenie
klienta! Balustrady - drzwi i inne. Tel.
0600 056 668; 0608 245 328.

844

 Sprzedam GARAŻ, ul. Wypiańskiego.
Tel. 433 26 57; 0502 463 407.

841

 TANIO! Regipsy - gładzie - malowa-
nie - panele. Tel. 435 63 80; 435 69
60.

840

 Wiercenie STUDNI - czyszczenie
studni kopanych i wierconych - szu-
kanie wody - 439 77 25.

813

 Sprzedam CEGŁĘ z rozbiórki. Tel.
0608 607 423.

814

 WESELA - zespół „AKORD”
- 435 84 79.

836

 OW CZARKI długowłose 300 - 350.
4311 745.

838

 Do WYNAJĘCIA 1/2 DOMU - Jarnoł-
tów. Tel. 4398 502.

851

 Sprzedam MIESZKANIE 45 m kw., I
piętro, 45.000,- zł - Łambinowice. Tel.
4311 726.

324-2

 Podejmę PRACĘ w zakresie RENO-
WACJI zabytków - sztukatorstwo,
rzeźba, witrażownictwo. Tel. 0609
183 172, e-mail: XNY655@POCZ-
TA.ONET.PL

red-7b

 Poszukuję PRACY: remonty - wykoń-
czenia wnętrz. Tel. 4396 399, kom.
0607 182 171.

red-7c

 MŁODA dziewczyna poszukuje ja-
kiejkolwiek pracy. Mogę zająć się
domem, zaopiekować dzieckiem lub
starszą osobą. Mam wykształcenie
w kierunku gastronomicznym.
Tel. 448 70 54.

red-7d

 MEŻCZYŻNA, lat 30, dyspozycyjny,
prawo jazdy BCE, mechanik i
wszystko z budowlanki - poszuku-
je jakiegokolwiek pracy. Tel. grzecz-
n. 433 65 26.

red-7f

 ZATRUDNIĘ piekarza Otmuchów
0605 581 906, 0607 295 903

853

 KUPIĘ mieszkanie 2 pok. centrum
tel. 433 46 42; 0604 758 785

854

 Młoda kobieta PODEJMIE się sprzą-
tania mieszkań lub opieki nad
dzieckiem lub inne na terenie Nysy.
Tel. 0692 598 717

red-7b

 Wyjazdy po AUTO do Holandii i Nie-
miec. 0606 436 267

860

 TANIO!!! Organizujemy wesela,
przyjęcia, imprezy okolicznościowe
i zakładowe + noclegi. Tel. 077/ 433
61 51

197b

SPRZEDAM dom - Zwanowice 18

865

 Do wynajęcia 2 pokoje, ul. Opawska,
tel. 43 16 565 wew. 34; 0600 313 833

907

 MALOWANIE - tapetowanie - pane-
le - kafle - docieplanie - 0606 915
675; 0602 425 694.

858

KAFELKOWANIE - 4392 363.

950

 SZUKAM ŚWIADKA wypadku dnia 8
lutego 2002 r. na skrzyżowaniu:
most Kościuszki - Szlak Chrobrego
o godz. 21.00. Kontakt 433 53 76.

951

 Sprzedam komplet FARB do pokry-
cia blachy na dach koloru czerw-
nego. Cena do uzgodnienia, tel. 435
29 53.

952

KAFELKOWANIE - 0608 137 103.

1027

 Sprzedam tanio SUKIENKĘ komu-
ninijną z dodatkami. Tel. 433 39 61.

1028

 ANGIELSKI - francuski - hiszpański
- wszystkie poziomy zaawansowa-
nia. Tel. 448 44 03.

1029

 Sprzedam GARAŻ - Podolska.
Tel. 4352 239.

1030

 Sprzedam CINQUECENTO - 900
(1995). Tel. 435 82 39.

1030a

 REMONTY mieszkań. Tel. 433 6104;
435 55 90.

1031

 MIESZKANIE 3 - pokojowe do wy-
najęcia. Tel. 4358 871 po 16-tej.

1032

 POSZUKUJĘ 2 osób dojeżdżających
do Opola (9.00 - 17.00) - 433 82 00;
0504 720 428.

1033

 Do wydzierżawienia BAR nad Jezio-
rem Nyskim. Tel. 0503 064 161.

1035

 Sprzedam samochód „NYS” (1989)
po remoncie. Cena do uzgodnienia.
Wiadomość: 435 70 42.

1044

 PINCZERKI (ratlerki) czarne -
podpalane i brązowe - 4311 471
po 16-tej.

1056

KUPIĘ mieszkanie w willi - 433 33 19.

1059

 KAFELKI - panele - gładź - regipsy -
malowanie - montaż okien - 4310
932; 0602 761 183.

1080

 Sprzedam WYSŁODKI suche, obor-
nik, pszenicę - Wierzbicice 34. Tel.
435 65 85.

1088

 Ford ESCORT KOMBI 1,8 TD (1996)
przebieg 96.000 km, ABS, wspomaga-
nie kierownicy, centr. zamek. Tel. 0600
473 419; 0692 617 049; 433 60 50.

HK-8

 KUPIĘ mieszkanie lub dom do re-
montu. Pomogę w wykupie lub
przejmę zadłużenie. Tel. 4486 45
0606 127 759.

 Sprzedam KAWALERKĘ w centru
Nysy na II piętrze o pow. 27,3 m kw.
z balkonem. Tel. 433 63 74 po god-
17-tej.

 ZAMIENIĘ M-3 (Gałczyńskiego) na
M-5. 0603 331 841.

 Dam PRACĘ. Wiek do 30 lat.
Tel. 435 23 37.

 Sprzedam MIESZKANIE - 206 m kw.
w Białej Nyskiej, osobne wejście
garaż - do remontu. Tel. 435 68
po 15-tej.

 HYDRAULIKA - kafelki i inne - 060
17 00 79, 433 46 98.

 Zespół MUZYCZNY - wesela - ba-
kiety - 433 49 31; 0503 748 369.

 Sprzedam RENAULT Clio 1,2 r.
1997, granat, metalik - serwisowa-
ny. Tel. 433 12 96.

 DZIAŁKA budowlana 8 arów, Nysa
tel. 433 65 17.

 Posiadamy do WYNAJĘCIA wolne
pomieszczenia biurowe, magazyn-
owe, place składowe. Tel. kontak-
wy 4310 150 lub 0603 753 256.

 PENSJONAT dla koni - Nysa
- 4310 785.

 KOPUTEROWE pisanie prac
Tel. 4312 053.

 Ford ESCORT SEDAN 1,3 (1996
salonu, I właściciel, cena 15.600,-
uzgodnienia. Tel. 4314 286 wlecz-
rem lub 0602 423 445.

 Pośrednictwo UBEZPIECZENIOV
na życie - majątkowe - komunikac-
ne - koszty leczenia (kraj, zagra-
ca) - III filar emerytalny. Tel. 433
97, kom. 0600 897 562.

 OW CZARKI niemieckie rodowo-
we po najlepszych niemieckich
niach hodowlanych. Tel. 4392 46

 SZKOŁA JĘZYKÓW „EURO”
Zapraszamy na przyspieszo-
przedwakacyjny kurs języka ni-
emieckiego. Tel. 433 4331.

 SZKOŁA JĘZYKÓW „EURO”. Pr-
mlemy do naszego grona naucz-
cielkę angielskiego. Tel. 433 433

 Sprzedam tanio KOMPUTER.
Tel. 0606 657 626.

 MŁODY mężczyzna poszukuje
cy z III gr. Inwalidzką na tere-
Nysy. Tel. 0692 589 717.

 MEŻCZYŻNA, lat 29, prawa ja-
„B”, uprawnienia na wózki - wsz-
kie rodzaje, poszukuje pracy ja-
kierowca, magazynier lub innej.
433 08 78.

 MEŻCZYŻNA, lat 24 poszukuje
cy. Wykształcenie zawodowe, i
gulowany stosunek do służby
skowej. Tel. 0609 618 714.

Nowiny Sportowe

Nyskie

Strony sportowe sponsorowane
są przez Samoobronę RP



Srebrny Lodgar

ny weekend w Kędzierzynie rozegrany został finał dla juniorek młodszych w województwie.

Medale mistrzostw Opolszczyzny zdobyły cztery zespoły - Kędzierzyn-Koźle, Lodgar i dwie drużyny opolskie. Jeszcze trzy tygodnie Lodgar wyjeżdżałby do Kędzierzyna, ale z wiarą iż medal wróci z Nysy. Niestety przykra kontuzja tej drużyny - Marty Jaszczyszyn spowodowała, że wcale nie był pewny. - Wiele zależy od postawy Ewy Potyry, dla której to pierwszy tak poważny uraz. Jeżeli Ewa się nie spali to nie będzie walczyć do gry o medale. Wznieśliśmy presję wyniku która

odrobienie strat było już za późno, ale był to sygnał, że wcale to nie musi być jednostronny pojedynek. Ostatecznie pierwszą partię MMKS wygrał 25:18.

Niestety i druga partia rozpoczęła się dla naszego zespołu bardzo niedobrze. Szybciutko kędzierzynianki objęły wysokie prowadzenie 12:6 i znowu trzeba było odrabiać straty. Nysanki goniły zaciekle. 16:14, 21:19, ale i tym razem pogoń za drużyną z Kędzierzyna-Koźla się nie powiodła, gdyż drugiego seta MMKS wygrał do 19.

W trzecim secie miejscowi kibice spodziewali się ostatecznego ataku drużyny z Kędzierzyna-Koźla. Nieoczekiwanie jednak skazany przez miejscowych fachowców siatkówki

zespół mógł się radować ze srebra, na które w pełni zasłużył.

Po turnieju trenerzy i działacze poszczególnych drużyn wybierali najlepsze zawodniczki turnieju. Wśród wyróżnionych znalazły się dwie zawodniczki Lodgaru - Izabela Snitczuk i Paulina Roziewicz. Serdecznie gratulujemy.

Wyniki:

MOS I Opole - MOS II Opole	3 : 1
MMKS Kędzierzyn-Koźle - Lodgar Dako Nysa	3 : 1
MMKS Kędzierzyn-Koźle - MOS I Opole	3 : 0
Lodgar Dako Nysa - MOS II Opole	3 : 0
MMKS Kędzierzyn-Koźle - MOS II Opole	3 : 0
Lodgar Dako Nysa - MOS I Opole	3 : 0

Tabela końcowa turnieju

1. MMKS K-Koźle	3	6	9:1
2. Lodgar Dako Nysa	3	5	7:3
3. MOS I Opole	3	4	3:7
4. MOS II Opole	3	3	1:9

Medaliści wystąpili w składzie:

1. MMKS Kędzierzyn-Koźle

(Paulina Martiszko, Beata Bawół, Anna Bogdziejewicz, Dorota Fila, Natalia Jabłońska, Magdalena Kisieleska, Anna Przybysz, Patrycja Balcewicz, trener Lucjan Krakowczyk)

2. Lodgar Dako Nysa

(Ewa Potyra, Paulina Roziewicz, Agnieszka Sawicka, Izabela Snitczuk, Katarzyna Siemasz, Alicja Potyra, Katarzyna Naziełbło, trener Andrzej Roziewicz)

3. MOS I Opole

(Agnieszka Tychon, Marzena Banaś, Karolina Knap, Katarzyna Madera, Paulina Piekarska, Katarzyna Petertil, Agnieszka Gadziecka, trener Andrzej Gruszka)

Po turnieju bardzo zadowolony z postawy swoich dziewcząt trener Andrzej Roziewicz powiedział: - Jestem ogromnie szczęśliwy. Po złotym medalu w kategorii juniorka starsza mamy kolejny medal. Tym razem srebrny, ale jakże cenny. Nie ukrywam, że obawiałem się tego startu, bowiem absencja Marty Jaszczyszyn to ogromna dla nas strata. Na szczęście Ewa Potyra godnie Martę zastąpiła. Udało się zaprezentować się także etatowa libero Agnieszka Sawicka, grająca z konieczności w ataku. Niezwykle ambitnie zagrały i pozostałe zawodniczki, swój srebrny medal dedykując nieobecnej Martcie. Nie ukrywam, iż była także pewna szansa na wywalczenie wymarzonego złota. Niestety bardzo pechowo w końcówce przegraliśmy seta czwartego z drużyną z Kędzierzyna-Koźla.

Krzysztof Centner

Siatkarze w telewizji

W związku z transmisją telewizyjną (TVP 3) na żywo mecz Profesjonalnej Ligi Siatkówki

KS Nysa

Galaxia Częstochowa

odbędzie się 23.02.2002 (sobota) o godzinie 15.10.

Wszystkich sympatyków siatkówki serdecznie zapraszamy.

Hala sportowa "Okrągłak" w Opolu

Terminarz Klubowego Pucharu Mistrzów Krajowych w Hokeju Halowym Kobiet

22.02.2002 (piątek)

13.00	H.C. Cambrai (Francja) - Swansea LHC (Walia)
14.00	Deportivo Terrassa (Hiszpania) - KPH Raca (Słowacja)
15.00	Leszczyński Krutpol Nysa (Polska) - Libertas San Saba (Włochy)
16.00	Bohemians Praga (Czechy) - HC Wettingen (Szwajcaria)
17.00	Libertas San Saba (Włochy) - H.C. Cambrai (Francja)
18.00	KPH Raca (Słowacja) - Bohemians Praga (Czechy)
19.00	Swansea LHC (Walia) - Leszczyński Krutpol Nysa (Polska)
20.00	HC Wettingen (Szwajcaria) - Deportivo Terrassa (Hiszpania)

23.02.2002 (sobota)

09.00	Deportivo Terrassa (Hiszpania) - Bohemians Praga (Czechy)
10.00	H.C. Cambrai (Francja) - Leszczyński Krutpol Nysa (Polska)
11.00	HC Wettingen (Szwajcaria) - KPH Raca (Słowacja)
12.00	Libertas San Saba (Włochy) - Swansea LHC (Walia)
14.30	1 zespół grupy B - 2 zespół grupy A
15.40	1 zespół grupy A - 2 zespół grupy B
17.50	3 zespół grupy A - 4 zespół grupy B
18.00	3 zespół grupy B - 4 zespół grupy A

24.02.2002 (niedziela)

09.00	Mecz o VII miejsce
10.15	Mecz o V miejsce
11.30	Mecz o III miejsce
13.00	Mecz o I miejsce

Oferta dla kibiców

AUTOKAR DLA KIBICÓW

Ludowy Klub Sportowy Leszczyński Krutpol Nysa z okazji rozgrywania Pucharu Europy w Opolu przygotował dla kibiców dwie oferty. Pierwsza to fakt uruchomienia specjalnej linii autobusowej na linii Nysa (rynek) - Opole (hala sportowa "Okrągłak"). Wyjazdy są tak zorga-

nizowane, żeby każdy chętny mógł w całości obejrzeć zmagania najlepszych drużyn Europy. Koszt przejazdu (tam i z powrotem) i bezpłatnego wejścia na halę - 10 złotych. Rezerwacja pod nr. telefonu 448-09-31 (po godz. 20.00). A oto terminy wyjazdów z nyskiego rynku.

22.02.2002 (piątek)

11.30	Wyjazd z Nysy (Nysa - rynek)
21.00	Powrót do Nysy (Opole - hala sportowa "Okrągłak")

23.02.2002 (sobota)

7.30	Wyjazd z Nysy (Nysa - rynek)
19.15	Powrót do Nysy (Opole - hala sportowa "Okrągłak")

24.02.2002 (niedziela)

7.30	Wyjazd z Nysy (Nysa - rynek)
14.15	Powrót do Nysy (Opole - hala sportowa "Okrągłak")

TELEWIZOR DLA SZKOŁY

Druga propozycja Ludowego Klubu Sportowego Leszczyński Krutpol Nysa skierowana jest do szkół województwa opolskiego. Dla najaktywniejszej w dopingu sportowym szkoły

przekazany zostanie telewizor kolorowy, a wśród wszystkich kibiców zebranych na trybunach rozlosowanych zostanie 20 nagród rzeczowych.

KC

Ostatnie rozdanie

23 lutego 2002 w sali Wiejskiego Domu Kultury w Jasienicy Dolnej rozegrany zostanie ostatni IV Turniej Grand Prix 2002 w tenisie stołowym o Puchar Ryszarda Sztangiera.

Początek zawodów:

Godz. 10.00	młodzicy, kadeci, juniorzy
Godz. 14.00	seniorzy

Finał w Lasocicach

W dniu 24.02.2002 w Lasocicach na boisku miejscowego Rolnika odbędzie się finałowe meczu piłkarskiego Pucharu Zimy.

Jako pierwsze na boisko o godzinie 11.30 wyjdą drużyny Rolnika Lasocice i LZS Ścinawa Nyska, a stawka tego pojedynku będzie trzecie miejsce w turnieju.

Następnie o godzinie 14.00 na tym

samym boisku pojawią się zespoły Polonii Nysa i Polonii Biała. Będzie to mecz decydujący o pierwszym miejscu w turnieju.

Pozostałe drużyny rozegrają także spotkania o dalsze miejsce, ale o miejscu ich rozegrania dowiedzą się podczas spotkania w siedzibie podokręgu w czwartek 21.02.2002 o godzinie 17.00.



Ewa Potyra (w akcji) udanie zastąpiła na rozegraniu kontuzjowaną Martę Jaszczyszyn

ty to możemy wrócić na tar-

edział trener nyskiego ze-

drzej Roziewicz.

óźniej okazało Ewa Poty-

ła zadaniu i grając jak wy-

na porażkę Lodgar pokazał lwi pa-

zur. Nysanki prowadziły od pierw-

szej do ostatniej piłki, pewnie wygra-

wając trzecią partię 25:18.

Meszno z tytułem

W hali Liceum Ogólnokształcącego w Otmuchowie rozegrany został VIII Halowy Turniej Piłki Nożnej Rady Miejsko-Gminnej Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Otmuchów. Tradycyjnie już cieszył się on ogromną popularnością. Do rozgrywek zgłosiło się bowiem aż 12 drużyn. Po bardzo emocjonujących i niekiedy meczach eliminacyjnych do dalszej fazy turnieju zakwalifikowały się drużyny, które w swoich grupach zajęły dwa pierwsze miejsca. Udanie w eliminacjach wypadły zwłaszcza drużyny z Kałkowa i Wójcic, które pewnie wygrywały wszystkie swoje mecze. Wydawało się więc, że to między tymi zespołami rozegra się decydujący pojedynek o tytuł mistrzowski. Okazało się jednak, że w półfinałach tak zespół z Wójcic jak i drużyna z Kałkowa musiały uznać wyższość rewalacyjnej drużyny z Meszna. I to właśnie drużyna, po zwycięstwie w finale nad drugą drużyną Atomu Grądy sięgnęła po mistrzowską koronę.

Tytuł króla strzelców całego turnieju przypadł w udziale Marcinowi Szczurkowi ze Śliwic (12 bramek). Przyznano także dwie nagrody indywidualne, które otrzymali: Krzysztof Nosowski z Meszna (najlepszy bramkarz turnieju) oraz Piotr Prochot z Atomu Grądy (najlepszy zawodnik turnieju).

Nagrody i wyróżnienia najlepszym drużynom oraz zawodnikom wręczał burmistrz Otmuchowa Krzysztof Konik, a cały sekretariat zawodów prowadził niezwykle oddany tej dyscyplinie sportu działacz sportowy z Wierzbna Mieczysław Pierzchała.

Wyniki:

Eliminacje

Grupa I

LZS Kałków - Atom II Grądy	2:0
LZS Maciejowice I - LZS Sarnowice	7:3
Atom II Grądy - LZS Sarnowice	3:3
LZS Kałków - LZS Maciejowice I	1:0
LZS Sarnowice - LZS Kałków	1:3
LZS Maciejowice I - Atom II Grądy	2:4

Tabela grupy I

1. LZS Kałków	3	9	6:1
2. Atom II Grądy	3	4	7:7
3. LZS Maciejowice I	3	3	9:8
4. LZS Sarnowice	3	1	7:13

Grupa II

Atom I Grądy - LZS Maciejowice II	2:3
LZS Buków - LZS Meszno	0:3
LZS Maciejowice II - LZS Meszno	3:3
Atom I Grądy - LZS Buków	8:2
LZS Meszno - Atom I Grądy	2:1
LZS Buków - LZS Maciejowice II	1:8

Tabela grupy II

1. LZS Maciejowice II	3	7	14:6
2. LZS Meszno	3	7	8:4
3. Atom I Grądy	3	3	11:7
4. LZS Buków	3	0	3:19

Grupa III

LZS Wójcice - LZS Śliwice	5:0
---------------------------	-----

LZS Janowa - LZS Lasowice	5:3
LZS Śliwice - LZS Janowa	8:3
LZS Wójcice - LZS Janowa	5:3
LZS Lasowice - LZS Śliwice	0:9
LZS Lasowice - LZS Wójcice	0:8

Tabela grupy III

1. LZS Wójcice	3	9	18:3
2. LZS Śliwice	3	6	17:8
3. LZS Janowa	3	3	11:16
4. LZS Lasowice	3	0	3:22

Półfinały

Grupa A

LZS Kałków - LZS Meszno	2:2
LZS Meszno - LZS Wójcice	6:2
LZS Kałków - LZS Wójcice	3:8

Tabela grupy A

1. LZS Meszno	2	4	8:4
2. LZS Wójcice	2	3	10:9
3. LZS Kałków	2	1	5:10

Grupa B

Atom II Grądy - LZS Maciejowice II	3:3
LZS Maciejowice II - LZS Śliwice	6:8
Atom II Grądy - LZS Śliwice	4:1

Tabela grupy B

1. Atom II Grądy	2	4	7:4
2. LZS Śliwice	2	3	9:10
3. LZS Maciejowice II	2	1	9:11

Mecz o III miejsce	
LZS Śliwice - LZS Wójcice	5:3
Final	
LZS Meszno - Atom II Grądy	4:3

Drużyny wystąpiły w składach:

LZS Meszno

(Krzysztof Nosowski, Wiesław Nowak, Zenon Pasławski, Roman Pokracki, Jarosław Kupczak, Marek Włoszczyński, Robert Mól, Grzegorz Kociolek, Patryk Łoboda)

Atom II Grądy

(Bogdan Cajt, Piotr Prochot, Andrzej Wali-góra, Arkadiusz Rybarski, Łukasz Lisowski, Paweł Jarmoliński, Mariusz Mizia, Marcin Szostek, Mariusz Malesa, Mariusz Krusiec)

LZS Śliwice

(Adam Tomasz, Marian Kula, Adam Wachała, Sławomir Wachała, Paweł Rams, Arkadiusz Śmierciak, Marcin Pabisek, Marcin Minkowicz, Robert Łaptas, Mirosław Czaja, Marcin Szczurek)

LZS Wójcice

(Marek Sodomak, Krzysztof Szpara, Paweł Lipiński, Mariusz Lipiński, Andrzej Sodomak, Paweł Tetla, Łukasz Biłobram, Grzegorz Ledwoń, Lesław Kościuk, Mirosław Muszyński, Marcin Wilman)

LZS Maciejowice II

(Kamil Pszczola, Dariusz Pazdur, Łukasz Psiurski, Paweł Polak, Przemysław Strag)

LZS Kałków

(Mateusz Dyrek, Tomasz Dyrek, Roman Orzechowski, Jarosław Cwikowski, Daniel Polak, Paweł Zieliński, Kamil Mac, Paweł Michaliszyn, Tadeusz Pawęska, Janusz Gitlar, Rafał Burek, Andrzej Dyrek)

Atom I Grądy

(Sławomir Szostek, Michał Zaczek, Grzegorz Nawrocki, Daniel Nawrocki, Grzegorz Jarmoliński, Krzysztof Jarmoliński, Mariusz Szachniewicz, Łukasz Bącal, Przemysław Szostek, Piotr Zajac)

LZS Maciejowice I

(Krzysztof Gałgański, Andrzej Mizia, Jarosław Mizia, Andrzej Sprot, Tomasz Janik, Mariusz Skawiński, Krzysztof Pryszcz, Zenon Klimas, Marek Michalski)

LZS Janowa

(Bartosz Kazimierz, Marek Ząbek, Arkadiusz Ryś, Artur Syc, Dariusz Skowronek, Łukasz Skowronek, Przemysław Woliński, Marek Turek, Łukasz Zygmunt, Tomasz Maciejak, Arkadiusz Smędzik, Józef Syrniewski)

LZS Sarnowice

(Piotr Pawłowski, Piotr Chrobak, Mateusz Chrobak, Roman Koszarski, Sławomir Magier, Tomasz Skawiński, Damian Koperniak, Grzegorz Grzesiak, Wiesław Magier)

LZS Buków

(Paweł Piela, Krzysztof Haręza, Jarosław Łaptas, Adrian Terka, Jarosław Nosidlak, Edward Kasperski)

LZS Lasowice

(Adam Born, Artur Zieliński, Rafał Piotrowicz, Bartosz Zborowski, Robert Zoń, Dariusz Malesa, Grzegorz Kędziński, Przemysław Malesa, Andrzej Lelek, Piotr Zoń)

(NAP)

Sędziowali gratis

W poprzednich numerach naszego tygodnika pisaliśmy o trzech turniejach halowych piłki nożnej trampkarzy i juniorów organizowanych przez Wydział Gier i Dyscypliny. Miło nam donieść, że arbitry obsługujący tę imprezę Adam Pawlików, Ryszard Wawro, Marian Szeremeta, August Bożentka, Stanisław Hołota i Józef Jaszewski sędziowali wszystkie turnieje gratis. Nic dodać, nic ująć. Dobro piłki ponad wszystko.

KC

Sukcesy

Duże sukcesy odnoszą kadry Podokręgu Piłki Nożnej w Nysie tak w kategorii junior, jak i trampkarzy.

W turnieju rozgrywanym w Nysie drużyna trampkarzy prowadzona przez Mariusza Marfianego pokonała Podokręg Piłki Nożnej w Prudniku 1:0 i rozgromiła Podokręg Piłki Nożnej w Głubczycach 5:0. Także zwycięstwo odnieśli juniorzy Podokręgu Piłki Nożnej w Nysie prowadzeni przez Jerzego Uderskiego. Nysianie zwyciężyli reprezentantów Prudnika 5:2.

Tydzień później na turnieju w Prudniku sytuacja się praktycznie powtórzyła. Podopieczni Mariusza Marfianego zwyciężyli 3:2 Głubczyce i zremisowali 1:1 z Prudnikiem. Natomiast juniorzy Jerzego Uderskiego pokonali kolejno Prudnik 2:1 i Głubczyce 5:2. Zespoły reprezentujące nasz podokręg wystąpiły w składach:

JUNIORZY: Arkadiusz Gruszecki, Mateusz Czajka, Bartłomiej Sowa, Krzysztof Hetnar, Mateusz Dudek, Maksymilian Otfinowski, Artur Mikołajczyk, Janusz Waligóra, Dawid Śliż, Paweł Szymiczek, Łukasz Sprot, Mateusz Michałowicz, trener Jerzy Uderski.

TRAMPKARZE: Mateusz Rudkiewicz, Piotr Kręciwost, Michał Smerecki, Łukasz Jarząbek, Marcin Olejnik, Maciej Czajka, Paweł Kąkol, Kajetan Wojtaczka, Bartłomiej Zięba, Szymon Makuch, Przemysław Grycan, Maciej Syndrowski, Krzysztof Janik, Krzysztof Łabuz, Grzegorz Kuś, Radosław Kurtyka, Mieczysław Socha, trener Mariusz Marfiany.

(NAP)

Podwójne zwycięstwo

Dwie drużyny tenisa stołowego reprezentujące gminę Łambinowice rozegrały w Bruntalu dwumecz z drużynami tamtejszej Olympii.

Głównym animatorem wyjazdu do Czech był szef sportu gminy Łambinowice Tadeusz Walczuk, natomiast drużyny wyselekcjonował i przygotował do wyjazdu Stanisław Wierzbanowski.

W meczu pierwszych zespołów

Olympia Bruntal I - Gmina Łambinowice I 7:9

Michał Koval - Tadeusz Sztaba	3:2 (11:8, 11:9, 10:12, 8:11, 13:11)
Robert Hostensky - Piotr Zenowicz	2:3 (8:11, 11:8, 6:11, 11:7, 13:15)
Kamil Lattner - Andrzej Paliwoda	3:2 (10:12, 11:7, 11:5, 5:11, 11:4)
Jaromir Nemec - Dariusz Kumala	1:3 (5:11, 6:11, 11:9, 10:12)
Robert Hostensky - Tadeusz Sztaba	3:1 (6:11, 11:9, 11:9, 11:6)
Kamil Lattner - Piotr Zenowicz	3:2 (11:7, 11:8, 7:11, 6:11, 13:11)
Jaromir Nemec - Andrzej Paliwoda	1:3 (11:9, 10:12, 8:11, 11:13)
Michał Koval - Dariusz Kumala	1:3 (8:11, 11:7, 9:11, 8:11)
Kamil Lattner - Tadeusz Sztaba	0:3 (7:11, 7:11, 8:11)
Jaromir Nemec - Piotr Zenowicz	0:3 (5:11, 8:11, 7:11)
Michał Koval - Andrzej Paliwoda	0:3 (6:11, 7:11, 9:11)
Robert Hostensky - Dariusz Kumala	3:0 (11:4, 11:6, 11:6)
Jaromir Nemec - Tadeusz Sztaba	1:3 (8:11, 11:6, 8:11, 10:12)
Michał Koval - Piotr Zenowicz	0:3 (9:11, 9:11, 9:11)
Robert Hostensky - Andrzej Paliwoda	3:1 (11:4, 11:9, 8:11, 11:8)
Kamil Lattner - Dariusz Kumala	3:0 (11:3, 11:7, 11:7)

Olympia Bruntal II - Gmina Łambinowice II 3:6

Jan Krajcovic - Grzegorz Duda	2:3 (11:8, 15:17, 13:11, 6:11, 8:11)
Frantisek Krajcovic - Krzysztof Abrycht	3:0 (11:7, 12:10, 11:7)
Frantisek Merka - Robert Pętał	1:3 (11:7, 6:11, 5:11, 12:14)
Frantisek Krajcovic - Grzegorz Duda	0:3 (7:11, 10:12, 5:11)
Frantisek Merka - Krzysztof Albrycht	1:3 (8:11, 11:8, 9:11, 12:14)
Jan Krajcovic - Robert Pętał	3:1 (11:8, 11:6, 2:11, 11:7)
Frantisek Merka - Grzegorz Duda	1:3 (11:13, 12:14, 11:3, 6:11)
Jan Krajcovic - Krzysztof Albrycht	1:3 (11:6, 6:11, 8:11, 9:11)

(NAP)

Tenis stołowy

Puchar Polski

W spotkaniach III rundy Pucharu Polski tenisistów stołowych nasz region reprezentowali zawodnicy II-ligowego LKS Mańkowice. Nie był to jednak udany występ naszego zespołu, gdyż uległ on na wyjeździe III-ligowej Odrze Kędzierzyn-Koźle 3:4 i pożegnał się z rozgrywkami.

Wyniki:

Polonia Wołczyn - Odra II Brzeg	0:4
Odra Kędzierzyn-Koźle - LKS Mańkowice	4:3
OKS Olesno - MOKSiR Zawadzkie	4:3
Motor Praszka - Odra I Brzeg	6:4

Plebiscy 2001

Sportowcy

Nr		12
Nr		9
Nr		7
Nr		5
Nr		3
Nr		2
Nr		1

Trenerzy

Nr		12
Nr		9
Nr		7
Nr		5
Nr		3
Nr		2
Nr		1

Sportowcy młodzicy

Nr		12
Nr		9
Nr		7
Nr		5
Nr		3
Nr		2
Nr		1

Nadawca i adres:

CERAMIK
REKLAMOWE
UPOMINKOWE



PRODUKCJA I ZDOBIENIE CERAMIKI

Bardol

49-130 Tułowice, ul. Parkowa
tel. 46-00-222, 46-00-223
www.bardol.com.pl

VIGA TOUR

Biuro Podróży

48-300 Nysa, ul. Bohaterów Warszawy 5,
tel. 433-27-27

Zapraszamy na wycieczki
w terminie 26.04.-5.05.2002

Włochy - San Benedetto

(tygodniowy pobyt i zwiedzanie
Rzymu, Asyżu i San Marino) cena 500
złotych

Włochy - Bibione

(tygodniowy pobyt i zwiedzanie
Wenecji i Triestu)
cena 400 złotych

Chorwacja - Poreč

cena 450 złotych

SALT LAKE 2002™

OFFICIAL SITE OF THE 2002 OLYMPIC WINTER GAMES

Wyniki... wyniki... wyniki...

Biathlon

bieg na 15 km kobiet

Andrea Henkel (Niemcy)	47.29,1 (1)
Grete Poirée (Norwegia)	47.37,0 (1)
Magdalena Forsberg (Szwecja)	48.08,3 (2)
Anna Pylewa (Rosja)	48.14,0 (2)
Katerina Dafowska (Bułgaria)	48.15,5 (1)
Anna Nazarowa (Białoruś)	48.29,9 (1)
Martina Glagow (Niemcy)	48.34,2 (1)
Wetłana Iszmuratowa (Rosja)	48.45,0 (2)
Martina Jasicova (Słowacja)	48.47,5 (2)
Albina Aszatowa (Rosja)	49.06,1 (2)
Corinne Baverel-Robert (Francja)	49.10,2 (2)
Schi Disl (Niemcy)	49.43,4 (4)
Atja Holanti (Finlandia)	49.52,3 (2)
Anna Mihokova (Słowacja)	50.00,7 (3)
Jun Ribo (Chiny)	50.04,7 (1)

Biathlon

bieg na 20 km mężczyzn

Einar Bjoerndalen (Norwegia)	51.03,3 (2)
Frank Luck (Niemcy)	51.39,4 (0)
Ktor Maigourow (Rosja)	51.40,6 (1)
eco Gross (Niemcy)	51.58,7 (2)
lvard Hanevold (Norwegia)	52.16,3 (0)
weł Rostowcew (Rosja)	52.33,5 (1)
ode Andresen (Norwegia)	52.39,1 (3)
rgiej Czepikow (Rosja)	52.44,2 (1)
dim Saszurin (Białoruś)	52.52,6 (0)
aphael Poirée (Francja)	52.52,9 (2)
udwig Gredler (Austria)	53.19,3 (2)
rgiej Rożkow (Rosja)	53.43,8 (0)
arko Dolenc (Słowenia)	53.45,8 (2)
remy Teela (USA)	53.56,5 (2)
avo Puurunen (Finlandia)	54.15,7 (3)

Snowboard

halfpipe mężczyzn

ss Powers (USA)	46,1
nnay Kass (USA)	42,5
ret Thomas (USA)	42,1
acomo Kratter (Włochy)	42,0
aharu Nakai (Japonia)	40,7
nmy Czeschin (USA)	40,6
ikki Sorsa (Finlandia)	40,4
rkku Koski (Finlandia)	39,0
vor Andrew (Kanada)	38,6
aniel Franck (Norwegia)	37,4
agnus Sterner (Szwecja)	36,6
n Michaelis (Niemcy)	0,2

Łyżwiarstwo figurowe

pary sportowe

ena Bieriezajna, Anton Sikharulidze	1,5
nie Sale, David Pelletier (Kanada)	3,0
en Xue, Zhao Hongbo (Chiny)	4,5
iana Ponomariewa, Maksim Marinin	6,0
ko Ina, John Zimmerman (USA)	7,5
ia Pietrowa, Aleksiej Tichonow (Rosja)	9,0
ota Siudek, Mariusz Siudek (Polska)	11,0
erina Berankova, Otto Diabola (Cze-)	11,5
g Qing, Tong Jian (Chiny)	14,0
inthe Larivière, Lenny Faustino (Ka-)	16,5
abella Langlois, Patrice Archetto (Ka-)	16,5
ang Dan, Zhang Hao (Chiny)	18,0
fany Scott, Philip Dulebohn (USA)	18,5
riana Kautz, Norman Jeschke (Niem-)	21,0
ona Sawcenko, Stanisław Morozow	

(Ukraina) 22,0

Saneczkarstwo

jedynki mężczyzn

1. Armin Zoeggeler (Włochy)	2.57,941
2. Georg Hackl (Niemcy)	2.58,270
3. Markus Prock (Austria)	2.58,283
4. Adam Heidt (USA)	2.58,606
5. Albert Demtschenko (Rosja)	2.58,996
6. Karsten Albert (Niemcy)	2.59,046
7. Denis Geppert (Niemcy)	2.59,154
8. Markus Kleinheinz (Austria)	2.59,211
9. Wilfried Huber (Włochy)	2.59,319
10. Rainer Margreiter (Austria)	2.59,637
11. Kyle Connelly (Kanada)	2.59,723
12. Reinhold Rainer (Włochy)	2.59,754
13. Stefan Hoehener (Szwajcaria)	2.59,800
14. Chris Moffat (Kanada)	3.00,000
15. Johan Rousseau (Francja)	3.00,033

Narciarstwo klasyczne

bieg kobiet na 10 km stylem klasycznym

1. Bente Skari (Norwegia)	28.05,6
2. Olga Danilowa (Rosja)	28.08,1
3. Julija Czepałowa (Rosja)	28.09,9
4. Larissa Łazutina (Rosja)	28.21,6
5. Stefania Belmondo (Włochy)	28.45,8
6. Beckie Scott (Kanada)	28.49,2
7. Ljubow Jegorowa (Rosja)	28.50,7
8. Hilde Gritt Pedersen (Norwegia)	28.56,2
9. Satu Salonen (Finlandia)	29.02,3
10. Petra Majdic (Słowenia)	29.03,9
11. Anita Moen (Norwegia)	29.15,5
12. Viola Bauer (Niemcy)	29.30,0
13. Irina Terelia (Ukraina)	29.35,8
14. Walentina Szewczenko (Ukraina)	29.42,7
15. Sara Renner (Kanada)	29.46,7

Biathlon

bieg na 10 km mężczyzn

1. Ole Einar Bjoerndalen (Norwegia)	24.51,3 (0)
2. Sven Fischer (Niemcy)	25.20,2 (1)
3. Wolfgang Perner (Austria)	25.44,4 (0)
4. Ricco Gross (Niemcy)	25.44,6 (1)
5. Wolfgang Rottmann (Austria)	25.48,8 (2)
6. Paweł Rostowcew (Rosja)	25.50,1 (1)
7. Wiktor Maigourow (Rosja)	25.50,9 (0)
8. Frode Andresen (Norwegia)	25.51,5 (2)
9. Raphael Poirée (Francja)	25.56,9 (2)
10. Ludwig Gredler (Austria)	26.04,3 (2)
11. Oleg Ryzenkow (Białoruś)	26.05,5 (0)
12. Wadim Saszurin (Białoruś)	26.09,9 (0)
13. Halvard Hanevold (Norwegia)	26.12,5 (0)
14. Zdenek Vitek (Czechy)	26.14,0 (1)
15. Michael Greis (Niemcy)	26.18,4 (2)

18. Wojciech Kozub (Polska)	26.31,9 (1)
31. Tomasz Sikora (Polska)	26.59,3 (1)
58. Wiesław Ziemianin (Polska)	27.47,0 (2)
61. Krzysztof Topór (Polska)	28.02,2 (3)

Narciarstwo klasyczne

bieg mężczyzn na 15 km stylem klasycznym

1. Andrus Veerpalu (Estonia)	37.07,4
2. Frode Estil (Norwegia)	37.43,4
3. Jaak Mae (Estonia)	37.50,8
4. Anders Aukland (Norwegia)	38.08,3
5. Per Eloffson (Szwecja)	38.10,8
6. Erling Jevne (Norwegia)	38.13,6
7. Witalij Denisow (Rosja)	38.17,9
8. Magnus Ingesson (Szwecja)	38.38,5
9. Reto Burgermeister (Szwajcaria)	38.49,2
10. Sergiej Nowikow (Rosja)	38.49,3
11. Michail Iwanow (Rosja)	38.51,3
12. John Bauer (USA)	38.55,7
13. Roman Wirolainen (Białoruś)	39.02,4
14. Axel Teichmann (Niemcy)	39.05,3

15. Andreas Schluetter (Niemcy) 39.19,2

Łyżwiarstwo szybkie

500 metrów kobiet

1. Catriona LeMay Doan (Kanada)	1.14,75
2. Monique Garbrecht-Enfeldt (Niemcy)	1.14,94
3. Sabine Voelker (Niemcy)	1.15,19
4. Andrea Nuyt (Holandia)	1.15,37
5. Adżelika Kotjuga (Białoruś)	1.15,39
6. Tomomi Okazaki (Japonia)	1.15,64
7. Swietłana Żurowa (Rosja)	1.15,64
8. Marianne Timmer (Holandia)	1.16,17
9. Yukari Watanabe (Japonia)	1.16,20
10. Swietłana Kajkan (Rosja)	1.16,31
11. Eriko Sanmiya (Japonia)	1.16,37
12. Sayuri Osuga (Japonia)	1.16,42
13. Wang Manli (Chiny)	1.16,62
14. Chris Witty (USA)	1.16,73
15. Jenny Wolf (Niemcy)	1.16,73

Łyżwiarstwo szybkie

500 metrów mężczyzn

1. Casey FitzRandolph (USA)	1.09,23 (34,42; 34,81)
2. Hiroyasu Shimizu (Japonia)	1.09,26 (34,61; 34,65)
3. Kip Carpenter (USA)	1.09,47 (34,68; 34,79)

4. Gerard van Velde (Holandia)	1.09,49 (34,72; 34,77)
5. Lee Kyu-Hyuk (Korea Płd.)	1.09,59 (34,74; 34,85)
6. Joey Cheek (USA)	1.09,60 (34,78; 34,82)
7. Mike Ireland (Kanada)	1.09,60 (34,77; 34,83)
8. Toyoki Takeda (Japonia)	1.09,81 (35,00; 34,81)
9. Jan Bos (Holandia)	1.09,86 (35,14; 34,72)
10. Erben Wennemars (Holandia)	1.09,89 (35,00; 34,89)
11. Dmitrij Łobkow (Rosja)	1.10,10 (35,09; 35,01)
12. Kuniomi Haneishi (Japonia)	1.10,11 (35,15; 34,96)
13. Sergiej Klewczenia (Rosja)	1.10,28 (35,10; 35,18)
14. Manabu Horii (Japonia)	1.10,32 (35,30; 35,02)
15. Janne Hanninen (Finlandia)	1.10,33 (35,18; 35,15)

16. Paweł Abratkiewicz (Polska)	1.10,44 (35,40; 35,04)
22. Tomasz Świąt (Polska)	1.11,27 (35,72; 35,55)

Narciarstwo klasyczne

bieg łączony mężczyzn

1. Johann Muehlepp (Hiszpania)	49.20,4
2. Frode Estil (Norwegia)	49.48,9
2. Thomas Alsgaard (Norwegia)	49.48,9
4. Per Eloffson (Szwecja)	49.52,9
5. Giorgio di Centa (Włochy)	49.53,8
6. Witalij Denisow (Rosja)	49.58,5
7. Pietro Pillitteri (Włochy)	50.01,2
8. Anders Aukland (Norwegia)	50.10,8
9. Jaak Mae (Estonia)	50.12,1
10. Mikhail Botwinov (Austria)	50.17,2
11. Rene Sommerfeldt (Niemcy)	50.22,7
12. Roman Lejbiuk (Ukraina)	50.23,2
13. Lukas Bauer (Czechy)	50.23,3
14. Vincent Vittoz (Francja)	50.26,8
15. Kris Freeman (USA)	50.32,0

33. Janusz Krężelok (Polska) 51.37,3

Skoki narciarskie K-120

konkurs indywidualny

1. Simon Ammann (Szwajcaria)	281,4 (132,5 m/140,5, 133,0 m/140,9)
2. Adam Małysz (Polska)	269,7 (131,0/137,3, 128,0/132,4)
3. Matti Hautamaeki (Finlandia)	256,0 (127,0/129,1, 125,5/126,9)
4. Sven Hannawald (Niemcy)	255,3 (132,5/140,5, 131,0/114,8)
5. Stefan Horngacher (Austria)	247,2 (125,0/123,5, 124,0/123,7)

6. Andreas Kuettel (Szwajcaria)	245,6 (125,0/125,0, 122,0/120,6)
7. Kazuyoshi Funaki (Japonia)	245,5 (126,5/128,7, 121,0/116,8)
8. Martin Koch (Austria)	244,5 (126,0/126,3, 121,5/118,2)
9. Janne Ahonen (Finlandia)	241,5 (124,0/119,2, 123,5/122,3)
10. Martin Schmitt (Niemcy)	240,4 (126,0/127,3, 119,5/113,1)
11. Robert Kranjec (Słowenia)	237,6 (122,0/118,1, 122,5/119,5)
12. Stephan Hocke (Niemcy)	236,9 (125,0/123,5, 120,5/113,4)
13. Peter Zonta (Słowenia)	234,2 (124,0/121,2, 120,0/113,0)
14. Martin Hoellwarth (Austria)	233,3 (123,5/122,3, 117,5/111,0)
15. Primož Peterka (Słowenia)	233,0 (123,0/120,9, 119,5/112,1)
29. Robert Mateja (Polska)	202,2 (117,0/108,6, 109,5/93,6)
39. Tomisław Tajner (Polska)	98,4 (113,0/98,4)
43. Tomasz Pochwała (Polska)	93,9 (110,5/93,9)

Narciarstwo alpejskie

kombinacja kobiet

1. Janica Kostelic (Chorwacja)	2.43,28
2. Renate Goetschl (Austria)	2.44,77
3. Martina Ertl (Niemcy)	2.45,16
4. Marlies Oester (Szwajcaria)	2.46,61
5. Michaela Dorfmeister (Austria)	2.46,85
6. Lindsey C. Kildow (USA)	2.48,05
7. Genevieve Simard (Kanada)	2.48,14
8. Catherine Borghi (Szwajcaria)	2.48,79
9. Jenny Owens (Australia)	2.49,31
10. Sara-Maude Boucher (Kanada)	2.49,37
11. Selina Heregger (Austria)	2.49,69
12. Alice Jones (Australia)	2.50,22
13. Julia Mancuso (USA)	2.51,33
14. Chimene Alcott (W. Brytania)	2.51,34
15. Daniela Ceccarelli (Włochy)	2.51,81

Narciarstwo alpejskie

kombinacja mężczyzn

1. Kjetil Andre Aamodt (Norwegia)	3.17,56 (1-1.38,79; 4-1.38,77)
2. Bode Miller (USA)	3.17,84 (15-1.41,23; 1-1.36,61)
3. Benjamin Raich (Austria)	3.18,26 (13-1.41,05; 3-1.37,21)
4. Rainer Schoenfelder (Austria)	3.18,67 (23-1.41,90; 2-1.36,77)
5. Lasse Kjus (Norwegia)	3.19,80 (2-1.38,97; 7-1.40,83)
6. Paul Accola (Szwajcaria)	3.22,26 (4-1.39,62; 10-1.42,64)
7. Patrick Staudacher (Włochy)	3.22,47 (3-1.39,23; 11-1.43,24)
8. Jean-Philippe Roy (Kanada)	3.22,68 (31-1.43,31; 6-1.39,37)
9. Jernej Koblar (Słowenia)	3.23,47 (19-1.41,70; 9-1.41,77)
10. Stanley Hayer (Czechy)	3.24,44 (37-1.45,30; 5-1.39,14)
11. Kilian Albrecht (Austria)	3.24,95 (32-1.43,32; 8-1.41,63)
12. Borek Zakouril (Czechy)	3.25,20 (18-1.41,64; 12-1.43,56)
13. Alessandro Fattori (Włochy)	3.25,57 (8-1.40,15; 15-1.45,42)
14. Andriej Filiszkin (Rosja)	3.28,14 (29-1.43,04; 13-1.45,10)
15. Ross Green (Wielka Brytania)	3.29,11 (30-1.43,30; 16-1.45,81)

Narciarstwo dowolne

jazda po muldach

Biuro Podróży
PODZAMCZE

Express - narty
Wyjazd w każdą sobotę i niedzielę (cena 15 złotych)
Nysa - Głucholazy - Miroslav, Ramzowa, Pietrzykov

mężczyźni	
1. Janne Lahtela (Finlandia)	27.97
2. Travis Mayer (USA)	27.59
3. Richard Gay (Francja)	26.91
4. Jonny Moseley (USA)	26.78
5. Tapio Luusua (Finlandia)	26.67
6. Scott Bellavance (Kanada)	26.55
7. Ryan Johnson (Kanada)	26.55
8. Mikko Ronkainen (Finlandia)	26.49
9. Jeremy Bloom (USA)	26.19
10. Sami Mustonen (Finlandia)	26.08
11. Cedric Regnier-Lafforgue (Francja)	25.63
12. Laurent Niol (Francja)	25.00
13. Fredrik Fortkord (Szwecja)	24.89
14. Johann Gregoire (Francja)	22.77
15. Stephane Rochon (Kanada)	19.80
16. Yugo Tsukita (Japonia)	15.81

Saneczkarstwo

jedynki kobiet

1. Sylke Otto (Niemcy)	2.52,464
2. Barbara Niedernhuber (Niemcy)	2.52,785
3. Silke Kraushaar (Niemcy)	2.52,865
4. Angelika Neuner (Austria)	2.54,162
5. Becky Wilczak (USA)	2.54,254
6. Lilia Ludan (Ukraina)	2.54,499
7. Sonja Manzenreiter (Austria)	2.54,537
8. Ashley Hayden (USA)	2.54,658
9. Anna Orlova (Łotwa)	2.54,739
10. Iluta Gaile (Łotwa)	2.55,073
11. Simone Eder (Austria)	2.55,102
12. Regan Lauscher (Kanada)	2.55,118
13. Courtney Zablocki (USA)	2.55,154
14. Margarita Klimienko (Rosja)	2.55,560
15. Anastasia Antonowa (Rosja)	2.55,669

Łyżwiarstwo figurowe

solisci

1. Aleksiej Jagudin (Rosja)	1.5
2. Jewgienij Pluzenko (Rosja)	4.0
3. Timothy Goebel (USA)	4.5
4. Takeshi Honda (Japonia)	5.0
5. Aleksander Abt (Rosja)	7.5
6. Todd Eldredge (USA)	10.5
7. Michael Weiss (USA)	11.0
8. Elvis Stojko (Kanada)	11.5
9. Chengjiang Li (Chiny)	12.0
10. Anthony Liu (Australia)	15.0
11. Frederic Dambier (Francja)	16.5
12. Kevin van der Perren (Belgia)	19.5
13. Iwan Dinew (Bułgaria)	20.0
14. Brian Joubert (Francja)	20.5
15. Stephane Lambiel (Szwajcaria)	24.0

Srebrno okupione kontuzjami

W opolskim "Okraglaku" rozegrano ostatni turniej Mistrzostw Polski kobiet w hokeju halowym. Broniące tytułu reprezentantki Leszczyńskiego Krutpolu spisały się bardzo dobrze, pewnie wygrywając całe zawody. Niestety zaowocowało to jedynie wicemistrzostwem Polski, bowiem we wcześniejszych turniejach nasze dziewczęta spisały się o niebo gorzej. Zapytana o przyczyny słabszych występów w pierwszej fazie rozgrywek trenerka nyskiego zespołu - Dorota Witos powiedziała: *- Przegraliśmy złoty medal dużo wcześniej, a złożyło się na to kilka elementów. Po pierwsze zanim udało nam się załatwić halę sportową, to już rozpoczęły się rozgrywki. Do pierwszego turnieju przystąpiliśmy prawie bez treningu. Po drugie trenowaliśmy na sali przy ulicy Grodkowskiej, która w tym roku była po prostu nieogrzewana. Często trenowaliśmy przy minusowej temperaturze. Pekały laski, dziewczęta chodziły w większości mocno przeziębione. Trudno więc mi było zmobilizować zawodniczek do odpowiedniego treningu. To, że udało nam się w takich warunkach wywalczyć srebrny medal to naprawdę duży sukces.*

W ostatnim turnieju, który dla naszej drużyny był także generalnym sprawdzianem formy przed zbliżającym się Pucharem Europy dało się zauważyć wyraźną zmianę formy krutpolanek. Nysanki rozgromiły 9:2 AZS AWF Poznań, czyli drużynę, która w tym sezonie sięgnęła po mistrzostwo Polski, udowadniając, iż tylko brak bazy treningowej spowodował, iż złoto nie przypadło naszej drużynie. Niestety dobry wynik naszego zespołu został okupiony kontuzjami Ali Klimasa i Basi Tokarskiej. Zławsza ta ostatnia kontuzja jest bardzo poważna i praktycznie wyeliminowała najlepszą obecnie polską bramkarkę z udziału w Pucharze Europy. W nyskim obozie więc mimo dobrego startu dość minorowe nastroje. *- Bez Basi ciężko nam będzie walczyć z czołowymi drużynami Europy. Pozytywnie co prawda dzięki przychylności PZHT bramkarkę z Poznania, ale to już nie tej klasy zawodniczka co Basia* - powiedziała trenerka Leszczyńskiego - Dorota Witos. Wyniki: AZS AWF Poznań - Leszczyński Krutpol Nysa 2:9 (1:4)

Bramki strzeliły: Ż. Łukaszewicz (6 kr), U. Wybieralska (36 kr) oraz A. Klimas (7, 19, 28, 32), U. Szafranec (9, 29, 37), A. Piechocka (14 kr, 39 kr) Polar Wrocław - Polonia Wrocław 6:5 (3:3) Bramki strzeliły: M. Chlewicka (2, 7), S. Zataj (15, 37), A. Woźniak (28 kr), A. Leśniewska (36) oraz J. Wieloch (4 kr, 8 kr, 15, 26 kr), M. Kredens (25) AZS AWF Poznań - Polar Wrocław 5:5 (3:3) Bramki strzeliły: M. Sobczak (5, 8, 24), M. Kapelińska (7), U. Wybieralska (31) oraz J. Wieloch (15, 27, 40 kr), M. Kredens (3), M. Okaj (6) Leszczyński Krutpol Nysa - Polonia Wrocław 6:2 (4:1) Bramki strzeliły: A. Piechocka (17 kr, 21 kr, 27 kr), K. Zakowicz (19, 20), D. Witos (9) oraz J. Nalewajko (13), A. Woźniak (33 kr) AZS AWF Poznań - Polonia Wrocław 6:8 (1:5) Bramki strzeliły: M. Sobczak (22, 30), U. Wybieralska (26, 31), Ż. Łukaszewicz (5), M. Kapelińska (40) oraz A. Woźniak (3, 14 kr, 17, 35 kr, 38), S. Zataj (13, 17 kr), M. Chlewicka (32) Leszczyński Krutpol Nysa - Polar Wrocław 5:1 (2:0) Bramki strzeliły: A. Piechocka (5, 39), A. Klimas (7, 40), U. Szafranec (28) oraz M. Kredens (34)

Ze sportu szkolnego Trzeboszowice na tronie

W Paczkowie rozegrano Otwarty Turniej Halowy w piłce nożnej dla młodzieży z klas I-IV szkół podstawowych. W zawodach w których udział wzięło pięć zespołów walczone o Puchar Przewodniczącego Zarządu Gminnego SZS w Paczkowie. Walka była bardzo ciekawa i emocjonująca. Ton rywalizacji nadawały dwa zespoły - PSP Trzeboszowice prowadzone przez znakomitego szkoleniowca - Zbigniewa Drobnego oraz Sparta Paczków trenowana przez piłkarza tej drużyny - Macieja Moronia. Zwycięską ręką z tego pojedynku wyszli młodzi zawodnicy z Trzeboszowic i to oni wywalczyli mistrzowską koronę. Królem strzelców całego turnieju został Tomasz Smoliński z Trzeboszowic, uzyskując 11 trafień. Wyniki: Trzeboszowice - Orliki 7:0 Sparta Paczków - Błokersi 1:0 Orliki - Deportivo 2:1 Trzeboszowice - Sparta Paczków 1:1 Błokersi - Deportivo 3:0 Orliki - Sparta Paczków 0:8 Trzeboszowice - Błokersi 4:0 Sparta Paczków - Deportivo 2:2 Orliki - Błokersi 0:5 Trzeboszowice - Deportivo 4:2

Ostateczna kolejność: 1. PSP Trzeboszowice (Mateusz Cebula, Bartłomiej Stepek, Krzysztof Ruchała, Tomasz Smoliński, Mateusz Rolka, Bartłomiej Walczak, Paweł Ignasiak, Piotr Odziomek, opiekun Zbigniew Drobny) 2. Sparta Paczków (Piotr Urzędowski, Jan Głębicki, Michał Jasiok, Mateusz Moroń, Jacek Harmata, Krzysztof Caputa, opiekun Maciej Moroń) 3. Błokersi (Adrian Piętoń, Dawid Szczypka, Marcin Kołcun, Marcin Gołąb, Bartosz Łatała, Marek Dumanowski) Krzysztof Centner

Tabela IV turnieju			
1. Leszczyński Krutpol	3	9	20:5
2. Polonia Wrocław	3	6	16:17
3. Polar Wrocław	3	1	11:16
4. AZS AWF Poznań	3	1	13:22
Tabela po IV turniejach			
1. AZS AWF Poznań	12	26	79:55
2. Leszczyński Krutpol	12	25	73:41
3. Polonia Wrocław	12	18	48:63
4. Polar Wrocław	12	1	38:79
Klasyfikacja Złotej Laski			
41 bramek			
Urszula Wybieralska (AZS AWF Poznań)			
23 bramki			
Anna Woźniak (Polonia Wrocław)			
22 bramki			
Alicja Klimas (Leszczyński Krutpol Nysa)			
20 bramek			
Agnieszka Piechocka (Leszczyński Krutpol Nysa)			
Krzysztof Centner			

Tabela końcowa turnieju			
1. Trzeboszowice	4	10	16:3
2. Sparta Paczków	4	8	12:3
3. Błokersi	4	6	8:5

Piłka nożna Puchar Zimy grupa I				
LZS Siostrzechowice - Polonia Biała	7	5		
Rolnik Lasocice - LZS Gieraltice	5	0		
LZS Polski Świętów - pauza				
Tabela grupy I				
1. Polonia Biała	4	9	24:13	
2. Rolnik Lasocice	4	9	17:10	
3. LZS Siostrzechowice	4	9	15:14	
4. LZS Polski Świętów	4	1	7:16	
5. LZS Gieraltice	4	1	6:16	

Korekta w wynikach

W trzeciej kolejce rundy wiosennej Nyskiej Ligi Kibica omyłkowo zamieściliśmy dwa wyniki spotkań. W meczu Malec - Kogus prawidłowy wynik brzmi 6:6, a nie 5:6, natomiast w meczu Goździela - Żywakowski 5:5, a nie 5:4. Zainteresowanych serdecznie przepraszamy.

VII liga NLK

Arkadiusz Gruszecki - S. Warchał 3:0 w-o. Zb. Arnista - Aleksandra Kopa (ob.w-o.) Łukasz Serebnyński - Janusz Nęcza 2:4 Justyna Gaweł - Tomasz Łazarz 3:0 w-o. Magdalena Katana - B. Gruszecka 6:3 Sebastian Leśniak - Bartłomiej Galik 6:3 Zdzisław Sługocki - Sebastian Ludera 4:4 Jerzy Sochacki - St. Szczerbiński 6:3

Tabela VII ligi NLK			
1. Magdalena Katana	19	47	84:47
2. Jerzy Sochacki	19	40	83:58
3. Janusz Nęcza	19	39	82:60
4. Bogusław Gruszecki	19	37	80:60
5. Arkadiusz Gruszecki	19	37	79:62
6. Stanisław Szczerbiński	19	35	73:58
7. Zdzisław Sługocki	19	32	74:63
8. Tomasz Łazarz	19	27	57:55
9. Sebastian Ludera	19	26	68:62
10. Justyna Gaweł	19	25	60:66
11. Sebastian Leśniak	19	24	55:63
12. Łukasz Serebnyński	19	24	52:60
13. Bartłomiej Galik	19	17	56:64
14. Zbigniew Arnista	19	6	14:61
15. Aleksandra Kopa	19	4	6:57
16. Stanisław Warchał	19	0	2:59

Nyska Liga Kibica

Sponsor Nyskiej Ligi Kibica

FINANS

LEASING NIERUCHOMOŚCI KREDYTY

I liga NLK

Władysław Artwik - Mateusz Malec 6:3 Damian Marczyk - Łukasz Czyż 5:4 Szymon Artwik - St. Wierzbowski 5:6 Grzegorz Kogus - Eugeniusz Trzaska 3:4 Marcin Czyż - Piotr Katana 1:6 Ryszard Wandzel - Dariusz Gąsior 4:4 Piotr Goździela - Tadeusz Sobczak 3:4 Wiesława Trzaska - A. Żywakowski 5:4

Tabela I ligi NLK			
1. Eugeniusz Trzaska	19	39	82:61
2. Piotr Katana	19	37	96:66
3. Władysław Artwik	19	32	84:80
4. Szymon Artwik	19	28	84:86
5. Tadeusz Sobczak	19	27	80:76
6. Adam Żywakowski	19	26	76:80
7. St. Wierzbowski	19	26	70:77
8. Wiesława Trzaska	19	25	79:77
9. Damian Marczyk	19	24	87:88
10. Dariusz Gąsior	19	24	69:75
11. Mateusz Malec	19	24	74:81
12. Grzegorz Kogus	19	23	75:77
13. Ryszard Wandzel	19	22	67:75
14. Marcin Czyż	19	22	72:88
15. Piotr Goździela	19	21	76:81
16. Łukasz Czyż	19	20	79:82

III liga NLK

Marzena Krężałek - Paweł Szpala 4:3 Dawid Goliński - Zbigniew Motyka 2:5 M. Pierzchała - Mikołaj Mirowski 5:4 Dariusz Merchut - S. Warnacki 3:0 w-o. Jacek Gmernicki - Kazimierz Zawiasa 3:4 Jan Goliński - Marek Bortniczuk 4:4 Marek Olechowski - Zbigniew Krupa 4:5 Mateusz Kos - Sylwester Pawlus 6:1

Tabela III ligi NLK			
1. Marzena Krężałek	19	45	88:58
2. Marek Olechowski	19	32	81:72
3. Jacek Gmernicki	19	30	76:69
4. Dariusz Merchut	19	30	74:69
5. Mateusz Kos	19	30	75:72
6. Zbigniew Motyka	19	28	77:78
7. Jan Goliński	19	28	73:74
8. Kazimierz Zawiasa	19	28	71:72
9. Sylwester Pawlus	19	27	71:67
10. Dawid Goliński	19	27	84:81
11. Zbigniew Krupa	19	27	69:68
12. Mikołaj Mirowski	19	27	66:76
13. Marek Bortniczuk	19	23	71:77
14. Paweł Szpala	19	19	67:73
15. Mieczysław Pierzchała	19	19	65:78
16. Sebastian Warnacki	19	12	54:78

V liga NLK

Dariusz Jadzyn - Ł. Erasmus 3:0 w-o. Dawid Cymbalista - Bogdan Kobos 5:2 Sebastian Cymbalista - J. Strzelczyk 4:3 A. Raczynski - Franciszek Opieła 6:4 Michał Bielakiewicz - A. Hawrot 3:0 w-o. Krzysztof Maleńczak - S. Kuźniar 3:0 w-o. Krzysztof Thron - Mateusz Koral 1:5 Katarzyna Babiec - A. Pierzchała 0:3 w-o.

Tabela V ligi NLK			
1. Franciszek Opieła	19	39	71:52
2. Adam Raczynski	19	37	70:45
3. Jerzy Strzelczyk	19	37	63:42
4. Dariusz Jadzyn	19	37	68:53
5. Krzysztof Thron	19	36	67:53
6. Mateusz Koral	19	36	61:49
7. Sebastian Cymbalista	19	34	66:53
8. Krzysztof Maleńczak	19	34	65:52
9. Bogdan Kobos	19	34	58:45
10. Anna Pierzchała	19	33	61:54
11. Dawid Cymbalista	19	32	72:58
12. Michał Bielakiewicz	19	20	41:52
13. Arkadiusz Hawrot	19	6	13:56
14. Sabina Kuźniar	19	6	14:58
15. Łukasz Erasmus	19	6	9:56
16. Katarzyna Babiec	19	3	3:54

II liga NLK

Marek Pudło - B. Wierzbowski 4:3 Arkadiusz Trzaska - Zb. Szczepaniak 5:5 Anna Wandzel - Tomasz Kowalczyk 5:5 W. Kuźniar - Grzegorz Gruszecki 4:4 Wiesław Mizerski - Stanisław Szpala 5:5 Krzysztof Goździela - K. Wala 3:0 w-o. Janusz Czerniak - Józef Zawiasa 5:5 M. Cymbalista - Krzysztof Mizerski 5:5

Tabela II ligi NLK			
1. Marek Pudło	19	38	84:43
2. Arkadiusz Trzaska	19	35	84:43
3. Józef Zawiasa	19	34	78:70
4. Wiesław Mizerski	19	32	81:77
5. Grzegorz Gruszecki	19	32	75:75
6. Krzysztof Mizerski	19	31	77:77
7. Janusz Czerniak	19	28	74:74
8. Stanisław Szpala	19	28	77:77
9. Tomasz Kowalczyk	19	28	70:77
10. Witold Kuźniar	19	26	80:77
11. Bożena Wierzbowska	19	24	74:77
12. Marcin Cymbalista	19	24	70:77
13. Zb. Szczepaniak	19	23	64:77
14. Krzysztof Goździela	19	22	70:77
15. Anna Wandzel	19	20	62:77
16. Krzysztof Wala	19	17	61:77

IV liga NLK

Jerzy Czerniak - Paweł Kowalik 3:0 w-o. Alan Szpala - Piotr Basara 3:0 w-o. Mariusz Hagel - Roman Kijas 5:5 Marcin Nowakowski - A. Grajny 0:3 w-o. Rafał Donski - Grzegorz Chmura 6:6 Janusz Błaściak - Dawid Cieleń 4:4 Tomasz Kos - Piotr Romanik 4:4 Tomasz Konstanty - Roman Nastal 3:4

Tabela IV ligi NLK			
1. Mariusz Hagel	19	41	83:58
2. Tomasz Kos	19	39	76:66
3. Jerzy Czerniak	19	35	73:66
4. Roman Nastal	19	35	69:66
5. Rafał Donski	19	30	75:75
6. Alan Szpala	19	30	65:66
7. Grzegorz Chmura	19	30	73:73
8. Tomasz Konstanty	19	29	64:66
9. Dawid Cieleń	19	29	57:66
10. Piotr Romanik	19	29	68:66
11. Roman Kijas	19	27	63:66
12. Arkadiusz Grajny	19	24	63:66
13. Janusz Błaściak	19	15	50:66
14. Piotr Basara	19	12	33:66
15. Marcin Nowakowski	19	8	30:66
16. Paweł Kowalik	19	8	22:66

VI liga NLK

Piotr Kopa - D. Wandzel 0:3 w-o. Mateusz Sikora - P. Krzyżków 0:3 w-o. S. Chodyniecki - P. Pokorski (ob.w-o.) Piotr Radimerski - Rafał Płóczak 5:5 R. Banaszek - Krzysztof Grajny 0:3 w-o. Paweł Zajac - Rafał Treпка 0:3 w-o. K. Jarmoliński - Ł. Śmiechowski 3:0 w-o. Sz. Makuch - Bogdan Walczak 4:4

Tabela VI ligi NLK			
1. Rafał Treпка	19	45	72:42
2. Krzysztof Grajny	19	44	70:42
3. Piotr Radimerski	19	40	70:42
4. K. Jarmoliński	19	40	70:42
5. Rafał Płóczak	19	39	70:42
6. Bogdan Walczak	19	35	69:42
7. Paweł Krzyżków	19	35	59:42
8. Damian Wandzel	19	31	49:42
9. Szymon Makuch	19	30	57:42
10. Łukasz Śmiechowski	19	25	56:42
11. Szymon Chodyniecki	19	11	27:42
12. Radosław Banaszek	19	10	33:42
13. Piotr Kopa	19	4	14:42
14. Przemysław Pokorski	19	4	11:42
15. Mateusz Sikora	19	1	4:42
16. Paweł Zajac	19	0	14:42

Kupon Nyskiej Ligi Kibica

XXI kolejka 26-27.02.2002

Galatasaray Stambuł - FC Liverpool	0:0
Bayern Monachium - Boavista Porto	0:0
AS Roma - FC Barcelona	0:0
Manchester United - FC Nantes	0:0
Arsenal Londyn - Bayer Leverkusen	0:0
Panathinaikos Ateny - Sparta Praga	0:0

Nadawca:

W wolne pola wpisujemy wynik bramkowy danego spotkania Termin przysyłania kuponów 22.02.2002

województwa

Koszykówka

Ekscja koszykówki

Opole - UKS SWW Nysa

62 : 105 (10 : 30, 14 : 26, 17 : 21, 21 : 28)

Piotr Klimczak (9), Łukasz Horodko (8), Łukasz Strzelecki, Jan Klimczyk (13), Mateusz Dziuba-Smyk (4), Paweł Kokor-
(3), Artur Rudziński (2), Tomasz Nawarecki (4), Sebastian
ynowicz (2), Marcin Jurasz (12), trener Dariusz Nawarecki.
WW: Mariusz Maczuga, Paweł Orłowski (11), Marcin Gro-
k (20), Wojciech Kalika (2), Mateusz Wilk (13), Tomasz Ja-
(4), Maciej Lepczyński (38), Grzegorz Szablewski (4), Łu-
rochowski (7), Piotr Małyszewicz (6), I trener Zygmunt Wój-
trener Grzegorz Błaściak.

nie sędziowali Henryk Roślan (Brzeg) i Mariusz Andruch-
o (Brzeg).

rew wszelkim pogłoskom,
rażyły po Nysie koszykarze
o UKS SWW nadal grają, a
ważniejsze i zwyciężają. W
kolejnym ligowym meczu ny-
ketholici pokonali w Opolu
wy MOS 105:62.

odarzy jedynie w pierwszych
ntach meczu dotrzytywali
przyjeźdnym. W 2. minucie
nie 4:3 dla MOS-u nysanie
ęli decydujący atak. Zanim
połapali się o co chodzi było
Gospodarze próbowali jesz-
rrozić losy tego spotkania ni-
przewagę gości do siedmiu
w (10:17). Był to jednak tyl-
ędzi śpiew" miejscowych, bo-
ostatnie minuty pierwszej
nasi zawodnicy rozegrali kon-
o, powiększając swoją prze-
do dwudziestu punktów

Tak wysoka przewaga pozwoliła
naszym trenerom na wypróbowanie
nowych elementów gry i sprawdze-
nie w ogniu walki zawodników wcho-
dzących dopiero do drużyny. Pomi-
mo tych prób przewaga drużyny ny-
skiej rosła z minuty na minutę. W
efekcie na przerwę nasi zawodnicy
schodzili prowadząc 56:24.

Kolejne dwie kwarty były równie
udane dla naszego zespołu jak i dwie
pierwsze. Nysanie popisywali się
efektownymi zagraniami, po któ-
rych ręce same składały się do okla-
sków. Szkoda tylko, że rywal nie na-
leżał do zbyt wymagających. Nieste-
ty poziom męskiej koszykówki w
naszym województwie pozostawia
wiele do życzenia. Dwa dobre zespó-
ły - Pogoń Prudnik i UKS SWW Nysa
to zbyt mało, żeby marzyć o sukce-
sach na arenie ogólnopolskiej.

(NAP)

Profesjonalna Liga Polska

Siatkówka

Cuda się zdarzają

Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle - KS Nysa

2 : 3 (20 : 25, 25 : 20, 25 : 21, 20 : 25, 11 : 15)

MOSTOSTAL AZOTY: Piotr Lipiński, Jarosław Stancelewski,
Sebastian Świderski, Paweł Papke, Aleksander Januszkiewicz, Bar-
tłomiej Soroka - Paweł Serafin (libero) oraz Roland Dembończyk,
Rafał Musielak, trener Waldemar Wspaniały.

KS: Janusz Bułkowski, Pavel Chudik, Michał Jaszewski, Rafał Dy-
mowski, Piotr Łuka, Maciej Krupnik - Martin Kop (libero) oraz
Petr Sedlaczek, Arkadiusz Olejniczak, trener Jerzy Salwin.

Spotkanie sędziowali Ryszard Dietrich (Wrocław) i Andrzej Salomo-
nik (Świdnica).

Polska liga zawodowa w dalszym
ciągu sypie ogromnymi niespodzian-
kami i konia z rzędem temu, który
w tym wszystkim zdoła się połapać.
Dla nas najważniejsze, iż jedną z
większych niespodzianek (nie dla
wszystkich nyskich kibiców) było
zwycięstwo Klubu Sportowego Nysa
w Kędzierzynie-Koźlu nad bronią-
cym tytułu mistrzowskiego zespołem
Mostostalu Azoty.

Potwierdza się więc opinia, iż siat-
karzy z Nysy stać na bardzo dużo
pod warunkiem jednak, że podej-
dą do swoich spotkań maksymalnie
zmobilizowani.

Trzeba jednak uczciwie przyznać,
iż Mostostal ułatwił naszym zawod-
nikom nieco zadanie przystępując
do tego spotkania w mocno rezer-
wowym składzie. Kilku zawodników
(Kardos, Kubica, Szczerbaniuk) le-
czy bowiem urazy. Krótko grał Pa-
pke, a Musielak wchodził na parkiet
sporadycznie. Nie może więc dziwić
fakt, iż nasi zawodnicy zwietrzyli
swoją szansę i postawili wszystko na
jedną kartę.

Wprawdzie pierwszy set rozpo-
czął się zgodnie z oczekiwaniami od
prowadzenia mistrzów Polski, ale
czym dalej w las tym było gorzej.
Widać było, że rezerwy Mostostalu
są dużo słabsze niż podstawowi gra-
cze tego zespołu. W efekcie pierw-
szą partię wygrali nasi zawodnicy
25:20.

Kolejne dwie partie były bardzo
zacięte, ale decydujące słowo w tych
odśłonach należało do drużyny
miejscowej. Wydawało się, że czwar-
ty set będzie już tylko formalnością.
Tymczasem nieoczekiwanie do gło-
su zaczęli dochodzić siatkarze z Nysy.
Mostostal nie bardzo wiedział jak
powstrzymać dokładne ataki przy-
jeźdnym. I stało się - zamiast zwy-
cięstwa 3:1 mieliśmy po czterech se-
tach wynik 2:2. Nyscy kibice mieli
swoje chwile radości, natomiast tak

wspaniale kibicujący Klub Kibica
Mostostalu nieoczekiwanie ucichł.
Decydujący tie-break zaczął się po
myśli drużyny z Nysy, która objęła
bardzo szybko dwupunktowe pro-
wadzenie. Co więcej, zaczęła swoją
przewagę powiększać. Gospodarze
próbowali coś jeszcze zrobić, ale
brakowało im w tym meczu amuni-
cji, a przede wszystkim podstawo-
wych zawodników, którzy byliby
chcieli się pozbyć ciężaru gry na swoje bar-
ki. Rywalom nie pomógł nawet pro-
sty błąd w końcowym fragmencie
mecz Michała Jaszewskiego, bo-
wiem po przerwie, o którą poprosił
trener Salwin nasi zawodnicy zdo-
łali się pozbyć i zasłużenie wygra-
li nie tylko decydującą partię, ale i
całe spotkanie 3:2.

Wynik poszedł w Polskę i nie jest
ważne w jakim składzie grał Mosto-
stal. Zwycięstwo nad mistrzem Pol-
ski ma zawsze swoją wymowę. Tym
bardziej odniesione na parkiecie
rywala.

Po meczu powiedzieli:
Waldemar Wspaniały (trener Mo-
stostalu)

- Kilku zawodników ma kłopoty zdo-
wotne, dlatego przed środowym meczem
w Opolu, zmuszony byłem do roszad w
składzie. Rezerwy starały się jak mogły,
ale nie sprostaly zadaniu. Rewanżowa
potyczka z zespołem Friedrichshaven,
który na wyjeździe gra równie dobrze jak
u siebie, jest dla nas "meczem życia".
Dlatego temu spotkaniu podporządko-
wane są nasze wszystkie poczynania.

Jerzy Salwin (KS Nysa)

- Wygrana z Mostostalem, nawet wtedy
kiedy gra on w niepełnym składzie to
spory sukces. To zwycięstwo, które przy-
bliżyło nas do grona najlepszych w Pol-
sce, było nam bardzo potrzebne. Mecz
nie stał na najwyższym poziomie, sporo
bowiem było w nim nerwowości, ale
czwartą i piątą partię rozegraliśmy po-
prawnie.

(NAP)

I liga seria A siatkarzy

1044 Gwardia Wrocław - Morze Szczecin

1 : 3 (25 : 17, 23 : 25, 22 : 25, 19 : 25)

Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle - KS Nysa

2 : 3 (20 : 25, 25 : 20, 25 : 21, 20 : 25, 11 : 15)

Galaxia AZS Bank Częstochowa - Stalarka Wołomin

3 : 0 (25 : 18, 25 : 20, 25 : 15)

Ivett Jastrzębie Borynia - PZU AZS UWM Olsztyn

3 : 0 (25 : 21, 25 : 20, 25 : 21)

Skra Bełchatów - Nordea Czarni Radom

3 : 1 (19 : 25, 25 : 23, 25 : 19, 25 : 16)

Tabela I ligi

1.	Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle	16	42	46:15
2.	Galaxia AZS Bank Częstochowa	16	35	42:20
3.	Klub Sportowy Nysa	16	27	33:26
4.	1044 Gwardia Wrocław	16	26	32:31
5.	Ivett Jastrzębie Borynia	16	23	31:33
6.	Skra Bełchatów	16	21	27:34
7.	Stalarka Wołomin	16	18	25:34
8.	PZU AZS UWM Olsztyn	16	17	26:36
9.	Morze Szczecin	16	16	25:38
10.	Nordea Czarni Radom	16	14	21:41

Ranking

PZPS i Sportu

48 punktów

Przemysław Michalczyk (Ivett Jastrzębie)

47 punktów

Paweł Papke (Mostostal Azoty), Marcin No-
wak (Galaxia Częstochowa)

46 punktów

Krzysztof Janczak (1044 Gwardia Wrocław)

43 punktów

Sebastian Świderski (Mostostal Azoty), Ja-
nuszek Bułkowski (KS Nysa)

38 punktów

Robert Prygiel (Skra Bełchatów)

35 punktów

Damian Dacewicz (Galaxia Częstochowa)

32 punktów

Mariusz Sordyl (Stalarka Wołomin)

31 punktów

Paweł Chudik (KS Nysa)

28 punktów

Krzysztof Śmigiel (AZS UWM Olsztyn)

27 punktów

Rafał Musielak (Mostostal Azoty)

25 punktów

Radosław Rybak (Morze Szczecin)

24 punktów

Adam Kurek (1044 Gwardia Wrocław), Oleg
Ustinow (Ivett Jastrzębie)

23 punktów

Grzegorz Wagner (Galaxia Częstochowa)

21 punktów

Karol Hachuła (KS Nysa), Sławomir Gerym-
ski (Morze Szczecin)

20 punktów

Paweł Siezieniewski (AZS UWM Olsztyn)

19 punktów

Paweł Kuciński (AZS UWM Olsztyn), Tomasz
Skalski (Skra Bełchatów)

18 punktów

Robert Szczerbaniuk (Mostostal Azoty),
Krzysztof Gierczyński (Morze Szczecin)

17 punktów

Tomasz Rosa (Skra Bełchatów), Witold Ro-
man (Stalarka Wołomin)

15 punktów

Thomas Kalnins (Galaxia Częstochowa),
Krzysztof Wójcik (Ivett Jastrzębie), Jakub
Markiewicz (1044 Gwardia Wrocław), Donald
Suxho (AZS UWM Olsztyn)

14 punktów

Rafał Legień (Stalarka Wołomin), Igor Wo-
ronin (1044 Gwardia Wrocław), Dariusz Sta-
nicki (1044 Gwardia Wrocław), Michał Ja-
szewski (KS Nysa)

13 punktów

Daniel Pliński (Stalarka Wołomin)

12 punktów

Jakub Bednaruk (Skra Bełchatów), Radosław
Panas (Galaxia Częstochowa)

11 punktów

Wojciech Serafin (Mostostal Azoty), Marcin
Kocik (Nordea Czarni Radom), Krzysztof Sta-
nic (Nordea Czarni Radom)

10 punktów

Grzegorz Nowak (Ivett Jastrzębie), Siergiej
Bieljański (Skra Bełchatów), Michał Bąkie-
wicz (Galaxia Częstochowa), Maciej Krupnik
(KS Nysa)

9 punktów

Wojciech Jurkiewicz (Morze Szczecin), Jaro-
sław Stancelewski (Mostostal Azoty), Łukasz
Kadziwicz (AZS UWM Olsztyn), Leszek
Czerlonek (Skra Bełchatów), Zbigniew Zie-
liński (Skra Bełchatów), Piotr Łuka (KS Nysa)

8 punktów

Robert Milbrant (Ivett Jastrzębie), Piotr Po-
skrobko (Stalarka Wołomin)

7 punktów

Marek Kardos (Mostostal Azoty)

6 punktów

Maciej Dobrowolski (AZS UWM Olsztyn),
Ireneusz Kłos (1044 Gwardia Wrocław), Łu-
kaszk Zygałdo (Nordea Czarni Radom)

5 punktów

Sławomir Kudłaczewski (Skra Bełchatów),
Rafał Dymowski (KS Nysa), Krzysztof Grze-
siowski (Morze Szczecin), Radosław Wnuk
(Morze Szczecin), Dag Petersen (AZS UWM
Olsztyn)

4 punktów

Marcin Prus (Mostostal Azoty), Andriej To-
łoczko (Ivett Jastrzębie), Paweł Biliński (Nor-
dea Czarni Radom), Piotr Szulc (Skra Bełcha-
tów), Krzysztof Kocik (Morze Szczecin), Mi-
chał Chadała (AZS UWM Olsztyn)

3 punktów

Dejan Brdović (1044 Gwardia Wrocław),
Grzegorz Szymański (Skra Bełchatów), Sini-
sa Reljić (Galaxia Częstochowa), Jakub Oczo-
ko (Galaxia Częstochowa), Arkadiusz Gołaś (Ga-
laxia Częstochowa), Jacek Małkowski (Stolar-
ka Wołomin)

2 punktów

Przemysław Lach (1044 Gwardia Wrocław),
Rafał Kwasowski (1044 Gwardia Wrocław),
Hubert Milewski (Stalarka Wołomin), Piotr
Lipiński (Mostostal Azoty)

SALT LAKE 2002 
OFFICIAL SITE OF THE 2002 OLYMPIC WINTER GAMES

Klasyfikacja medalowa

Węgry	8	5	0
Ameryka	5	8	6
Chiny	4	4	2
USA	3	7	6
Rosja	3	2	2
Włochy	3	0	1
Francja	2	3	1
Włochy	2	2	0
Włochy	2	1	1
Włochy	2	0	3
Włochy	2	0	0
Włochy	1	3	8
Włochy	1	1	0
Włochy	0	1	1

PROMOCJA JUBILEUSZOWA
10 LAT NA RYNKU

SPORT
ryzowany dealer

ROSSIGNOL
ALOMON
TOMIC
SCHER
LIZZARD

adidas 

MARKER

WYPRZEDAŻ
od 25%
do 70%
TANIEJ

a, ul. Boh. Warszawy 12, tel. 433 66 13, tel./fax 433 26 00
Nysa, ul. Celna 22, tel. 435 20 54

**PRAKTYKA
STOMATOLOGICZNA**

Nysa, ul. Drzymały 8/2

lek. stom. Anna Skoczeń

pon, czw. - 14.00 - 20.00
wt., śr., pt - 8.00 - 14.00

Kontrakt z 08 ORKCh

obowiązuje wcześniejsza rejestracja

tel. 433 04 55,
kom. 0608 188 375**DERMATOLOG**lek. med.
Aleksandra Złotośponiedziałki, czwartki
17.00 - 18.30Nysa, ul. Warszawska 2
(boczna Drzymały)Rejestracja tel.: 433 42 23 lub
tel. 0604 438 901**GABINET LARYNGOLOGICZNY
LEK. ALINA WOŁYŃCZAK
spec. otolaryngolog**diagnostyka i leczenie
oraz audiometryczne badanie słuchuprzyjmuje: wtorki i czwartki
w godz. 17.00 - 19.00
pozostałe dni
po uzgodnieniu telefonicznym.Nysa,
ul. Grzegorza z Sanoka 8
Tel. 077 / 431 05 35**GABINET ORTOPEDYCZNY
LEK. ANDRZEJ WOŁYŃCZAK
SPECJALISTA CHIRURGI URAZOWEJ I ORTOPEDYCZNEJ**USG - dziecięcych stawów biodrowych
Leczenie schorzeń i urazów narządu ruchu.przyjmuje: środa
w godz. 17.00 - 19.00
Pozostałe dnipo uzgodnieniu telefonicznym.
Nysa, ul. Grzegorza z Sanoka 8
Tel. 077 / 431 05 35**CHIRURG**

48-300 NYSA, Prudnicka 1

lek. med. **MICHAŁ GIEREK**
specjalista chirurgPRZYJMUJE: środy, czwartki
w godz. 17.00 - 19.00* ZABIEGI CHIRURGICZNE
* USG jamy brzusznejTel. kom. 0609 053 903,
tel. dom. 433 83 22DR NAUK MEDYCZNYCH
SPECJALISTA CHOROBY OCZU
BEATA
GOŁASZEWSKA - FUCHSSOCZEWKI KONTAKTOWE
DLA KAŻDEJ WADY WZROKUDIAGNOSTYKA I LECZENIE
CHOROBY OCZU

OD PN DO PT W GODZ. 15.00 - 18.00

NYSA, ul. WANDY PAWLIK 12 A
(boczna ul. Słowiańskiej)REJESTRACJA OD GODZ. 15.00:
TEL. 433 04 66, 448 26 15**GABINET USG
LEK. ELŻBIETA KRZYMOWSKA
specjalista radiolog**

BADANIA DZIECI I DOROSŁYCH

jamy brzusznej, sutków, tarczycy,
ślinianek, urologiczne,
ginekologiczne, badania RTG
mammografia - opisy

wtorek i czwartek 16.30 - 17.30

sobota - rejestracja telefoniczna
Nysa, ul. 22 stycznia 14

tel. 435 50 12 lub 0609 751 763

**PRAKTYKA
STOMATOLOGICZNA**MAŁGORZATA WÓJTOWICZ
LEKARZ STOMATOLOG48-303 Nysa
ul. Piłsudskiego 6A/XI p.
tel. 435 82 56, dom. 433 03 04.Godz. przyjęć: pon. 8.00 - 15.00
wtorek 13.00 - 20.00
czwartek 13.00 - 20.00SPECJALISTA PSYCHIATRA
Ruciński: nerwice, depresje,
psychozy (dorośli, młodzież).
Rejestracja: 433-31-19GABINET MEDYCyny PRACY
GABINET INTERNISTYCZNYZofia Kałwelis - Zaleska
lek. chorób wewnętrznych
specj. medycyny pracy• badanie profilaktyczne
• badania kierowcówponiedziałki, czwartki 16.30 - 18.00
Nysa, ul. Piłsudskiego 55
tel. 433 34 76, 0608 292 711
(Przychodnia ZUP),**PRYWATNA PRAKTYKA
STOMATOLOGICZNA**

Nysa, ul. Zjednoczenia 1

lek. stom.
MAŁGORZATA DEMBICKAOferuje pełen zakres
usług stomatologicznychpon. 10.00 - 17.00, wt. 12.00 - 18.00
śr. 10.00 - 17.00, czw. 12.00 - 18.00
pt. 10.00 - 14.00Tel. 433 11 11, dom. 433 79 83 -
kom. 0604 232 548,**GABINET CHIRURGII OGÓLNEJ**dr n. med. KRZYSZTOF KAMIŃSKI
specjalista chirurg

przyjmuje:

wtorek 18⁰⁰ - 19³⁰
czwartek

NYSA, ul. Piłsudskiego 12 A

Lekarz medycyny
Wanda Dłuszyńska - Janik**DERMATOLOG**Rejestracja telefoniczna
w godz.:7.00 - 8.00 i 20.00-21.00
tel. 433 - 39 - 49**STOMATOLOG
IWONA LIPNICKA**

Nysa, ul. Wolności 9

(obok nowej przychodni i elektrowni wodnej)

Tel. gab. 433 32 98

Tel. dom. 433 31 75

pn. 11.00 - 13.00;
wt. 10.00 - 13.00; 16.00 - 18.00
czw. 10.00 - 13.00; 16.00 - 18.00;
pt. 16.00 - 18.00

WYBIELANIE ZĘBÓW

Prywatny gabinet
ginekologiczno - położniczy

Lekarz medycyny

KRZYSZTOF KROCZAK
Nysa, ul. Kozarzewskiego 3
USG, CYTOLOGIA

Przyjmuje:

pon, wt, czw, pt od godz. 16.00
rejestracja telefoniczna
Tel. 433 83 38, 0602 630 743

REFUNDACJA RECEPT

Gabinet w Przychodni
Sp-ol Inwalidów - ul. Lompy 3Lek. med. Paweł Koronczok
specjalista chorób
wewnętrznychWTOREK CZWARTEK
16.00 - 17.00 18.00-19.00
Wizyty domowe - zgłoszenia:
tel. 433 24 00EKG, USG, badania poziomu
cukru i cholesteroluPRYWATNY GABINET LEKARSKI
lek. med. Edmund Lupa
specjalista położnictwa
i ginekologii- badania USG
- badania cytologiczne
- leczenie nadżerek

NYSA, ul. Piłsudskiego 9

poniedziałki i środy
od godz. 17.00, w piątki po
uzgodnieniu telefonicznym

Tel. 0602 774 893, 433 44 42.

STOMATOLOG

BOŻENA TRYNKLER

wtorek, czwartek,
piątek od 15⁰⁰NYSA, ul. PRUDNICKA 3
(w podwórku za Domem Chleba)Tel. dom. 433 52 29
Tel. 0602 748 721Lekarz medycyny
Marian Pasięka
specjalista chorób
wewnętrznych- E K G -
BADANIA KIEROWCÓWPrzychodnia PKP ul. Kolejowa 2
Przyjmuje: środy, piątki
w godz. 17.00 - 18.30

Recepty refundowane przez kasę chorych

STOMATOLOG

Wiesław Sienkiewicz

- Leczenie próchnicy najnowszą szwedzką metodą - bez borowania
- Protetyka - Chirurgia - Leczenie laserem

PRZYJĘCIA:

codziennie 16.00 - 19.00
poniedz., piątki 10.00 - 13.00

Tel. kom. 0603-124-370 dom. 431-03-01

SPECJALISTYCZNY GABINET OKULISTYCZNY

lek. med. Małgorzata Browarska

SPECJALISTA CHOROBY OCZU

DIAGNOSTYKA - LECZENIE: ZEZ, JASKRA, OKULARY
BADANIA KWALIFIKACYJNE KIEROWCÓW

ADRES GABINETU:

NYSA, UL. PIŁSUDSKIEGO 55, PORADNIA ZUP pokój 112,
tel. dom. 435 88 91, kom. 0602 466 029

GABINET CZYNNY:

PONIEDZIAŁEK, CZWARTEK 16.00-17.30

SPECJALISTA ORTODONTAPROFILAKTYKA I LECZENIE
WAD ZGRYZU
APARATY STAŁELEK. STOMATOLOG
ALICJA TULIK - NIEDZIEWICZ

przyjmuje:

NYSA

ul. Królowej Jadwigi 24/6 (I piętro)
poniedziałki i czwartki 16.00 - 17.00

Tel. dom. 433 46 87

Tel. kom. 0600 443 912

GABINET INTERNISTYCZNY
specjalista chorób wewnętrznych

ADAM BĄK

Nysa, ul. Celna 21/3
Przyjmuje: środa, piątek
w godz. 17.00-18.00

Wizyty domowe

Telefony:

gabinet 433 39 27,
kom. 0606 393 387,
dom. 433 64 42PSYCHOLOG KLINICZNY
mgr Urszula Kułakowska
orzeczenia dla osób
ubiegających się o broń
- nerwice, depresje, uzależnienia
- testy psychologiczne, porady
Nysa, Moniuszki 7, II piętro
Pon., wt., czw. 16.30 - 18.00
Tel. kom. 0604 826 640
Tel. dom. 433 1335.SPECJALISTYCZNY
GABINET LEKARSKI
GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY
Lek. ginekolog - położnik
WITOLD LESISZ- prowadzenie ciąży
- USG, cytologia
- leczenie nadżerekNYSA, ul. Bohaterów W-wy 5/3
Pon. - czwartki od godz. 16.00.
Rejestracja: tel. 433 27 41;
0602 628 305.**PORADNIA
LARYNGOLOGICZNA**

(kontrakt z kasą chorych)

lek. laryngolog
RAJMUND MILLER

NYSA, MONIUSZKI 7/IIp.

Czynna codziennie
10.00 - 14.00
Tel. 409 06 40.PRYWATNY GABINET
STOMATOLOGICZNY
ul. Łukasieńskiego 2/8 (obok targu)przyjmuje lek. stom.
ANNA MAZUREKpon. i czw. 16.00 - 19.00
sobota 10.00 - 12.00

Tel. gab. 448 07 31.

Prywatny Gabinet
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
lek. med. TOMASZ MAZUREK

Przyjmuje:

środa, piątek od 17.00 - 19.00
NYSA, ul. Łukasieńskiego 2/8,
I piętro (koło targu).
Tel. gabinet: 448 07 31
Tel. kom.: 0600 924 504

- U S G - CYTOLOGIA -

MultiFon

APARATY SŁUCHOWE

oferujemy

- badania słuchu
- dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
- wkładki uszne
- serwis i naprawę
- baterie

PRZYJĘCIA: wtorki w godz. 10-1

Tel. 40 90 640
Nysa, ul. Moniuszki**PROTETYKA
STOMATOLOGICZNA**

PROTEZY STAŁE I RUCHOME

LEK. STOM. IRENEUSZ ZAWALSKI
SPECJALISTA PROTETYK

NYSA

ul. MARIACKA 6/8 IIp. pok. 21

WTORKI I CZWARTKI
13.00 - 14.00

Tel. 0607 081 255

ALERGOLOGSPECJALISTA CHOROBY PŁUĆ
lek. med. Iwona Robotycka-Lencz
przyjmujeW CENTRUM MEDYCZNYM
„PRZYCHODNIA”
ul. Moniuszki 7PONIEDZIAŁEK, ŚRODA, PIĄTEK
w godz. 14.00 - 17.00

tel. 409 06 40, kom. 0606 928 0

Lekarz Stomatolog
IWONA MACIEJUK**SPECJALISTA
ORTODONTA**Wyszków Śląski 70
rejestracja telefoniczna
435 47 11

Gabinet USG
Gabinet internistyczny
specjalista chorób wewnętrznych
Małgorzata Szyller
ANIA jamy brzusznej,
zycy, sutków, urologiczne.
poniedziałki, środy
16.00 - 17.30
wizyty domowe
Nysa, ul. 22 stycznia 14
Rejestracja telefoniczna:
433 78 91, kom. 0604 66 80 79
Recepty refundowane przez Kasę Chorych.

GABINET PEDIATRYCZNY
Nysa, ul. Osmańczyka 10/5
Robert Szyller
lekarz pediatra
specjalista chorób zakaźnych
PRZYJMUJE:
wtorki: 17.00 - 18.00
piątki: 17.00 - 18.00
TELEFONY:
0602 685 232, tel. 433 78 91
wizyty domowe - USG

**WYKONAWCZA PRAKTYKA
PEDIATRYCZNA**
JACEK WILCZEK
SPECJALISTA PEDIATRA
NYSA, ul. CELNA 21/3
WIZYTY DOMOWE CODZIENNIE
tel. 435 25 87, 0608 366 805,
433 39 27.

GABINET GINEKOLOGICZNY
specjalista chorób kobiecych
i położnictwa
lek. Czesława Zubrzycka
przyjmuje:
wt, czw. w godz. 16.00 - 19.00
Nysa, ul. Sudecka 6a - XI p.
Tel. 435 85 96

**GABINET
RYNGOLOGICZNY**
lek. Anna Kaźmierczak
PRZENIESIONY
L.M.C. Skłodowskiej (II piętro)
RADNIA LARYNGOLOGICZNA
Czynny: środa 16.30 - 18.00
REJESTRACJA TELEFONICZNA:
433 37 40 (do godz. 16.00)
0604 183 712

**ZAKŁAD
OPTYCZNY**
UL. PRUDNICKA 8

WZNAWIA
SWOJĄ
DZIAŁALNOŚĆ
NISKIE CENY - ZAPRASZAMY

KREDYT 0%
RATY NA POTEM
**OKNA
DRZWI**
PCV, DREWNA I ALUMINIUM
ROLETY
WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
DORADZTWO I POMOC
WYKONAWCZA
Nysa, Stycznia
7 433 10 66
563 96 84 15

JEST CI ŻŁE? ZADZWOŃ
UZYSKASZ SZYBKĄ POMOC
- problemy małżeńskie,
wychowawcze i inne
- badanie inteligencji,
osobowości
PSYCHOLOG
mgr Małgorzata
Niklasńska - Święty
Tel. 435 34 14,
kom. 0609 699 806.

KREDYTY
wyplata w 48 h
Bez ograniczeń wieku,
mężczyźni i zgody małżonka.
0,25% w euro
Nysa, ul. Szopena 20
448 40 58
Prudnik, ul. Piastowska 51
436 91 14

**KASY FISKALNE
SPRZEDAŻ I SERWIS**
Kasy od 999 zł netto
Nysa, ul. Krzywoustego 7 - 9
(Sklep ERA GSM) Tel. 409 00 00
RATY
PROMOCJA!
Do każdej kasy
7 - dniowa wycieczka dla dwóch osób
i telefon komórkowy gratis.
ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS!

**POGOTOWIE
POGRZEBOWE**
CAŁĄ DOBĘ
TEL. 433 39 00
GK „EKOM” Sp. z o.o.
w Nysie.

BADANIA
- do prawa jazdy i świadectwa kwalifikacji
(zniżka dla osób uczących się - 20%)
- psychologiczne kierowców i operatorów
- psychologiczne osób starających się
lub posiadających broń palną
- pracownicze
PRACOWNIA MEDYCyny I PSYCHOLOGI S.C.
E. KOCZY M. CHUDY
CENTRUM MEDYCZNE „PRZYCHODNIA”
NYSA, UL. MONIUSZKI 7, lp.
TEL. 40 90 640, 0602 390 589

Prudnik
vektor
poligrafia - drukarnia
Nysa, ul. Piłsudskiego 62,
tel. 433 44 10

PULZBUD
BIURO HANDLOWE PULZBUD
Nysa, ul. Nowowiejska 23 a
(na przeciw centrali nasiennej)
tel./fax 433 07 37
PROMOCJA
do **30%** na okna PCW
nietypowe
* 20% + 8% za realizację w lutym
* 20% + 10% za realizację w marcu
do **20%** na okna PCW
typowe
* 10% + 8% za realizację w lutym
* 10% + 10% za realizację w marcu
**UWAGA! PROMOCJA NA ŻALUZJE WEWNĘTRZNE DO OKIEN
PLASTKOWYCH I DREWNIANYCH. DUŻY WYBÓR KOLORÓW.
DRZWI PORTA. ROLETY WEWNĘTRZNE „FANTAZJA” DO OKIEN PCW.**

TOM CAR
AUTO CZĘŚCI
DYSTRYBUCJA-HURT-DETAIL
Nysa, ul. Wyspiańskiego 3 a
tel./fax (077) 433 91 69, 433 48 48
Zapraszamy od 9.00 do 17.00, w soboty od 9.00 do 13.00
Autoryzowany Dealer
BOSCH, SACHS
NOWOŚĆ!
**OPONY ZIMOWE
I HAKI HOLOWNICZE**
Towar zamówiony do godz. 10.30 - odbiór w tym samym dniu!
KŁODZKO
rondo
wleża
Rzeka NYSA
OPOLE

10 lat
gwarancji
RATY
IMPORT EXPORT
Glucholazy, ul. Konstytucja 3 Maja 17a, tel./fax 077 439 46 74
Nysa, ul. Wincentego Pola 2 (boczna Piastowskiej), tel./fax 448 43 53
**OKNA I DRZWI
Z PCV**
• SPRZEDAŻ
• DORADZTWO
• MONTAŻ
PARAPETY * ROLETY
OFERUJEMY
trzy systemy PCV: **TROCAL COMFORT**
IDEAL 2000 KÖMMERLING

RODZICÓW Z DZIEĆMI na które
pobierają ZASILEK PIELĘGNACYJNY
oraz osoby posiadające grupę
inwalidzką zapraszamy
**PO ZDROWIE
NAD BAŁTYK**
14-dniowy TURNUS REHABILITACYJNY
pokoje z łaz., TVSAT i telefonem
OD 30 ZŁ OD OSOBY/TURNUS
Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy
„PANORAMA”
76-107 Jarosławiec, ul. Bałtycka 9
(071) 344-73-43
ZATRUDNIAMY LEKARZY REHABILITACJI

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Janusz Piskorski
Nysa, róg ul. Skłodowskiej i Szopena
CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
Tel. 433 24 51 w. 451, 0604 85 84 62
433 79 03, 435 60 20
Gwarantujemy:
* kompleksową obsługę
* możliwość płatności po uzyskaniu
świadectwa pogrzebowego (ZUS, itp.)

Szachy nie znają ograniczeń wiekowych. Tym razem grały i 11- i 89-latki.

XII Puchar Gór Opawskich

W tym roku tradycyjny głucholaski turniej odbył się w... Jarnołtówku. I kto wie, może zagości już tam na stałe.

Największy turniej Opolszczyzny, połączony z mistrzostwami województwa przebiegał pod dyktando mistrza międzynarodowego z Ukrainy. Tym samym po raz trzeci z rzędu główny puchar pojechał do tego kraju.

Tym razem wywiozł go Siergiej Fedorcuk, na drugim jednak miejscu usadowił się Polak, i to reprezentujący nasze województwo - Zbigniew Szymczak (Dregal Kluczbork). Jak do tego doszło? Fedorcuk od początku narzucił tempo, którego nie był w stanie wytrzymać nikt. Na półmetku (pomimo remisu z naszym J. Siekańcem z Zarzewia) zapewnił sobie bezpieczną przewagę, a potem już kontrolował sytuację. O drugie miejsce szła zacięta walka między pozostałymi Ukraińcami i Szymczakiem. Polak nie dał sobie zrobić krzywdy i zdobył je równie pewnie, co przypieczętował jeszcze tytułem mistrza województwa.

Wiele partii tego turnieju kończyło się efektownie, a wynik do ostatnich sekund był niewiadomą. Ale już najbardziej zaskoczył wszystkich gracz, który „wygrywał” pozycję 2 gońce na jednego (plus króle). Jak mogła się skończyć taka gra? Można to wygrać? - eeee. Można zremisować? - zapewne, ale nasz bohater przegrał! Otóż przekroczył czas, a według nowych przepisów jest remis... chyba że da się ustawić mata! A mata można ustawić. A potem można, a nawet trzeba, wpisać „jajo” w tabelę.

Ale to jeszcze nic. Uczestnikowi wielu między- i międzynarodowych turniejów, panu Franciszkowi Wojaśowi - jednemu z czołowych graczy Prudnika - przydarzyła się emocjonująca końcówka. Grając



Miejsce wielkich triumfów i strasznych porażek



O rany! Znow ta pozycja (zwycięzca).

Dlaczego? Ano czasem zdarza się mu spóźnić na rundę. Wchodzi wtedy, nieco speszony, między graczy, skupionych w absolutnej ciszy, w której irytuje już nawet bzyczenie komara, i tubalnym głosem, aż się mury trzęsą wykrzykuje nieśmiertelne „dzień dobry!”. No bo i jakże to tak - przyjść i się nie przywitać?

Puchar Gór Opawskich to również okazja do pokazania się dla „szybko myślących” - rozegrano bowiem turniej błyskawiczny. Tu również, tak jak i w turnieju dla „wol-

ale już nawet Ukraińcy, którzy pierwszy raz spotkali się z taką sytuacją, zagryzali wargi i kiwali ze zrozumieniem głową. Co kraj, to obyczaj...

Wyniki turnieju głównego

1. mm S. Fedorcuk 7,5
2. mm Z. Szymczak 7
3. mm N. Bodnar 6,5
4. k J. Czakon 6,5
5. mm W. Kozia 6,5
6. mf H. Seifert 6,5
7. m J. Zawadzka 6,5
8. k K. Prussakow 6,5
9. I++ M. Luch 6
10. I K. Banasik 6
11. m G. Wiech 5,5
12. k+ J. Slekanić 5,5
13. k+ M. Najbar 5,5
14. m R. Tustanowski 5,5
15. II+ J. Dąbrowski 5,5

itd. Startowało 64 graczy.

Jak co roku motorem napędowym całej imprezy był Ryszard Kowal. I choć zapowiadało się, że tym razem już nie ma szans na zorganizowanie tak dużego turnieju, jeszcze raz zmógł wszystkie trudności i zawody przeprowadził, w czym niemała zasługa Leopolda Sz wajgera - dyrektora ośrodka „Społem” w Jarnołtówku - gdzie szachiści gościli.

Nad poprawnością rozgrywek czuwał znany i ceniony sędzia Jacek Matlak, a nagrody rozdawał (m.in.) eksburmistrz Stanisław Szul, który przy okazji każdą nagrodzoną kobietę, ku uciechu publiczności, obdźlał słodkim buziakiem.

Pora na rozwiązanie codziennego 30-złotowego zadanka. Tym razem wygrywało 1...W:b3+ 2. G:b3 Hd3+ z natychmiastowym matem. Nagrodę wylosował Łukasz Rudnicki z Nysy.

Oto kolejny problemik:



Jaki jest najlepszy ruch białych?

Rozwiązanie i losowanie - za 2 tygodnie.

Konrad Szcześniak

...a oprócz nagrody - całus

czarnymi zauważył możliwość dorobienia hetmana. Odważnie poszedł pionkiem do końcowej linii... i go tam zostawił obmyślając kolejne błyskotliwe ruchy. Zniecierpliwiony przeciwnik ściągnął owego pionka i na jego miejsce postawił czarnego hetmana. Pan Franciszek zauważył że przeciwnik stawia hetmana, a że pole było pod biciem - zabił go! Ależ nastąpiła kotłownia gdy się okazało że figurę trzeba oddać, bo to jego własna...

Gdyby na turnieju przyznawano nagrodę za savoir-vivre, na pewno przypadłaby panu Franciszkowi.

nomysliciele!” zwyciężył Siergiej Fedorcuk.

Wyniki turnieju błyskawicznego

1. S. Fedorcuk (Ukr.) - 9,5
2. N. Bodnar (Ukr.) - 8,5
3. R. Tustanowski (Zarzewie) - 8
4. W. Kozia (Ukr.) - 7
5. N. Osipow (Dregal Kluczbork) - 7

itd. Startowało 27 graczy.

W tym roku nasz ukochany fiskus wymyślił, że położy łapę na każdej nagrodzie, która przekracza 760 zł. Jak wiadomo większość nagród przewyższa tę sumę, trzeba więc było 10% oddać „na zbożny cel”. Polaków już żadne podatki nie zdziwią,

Imiennik

- 21 lutego, czwartek: Eleonory, Fortunata
22 lutego, piątek: Małgorzaty, Marty
23 lutego, sobota: Damiana, Romany
24 lutego, niedziela: Macieja, Jaśminy
25 lutego, poniedziałek: Cezarego, Wiktora
26 lutego, wtorek: Aleksandra, Mirosława
27 lutego, środa: Gabriela, Anastazji

KĄCIK NOWO NARODZONYCH

„Mój kochany tatuś
ma niebieskie oczka,
mama ma brązowe
i ja też brązowe.
Prawda, jak ładnie?”

„Rysunek” - poetyckie dzieło D. Wawilow dedykujemy wszystkim najcudowniejszym maluszkom, które zawitały na świat. W minionych dniach byli to m.in.:

Łukasz Szczepański
Bernadeta Martyna Mariowska
Małgorzata Bożena Łazarkiewicz
Laura Elżbieta Janik
Dominika Angelika Gałuszko
Wojciech Filip Jacewski
Kamila Dominika Brzezina

Szczęśliwym i dumnym ze swoich pociech rodzicom serdecznie gratulujemy!

NA NOWEJ DRODZE ŻYCIA

„Miłość coraz mocniejsza za gardło mnie ściska,
Serce dzwoni goręcej i pod dźwiękiem pryska
Jak struna drżąca”

Słowami poezji J. Lieberta próbujemy określić siłę miłości, która przywiodła na ślubny kobierzec wszystkich zakochanych. W ich gronie są m.in.

Aurelia Bień i Paweł Wojtyna
Edyta Bogacz i Zbigniew Hus
Danuta Cieślik i Ryszard Bryk

Pomyślności na nowej drodze życia!

DEKORACJE
na
śluby
i wesela

Dekoracje : sal, samochodów, tortów stołów, potraw, gości...

Największy wybór,
najniższa cena!!!

Serpentyny, obrusy, serwetki, świece, balony, przypinki, fontanny tortowe, bibuła, etykiety na butelki, zaproszenia, girlandy, tablice, kokardy...

metro

Zapraszamy od 8.00 do 16.00 w soboty od 9.00 do 13.00
Nysa, ul. Mickiewicza 26 (była wylęgarnia) telefon 433-93-...

GR1SZ

Kupon zadania szachowego z nru 8.

- Nysa, ul. Piastowska 10, tel. (0-77)4335-777, godz. 8.00-18.00
- Nysa, ul. Parkowa 7, tel. (0-77)4335-778, godz. 9.00-17.00
- Nysa, ul. Celna 22, tel. (0-77)4331-772, godz. 9.30-17.30

Przedszkolak wie, Przedszkolak powie...



Jest popielcowa?

Wiktor - W tym dniu ksiądz sy-
ościele popiołem. On to
to, żeby ktoś był święty.

Damian - A ten popiół jest zro-
wielkanocnych palm.

Żanetka - Ja byłam wczoraj w
i ksiądz mi tak na głowie
posmarował popiołem, po
każdy pamiętał o tym, że
Chrystus umarł na krzyżu.
popielcowa oznacza, że
ypie popiół na główki, albo
głowę palcem mokrym z
więconej. Robi takie krzy-

Minik - Środa popielcowa
rzebna po to, żeby powró-

cić do Boga.

Damian - I jeszcze po to, żeby
wszyscy ludzie byli święci i żeby ro-
bili dobre uczynki.

Co to jest post?

Wiktor - Post oznacza, że już się
skończył karnawał i nie ma już żad-
nych zabaw.

Maciek - Post to jest takie coś,
że się w ogóle nie je mięsa. Ani pa-
rówek, ani innych rzeczy, które są
zrobione z mięsa, albo z tłuszczu.

Żanetka - Nie wolno jeść mię-
sa, żeby nigdy nie zapomnieć o
Bogu.

Marcin - W czasie postu trzeba
być grzecznym i chodzić do kościo-

ła, a tam nie wolno rozmawiać i po-
kazywać palcem.

Wiktor - I nie wolno też tańczyć
w poście, bo karnawał się skończył,
nie można robić też dyskotek i kar-
nawałów.

Dominik - Nie można też jeź-
dzić na rowerze, bo nie ma na to
czasu. Trzeba się przecież ubrać i
przygotować do kościoła.

Po co ludzie chodzą do kościoła?

Damian - Po to, żeby się dostać
do nieba.

Wiktor - I po to jeszcze, żeby
puszczać grzechy.

Damian - Ja nie wiem co to
znaczy. Jak się spuszcza grzechy?

Wiktor - No a jak się spuszcza
głowę? Tak samo przecież.

Damian - Do kościoła się też
chodzi na chrzesty święte.

Paulina - Ludzie chodzą do ko-
ścioła po to, żeby być świętym. Ale
jak ja będę chodzić do kościoła, to
chyba nie będę święta.

Dominik - I chodzi się też po
to, żeby diabeł od nas uciekał.

Marcin - Ja lubię chodzić do
kościoła, bo chciałbym pójść do
nieba.

Wiktor - A ja nie mam czasu
chodzić do kościoła, ale za to moja
babcia chodzi.

A po co ludzie jedzą?

Damian - Ludzie jedzą po to,
żeby się nie zachudzili na śmierć.

Wiktor - Po to też, żeby nie
umrzeli z głodu, bo później jakieś
dziecko nie miałoby mamusi albo
tatusia.

Maciek - I też po to, żeby się
dobrze czuli i było im ciepło. Ja np.
bardzo lubię kotlety smażone.

Wiktor - Jak jakaś mama ma
malutkie dziecko i by nie jadła i nie
dawała też temu dziecku jeść, to
ono by nie dorosło i kto by później
rodził inne małe dzieci?

Przepowiednie i proroctwa

O Jezusie jako proroku słyszało niewielu ludzi. Mało kto wie o jego
prorocznych wizjach nadchodzących czasów. Przekazał w nich między in-
nymi wskazówki, które mają towarzyszyć jego powtórnemu przyjściu.
Wszystkie przepowiednie Jezusa znajdują się w Piśmie Świętym. Przed-
stawienie ich w oryginalnej formie mogłoby być niezrozumiałe, dlatego
forma została nieco zmieniona.

Falszywi prorocy

Powstanie wielu fałszywych proroków i wielu w błąd wprowadzą; a
ponieważ wzmoże się nieprawość, oziębnie miłość wielu. Wielu bowiem
przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: Ja jestem mesjaszem. I
wielu w błąd wprowadzą. Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi
prorocy i działać będą wielkie znaki i cuda, by w błąd wprowadzić, jeśli
to możliwe, także wybranych. Oto wam przepowiedziałem. Jeśli więc
wam powiedzą: „Oto jest na pustyni”, nie chodźcie tam; „Oto wewnątrz
domu”, nie wierzcie. Wtedy jeśli by wam kto powiedział: „Oto tu jest
mesjasz”, nie wierzcie. Albowiem jak błyskawica zabyśnie na wschodzie,
a świeci aż na zachodzie, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego.

Prześladowania

A wy mnieście się na baczności. Wtedy wydadzą was na udrękę i będą
was zabijać, i będziecie w nienawiści u wszystkich narodów z powodu
mego imienia. Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony. Wyda-
wać was będą sądom i w synagogach będą was chłostać. Nawet przed
namiestnikami i królami stawać będziecie z mego powodu na świadec-
two dla nich. Będziecie to dla was sposobność do składania świadectwa. A
gdy was poprowadzą, żeby was wydać, nie martwcie się przedtem, co
macie mówić; ale mówcie to, co wam w owej chwili będzie dane. Bo nie
wy będziecie mówić, ale Duch Święty. Postanówcie sobie w sercu nie
obmyślać naprzód swojej obrony. Ja bowiem dam wam wymowę i mą-
drość, której żaden z waszych prześladowców nie będzie się mógł oprzeć
ani się sprzeciwić. I będziecie w nienawiści u wszystkich z powodu mego
imienia. Wówczas wielu zachwieje się w wierze; będą się wzajemnie wy-
dawać i jedni drugich nienawidzić. Brat wyda brata na śmierć i ojciec
swoje dziecko; powstaną dzieci przeciw rodzicom i o śmierć ich przypra-
wią. Lecz najpierw musi być głoszona Ewangelia wszystkim narodom. I
będziecie w nienawiści u wszystkich z powodu mego imienia. Ale włos z
głowy wam nie spadnie. Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie.

www.kino.nusa.com.pl

KINO POKÓJ HARRY POTTER



FILM
DLA DZIECI
MŁODZIEŻY
I DOROSŁYCH

15-21.2

Godz. 17.00, 20.00

22-28.2

Godz. 17.00

TWARDA LASKA



Obsada:

STEVE ZAHN
JACK BLACK

Reżyseria:
DENNIS DUGAN
Gatunek:
KOMEDIA

22-28.2

Godz. 20.00

TYLKO W NASZYCH PUNKTACH:
Prudnik pl. Farny 5 Brzeg ul. Sukienice 1
Nysa ul. Główna 23/2 Kluczbork ul. Armii Krajowej 1

codziennie 2 godziny
za darmo!

paraty od 2 groszy

owarka samochod. ←
staw słuchawkowy ←
krowiec na apartat ←



MOWY OD 12 MIESIĘCY

GRATIS

Bajko-kącik

Mucha

Z kąpieli każdy korzysta,
A mucha chciała być czysta.
W niedzielę kąpała się w smole,
A w poniedziałek - w rosole,
We wtorek - w czerwonym winie,
A znowu w środę - w czerninie,
A potem w czwartek - w bigosie,
A w piątek - w tatarskim sosie,
W sobotę - w soku z moreli...
Co miała z takich kąpeli?
Co miała? Zmartwienie miała,
Bo z brudu lepi się cała,
A na myśl jej nie przychodzi,
Żeby wykąpać się w wodzie.

KOCHANE DZIECI!

Drogie dzieci - gorąco zachęcamy was do udziału w naszym konkursie rysunkowym. Wystarczy wykonać ilustrację do wiersza, który prezentujemy w każdym numerze „Nowin”. Na autorów najciekawszych prac czekają nagrody!

Rysunki do wierszyka „Mucha” przysyłajcie do 28 lutego.



Nagrodę za najciekawszy rysunek do wiersza „Pomidor” otrzymuje Patryk Turski...



...oraz Wiktoria Kuźniak

Sprawdź swoją spozstrzegawczość...

...i znajdź 8 szczegółów, którymi różnią się obrazki. Do rozlosowania 35-złotowa nagroda. Na odpowiedzi (wraz z kuponem) czekamy dwa tygodnie.



Z kart nyskiego astrologa

Horoskop

BARAN 21 III - 20 IV



Wiele będzie się działo i w pracy, i w domu. Nie liczcie więc na domowe, spokojne wieczory poświęcone lekturze lub oglądaniu ulubionych seriali. Czekajcie na jakiś rodzinny zjazd, gdzie będzie okazja odnowić kontakty z dalekimi krewnymi.

BYK 21 IV - 21 V



Bywajcie tam, gdzie możecie poznać nowych ludzi. Gwiazdy zesłają wam kontakty z osobami kulturalnymi, wykształconymi oraz znaczącymi. Z tej maki może być chleb: albo wielka miłość, albo korzystna propozycja zawodowa.

BLIŹNIĘTA 22 V - 22 VI



Możecie niespodziewanie wyjechać w podróż służbową albo wziąć udział w ciekawym, międzynarodowym spotkaniu. Gwiazdy uwrażliwią was na potrzeby innych. Trzeba będzie ich wesprzeć mądrą radą lub finansowo.

RAK 23 VI - 22 VII



Pamiętajcie o wybuchu. Nadmierne stresy spowodują bezsenność, drażliwość i wybuchy agresji. Raki ze skłonnością do nadwagi powinny założyć kłódkę na lodówkę. Wawelczoną dietą figurę stracą w lot.

LEW 23 VII - 23 VIII



Będziecie świętować sukcesy osobiste i zawodowe swoich dzieci lub partnerów. Wasza sytuacja rodzinna się ustabilizuje, co da wam poczucie bezpieczeństwa i wewnętrznego spokoju. Najlepsze chwile na miłostkę spełnienie...

PANNA 24 VIII - 23 IX



Za sprawą gwiazd odważnie nawiążcie kontakty z płcią przeciwną. Kokieterne i pewne swojego wdzięku uważajcie jednak, by nie robić niepotrzebnych nadziei wrażliwym adoratorom. Na razie też nie dojrzelicie do roli rodzica, więc bądźcie ostrożni.

WAGA 24 IX - 23 X



Dopisze wam doskonałe samopoczucie i żadna zarwana noc nie zwali was z nóg. Powody braku snu będą różne: po trosze praca, a głównie spotkania towarzyskie. Przegadacie wiele godzin z kimś niezwykle sympatycznym.

SKORPION 24 X - 22 XI



Ale mieszasz Skorpionie! Pamiętaj jednak, że to ty będziesz zbierać owoce. Trudno dziś przewidzieć, jakie one będą: słodkie czy też ociekające goryczą. Pociesz się jednak, że to właśnie tacy ryzykanci jak ty doprowadzają do rozwoju cywilizacji.

STRZELEC 23 XI - 22 XII



Nie baw się w liczykrupę. Przydałaby ci się zmiana fryzury, odnowienie strojów. Na pewno znajdziesz pieniądze na zabiegi upiększające. Dzięki nim nabierzysz większej ochoty do życia, a energia będzie cię rozpirać.

KOZIOROŻEC 23 XII - 20 I



Twoja kondycja fizyczna będzie znakomita. Jednak nie pozwalaj sobie na zbyt ryzykowne forsowanie organizmu. Realizowanie ambicji zawodowych wprowadzi komplikacje w wasze życie. Trzeba będzie gdzieś wyjechać lub zmienić dotychczasowy tryb życia.

WODNIK 21 I - 19 II



Unikaj dwuznacznych sytuacji. Twój partner jest zazdrosny. W tym tygodniu ograniczcie się do bieżących zadań. Nie podejmujcie ważnych decyzji finansowych lub prawnych. Omijajcie urzędy, bo załatwianie spraw pójdzie jak po grudzie.

RYBY 20 II - 20 III



Nawet jeżeli czujecie się wypaleni w pracy, to z jej zmianą wstrzymajcie się na razie. Tydzień nie sprzyja generalnie realizacji ambicji zawodowych. Pomyślność sprzyjać będzie jedynie osobom pracującym samodzielnie oraz przedstawicielom wolnych zawodów, m.in.: dziennikarzom, artystom, architektom.

Sponsorem naszej zabawy jest:

EXPRESS
KANTOR WYMIANY WALUT

Nagrody z numeru 6. I 7. - za tydzień

Nysa, ul. Celna 8
tel. 433 66 67
ul. Krzywoustego 3
448 40 79

tel. kom. 0 602 611 670

- Najwyższe ceny skupu
- Najniższe ceny sprzedaży
- Karty stałego klienta
- Profesjonalna i bezpieczna obsługa

Redakcja czynna w dni robocze od godz. 8.00 do 15.00, w soboty od 9.00 do 13.00.

Wydawca: Nyskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Janusz Senocki - dyrektor wydawnictwa, Wacław Gacek - zastępca dyr. wyd. Redaguje zespół: Artur Kurowski - redaktor naczelny, Danuta Wąsowicz-Holota - z-ca red. naczelnego, Krzysztof Centner - dział sportowy, Agnieszka Gron, Agnieszka Nawrocka, Maciej Byczek, Jerzy Pietraszko. Sekretarz redakcji: Konrad Szczeniński.

Skład i opracowanie graficzne (DTP): Adam Zelent i VEKTOR studio - Nysa tel. 433 44 10. Dział reklamy: Wiesław Wójciszewski - tel. 0606 372 474. Sekretariat i biuro ogłoszeń: Bogumiła Piaszek, Ewa Tomasz. Księgowość: Halina Kloc.

Kolportaż: własny i RUCH S.A. Prenumerata: Poczta Polska. Przyjmujemy również reklamy do tygodników: Kurier Brzeski, Echo Gmin, Jesenicki Tydenik (Czechy). Drukarnia: Słowo Media Ltd.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Zastrzega sobie również prawo do skrótów i zmian w tekstach niezamówionych.

Adres redakcji: 48-300 Nysa ul. Prudnicka 3 (I p.) tel./fax. 433 46 78, 433 04 14, Internet: www.nowiny.nyskie.com.pl, e-mail: nowiny@op.onet.pl

NOWINY
NYSKIE

owcipy

głowę, że mój klient jest
stwierdza adwokat.
nuję, żeby głowę obrończy
akt! - stawia wniosek pro-

afiłście do więzienia?
m ofiarą feralnej 13! - 12
h i prokuratora!

dyrektorze, proszę mnie
do innego działu! - prosi
urzędu patentowego swo-

czemu?
legą, z którym dzielę po-
rzerwy wykrzykuje: „O
czego ja na to nie wpa-

młody mężczyzna stoi w
drzwiach:

szedłem poprosić o rękę
órki. Ale to tylko formal-
asam sobie - wścieka się
ść. - Kto ci powiedział, że
malność?

kolog.

pie Masztalski pyta Eci-
eś był na wczasach?
morzem.

żeś mieszkoł?
zo blisko Belwederu.

rzeka Belweder jest w War-
erowski mnie już nie dziwi,
wał drogi my mieli do pla-

owa dwóch kolegów:
łem, że są w sprzedaży ta-
rzez które wszystko wydaje

się piękniejsze, nawet własna żona...
- Znam je już od lat. Są dobre,
tylko stale trzeba je napędzać...

Człowiek na obcej planecie, po-
rwany przez kosmitów. Rozmawia z
jednym z nich...

- Wy wszyscy jesteście tacy zielo-
ni?

- Tak, wszyscy...

- A wy wszyscy macie po jednym
oku?

- Tak...

- A wszyscy macie takie cienkie
rączki i nóżki?

- Wszyscy...

- A wszyscy macie takie antenki?

- Nie! Tylko Żydzi!

W aptece rozlega się głośny wy-
buch. Z zaplecza wychodzi aptekarz
w poszarpanej koszuli, z usmarowa-
ną twarzą i mówi do przestraszone-
go klienta:

- Proszę pana, niech pan idzie z
powrotem do lekarza i poprosi, żeby
panu napisał tę receptę na maszynie.

Po operacji do pacjenta przycho-
dzi lekarz:

- Mam dla pana dobrą i złą wie-
domość.

- Niech pan zacznie od złej.

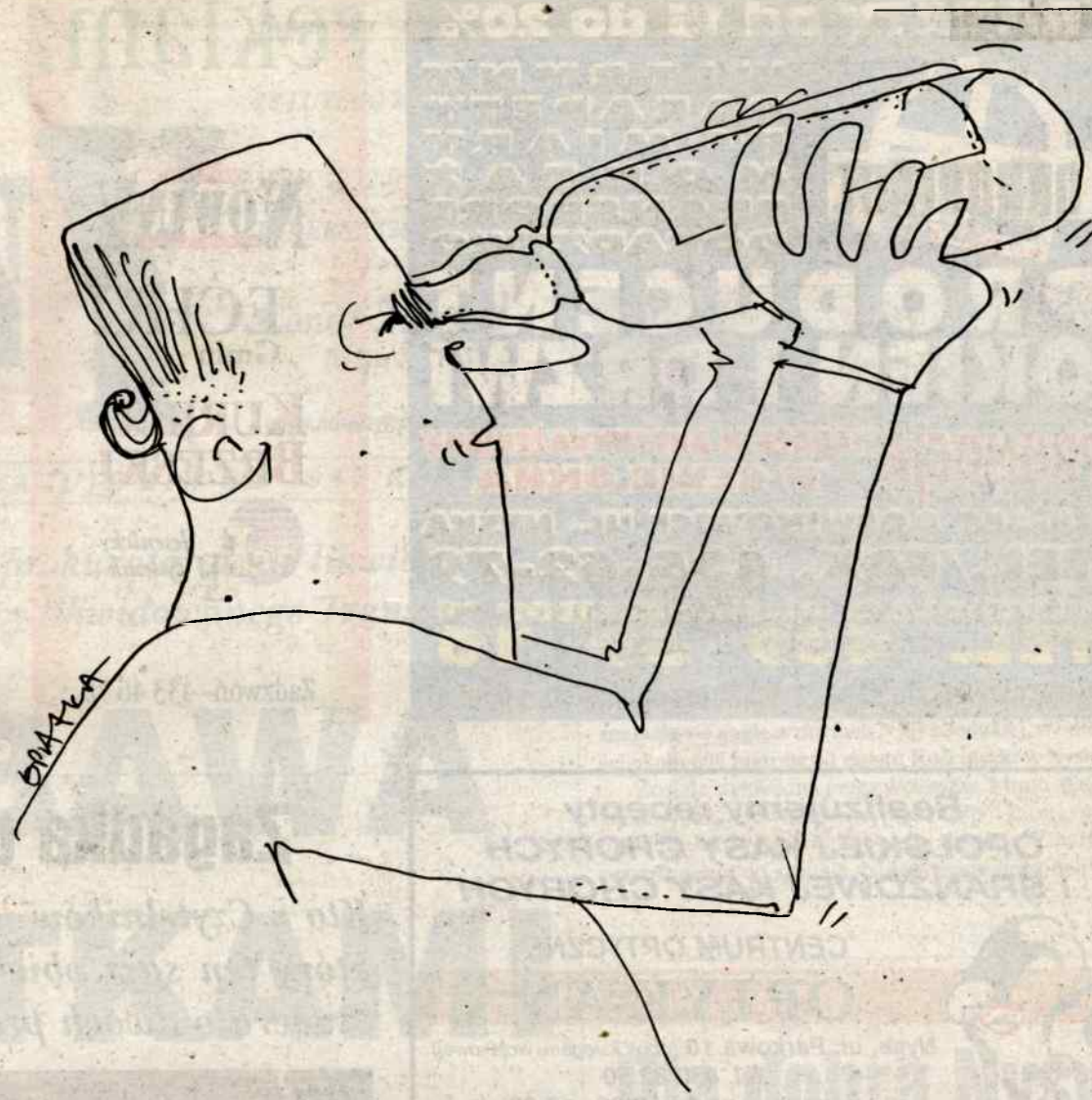
- No więc pomyłkowo amputowa-
liśmy panu zdrową nogę.

- A ta dobra!?

- Wbrew temu, co mówiłem wcze-
śniej, tę chorą nogę da się jednak ura-
tować.

McDonald wychodzi do apteki po
lekarstwa dla swojej ciężko chorej
żony.

Przed wyjściem żegna się z nią



czule i mówi:
- Gdybyś umarła zanim wrócę, to
zgąś proszę światło...

Policjant do pijanego kierowcy:
- Jechał pan wężykiem!!!
- No jasne, a co, miałem poro-
jeżdżać te wszystkie białe myszki!?

- Kiedy byłem młody - mówi dzia-
dek do wnuczka - podejrzewałem, że
w życiu najważniejsze są pienią-
dze...

- A dziś?

- Dziś mam już pewność...

- Co robi ten facet pod naszym
łożkiem? - pyta wkurzony mąż.

- Nie mam pojęcia, ale żebyś wie-
dział co on robił ze mną na łóżku, za-
nim ty się pojawiłeś...

- Wszystkiego najlepszego z oka-
zji nowego roku - mówi strażnik do
więźnia.

- Jaki nowy rok? Przecież jest li-

piec...
- Właśnie prokurator dołożył ci
rok do wyroku.

- Ile to będzie: pięć dziesiątych i
jedna druga?

- Lit!

- Czy to pociąg do wódki sprawił,
że poszedł pan do więzienia?

- Przecież tu wódki nie podają...

Treser bardzo groźnego lwa przy-
nosi mu kolację - sałatę ze śmietaną i
gotowaną marchew z groszkiem. Tre-
ser patrzy jak lew zjada wszystko z
apetytem i mówi:

- Tylko pamiętaj: nikomu ani sło-
wa że jesteś jarosem, bo obaj wyleci-
my z roboty!

Przyjaciółka przyjaciółce sprawiła
prezent ślubny - piękną, powiewną,
przeźroczystą koszulę nocną. Mija rok
i ta druga wychodzi za mąż. Doświad-
czona mężatka kupuje jej jako prezent

ślubny biały powiewny szal. Widząc
zdziwione spojrzenie tamtej mówi:

- Widzisz kochanie, koszule są
bardzo niepraktyczne. Każdego ran-
ka i tak mam ją na szyi...

Mały Chaimek rozwiązując zada-
nie:

- Tę. Ile jest 70 i 80?

Tato bez chwili namysłu:
- Złoty pięćdziesiąt.

Siedzą faceci w przedziale pocią-
gu i żeby zawiązać rozmowę jeden
mówi:

- No to może opowiem teraz ka-
wał o policjantach...

- Panie, ale ja jestem z policji -
odpowiada drugi.

- Nic nie szkodzi. Powtórzę dwa
razy.

Rozmawiają dwa kameleony:

- Powiedz mi stary, co twoim zda-
niem jest najważniejsze w życiu?

- Zawsze być sobą.

Gra słów

Facet i słyszy jakieś tupanie zza okna... patrzy, a tam ścieżka biegnie

Facet był na zawodach balonowych i nieźle wypadł...
Facet wyszedł z domu i zaszył się w ciemnościach...

Facet poszedł na wojnę i dostał serię...
Facet przygląda się oknu, a tam przechodzi ludzkie pojęcie...

Facet w domu i słyszy, że coś szura w szafie, a to spodnie wychodzą z

Facet w nocy i słyszy jakieś chrupanie. Podchodzi do okna, patrzy, a

Facet w nocy i słyszy jakieś klaskanie. Idzie do sąsiada, patrzy, a to

Facet budzi się rano i wstając z łóżka widzi, że cały pokój jest we krwi. Patrzy

Facet tam ranne pantofle.

Różnice pomiędzy tobą

a twoim szefem

Robisz coś długo, jesteś powolny - Kiedy twój szef robi coś długo, jest

czegogoś nie zrobisz, jesteś leniwy - Kiedy twój szef czegogoś nie robi, jest

popelniasz błędy, jesteś idiotą - Kiedy twój szef popełnia błędy, jest

Robisz coś, czego nie kazano ci zrobić, wykraczasz poza zakres swoich

- Kiedy robi to twój szef, wykazuje się inicjatywą.

zapominasz o jakiejś zasadzie etykiety, jesteś chamski - Kiedy twój szef

kilku, jest oryginalny.

podlizujesz się szefowi, jesteś wazelinierzem - Kiedy twój szef podlizuje

szefowi, jest dobrym współpracownikiem.

w godzinach pracy opuszczasz biuro, urywasz się z pracy - Kiedy twój

się z pracy, załatwia ważne interesy.

W RAZIE POTRZEBY - DZWOŃ

999 - pogotowie ratunkowe
998 - straż pożarna
997 - policja
991 - pogotowie energetyczne
992 - pogotowie gazowe
981 i 4358-888 - pogotowie drogowe
994 i 433-05-38 - pogotowie wodociągowe
433-24-51 - szpital miejski
433-34-65 - powiatowy lekarz weteryn.
433-80-61 - całonocny policyjny telefon
zaufania

BIBLIOTEKI

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w
Nysie (ul. Sukiennicza 2):
wypożyczalnia dla dorosłych i czytelnia
czasopism - czynne od poniedziałku do
piątku w godz. 8 - 19, czytelnia naukowa
czynna od poniedziałku do piątku w godz.
10 - 19, oddział dziecięcy - czynny od po-
niedziałku do piątku w godz. 8 - 17, w so-
boty biblioteka (wszystkie oddziały i czy-
telnie) czynna w godz. 8 - 16.
Biblioteka Pedagogiczna w Nysie (ul. Mo-
nuszki) czynna od poniedziałku do pią-
tku w godz. 8 - 18, w soboty 8 - 14

co? gdzie? kiedy?

UŻYTECZNE TELEFONY

913 - informacja i budzenie
9224 - biuro napraw telefonów
905 - telef. nadawanie telegramów
9226 - zegarynka
909 - reklamacja i odwoływ. rozmów
435-50-30 do 32 Urząd Gminy
431-01-48 - sanepid
433-41-71 - informacja turystyczna
433-24-39 - PKP
433-32-75 i 433-41-50 - PKS
96-37 - pomoc drogową
448 08 45 i 433 41 35 - postój Taxi Rynek
433 30 80 - postój Taxi ul. Racławicka
448 08 44 - postój Taxi Dworzec
433 30 88 - Telewizja Kablowa w Nysie

MUZEUM

Czynne: we wtorki od godz. 9.00 do
17.00; środy, czwartki i piątki od godz.
9.00 do 15.00, w soboty i w niedziele
od godz. 10.00 do 15.00.
W poniedziałki nieczynne. W soboty -
wstęp bezpłatny.

CENTRUM PROFILAKTYKI UZALEŻNIEN

- Nysa, ul. Kolejowa 15
- Punkt Konsultacyjny dla Osób Uza-
leżnionych i Współuzależnionych: po-
niedziałek i piątek, godz. 16 - 20. Tel.
433 - 81 - 91;
- Punkt dla Ofiar Przemocy w Rodzi-
nie "Niebieska Linia": wtorek godz. 16
- 20, tel. 0 - 800 - 163099.

APTEKI

Do 22 lutego - apteka "Chopina" przy
ul. Szopena 16, tel. 435 20 40
Od 23 lutego do 1 marca - apteka "Vena"
przy ul. Zjednoczenia 8/1, tel. 435 21 59

KONTAKT Z REDAKCJĄ

Telefony:
tel./fax 433 46 78, tel. 433 04 14
e-mail:
nowiny@op.onet.pl
Internet:
www.nowiny.nyskie.com.pl

RABATY od 15 do 20%

OKNOPLAST
GOŚWINOWICE

**WITRYNY
PARAPETY
POMIARY
MONTAŻ
TRANSPORT
DORADZTWO**

**PRODUCENT
OKIEN I DRZWI**

**PROMOCJA NAROŻNIK ANTYWYWAŻENIOWY
W CENIE OKNA**

48-381 GOŚWINOWICE UL. NYSKA
TEL./FAX. 435-62-79
GLUCHOLAZY UL. SIKORSKIEGO 19
TEL. 439 59 10
www.oknoplast.net.pl e-mail: oknoplast@pro.onet.pl

reklama

NOWINY

ECHO
Gmin

**KURIER
BRZESKI**

JT Jesenicki Tydzień

Zadzwoń - 433 46 78

**CAŁODOBOWA
STACJA PALIW
BAR - MOTEL**

tank

Nysa, ul. Grodkowska, tel. 433 45 74, tel./fax 433 12 74

OFERUJE PAŃSTWU

**WSZYSTKIE RODZAJE PALIW
O NAJWYŻSZYCH PARAMETRACH
I NAJNIŻSZYCH CENACH.**

PALIWA Z PETROCHEMII PŁOCK

**NA ŻYCZENIE KLIENTA
BEZPŁATNIE
DOWOZIMY
OLEJ NAPĘDOWY
I OPAŁOWY**

CENY PRODUCENTA

ŻYCZYMY SZEROKIEJ DROGI

**Realizujemy recepty
OPOLSKIEJ KASY CHORYCH
I BRANŻOWEJ KASY CHORYCH**

**CENTRUM OPTYCZNE
OPTYK-AN**

Nysa, ul. Parkowa 10 (obok księgarni wojskowej)
tel. 433 82 50
czynne w godz. 10.30 - 17.00

LEKARZE OKULIŚCI

E. SZEPTYCKA poniedz. i środa 15.00 - 17.00	M. RĄCZY wtorek i czwartek 15.30 - 17.00
--	---

**Państwowa
Wyższa Szkoła
Zawodowa**

KSERO

Czynne
codziennie
w godz.
8.00 - 18.00

- BINDOWANIE
- LAMINOWANIE
- TERMOBINDOWANIE
- WYDRUKI KOMPUTEROWE

Nysa,
ul. Chodowieckiego

Zagadka dla spostrzegawczych

*Kto z Czytelników jest w stanie odpowiedzieć na pytanie
który ten sam obiekt w Nysie, w odstępie kilku miesięcy
otwierało dwóch premierów?*



Poziomo:

A-1 część matematyki
(poruszana)

J-1 przeciwnik w dyskusji
(producent ogumienia?)

R-1 dziedziniec z trzepakiem

I-3 wstrząsany przed użyciem

A-4 oaza na Marszałkowskiej

Q-4 najbliższa Oskarowi

G-6 zakłada kożuch gdy mu ciepło

O-6 bywa absolutny

A-8 słone miasto

Q-8 spodnie, w których
już niemodnie

I-9 w średniczkę

A-11 zawraca głowę nogami
(gdy dobra)

J-11 główka jak...

R-11 komenda prostująca

Pionowo:

A-1 droga asa

A-7 jasny...!

C-3 3, 4, 5 ale nie 7

E-1 „górskie” samochody

E-7 chłopska (jak żadna inna) wieś

G-1 górnik z działki

G-8 jajo nie do zniesienia

I-3 „roztrzępaniec”

K-1 nie skłania do uśmiechania

O-1 deszcz z nieba

Q-3 zmienia się pod wpływem
pocałunku

S-1 koniec zająca

S-8 gęba

U-1 zapelnione bratankami

U-7 grany piechocie

W-3 tyci żołędź

Y-1 nie gada do dziada

Y-7 na języku u kłamcy (w ztorze
czeniu)

Hasło:

3-W, 1-F, 11-Y, 5-K, 6-P, 4-D, 7-A, 5
C, 9-N, 8-Q, 8-O, 6-W, 11-N, 4-R, 5
Y, 10-O, 3-C, 8-F, 8-Y, 5-A, 6-H, 1-N
10-U, 4-C, 1-D, 4-U, 3-S, 6-G, 7-K
2-O, 1-X, 1-A, 1-O, 7-C, 11-E, 11-L
6-S, 10-E, 8-W, 4-O, 5-U, 11-Y

**KUPON
KRZYŻÓWKI NR 8**

Odpowiedź z nru 6. brzmi:
**ŻONY WTEDY SĄ NAJ-
LEPSZYMI SŁUCHACZA-
MI, KIEDY ICH MAŻ
MÓWI DO INNEJ KOBIETY**

Nagrodę za rozwiązanie
(bon towarowy N-ART
wart. 50 zł) wylosował
Edward Michel z Nysy

ART

NYSA
ul. Armii Krajowej 26,
tel. 435 51 97
tel./fax 433 47 99
(budynek Cechu
Rzemiosł Różnych)

ul. Krzywoustego 28
(przy Młynie),
tel. 433 47 98